... posteri... divi... moď | eſt, quod
tâ longè ... ia fi | pe qua
... & ... ibij: ... m, an | d
...
... en- | Cæſ. Scal...
G...s. | no licet à
...net, | priorem
... | xit:
at, an | Hoc quoq
lius, ... |

... a ... o D...
ffinita
ij etia
quoqu ... ngi
... i ... Dei
... opuanic ...

# THEOLOGIA ZAKONNA

## CZŁOWIEKA ZAKONNEGO VCZĄCA.

*Iáko przez Medytacyę, Bogomyślność*

Eremitar. X. Camal. Erem. Vigr.

w Zakonnych cnotach ćwiczenie się

Do miłey z Bogiem konwersácyey przyść y z nim w łásce zostáwáć może.

*Polskim iezykiem dla sposobnieyszego osob Zakonnych zażywánia.*

OD

X. DANIELA BRYKNERA

Zakonu Bráći Mnieyszych S. FRANCISZKA

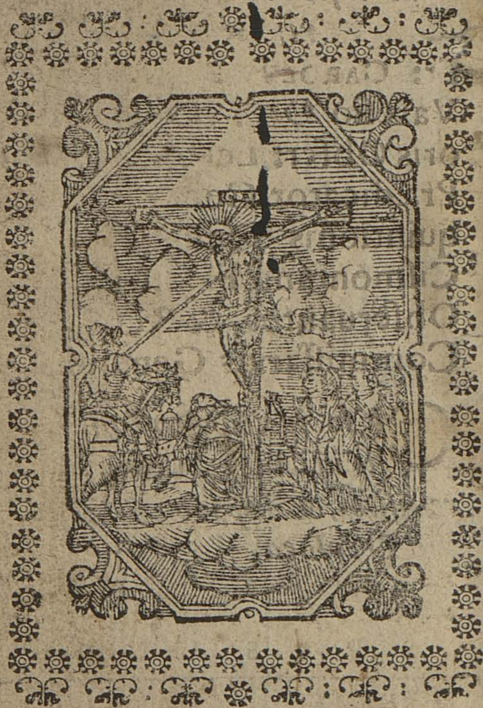
*Prowincyey Máłopolskiey Reformátá z roskazánia Przełożonych*

SPISANA.

---

W KRAK: Roku Pańsk: 1689.

W Druk: MIKOŁAIA ALEX: SCHEDLA I. K. M. Ord: Typ:



*Patentes Obedientiales Reuerendissimi Patris Comissarij Generalis.*

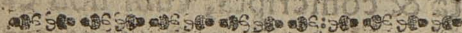
Fr: CAROLVS FRANCISCVS de Varesio Ord: Minor: Strictioris Obser: Lector emeritus, Prædicator Generalis, S. Inquisitionis Qualificator, & Cismontanæ Familiæ super Obseruantes, & Reformatos Commissarius Generalis.

C*Vm iuxta Apostolicas, nostriq; Ordinis Constitutiones reuisum, & approbatum fuerit per Theologos de mandato nostro deputatos quoddam Opus, à Patre, Fratre* DANIELE BRYKNER *Strictioris Obseruantiæ Minoris Poloniæ Sacerdote, nuper editũ,*

 *cuius*

*cuius Titulus est*: Theologia Ascetica *Religiosum hominem instruens* & : *tenore præsentium ad salutaris obediẽtiæ meritum, facultatem eidem impertimur, quatenus seruatis seruandis illud typis mandare possit, & valeat. Datum Romæ 30. Ian. 688.*

Fr: Carolus Franciscus de Varesio Commis: Generalis.



Mandatum A. R. Patris Ministri Provincialis.

*Fr. IOACHIMUS STANZEL Ordinis Minorum S. FRAN: Reformatorum Prouinciæ Minoris Poloniæ S. MARIÆ Angelorum Minist: Prouincialis & Seruus.*

*Multum venerando Patri* Danieli Brykner *Convent: nostri Cracou: Guardiano Salutem à Domino.*

THeologiam Myſticam, ſiue praxim meditandi, ſimul & quædam Exercitia Spiritualia quotidiano vſu, & cómuni Fratrum noſtrorum in hac noſtra Prouincia, penſitatione practicata, iam dudum à Paternitate veſtra multũ veneranda ſummariè concinnata & conſcripta, cùm non exiguo legentium & vtentium fructu Spiritualium, hucusq; in priuato, quaſi in tenebris habita, nunc quia ſperatur inde maior plurium profectus, vt luci publicæ dentur. Veſtræ Paternitati multum venerandæ, in meritum ſalutaris obedientiæ iniungimus, vt ea typis commendare velit, &

valeat; si eis, ad quos de iure spectat, benè visum & probatum fuerit. Datum Crac: in Cella nostra. die 29. Septembris 1688.

*Fr: IOACHIMUS STANZEL.*
*Minister Provincialis mpp:*

## APPROBATIO Theologorum Provinciæ.

*NOs infrascipti de mandato Reuerendissimi Patris CAROLI FRANCISCI de Verasio, Commissarij Generalis Ordinis nostri, legimus accuratè Libellum, qui inscribitur idiomate Polonico* THEOLOGA ZAKONNA, *à R. Patre* DANIELE BRYKNER, *Conventus Cracoviensis Guardiano conscriptum. in*

*quo*

*quo nihil contra fidem, & mores bonos deprehendimus; imo Personis Religiosis, maximè simplicioribus ad proficiendum in vita Spirituali perutilem fore speramus; proinde dignum prelo iudicamus. Datum in Conventu Cracoviensi ad S. CASIMIRVM die 28. Decembris. Anno Domini* 1688.

Fr: FRANCISCVS DOMZAŁ S. Th: Lector actualis mpp.

Fr: SIGISMVNDVS BABSCIVS S. Th: Lector actualis mpp.

Fr: CLEMENS RAKOVIVS Diffinitor act: & S. Th: Lect: mpp.

## *APPROBATIO Censoris Ordinarij.*

EGO M. FRANCISCVS PRZEWOSKI S. T. Doctor &

 Pro-

Professor, Ecclesiarum Collegiatarum SS. Omnium Præpositus, Scholasticus Curelouiensis. S. FLORIANI Clepardiæ Canonicus, per Diœcesim Cracoviensem Librorũ Censor Ordinarius, fidem facio, quod Opusculum, cuius titulus est: THEOLOGIA ZAKONNA Człowieká Zakonnego &c: ab Admodum Reverendo Patre Fratre DANIELE BRYKNER Conventus Cracoviensis Fratrum Reformatorum Gvardiano editum, attentis lustraui & vidi oculis, nihilq; in eo, ab Ecclesiæ Catholicæ, & fidei humanæ doctrina alienum, ac bonis moribus dissonum reperi; ac pro-

proinde illud vti non ſolum Religioſis Perſonis, ſed omnibus Chriſti Fidelibus ſummè neceſſarium, & vtile, typo imprimendum, & in lucem publicam edendum cenſui & facultatē dedi. Datū Cracouiæ in Collegio Maiori 8. Ianuarij. Anno Dñi 1689.

*Idem qui ſupra mpp.*



)(✠)(

# *Do Czytelnika.*

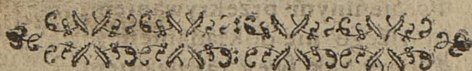
*Człowiekowi o zbáwienie ſie ſtáráiącemu Author zdrowia wiecznego życzy.*

MNiemam *bogomyślny Czytelniku*, iż iedynie Bogá otrzymáć prágnieſz. Będąc bowiem od Bogá, dla Bogá, do Bogá ſtworzony, tę wrodzoną maſz chęći inklinácyą, Bogá poymowáć, poymuiąc miłowáć, miłuiąc nábywáć, nábywáiąc iedynych z nim záżywáć roſkoſzy: y ſłuſznie, Abowiem Bog duſzy twey ieſt nieoſzácowánym *ſkárbem*; o ktorego nábyćie iedynie śię ſtáráć; ieſt wieczney ſzczęśliwośći *celem*, do niego wſzytkiemi duſzy twey śiłámi zmierzáć; ieſt wſzelkiego vkontentowánia *centrum*, w nim afektámi ſwoiemi mile ſpoczywáć maſz. Więc ábyś ták koſztownego ſkárbu nábyć, do ták ſzczęśliwego celu tráfić, w ták miłym pokoiu odpoczywáć mogł, podáieć łácny *Zakonna Theologia* ſpoſob; ktorać *w Pierwßym Tráktáćie* pewną, przez nabożne zbáwiennych máteryi

Vwagi, v Bogá wyiedna audyencyą, miłą przez ánágogiczną bogomyślność, z Bogiem ſpráwi konwerſácyą. *w Drugim* przez pilne w cnotách ſię ćwiczenie, do pożądáney żywotá zbáwiennego, doprowádźi doſkonáłośći. *w Trzećim* przez ogniſte miłośći Boſkiey *Páktá*, nierozdźielnym duſzę twoię z Bogiem ziednoczy zwiąſkiem, y drogiemi łáſk Boſkich vbogáći kleynotámi; z ktorych, abyś przez rożne tentácye, od piekielnych duſze twey nie był złupiony zboycow, doświádczone. *w Czwartym Tráktáćie* podáieć ſukurſy: temi opátrzony, iáko do Wieczności doyść możeſz, troiákąc drogę ná *Osmdniowey Rekollekcyey* *w Piątym* pokázuie *Tráktáćie*; żebyś tedy tym zbáwiennym kurſem beśpiecznie do wieczney mogł doyść ſzczęśliwośći. *Szoſty* doprowádźi ćię *Traktat*. Aplikuyże ſię pilno, nie tylko *Rozumem*, vważnie poymuiąc: ále też vśilnym *Woli* áfektem, y ſkutkiem, poięte práktykuiąc máterye. Więc iáko ſię w tey Theologiczney ſzkole ſpráwowáć

 maiz;

masz? ábyś tym sposobniey tey ná-
był *Theologiey*, wystáwuięć *Wzor żywo-
ta Zakonnego*, do ktorego gdy swe ży-
ćia ákomodowáć będźiesz spráwy;
doskonáłym w tey szkole stawszy się
*Theologiem*, tu przez *łáskę*, tám
przez *chwałę*, z Bogiem nie-
rozdźielnie zostawáć, y
ćieszyć się będźiesz.
czegoć iedynie
iáko sobie od
Bogá życzę.



## Wzor żywotá Zakonnego

*Po coś przyszedł do Zakonu?*

BYś się zguby vwárował.
Zá grzechy swe pokutował.
Zbáwienia swego pilnował.
W Cnotách pilnie postępował.
A Chrystusá náśládował.

*Końca twego ták dostąpisz?*

O nim często rozmyśláiąc,
Do niego spráwy zmierzáiąc.

Słu-

Sluby Zakonne chowáiąc.
Reguły ſwey przeſtrzegáiąc.
Ná śmierć pewną pámiętáiąc.

*Jako ſwe záchowáć sluby?*

Ciáło ſzczerze vmartwiáiąc.
Zmyſłom wodzy vkracáiąc.
Serce w Czyſtośći chowáiąc.
Nałogow ſię wyſtrzegáiąc.
Stanu ſwego przeſtrzegáiąc.

*Czym ſię narùßa Vboſtwo?*

Bràniem, dániem, ſzáfowániem,
Frymárczániem, pożyczániem,
Potáiemnym przekrywániem,
Stárſzego nie dokłádániem,
Rzeczy iák ſwey zàżywániem.

*Czym ſię ßpeći Czyſtość?*

Byſtrych oczu nie wśćiagániem,
Nieuczćiwych słow słuchániem,
Szpetnych myśli przypuſzczániem,
Nieprzyſtoynym w nich kochániem.
Nieporządnym dotykániem,

*Czym ſię gwałci Poſłuſzeńſtwo?*

Wzgárdą ſtárſzych ſprzećiwiániem.
Szemrániem, niewykonániem.
Wymawiániem, odkłádániem,
Vćiążániem, vſtawániem,

Woli

Woli włáſney pokázániem.

*Coś winien Przełożonemu?*

Wnętrznie, zwierzchnie go ſzánowáć.
Z ſercá iák Oycá miłowáć.
Modlitwámi go rátowáć.
Ná mieyſcu Bogá tráktowáć.
Skrytośći ſwych konkredowáć.

*Coś winien ſobie ſámemu?*

Siebie nád wſzytko pilnowáć.
Z wyſtępkow ſwych ſię ſtrofowáć.
Podłym zewſzech ſię ſzácowáć.
W pobożnośći poſtępowáć.
Do Bogá ſpráwy kierowáć.

*Coś winien Bráći?*

Iednoſtáyno wſzech miłowáć.
Ieden drugiego ſzánowáć.
Dogodźić, y vſługowáć.
Przeſtrzec, vpomnieć, z folgowáć
Dobrym przykłádem budowáć.

*Co winien ſtárſzy innym?*

Iáko dźiatki miłowánie,
Pilne vſtaw záchowánie
Kárnośći nieopuſzczánie.
W potrzebách porátowánie
Poſtępkámi budowánie.

*Wſtawſzy ze ſnu co czynić?*

Ser-

Serce ku Bogu kierowáć.
Zá noc przeżytą dźiękowáć.
Przyſzłe ſpráwy dyſponowáć.
Grzechow ſię pilno wárowáć
Pátronom ſię ofiárowáć.

*Gdy ſię modliſz*

Od ſkruchy modły záczynay
Grzeſnikiem ſię wielkim wyznay
Miłość Boſką w ſercu wſzczynay
Niegodność ſwą przypominay.
Nád ſwe śiły ſię nie wſpinay.

*Gdy Mſzy ſłuchaſz*

Intencyą wprzod proſtowáć.
Co czyni Kápłan pilnowáć.
Mękę Páńſką ruminowáć
Ciáło y Krew ofiárowáć
Duchownie kommunikowáć.

*Kśięgi czytáiąc*

Lepſzym bądź niżli vczeńſzym.
Pánu Bogu przyiemnieyſzym.
Czytay Kśięgi z vważániem.
Czytay śiebie z ſtrofowániem.
A czytánia wykonániem.

*Przy zabawách*

Dla kogo czyniſz vważay.
W cudze ſię ſpráwy nie wrażay.

Názbyt

Názbyt sobie nie pobłażay.
Trudnośćią się nieodrażay.
A stan swoy wielce poważay.

*Gdy v Stołu siedziß*

Nieprzepominay wdźięczności.
Ani własney niegodności.
Pilnuy we wszytkim skromności.
Nie tucz brzuchá do sytośći
Bárzo się chroń wydworności.

*w Mowieniu*

Mow z rozmysłem, strzesz płochośći.
Pilnuy czásu, rostropności,
Nieodstępuy przykładności.
Chcesz li zostáć w spokoyności.
Trzymay swoy ięzyk w kárności.

*Miedzy ludźmi*

Zmysłow ćiekawość vkracay.
Czásu ná gadkách nie stracay
Mową do Bogá náwrácay
Spraw co trzebá, wczás się wrácay
Nowin Swieckich nieprzytaczay.

*Gdy się ſtáć kiedźieß*

Sumnienie swe poráchowáć.
Coś opuśćił powetowáć
Zmysły pilnie obwárowáć
Duszney ßkázy się wárowáć.

O do-

O dobrą śmierć ſupplikowáć.

*Sumnienia rachunek*

Niech vprzedźi dźiękowánie.
Wnet oświecenia żądánie.
Zátym ſpraw twych rozbieránie.
Obrzydzenie, przepraſzánie.
Popráwá, pokutowánie.

*Ná łoszko ſie kládąc*

Ná bok ſię práwy położyſz.
Ręce ná pierśiách vłożyſz.
Krzyż Swięty ná czoło włożyſz.
Czym nabożnym myśl záłożyſz.
Swiętym myślom ſen náłożyſz.

*Pokoiu nabycie.*

Inſzym ſię nie przypátruiąc.
Swey powinnośći pilnuiąc.
Obmowy mile przyimuiąc.
Gorliwemu vſtępuiąc.
W ćichośći ſię záchowuiąc.

*w Pokuſach tak ſie ſpráwuy.*

Okázyey im nie dáway.
W gadki ſię z Swieckim nie wdaway.
Do modlitwy ſię vdaway
Vłomność ſwoię zeznaway
Zwyćięſtwo Bogu przyznaway.

*Jako cnot nabywac?*

Przez

Przez gorące ich żądánie.
Afektow do nich wzniecánie.
Aktow częstych wypráwiánie
Złych skłonnośći wyrywánie
Przeszłych grzechow wárowánie.

*Spowiedź ták odpráwuy.*

Z Przystoynym przygotowániem
Z pilnym twych spraw rozbieraniem.
Z wstydem, żalem obćiążániem
Poprawy przyobiecániem.
Dosyć czynienia stárániem.

*Przed Kommunią mieć masz.*

Czyste serce, powśćiągliwość,
Rozmysł, bráterską zgodliwość
Pokorę, modły vczćiwość
Do Sákrámentu żárliwość.
Odrzuconą precz wątpliwość.

*Po Kommuniey.*

Vczćiey naprzod Bogá swego
Zdźiw śię wielkiey łásce iego.
Ktory złoná Oycá swego
Z stąpił do sercá twoiego.
Ná vweselenie iego.

*Wáruy śię napilniey.*

Prożnowánia, nádętośći
Posądzánia, vpornośći.

Osob-

Oſobkow ; zbytniey chćiwośći
Niezgody, niećierpliwośći
Pychy, y właſney miłośći.

*Czeſto rozważay.*

Twych grzechow wielkie ćięſzkośći.
Rzeczy oſtátnich pewnośći.
Zywotá nieſtátecznośći.
O nábyćiu ſzczęśliwośći
O Boſkiey dobroczynnośći.
A ták doydźieſz twey wiecznośći.

*Lekárſtwo ná wſzelákie duch: choroby.*

PVſtelnik ieden, idąc przez puſtynią *Scetis* názwáną, ználaſł ná iednym mieyſcu wiele chorych ná rozmáite choroby leczących ſię. á przyſtąpiwſzy do Lekárzá pyta ieſli tu Lekarz ktoryby grzechy leczyć vmiał ? Rzekł Lekarz przyſtąp, á obacz ; Weźmi korzeń poſłuſzeńſtwá : liśćia ćierpliwośći, kwiátu czyſtośći, owocow dobrych vczynkow, á ſtłucz w mozdżerzu niewinnośći, przecedź przez rzeſzoto diſkrecyey, włoż w garnek pokory, weź wody łez, podłoż ogniá miłośći Bożey, á gdy ſię to vwárzy ochłodź miłośćią bliźniego ; iedz łyſzką pokuty ; á záwſze zdrow będźieſz ;

# SZCZĘSLIWOSC ZAKONNIKA.

*B. Thomas à Kempis, Serm 13 ad. Nowitios.*

Błogosłáwiony Zakonnik opuszczony, v ktorego świát ten wygnániem, Niebo Oyczyzną; Celá Ráiem iest.

Błogosłáwiony Zakonnik, Bogu nabożny, Swiátu nieznáiomy, v ktorego Miasteczko, więźieniem, Klasztor, ochłodą. Praca, odpoczynkiem. Osobność poćiechą. Płácz, weselem. Rozmyślánie, Chrystus. Bogomyślność Bog.

Błogosłáwiony Zakõnik, ktory wszytkie spráwy y ćwiczenia swoie; do cnoty, y vpodobánia Boskiego obráca; y nic do prożney chwały, słowem, vczynkiem, nie czyni; strzegąc się záwsze, áby Bogá, y bliźniego nie obráźił. Błogosłáwiony Zakonnik, ktory w dobre obraca wszelkie strofowánia, y nápominánia bráckie.

Błogosłáwiony Zakonnik, ktory ięzyká swego strzeże, áby prożnego, y szkodliwego sobie, ybliźniemu, słowá niewymowił. Táki wielki pokoy mieć

będźie

będźie, dobre ſumnienie, dobrą ſławę; nádto nabożeńſtwá oſobliwy dar otrzyma,

*S. Ephrem.* Błogoſłáwiony ten, ktory porzućiwſzy żywot świecki, w zgromádzeniu mężow Swiętych zoſtáie, y pod poſłuſzeńſtwem Oycow, żywot ſwoy w czyſtośći ſumnienia przepędza, ábowiem nie będźie obelżony, przy zmartwychwſtániu ſpráwiedliwych

*S. Bernard.* Dobrze nąm tu zoſtawáć; Albowiem w Zakonie człowiek żyie czyśćiey, vpada rzadzey, powſtáie prędzey, chodźi oſtrożniey, vſpakaia ſię wdźięczniey, pośila ſię częśćiey, vſpráwiedliwia ſię łácniey, vmiera beśpieczniey, nagrodę odbiera choyniey.

*B. Thom: à Kemp: Libr: 3. de Imitatione c. 10.*

O wdźięczna ſłużbo Boſka! o Swięty ſtanie Zakonney ſłużby! ktory człowieká Aniołom czyniſz rownego, Bogu przyiemnego, czártom ogromnego, wſzytkim wybránym záleconego.

## SZCZEROSC.

*S. Grzegorz.* Zakonnik powagi hábitu

bitu swego, w spráwách, w mowie, w myślách, niech záwsze przestrzega; á to co świátowego niech odrzući; y co oczom ludzkim Zakonną skromnośćią pokázuie, to przed obliczem Boskim rzeczą niech wyświádcza.

PRZYKŁADNOSC.

*Ioan: Bona: in Princip: vit: Christ: P. 1. S. 40*

Zakonnicy ták się z świeckiemi ludźmi sprawowáć máią, áby od ich rozmowy, y towárzystwa odchodzący, biiąc się w pierśi mowili. Záprawdę Synámi Bożymi są ći.

*S. Bernard: Lib. de Præc: & Dispen:*

Zakonnicy powinni być Aniołom podobni, rożni od ludźi; y owszem máią Zakonnemi postępkámi, Boski ná sobie wyrażáć obraz; y przemienić się w Chrystusá.

*S. Anton: Abbas.* Zakonnik bez Celi ábo osobnośći, iest iáko rybá bez wody. Iáko bowiem ryby, gdy do wody opoźnią, ná suchu sną. Ták Zakonni opozniáiący do Celi y z świeckimi báwiący się, ná duszy zásypiáią.

*S. Hie-*

*S. Hieronim ad Paulinam.* z Swiećkimi, osobliwie Pánámi towárzystwá się chroń. Ná cosz ći się to przyda, te rzeczy tráktowáć: dla ktorych pogárdy, Zakonnikiem stałeś się.

*B. Thom: de Kemp. ad Novit.* Ieżeli niechcesz ná drodze Páńskiey zbłądźić, ieżeli prágniesz postąpić y w dobrym dotrwáć, záchoway te trzy rzeczy. Chroń się towárzystwá z świeckiemi, vchodź okázyi tentácyi, nie pátrz, nie słuchay co świátowego iest, ábyś zmysłámi zjączony, ná vmyśle zámieszánia nie ćierpiał.

*Tenże* cokolwiek Zakonny człowiek w milczeniu zgromádźi, y zbierze; to wszytko z ludźmi rozmawiáiąc vtráći. Wielki skarb w vśćiech mądrego, ále niemnieyszy w vśćiech milczącego.

## V B O S T W O.

*S. Laurentius Iusti:*

O Zakonniku, stáray się nic nie mieć własnego ná świećie, ábyś dźiedźictwo otrzymáć mogł w Niebie.

*S. Aug: l. 50. hom: 14.* Kto iáłmużnę przyimowáć ma, niech pilnie vważa ie-

ża ieżeli potrzebuie, inaczey niech nie bierze, żeby kradźieſztwa nie popełnił.

*S. Hier:* Zakonniku ieżeli potrzebuiąc przyimuieſz, daieſz raczey aniżeli bierzeſz, ieżeli nie potrzebuieſz a bierzeſz, porywaſz.

## POSŁVSZENSTWO.

*S. Anſelm.* Braćia niepowinniśćie vważać że mała rzecz ieſt, ktorą przećiw zakazaniu czynićie, ale vważayćie iak wielki grzech ieſt nieposłuſzeńſtwo, ktore dla małey rzeczy popełniaćie.

## CZYSTOSC.

*Ioan: Bon: in Manud: ad Cælum cap.* 5. Biada tobie ieżeliś iaką nieczyſtą myśl do vwagi przyiął. Bliſka poddania ſię Forteca, ktorey Kommendant, wdaie ſię z Nieprzyiaćielē w rozmowy.

## SWIAT.

*Barradas tom: 4. l. 5. c. 18.* Swiata pomoc ieſt iako laſka z trzćiny; ktorą gdy ſię kto podpiera łamie ſię, y rękę rani

*Ioan: Bon: in Prin: vit: Chriſt: P. 1 § 12.* Małpa dźieći ſwoie całuiąc, śilnie obłapiaiąc duśi: tak świat ſwoich kochankow,

THE-



# THEOLOGIEY ZAKONNEY

## TRAKTAT I.

## O Modlitwie Vmysłowey.

### ROZDZIAŁ I.

### Sposob, iákim ma być odpráwowána Modlitwá Vmysłowa we wszelákich máteryách.

MOdlitwá Vmysłowa: iest rozmowá serdeczna z Pánem Bogiē. Ma trzy częśći.

*PRZYGOTOWANIE, ROZMYSLANIE, y ZAMKNIENIE.*

*Pierwsza Cześć* PRZYGOTOWANIE. A to iest dwoiákie.

*Dálekie*, ktore przysposobia do

Modlitwy, ále w nię nie wchodźi. Tego cząſtek trzy: *Pierwſza.* Prágnienie poſtępowáć w żywoćie duchownym, Tego powinnośći trzy, 1 Chronić ſię złego. 2. Cynić dobrze. 3. Skutecznie poſtánowić, Bogá nigdy nie obrażáć. *Druga Cząſtká,* Obecność Páná Bogá mieć, to ieſt vważáć, że Bog wſzędźie ieſt, y ná náſze poſtępki pátrzy, y wſzytkie ſpráwy, mowy, myśli, do niego dyrygowáć. *Trzećia Cząſtká.* Czytánie kśiążek duchownych, rozmowy duchowne, z ktorych ma Zakonnik pochop y ſpoſobność do medytácyey.

*Bliskie* przygotowánie, ktore wchodźi w Medytácyą.

Tego cząſtki ſą trzy.

*Pierwſza,* Rzetelne odnowienie obecnośći Boskiey, vważáiąc że ſtoiſz przed Bogiem ſtworcą twoim, y z niem rozmawiaſz. Tego Punktow ieſt cztery 1. Weyzrenie ná Bogá. 2. Vpokorzęnie ſię przed niem. 3. Serdeczny żal zá grzechy. 4. Státeczne poſtánowienie popráwy. *Pier-*

*Pierwßego Punktu*, to ieſt czći oddánia, *Akty*. 1. Krolowi wiekow nieśmiertelnemu, y niepoiętemu, ſámemu Bogu, część y chwałá niech będźie dána, ná wieki wiekow Amen. 2. Tobie Bogu w oſobách Troiákiemu, w Boſtwie iednemu, częśćBoską oddáię, wyznawáiąc żeś Ty Pąn, Bog, Stworcá, y Sędźiá moy, ia podłe ſtworzenie twoie.

*Drugiego Punktu*, to ieſt vpokorzenia ſię *Akty* te ſą. 1. Oto ia ſtawąm człowiek lichy przed Tobą Bogiem, winny przed Sędźią, ſtworzenie przed Stworzyćielem, podły proch, przed Pánem Niebá y Ziemie, złośliwy y márnotrawny, Syn, przed dobrotliwym Oycem. 2. Oycze nie ieſtem godźien być názwány Synem twoim. 3. Przyznawąm żem ieſt namizernieyſzy, napodleyſzy, naniepożytecznieyſzy, nagłupſzy, y nagrzeſznieyſzy: dla tego z iákiem mogę nagłębſzym vniżeniem, vpadąm do nog dobrotliwych Twoich.

*Trzećiego Punktu* to ieſt skruchy *A-*

*kty* te ſą. 1. Oycze zgrzeſzyłem przed Niebem y przed Tobą. 2. Ciebiem ſámego obráźił, y grzech przed Tobą, y przećiw Tobie popełnił. 3. Pánie gdźieſz ſię skryię przed zágniewáną Twarzą Twoią. 4. Tyś Oćiec miłośierdźia, y Bog poćieſzenia, nieprágnieſz śmierći grzeſznego, ále poprawy iego, day ążebym w łáſce twey żył. 5. Sercem skruſzonym y vpokorzonym nie gardź. 6. Większe ieſt miłośierdźie Twoie, á niżeli niepráwość moiá. 7. Więcey możeſz odpuśćić, á niżeli ia ſię dopuśćić. 8. Wyświacz że mi ſię Oycem, pokaſzmi wnętrzności miłośierdźia twego.

*Czwartego Punktu*, to ieſt Poſtánowienia *Akty* te ſą. 1. Wolę vmrzeć á niżeli duſzę grzechámi oſzpećić. 2. Slubowałem, y poſtánowiłem ſtrzedz ſądow ſpráwiedliwośći Twoiey. 3. Przed obecnośćią Troyce Przenaświętſzey Oycá, Syná, y Duchá S. Naświętſzey Pánny Máryey, Aniołow, SS. Pátronow, oſobliwie Oycá S. Fráncíſzká

ślu-

ślubuię, y obiecuię záchowáć Regułę Bráći Mnieyszych żyiąc w posłuszeńśtwie, bez własności, y w czystości.

*Druga Cząstká*, iest Wzywánie rátunku Boskiego, przećiwko pokusom y myśli rozerwániu, prosząc Oycá, o pámięći śtwierdzenie, Syná, o áferozumu oświecenie, Duchá S. o áfektu wzbudzenie do pilnego rozmyślánia. Tey cząstki tákie Páktum. 1. Ciebie wzywąm, Ciebie chwalę, Ciebie czczę nádźieio moiá, Zywoćie moy, vwolniy mnie od wszelákich pokus y rozerwánia, ożyw mnie Przenaświętsza Troyco ; Oycze pámięć śtwierdź, Synu rozum oświeć, Duchu S. áfekt wzbudź, ábym mogł ná wychwalenie Ciebie, ná pożytek dusze moiey, tę modlitwę iáko napilniey odpráwić. 2, Oto ia zgłodniáły żebrzę odrobin z stołu twego ná pośilęnie dusze moiey.

*Trzećia Cząstká*: iest Wystáwienie sobie ná pámięć Táiemnice, ábo rzeczy

oney, o ktorey rozmyśláć mąm: iáko o Męce Páńskiey, o Dobrodźieystwách, o Grzechách, o Smierći, o Sądźie &c.

*Druga Cześć* Modlitwy, iest ROZMYŚLANIE. Tey Cząstek trzy. *Pierwsza* Vważánie rozumem, to iest roztrząsáiąc máteryą, o ktorey medytowáć mąm, exáminuiąc okoliczności, Kto, Co, od kogo &c: *Druga Afekty*, ktore są wzbudzenia woli od rozumu oświeconey do miłowánia, dźiękowánia, chwalenia Bogá, żáłowánia zá grzechy &c: *Trzećia Akty*, á te są skutki áfektow, to iest miłowánie. dźiękowánie. &c.

*Trzećia Cześć* Modlitwy, iest ZAMKNIENIE. Tey iest Cząstek trzy, *Pierwsza* Cząstká prośby to iest Paćierz, śiedm w sobie prośb zámykaiący, ktorego wykład bydź może táki.

Oycze, od ktorego troiáki żywot odbierąmy. 1. Przyrodzenia, przy stworzeniu duszę, rozumną ożywiáiącą ćiáło, w nas wlewáiąc. 2. Łáski przy odkupieniu, zmárłą przez grzech duszę

nasze

nászę krwią swoią (iáko Pelikan) y łáskámi Sákrámentow Swiętych ożywiáiąc. 3. Chwały, przy vwielbieniu, dáiąc nąm żywot wieczny w chwale Niebieskiey.

Nász. ktorzy iesteśmy iedney Woli y obyczáiow w domu Kośćiołá twoiego.

Ktoryś iest w Niebie. Luboś iest ná káżdym mieyscu przez moc, obecność, y istność, iednák iesteś w Niebie przez chwałę, w piekle przez spráwiedliwość, w sercách spráwiedliwych przez łáskę. Vczyńże sobie z sercá mego Niebo, á mieszkay w nim.

I. Swięć się Imię Twoie. Boże prośiemy ćę áby Imię twoie Boskie po wszytkim świećie, wszytkim było wiádome, od wszytkich czcone, chwalone, wysławiáne.

II. Przyidź Krolestwo twoie. Prośiemy ćie, áby nąm nie krolował świát, bo chytry, Ciáło, bo nędzne, Czárt, bo zboycá; ále Ty w nas kroluy, tu przez łáskę duszę nászę poświęcáiącą,

á po śmierći w Niebie kroluy nąm, przez chwałę vwielbiáiącą.

III. Bądź wola twoiá &c. Oycze prośiemy ćie. 1. Aby iáko w Niebie Swięći ziednoczeni ſą z wolą twoią; ták na źiemi my z wolą twoią ſię zgadzáli. w chronieniu ſię złego, w czynieniu dobrego, w ponoſzeniu vtrapienia. 2. Iáko w Niebie, to ieſt w ſpráwiedliwych y dobrych, ták ná źiemi, to ieſt w grzeſznych y złych, niech ſię wola twoiá znáyduie. 3. Iáko w Niebie, to ieſt w duſzy náſzey, ták ná źiemi, to ieſt w ćiele, y w zmysłách náſzych, niech będźie wola twoiá. 4. Iáko w Niebie, to ieſt w ſzczęśćiu, ták ná źiemi, to ieſt w nieſzczęśćiu y vtrapieniu, niech ſię z wolą twoią zgadząmy.

IV. Chlebá náſzego. &c. Prośiemy ćie, ábyś troiákim chlebem nas pośilił. 1. Niebieſkim, to ieſt Ciáłem y Krwią w Przenayświętſzym Sákrámenćie będącym. 2. Duchownym, to ieſt słowem twoim Boskim, bądź sły-

słyszánym, bądź czytánym, bądź w sercu nátchnionym. 3. Ziemskim, do wygody ćiáłá mizernego należącym; to iest, day nąm pożywienie, odźienie, y mieszkánie wygodne.

v. Odpuść nąm nász winy &c. Prośiemy ćie odpuść nąm grzechy ták powszechne, iáko y śmiertelne, y karánie ták wieczne, iáko y doczesne, teráźnieyszego y przyszłego żywotá: á ták odpuść, iáko y my zupełnie odpuszcząmy nászym winowáycom, sercem, vsty, y rzeczą sámą.

vi. Niewwodź nas ná pokusy. To iest dopuść Pánie ná nas pokusy, ábyśmy doświádczęni byli, broń nas iednák łáską twoią, ábyśmy ná nie nie zezwaláli.

vii. Ale nas zbaw ode złego. Prośięmy ćie Oycze wybaw nas, osobliwie Bráćią tego tu Konwentu, tey Prowincyey, wszytkiego Zakonu, wszytkich Dobrodźieiow, Przyiaćioł, Nieprzyiaćioł, y wszytkich ludźi iákiegokolwiek stąnu, osobliwie Modlitwom

náſzym ſię zálecáiácych, wybaw prſzę od złego, to ieſt winy, ták śmitelney, iáko y powſzechney, od kránia ták wiecznego, iáko y docząſnego.

*Druga Cząſtká.* ieſt Proſzęnie Páná Bogá o potwierdzenie áfektow y áktow poſtánowionych ná medytácyey podobnym ſpoſobem.

Pánie Boże moy, przez mękę y boleśći Syná Twego, Nayświętſzey Pánny, Męczennikow Swiętych, przez zásługi wſzytkich Swiętych, ták Woiuiącego, iáko y Tryumfuiącego Kośćiołá, proſzę ćię raczże łáską twoią vtwierdźić przedśięwźięćie, áfekty, y Akty moie, ktore zá łáską twoią vmyśliłem wykonáć, áby były mocne, ſtáteczne, skuteczne ná wieki, á mnie w służbie twoiey rátuy, łaski y pomocy dodáway.

*Trzećia Cząſtka*, ieſt Wykonánie skuteczne poſtánowionych ná Modlitw áfektow y Aktow w káżdey okázyey *Akt.*

Day PánieBoże skuteczną łáskę, á-
bym to, com ná tey Medytácyey postá-
nowił, rzeczą sámą dostátecznie przez
cáły żywot, ná chwałę twoię, y poży-
tek dusze moiey wykonał.

## *ROZDZIAŁ II.*

# ROZMYSLANIE O MĘCE PANSKIEY.

### *VWAZANIE I.*

PYtánie. Kto ćierpi? *Odpowiedź* Cier-
pi Chrystus, Iednorodzony SynBogá
żywego, prawdźiwy Bog y człowiek.
*Względem Człowieczeństwá.* z Za-
cney pochodzący Fámiliey, iest bowiē
Pátryárchá napierwszy, Prorok napra-
wdźiwszy, Krol naprzednieyszy, Kśią-
żę, pokoy między Bogiem Oycem, á
człowiekiem czyniący.

*Względem Bostwá*: Prawdźiwy Bog,
Oycu spolistotny, wszechmocny, wie-
czny, niepoięty. &c.

*Rozsadek* ták wielką zácność Osoby
ćierpiącey vważáiąc,

*Naprzod*, dźiwuie ſię miłośći niezmierney Chryſtuſowey, ktory ſtawſzy ſię człowiekiem, ná tákie Męki, zelżywośći &c: podał ſię, dla mizernego człowieká. Poruſza Wolą do Afektow 1. Pokłonu. 2: Podźiwienia. 3. Społmiłowánia. 4. Dźiękczynięnia Pánu Iezuſowi, Z tych Afektow tákie *Akty*.

1. Kłániąmyć ſię Pánie Iezu Chryſte, y błogosłáwięmy Tobie, ábowieś przez Krzyż y gorzką Mękę odkupiłeś świát. 2. Dobrotliwy IEZV coż to ieſt, myśmy vmrzeć mieli, á Ty płáćiſz, myśmy zgreſzyli, á Ty ćierpiſz. o dźieło niesłycháne! łásko niezásłużona! miłośći niezmierzona!

*Powtore* dźiwuie ſię Rozſądek złośći Zydow, ktorzy z ſpraw, z cudow, z proroctwá, Chryſtuſá prawdźiwego Meſsyaſzá poznawſzy, onego prześládowáli, y poruſza wolą do áfektow. 1. Brzydzęnia ſię złośćią Zydowską. 2. Wyznánia. 3. Czczęnia Chryſtuſá Bogá Wćielonego. Z tych áfektow *Akty*.

1. Do-

1. Dobrotliwy IEZV brzydzę się niewdźięcznośćią y złośćią Zydowską, że ćie poznáć niechćieli. 2. Wyznawąm, żeś Ty ieſt Chryſtus Syn Bogá żywego. 3. Pąn moy y Bog moy. 4. Wierzę żeś Ty ieſt prawdźiwy Bog, Zbáwićiel, Odkupićiel. &c: Wierzę Tobie, to ieſt temu wſzytkiemu czegoś náuczył, poſtánowił, nákazał, zákazał, y Kośćiołowi przez Duchá Swiętego do wierzenia podał.

*Akt do Pánny Máryey.* Naświetſza Pánno, Mátko boleſna, proſzę ćie przez gorzką śmierć Syná Twego, ſpraw áby mnie przez ćię zá sługę przyiął, ktory przez ćię nąm zá Zbáwićielá dány ieſt.

## VWAZANIE II.

PYtánie. Co ćierpi? *Odpowiedź* Cierpi *naprzod* ná ćiele, nieznośne bole, dla delikáckiey z Pánieńskiego ćiałeczká kompleksyey y dla inſtrumentow okrutnych, ktoremi był śieczony, koronowány, krzyżowány. &c: Powtore ná vmyśle ćierpi. 1. Boleść

ćięſzką z náśmiewisk, pogárdy, z bluznierſtwá &c. pochodzącą. 2. Cięzſzą boleść ćierpi, Mátkę ſwą kocháną boleiącą vważáiąc. 3. Nayćięzſzą, niewdźięczność grzesznikow vważáiąc, ktorym nic Męká iego ták ćięſzka nie miáłá dopomoc iáko niewdźięcznikom.

*Rozſadek* Vważáiąc ták ćięſzkie bole Chryſtuſowe, rozmawia z duſzą ſwoią: o Duſzo moiá. I. Co zá przyczyná że bárźiey vważaſz namnieyſze krzywdy twoie, ániżeli ták ćięſzkie boleśći, wzgárdy. &c: Chryſtuſowe? znáć że więcey śiebie ważyſz, niż Chryſtuſá.

II. Co zá przyczyná że prędzey powſtáieſz przećiw prześládownikowi twemu, ániżeli Chryſtuſowemu? znáć że przy ſwey woli, y námiętnośiách bárźiey, niż przy Chryſtuśie ſtoiſz.

III. Co zá przyczyná: że w vtrapieniu ſwym słuſznie podiętym barzo vtyskuieſz, Chryſtuſá záś niesłuſznie vtrapionego nie żáłuieſz? znáć że ſię

bár-

bárźiey miłuieſz, ániżeli Chryſtuſá.

*Rozſadek* poruſza wolą do áfektow záwſtydzenia śiebie, ſpołbolenia z Chryſtuſem. *Akty*. 1. Ktoſzby mi to dał nasłodſzy IEZV, ábym nád Tobą bolał weſpoł z Mátką Twoią, z Iąnem Swiętym y z białemigłowámi pod Krzyżem ſtoiącemi? 2. Ktoſzby mi dał zdroy też ná opłákowánie ćięſzkich bolow Twoich? 3. Ktoby twárde ſerce moie zmiękczył, áby skruſzone, obfite łży wylewáło, boleiąc nád Tobą? 4. IEZV namilſzy prágnę vtrapienia, niechcę poćieſzęnia. 5. Gotowe ſerce moie, gotowe ſerce moie. 6. Chętnie znoſzę wſzelkie oſtrośći Zakonne. 7. Ktoſzby mi to dał, ábym w nagrodę bolow Twoich, z Męczennikámi Swiętymi wſzelkie kátownie, więźienia &c: ochotnie podiął. 8. Boże moy Ty wiśiſz ná Krzyżu w ćięſzkich bolách, á ia mąm wczáſu ſzukáć? 9. Niemiałbym cząſtki z Tobą, gdybym Krzyżá niedźwigał z Tobą dobry IEZV. 10. Iákobym śmiał

ćie prośić, ábyś mnie z mego vwolnił vtrapienia, ktory ták ćięſzkie dla mnie zniozłeś. 11. O IEZV życzę ſobie niech ſię to ſtánie ná mnie, co ſię sſtáło ná Tobie dla mnie, y dla mego zbáwienia. 12. Nieprzyſtoi, áby pod głową ćierniámi zránioną, członek iáki ználasł ſię delikácki. 13. O IEZV vzdrowże rány duſze moiey zbáwienną krwią ran Twoich. 14. O IEZV iák mnie niezmiernie kochaſz, iż mogąc mnie odkupić kroplą, odkupiłeś mnie zdroiem krwie Twoiey. 15. Niechcę być bez rány, gdy ćię zránionego widzę.

*Akty* S. PIOTRA z Alkántáry.

1. IEZV namilſzy, ktoby to ſpráwił, áby ſerce moie pádáło ſię od żalu, iáko ſię pádáły opoki przy Twoiey Męce. 2. Ktoby to ſpráwił, ábym ia grzeſznik ták drzał, iáko d zálá y trzęsłá ſię źiemiá przy Męce Twoiey. 3. Ktoby to dał, ábym ſię dla grzechow mych wſtydem záczerwienił, ták, iáko ſię słońce záczerwieniáło, náwet zá-

ćmiło

ćniło przy Męce Twoiey. 4. Ktoby to ſpráwił, áby iá grzeſznik iuż vmárły ták powſtał łáską Twoią z grobu nałogow grzechowych, iáko vmárli powſtáli.

VWAZANIE III.

PYtánie: Od kogo Chryſtus ćierpi? *Odpowiedź*: Cierpi.

*Naprzod* od Bogá Oycá, ktory ták vmiłował świát, iż Iednorodzonego Syná podał ná tákie kátowánie. Cierpi od śiebie ſamego z miłośći, y posłuſzeńſtwá przećiw Oycu, ktorego wolą we wſzytkim pełnić chćiał. Z miłośći y politowánia przećiw nąm: gdyſz wyniszczył śiebie ſámego, poſtáć niewolniczą ná ſię biorąc. Cierpi od Mátki ſwoiey, od Aniołow, od Pátryárchow, ktorzy wſzyſcy prágnęli odżywienia zbáwienia ludzkiego, przez krwáwą Mękę Chryſtuſową.

*Rozſądek* miłośći niezmierney Bogá dźiwuiąc ſię, imięniem Chryſtuſá do duſze mowi. 1. Przypátrz ſię duſzo co ćierpię zá ćię, y od ćiebie, á ty co

ćier-

ćierpisz zá mnie, y co masz odemnie. 2. Cożem więcey mogł vczynić, á nie vczyniłem? vćierpieć, á nie vćierpiałem. 3. Iákim kosztem, iákiemi prácámi kupię v ćiebie ábyś mnie miłowáłá. 4. O duszo namilsza, czemu opuszczasz mnie ćiebie kocháiącego, á vdáiesz się do świátá ćiebie zdradzaiącego y zábiiáiącego. 5. Coś wynálázłá we mnie odkupićielu, Oycu, Lekárzu, Oblubieńcu twoim zá niepráwość, żeć się niepodobam?

*Wola* poruszona áfektem wzáiemney miłośći wydáie *Akty.*

1. O Iezv vznawam niezmierną twoię miłość, ktorą mnie lichego, niegodnego &c: miłuiesz! 2. O Oycze miłośierdźia, czymżeć nágrodzę ták wielką miłość, z ktorey dla zbáwienia mego zá okup Syná Twego Iednorodzonego ná zelżywą śmierć podałeś! 3. O Iezv kielich męki twoiey wezmę, y imienia pomocy twoiey wżywáć będę. 4. Cáłego śiebie Tobie ofiáruię, cáłym sercem, cáłym á-

fektem

fektem wzáiemnie ćie miłuiąc. 5. Dáięć ſię cáłego, boś ſię zá mnie ná okup podał cáłego.

*Powtore* ćierpi od Czártá z nienawiśći, ktory pobudzał Iudaſzá, Piłatá, y innych, ná męczenie Chryſtuſá.

*Rozſądek* czyni do śiebie reflexyą mowiąc: O iák czáſto ia byłem gorſzy nád Iudaſzá, ná ták wiele ſzátáńskich zezwaláiąc pobudek, ták wiele rázy Chryſtuſá grzechámi krzyżuiąc!

*Wola* poruſza Afekty Przepraſzánia Chryſtuſá, brzydzęnia ſię grzechámi, dźiękowánia Chryſtuſowi &c:

*Akty*. 1. O kochány IEZV, iák wiele rázy mnie dyabeł záżywał iáko inſtrumentu, częśćiey niż Iudaſzá, ábym ćie zdrádźił, ábym twoie przykazánia zgwałćił. &c: 2. Iuż teraz przepraſzam Máieſtat twoy. 3. Tobie dźięki czynię, żeś mnie z Iudaſzem niepotępił. 4. Dźiękuię zá dobrodźieyſtwo niekaránia, nieopuſzczenia, y niedopuſzczenia. 5. Proteſtuię ſię ná wieki, wſzelkim ſprzećiwiáć ſię pobudkom ſzátáńskim.

Potrze-

*Potrzećie* ćierpi Chryſtus od ludźi troiákich.

*Pierwśi ſą grzeßnicy*, ktorzy tylekroć rány Chryſtuſowi odnawiáią, ilekroć rázy grzechem śmiertelnym go ránią.

*Rozſadek* imieniem Chryſtuſowym do duſze mowi: 1. Ey Duſzo, iżali nie doſyć dla zbrodni twoich zrániony ieſtem? 2. Iżali nie doſyć vtrapiony ieſtem? 3. Czemuſz przydáieſz vtrapienia vtrapionemu? 4. Bárźiey mnie vćiężáią rány grzechu twego, ániżeli rány ćiáłá mego. 5. Y długoſz mi daſz wiśieć ná krzyżu nie Zydow, ále grzechow twoich? 6. Vważay ieżeli ná źielonym (to ieſt niewinnym) drzewie, mnie, ták wiele dokázuią grzechy twoie, ná tobie ſuchym (to ieſt winnym) czego dokázowáć będą.

*Wola* wznieca w ſobie czworákie Afekty.

*Pierwßy* przeklinánia grzechow. *Akty* Niech będźie przeklęta moiá pychá, ktora ćie IEZV vkoronowáłá, wſzeteczń-

czeń-

czeństwo, ktore ćie vbiczowáło, obżárstwo ktore ćie octem, y żołćią nápoiło. lenistwo; ktore ćię po vlicách, rynsztokách. &c: włoczyło, gniew, ktory ćie ták wiele rázy policzkował, poszyikował, włosy tárgał. łákomstwo, ktore ćie obnażyło. zazdrość, ktora ćie niewinnego ná ták ćięszkie kátowánie, ná ták zelżywą śmierć skazáłá!

*Drugi* áfekt Przepraszánia Chrystusái *Akty.* 1. Zmiłuy się nádemną Boże według wielkiego miłośierdźia twego; (*Tu może cáły Psalm mowić.*) 2. Niepámiętay Pánie ná zbrodnie moie, áni zemsty nie odbieray z grzechow moich. Tobiem sámemu zgrzeszył. 4. Większa iest miłośierdźie twoie, ániżeli nieprawość moiá. 5. Nieoddalay proszę mnie od obliczá twego.

*Trzeći* áfekt Brzydzenia się grzechow. *Akty.* 1. Boże moy dla ćiebie, nád wszytkie rzeczy nastrásznieysze, strácham się grzechow; nád wszytkie rzeczy nabrzydliwsze, brzydzę się grzechámi;

châmi; nád wszytkie naszkodliwsze, vćiekąm przed grzechámi. 2. Wyrzekąm się grzechow. 3. Wolę raczey obieráć wprzod śmierć z Káźimierzem S. y z Ludwikiem, náwet piekło z Anselmem, ániżeli ćiebie Bogá mego odstąpić, y grzechem iákim obráźić.

*Czwarty* áfekt. Przywiązánie się do przykazania Boskiego. *Akty.* 1. Będę strzegł Pánie práwa twego záwsze, y ná wieki wiekow. 2. Przyśiągłem, y postánowiłem, strzedz sądow spráwiedliwośći twoiey.

*Drudzy* są od ktorych Chrystus ćierpi *Vczniowie*, ktorzy zápomniawszy powołánia swego w szkole Chrystusowey, miástoCnot Swiętych, ćięższych niż ná świećie dopuszczáią się grzechow.

*Sumnienie* się ráchuie, ieżeli nie iest z liczby tákich przewrotnychvczniow, strofuie się mowiąc: O duszo moiá záprawdęś ty iest iáko grob, zwierzchu pozłocony, wewnątrz smrodu, gádźi-

gádźiny pełen, Hábitem Zakonnym wſzelkie ſwe pokrywaſz złośći. wznieca w woli áfekty do poprawy żywotá, z ktorych tákie *Akty*.

1. Drogę niepráwośći oddal odemnie Pánie, á według ſpráwiedliwośći twoiey zmiłuy ſię nádemną. 2. Slubuię wykonáć śluby Reguły moiey, żyiąc w posłuſzeńſtwie, bez właſnośći, y w czyſtośći. 3. Niech trwa Zakonne vmartwienie, náśládowánie Chryſtuſá, záprzenie ſię śiebie, pogarda &c: 4. Niech zginie chuć świátowa, właſna wola, wczáſy &c:

*Trzeći* ſą od ktorych Chryſtus ćierpi *Przyiaćiele*, á ći troiácy. *Pierwśi* Pieſzczoni, ktorzy trzymáią ſię cnot, poki ich chwalą, y promowuią. *Drudzy* świátowi, ktorzy dla prawdy y ſpráwiedliwośći wiele znoſząc, potym groźbą przeſtráſzeni, odſtępuią. *Trzeći* Zarliwi ktorzy w dobrym nieuſtáią, ále krzywdy ſwe, y defekty cudze, bárzo vważáią.

Są też przyiaćiele ćieſzący Chryſtuſá

ſtuſá, dla niego wiele znoſząc, ze ćztèrech przyczyn. *Pierwßa*, z ſpráwiedliwośći, ktorey wiele powinni dla grzechow ſwoich. *Druga*, z zgadzánia ſię z wolą Boską. *Trzećia*, dla wieczney nagrody. *Czwarta*, dla miłośći náśládowània Chryſtuſá.

*Rozſadek* vznawa że był w liczbie Przyiaćioł ſmucących Chryſtuſá, y mowi do niego. O nasłodſzy IEZV, iam ći to ieſt ow Piłat, ktorym ćie dla reſpektu przyiáźni ludzkiey, ná wſzelkie wzgárdy podał. Poruſza wolą do áfektow przepraſzániaChryſtuſá, chce być ćieſzącym Przyiaćielem. Z tych áfektow *Akty*.

1. Przepraſzam Máieſtat twoy dobrotliwy IEZV, żáłuiąc żem zbolálemu dodáwał boleśći. 2. Miłuię twoię ſpráwiedliwość. 3. Prágnę ſię zgadzáć z Wolą Twoią. 4. Chętnie znioſę krotkie vtrapienia dla chwały wiekuiſtey. 5. Chcę iść torem bolęſnego żywotá twoiego.

## *VWAZANIE IV.*

PYtánie. Zá kogo Cierpi? *Odpowiedź.* Cierpi zá Grzeſznikow, Vczniow. y Przyiaćiołow, áby im wyiednał v Oycá ſwego odpuſzczenie grzechow, łáskę, y chwałę Niebieską.

*Rozſadek* z iedney ſtrony dźiwuie ſię Chryſtuſowey litośći, miłośći, z ktorey żywot ſwoy, nie tylko zá Przyiaćioły, ále y zá nieprzyiaćioły ſwoie położył, y mowi do Chryſtuſá: O dobroći nieskończona! o miłośći niezmierna! Tyś Bog nadobrotliwſzy zá nas nagorſzych, Stworzyćiel wſzechmocny, zá nas ſtworzenie podłe, Zbáwićiel, zá nas ſtráconych, Swięty nád Swiętemi, zá nas bezboznych, Oćiec nałáskáwſzy. zá nas Synow niewdźięcznych, Krol nasławnieyſzy, zá nas poddánych nieposłuſznych, Kśiążę nawyzſze, zá nas sługi niepotrzebne, Przyiaćiel nawiernieyſzy, zá nas zdradźieckich nieprzyiaćioł, ták wielkie prace, boleśći, podiął! Z drugiey

ſtrony Rozſądek konfunduie ſię, że Chryſtus zá iego grzechy ták wielkie męki ćierpiáł, poruſza wolą do áfektow Dźiękowánia, ſpołbolenia, &c.

Z tych *Akty*.

1. Błogoſłáwieńſtwo, iáſność, mądrość, dźiękczynienie, cześć, y męſtwo, Bogu náſzemu niech będźie przypiſáne, ná wieki wiekow. 2. Chwałá Bogu náſzemu, chwałá ná wieki. 3. Przyznawaymy Pánu ábowiem dobry, ábowiem ná wieki miłośierdźie iego. 4. Dobrotliwy IEZV oddáię ć dźięki, żeś zá mnię vćierpiał, y mnieś do náśládowánia twego záwołał. 5. Wychwalam ćię ze wſzytkich cnot, y doſkonáłośći twoich, oſobliwie iednák z miłośći, ćierpliwośći, pokory, poſłuſzeńſtwá, &c: przy Męce twey wyświádczonych &c: 6. Niechże będę zrániony dla ćiebie, niechże wſzytkę krew wytoczę dla ćiebie, niechże vmrę dla ćiebie. 7. Ofiáruię ć ſię ná wſzelákie vćiſki, boleśći, náwet ná śmierć okrutną, dla ćiebie naſłodſzy IEZV.

8. O IEZV ſprawże we mnie ſerce woſkowe, ażebyś ná nim wypieczętował iáko ná ſercu KLARY S. wſzytkie inſtrumentá Męki twoiey. 9. Oddáięć ſię zá niewolnika, gdyżeś mnie z wieczney niewoli, krwią drogą odkupił. 10. Pánie proſzę ćie, áby tá Męká ſkutecznie byłá pożyteczna duſzy moiey, Bráći moiey, Dobrodźieiom, grzeſznikom. &c. 11. O Pánie mąm vfność w Tobie, oczekuiąc od ćiebie odpuſzczenia grzechow, nábyćia łáſki, otrzymánia Niebá. 12. O IEZV imeś ſię ſtał dla mnie lichſzy, tym ieſteś mi milſzy.

*Powtore może ſię to vważánie ták odpráwowáć.*

1. Cierpi zá grzeſzniki, áby ſię do Bogá náwroćili. *Tu wypraw Akty Drábiny Wtorey, to ieſt miłośći zá wdźięczáiącey.* 2. Cierpi zá Vczniow, áby Chryſtuſá náśládowáli. *Tu wypraw Akty Drábiny Trzećiey, to ieſt miłośći konformuiącey.* 3. Cierpi zá Przyiaćioły, áby ich miłośćią ſwo-

ią do miłośći wzáiemney záchęćił. *Tu wypraw Akty Drábiny Szostey Miłośći Gwałtowney.*

## VWAZANIE V.

PYtánie, iáko Cierpi? *Odpowiedź.* Czworako:

I. *Miłośnie*, ábowiem nie z przymusu, ále z chęći, y sámą tylko miłośćią zniewolony, dla człowieká ćierpi.

II. *Posłusznie.* ábowiem spráwiedliwy niespráwiedliwe karánia, z niespráwiedliwych przyczyn, pod niespráwiedliwemi sędźiámi, od niespráwiedliwych, y z niespráwiedliwemi ludźmi, według spráwiedliwey woli Oycá swego, posłusznie cierpiał.

III. *Cierpliwie*, ábowiem áni zewnątrz złorzecząc ábo vtyskuiąc, áni wewnątrz iákie nieupodobánie czuiąc, ták ćięszkie bole znośił.

IV. *Pokornie* ćierpi, ábowiem ták zacna osobá, Bog Wćielony, ná ták wielkie wzgárdy, zelżywośći, vrągánia, bluznierstwá &c: Hultáystwu podał się.

*Rozſądek* z iedney ſtrony dźiwuie ſię ták wyſokim w Chryſtuśie cnotom; z drugiey ſtrony ſtrofuie ſię z oſpalſtwá ſwego, y mowi do duſze. 1. O Duſzo moiá, czemuſz Miſtrzá twego w ſzczerym miłowániu nieprzyiaćioł, w nieográniczonym poſłuſzeńſtwie, w ſtáłey ćierpliwośći, w głębokiey pokorze nie náśláduieſz; Hábitem tylko y tytułem chceſz być Zakonnikiem. 2. Przypomnii ſobie, świátu ſłużąc, iákći przyiemne było iárzmo świátowego poſłuſzeńſtwá, ćierpliwośći, nieſpánia &c; tu záś iárzmo ſłużby Chryſtusowey, iákći ſię widźi nieznośne y przykre! 3 Defekty cudze pilniey vpátruieſz, y bárźiey ći ſię niepodobáią, lubo z twoich maſz oddáwáć Bogu ráchunek. Poruſza wolą do áfektow náśládowánia Chryſtuſá. Z tych *Akty*.
1. O IEZV złączże mnie z ſobą nierozdźielnie. 2. O IEZV przemień mnie w ſię, to ieſt w Twoię miłość, ábym ćie ták miłował, iákoś mnie vmi-
 łował

łował z cáłego ſercá, przy ſtworzeniu, czyniąc mnie vczęſtnikiem Boſtwá ſwego: ze wſzytkiey duſze, przy odkupieniu, duſzę ſwą zá moię pokłádáiąc, ze wſzytkich śił, przy vſpráwiedliwieniu, wſzelkim ſtárániem mnie od grzechu odćiągáiąc. Przemień mnie w Twoie poſłuſzeńſtwo, w Twoię ćierpliwość, pokorę, &c: *Te Akty możesz rozwodźić z Stopni pomienionych Cnot. Możeſz záżyć Páktow Drábiny Piątey.*

## *VWAZANIE VI.*

Pytánie. Dla iákiey przyczyny Chryſtus ćierpi? *Odpowiedź.* dla trzech.

*Pierwſza*, podáie nąm naukę *chronienia ſie grzechu, y nábywánia zbáwienia. Względem grzechu.* 1. Cierpi Chryſtus, áby ſię pokáżáło w iák wielkiey nienawiśći Oćiec Niebieſki ma grzech, ponieważ żadnym ſpoſobem vbłagáć ſię niechćiał, tylko Męką Syná ſwoiego. 2. Pokázuie ſię

iák

iák ćięſzkie męki potępieni ćierpieć będą zá ſwoie grzechy, ponieważ Chryſtus ták ćięſzkie ponośił zá ich grzechy.

*Wzgledem zbáwienia* 1. iáko Chryſtus nie zwyćiężył Swiátá, Ciáłá, y Czártá, tylko przez Krzyż, y Mękę ſwoię, ták y káżdy náśládowcá Chryſtuſow ináczey niezwyćięży ich. 2. Iáko Chryſtus przez ſwoię mądrość obrał ſobie ćierpieć, wzgárdzonym być, ták y iego náśládowcy toſz obieráć máią ſobie 3 Ieżeli Chryſtuſowi trzebá było ćierpieć, y ták wniść do Kroleſtwá ſwego, iáko nierownie bárźiey człowiekowi, áby wſzedł do Kroleſtwá Boſkiego.

*Druga*, vkrzepcza nas Chryſtus w ponoſzeniu przećiwnośći. Ieżeli bowiē Krol, y Wodz náſz, ták wiele znośi, y my mężnie znośić powinniſmy.

*Trzećia*, Pokázuie Chryſtus przez Mękę ſwoię, *Sprawiedliwość, Mądrość, Miłośierdźie, y Miłość.*

*Spráwiedliwość*, Chryſtus bowiem

ile człowiek, vmrzeć, ile Bog, dosyć vczynic mogł. Nád to, w Odkupićielu táka miáłá być pokorá, áby Bog sstał się człowiekiem, iáka w Rodźicách nászych byłá pychá, iż człowiek chćiał być Bogiem: ták ochotne posłuszeństwo, iż Pan nád Pány nalichszym śiepáczom sstał się posłuszny, iákie nieposłuszeństwo było, iż podły człowiek chćiał być woli swoiey, y nieposłusznym Bogu.

*Mądrość* pokázuie, gdy tenże iest Odkupićielem, ktory iest Stworzyćielem, ábyśmy iednęż wdźięczność, iednemuż oddáwáli Bogu.

*Miłośierdźie* wyświadcza, gdy człowiek nie mogąc pzez spráwiedliwość żywotá wiecznego otrzymáć, przez miłośierdźie nábywa go. gdy Chrystus (ktory iest żywotem wiecznym) zá niego vmiera.

*Miłość* pokázuie Chrystus, gdy wszytkie násze grzechy ná się przyiąwszy, zá nie ták bárzo ćierpi, áby nąm swoich dobr vdźielił.

Roz-

*Rozſadek* niepoięta miłość Chryſtuſową vważáiąc, poruſza w woli áfekty miłowánia Chryſtuſá. Z tych *Akty*.

1 O Iezv kiedyſz miłośćią miłośći twey będę zrániony! *Tu wypráwić możeſz Akty Drábiny Szoſtey.* 2. Leżelim do miłowánia Iezvsa lenił ſię, do wzáiem miłowánia niech ſię nie lenię. 3. O Iezv wſzytek mi ſię wbii w ſerce, ktoryś dla mnie wſzytek przybity ieſt ná Krzyżu. 4. Miłuię twoię ſpráwiedliwość, ktorąś obfićie zá mnie nágrodźił. 5 Miłuię twoię Mądrość, przez ktorą przyczyniłeś ſobie więcey v nas wdźięczności, miłośći, czći, &c: 6. Miłuię twoie Miłośierdźie, ktory lituiąc ſię nád grzeſznym, niechcąc iego zguby, ile z ćiebie ieſt, náder doſtátecznieś go odkupił 7. O Boże moy, nádźieio moiá, miłośći moiá, zbáwienie moie, y wſzytko, bądź nieſkończonie błogoſłáwiony od wſzytkich, we wſzytkich, nád wſzytko, ná wſzytkie wieki, y dáley. 8. Vmiłowałeś mnie bárźiey

nád mniemánie, ábowiem vmrzeć chćiałeś zá mnie.

## ROZDZIAŁ III.

# ROZMYSLANIE o SS. SAKRAMENCIE

### VWAZANIE I.

PYtánie: Ktoś Ty ieſt Pánie w Nayświętſzym Sákrámenćie, á kto ia prágnący ćię przyiąć? *Odpowiedź*

1. *Według natury Boskiey*: ieſteś wyſokiey zacnośći; ia według nátury ludzkiey, ieſtem wzgárdzoney podłośći. Tyś Wſzechmocny Stworzyćiel, ia nikczemne ſtworzenie; Tyś wielmożny Pan niebá y źiemie; ia niegodny twoy ſługá; Tyś niepoięty, wieczny &c: Bog, ia mizerny człowiek, y źiemiá: Tyś wſzelákie dobro; ia złość, y grzech: Tyś ſzczodrobliwy Dobrodźiey, ia niewdźięczny dobrodźieyſtw Twoich: Tyś dobrotliwy Oćiec, iam márnotrawny Syn.

II. We-

II. *Według nátury ludzkiey*: Tyś ieſt głęboki w pokorze, w ćierpliwośći, poſłuſzeńſtwie, w czyſtośći, w vbostwie &c: Ia vtopiony w pyſze, w niećierpliwośći, w niepoſłuſzeńſtwie &c: y w inſzych námiętnośćiách.

III. Tyś ſzeroki *według miłośći*, ktorąś rozſzerzył áż do twych nieprzyiaćioł; zá nich Oycá ſwego przeprаſzáiąc, y żywot ſwoy kłádąc: Ia śćiſły, bo nie tylko nieprzyiaćioł moich zroſkazánia twego nie miłuię, ále ćiebie Oycá y Dobrodźieiá mego nie kocham.

IV. Tyś ieſt *Długim*, nieodmiennie pełniąc twe obietnice, ćierpliwie czekáiąc náſzey popráwy; Ia odmienny, y nieſtáteczny w wykonániu obietnic, prętki w mſzczeniu ſię krzywd.

*Rozſadek* z iedney ſtrony Chryſtuſowe doſkonáłośći, z drugiey ſwe niedoſkonáłośći vważáiąc, Wolą poruſza do áfektow troiákich 1. Winſzowánia Chryſtuſowi wſzelkich doſkonáłośći. 2. Brzydzenia ſię ſwych niedoſkonáłośći, 3. Proſzenia Chryſtuſá

o vdźielenie tych doſkonáłośći: Wola wydáie tákie *Akty*.

*1* O IEZV miłuię twoię zacność, winſzuiąc ći, y ćieſząc ſię z tego, żeś Ty ieſt Wſzechmocny, wieczny, niepoięty, nieśmiertelny &c: 2. Vznawąm moię podłość, y gárdzę ſobą, wiedząc żem ieſt nanędznieyſzy, napodleyſzy, naniepotrzebnieyſzy, nagłupſzy. 3. O IEZV złączże mnie z ſobą nierozdźielnie. 4 Tobie Bogu Wćielonemu część oddáię.

II. O IEZV miłuię twoię głębokość pokory, ćierpliwośći, poſłuſzeńſtwá, vboſtwá &c. prágnąc zoſtáwáć w tákich cnotách. 2. Brzydzę ſię moiemi niedoſkonáłośćiámi, páſsyámi, chcąc ie z śiebie wykorzenić. 3 O IEZV przemieńże mnie w ćię, to ieſt w twoię pokorę, ćierpliwość &c:

III O IEZV miłuię twoię ſzerokość, ktorąś rozſzerzył miłoſne ſerce twoie, y przećiw nawiękſzym nieprzyiaćiołom twoim. 2 Prágnę ćie náśládowáć w miłowániu nieprzyiaćioł. 3. Wſtydzę

dzę się sercá mego ściśłości, że y ćiebie ták dobrotliwego nie kochąm. 4. Rozprzestrzeń y rospal serce moie ogniem miłośći, áby pałáło y ku nieprzyiaćiołom moim ogniem miłośći twoiey.

IV. O IEZV miłuię twoię Długość, że ná wieki nie odmieniasz Dekretow twoich, y długo czekasz poprawy násszey. 2. Wstydzę się swey niestátecznośći. 3 Vgruntuyże mnie w zamysłách moich.

## *VWAZANIE II.*

P*Ytánie:* Co przyimuiemy w Naświętszym Sákrámenćie? *Odpowiedź:* Prawdźiwe Ciáło, Krew, Duszę, y Bostwo Chrystusowe.

*Rozsądek* vznawáiąc táką zácność znayduiącą się w Naświętszym Sákrámenćie, Porusza Wolą do áfektow Pokłonu, Wiáry, Nádźieie, Miłośći: &c. Z tych *Akty*:

1. Tobie tu obecnemu Bogu, niech będźie oddána część, chwałá, od wszytc

kich, ze wszytkich, nád wszytko, ná wszytek wiek. 2. Vtáiony Boże, czczę ćie czćią wszytkiego stworzenia. 3. Wierzę żeś Ty w tym Sákrámenćie iest Krol chwały Chryste, Tyś Oycá wiecezny Syn. *y insze Akty weźmi z Hymnu.* Te Deum laudamus. 4. Wierzę ćie, żeś iest w tym Naświętszym Sákrámęćie, prawdźiwy Bog y człowiek, Odkupićiel, Zbáwićiel, Sędźiá &c. Wierzę Tobie, cokolwiek postánowiłeś do wierzenia o tym Sákrámenćie. Wierzę w ćię, idę w ćię żywą wiárą, przez miłość, y vfność. 5. Ktoszby mi to dał, ábym ćie miłował dla ćiebie, w Tobie, według ćiebie, státecznie, mężnie, rostropnie, wdźięcznie, niezmiernie. 6. O gdyby mi to kto dał, ábym wszytkich wybránych sercá miłośćią Twoią pałáiące, vstá, chwałę Twoię opowiedáiące, teraz miał, wszytkich tych sercámi miłowałbym ćie, wszytkich tych vstámi chwaliłbym ćie: ále że teraz mieć tego nie mogę, wszytkie ich chwały, pokłony, miłośći,

áfekty, &c. Tobie, lubo iuż oddáne, lubo te ktore przez wſzytkę wieczność oddáwáć ći będą, teraz potwierdzam, y w nagrodę moiey oźiębłośći, Tobie ofiáruię. 7. O niezmierna dobroći, będąc Wſzechmocny, iuż więcey dáć nie mogłeś, będąc namędrſzy, więcey dáć nie vmiałeś, będąc nabogátſzy, więcey dáć nie miałeś, nád to, coś mi dał w tym SS. Sákrámenćie. 8. O IEZV ofiáruięć śiebie wſzytkiego, miłuiąc ćie ze wſzytkich śił, to ieſt Ciáło, y zmyſły, ná ſłużbę oddáiąc ći, ze wſzytkiey duſze, to ieſt, o Tobie tylko myśląc; ze wſzytkiego ſercá, ćiebie ſámego miłuiąc; krew náwet ná męczeńſtwo zá ćiebie ofiáruiąc. 9. Pánie niechżeż będę Twoy wſzytek, gdyſz Ty wſzytek moim sſtałeś ſię. 10. O Duſzo moiá, iuż teraz chwytay, imay, bierz, ile możeſz, ile poymieſz, á zgłodniáły ápetyt twoy náſycai, y pośilai. 11. O Duſzo moiá, záżywayże tego zbáwiennego pośiłku, ſtáráiąc ſię, áby ćię Chryſtuſowe Ciáło náſyćiło, Krew

vpo-

vpoiłá, Duszá ożywiłá, Bostwo poświęćiło, y owszem vbostwiło.

## VWAZANIE III.

PYtánie: Dla czego Chrystus podał się nam w tym SS. Sákrámenćie? *Odpowiedź*. Dla wielu pożytkow, ktore te są:

1. *Oczysczenie* duszе, z mázy grzechowey. 2. *Záchowánie* ábo Obroná od dopuszczenia się przyszłych. 3. *Oświecenie* vmysłu ná poznánie Bogá. 4. *Vzdrowienie* duszy, zránioney grzechámi. 5. *Złaczenie* się dusze z Chrystusem. 6. *Przekształtowánie* dusze w Chrystusá. 7. *Rospalenie* sercá ku Bogu. 8. *Poćieszenie* w vćisku. 9. *Oddalenie* się od drogi niepráwośći. 10. *Vtwierdzenie* w dobrych zamysłách, y przećiw nieprzyiaćiołom dusze. 11. *Pokarm* dusze, ktorym żyćie, wzrost, łáski, y przemienienie się w cnoty Chrystusowe duszá odbiera. 12. *Podrożny* pośiłek, pielgrzymuiącey duszę, do Oyczyzny wieczney.

13. *Zádátek* przyſzłey chwały wieczney.

*Rozſądek* vważa ták wielkie pożytki ſpływáiące ná duſzę z Przenaświętſzego Sákrámentu, wznieca w Woli áfekt do wyżebránia pomienionych pożytkow, z tąd *Akty*.

1. Oczyść mnie Pánie z niepráwośći moiey. 2. Záchoway mnie od grzechu. 3. Oświeć oczy moie, ábym nie záſnął ſnem grzechu. 4. Vzdrow mnie Pánie, á będę zdrowym. 5 Złącz mnie z Tobą nierozdźielnie. 6 Przekſztáłtuy duſzę moię w Ciebie 7. Roſpal ſerce moie ogniem miłośći twoiey. 8. Poćieſz mnie w vtrapieniu moim 9. Oddal odemnie drogę niepráwośći. 10. Vkrzepcz mnie w zamyſłách zbáwiennych. 11. w Potyczce z nieprzyiaćiołmi, wſpomożmnie. 12. Vtucz duſzę moię pokarmem Anielſkim 13. Pośil duſzę moię pielgrzymuiącą do Oyczyzny. 14. Naucz mnie IEZV pełnić wolą twoię, śluby, Przykazánia Reguły, obowiąſki moie wykonywá-

nywáiąc. 15. Day odpuſzczenie, łáſkę, y chwałę. 16. Day co roſkázuieſz, roſkaz co chceſz. 17. Prowadz mnie do wiecznośći.

*Abo záżyć Aktow* S. IGNACEGO

1. Duſzo Chryſtuſowa poświęć mnie. 2. Ciáło Chryſtuſowe zbaw mnie. 3. Krwi Chryſtuſowa nápoy mnie. 4. Wodo boku Chryſtuſowego omyi mie. 5 Męko Chryſtuſowá vmocnii mnie. 6. O dobry IEZV wyſłuchay mnie. 7. w Ránách twoich záchoway mnie. 8. Odłączáć ſię od ćiebie niedopuſzczay mi. 9. Od nieprzyiaćielá złośliwego rátuy mnie. 10. Od wſzelkiego grzechu vwolnii mnie. 11. w Godźinę śmierći záwołay mnie. 12. A roſkaż mi przyść do ćiebie. 13. Abym z Swiętymi twoimi chwalił ćie ná wieki wiekow Amen.

Abo też te *Akty*

1. O namilſzy IEZV trzymay mnie boiáźnią, krępuy mnie przyiáźnią, vſpokoy mnie wieczną rádośćią. 2. Spráwuy we mnie wſzytko co możeſz,

co wieſz, co chceſz, co po mnie wyćiągaſz, ná wieki. 3. Niech odſtępuie márność, niech náſtępuie Bogá możność, niech przekſztáłtuie ſerce moie miłość, ábym ſię ſtał wſzytek Boſki. 4. Serce czyſte, y duchá niewinnego, odnow we wnętrznośćiách moich, o IEZV moy.

## *VWAŻANIE IV.*

PYtánie: Od kogo godnie ma być przyimowány Przenaświętſzy Sákrámenent? *Odpowiedź*: Od Syná Bożego, wolą Oycá wykonywáiącego, á nie od Syná Czártowſkiego, ktory grzeſzy, lubo nałogiem, leżąc w błoćie grzechowym, iáko wieprz; lubo recydywą, wrácáiąc ſię do womitu grzechowego, iáko pies.

*Rozſądek* ráchuie ſię, ieżeli nie ieſt Synem Czártá. poruſza Wolą do áfektow brzydzenia ſię, y chronienia grzechow. Ieżeli ieſt Synem Bożym, w zbudza áfekty odnowienia ślubow, poſtępowánia w żywoćie duchownym, ſtáno-

ſtánowienia przy Bogu zoſtáwáć ná wieki. Z tąd *Akty*.

1. Wyrzekąm ſię ná wieki wſzelkiey Herezyey, y poduſzczenia Czártowſkiego. 2. Wyznawąm Wiárę Swiętą Kátolicką, w ktorey żyć y vmieráć prágnę 3 Odnawiąm śluby moie, y obiecuię Bogu Wſzechmogącemu, Pánnie Máryey &c: przez cáły żywot moy, záchowáć Regułę Bráći Mnieyſzych, żyiąc w poſłuſzeńſtwie, bez włáſnośći, y w czyſtośći. 4. Odnawiąm intencye moie, według ktorych wſzytkie myśli, mowy, y ſpráwy, ná więkſzą chwałę Boſką ofiáruię.

## *VWAZANIE V.*

PYtánie: Iákim ſpoſobem godnie przyimuięmy Naświętſzy Sákráment? *Odpowiedź*: Troiákim.

1. *Czyſtą głową*, to ieſt. 1. Wiárą ſtáłą, bez powątpienia namnieyſzego, 2. ſumnieniem czyſtym, to ieſt vwolnionym od grzechu, y ſkrupułu

11. *Czyſtemi rękámi*, to ieſt. 1. ták

ták względem żywotá prácowitego, ſzczerze y dla ſámego Páná Bogá robiąc. 2. iáko względem żywotá bogomyślnego, w ſámego Boga czyśćie zápátruiąc ſie, y ku niemu ogniem miłośći pałáiąc.

III. *Czyſtemi nogámi*, to ieſt. 1. práwym áfektem boiáźni Synowſkiey, przykazánia pełniąc. 2. áfektem miłośći, rády wykonywáiąc Chryſtuſowe.

*Rozſadek* obiáśniony, poruſza Wolą do nábyćia tych ſpoſobow. *Wola* wznieca w ſobie do nich áfekty, z tych tákie *Akty*.

1. Dobrotliwy IEZV ktoſzby mi dał, ábym ćie przyiął czyſtą głową, czyſtemi rękámi, czyſtemi nogámi. (*Wykład maſz wzwyſz*) 2 O Boże moy, do ćiebie ſię wzbiiąm mocną Wiárą, zupełną nádźieią, gorącą miłośćią, y wſzytkie Swiętych twoich, ták Woiuiącego, iáko y Tryumfuiącego Kośćiołá, ku temu Sákrámentowi, prágnę mieć żądze, miłośći, ádorácye, nábo-

żeńſtwo

żeństwo &c, 3. Dayże mi Pánie Ciáłá y Krwie Twoiey, nie tylko przyiąć Sákráment, ále rzecz, y łáskę poświęcáiącą tego Sákrámentu.

## VWAZANIE VI.

P*Ytánie*: Dla iákich przyczyn ten Sákráment w Kośćiele Bożym, áż do skończenia świátá trwáć będźie? *Odpowiedź*: Dla trzech.

*Pierwsza.* Aby nąm był vstáwicznym Sákrámentem, ták bowiem. 1. mieszka z námi Bog przez łáskę Sákrámentálną. 2. otrzymuiemy lekárstwo w chorobách dusz nászych. 3. Vważąmy záwsze zacność tego Sákrámentu.

*Druga.* Aby nąm był vstawiczną ofiárą nowego Zakonu, ná oczyszczenie grzechow, y vbłagánie zá nie Oycá Niebieskiego.

*Trzećia.* Aby nąm był vstáwiczną pámiątką Męki Chrystusowey, gdysz go iná to zostáwił, ábyśmy rozpámiętywáiąc Mękę iego, vważali iego. 1. Miłość, wzáiemnie go miłuiąc. 2. Boleśći,

wzá-

wzáiemnie boleiąc. 3 Męstwo, iego w nim náśláduiąc. 4. Pożytek y łáski, zá nie dźiękuiąc.

*Rozsądek* vważáiąc te przyczyny, poruszа Wolą do áfektow chęći przyimowánia częstego tego Sákrámentu.

Z tych *Akty*:

1. O kochány Oblubieńcze dusze moiey, przybądźże do sercá mego, y w nim sobie mieszkánie przysposob. 2. O Niebieski Lekárzu, vlecz prosze grzechámi schorzáłą duszę moię. 3. O słowo Wćielone, pocznyiże żyć we mnie, ábym ták iedną duszą z twoim Bostwem, iednym ćiáłem z Twoim człowieczeństwem, mogł być ná wieki 4. O Kápłánie nawyzszy, ofiáruyże się zá mnię OycuTwoiemu, y vbłagay spráwiedliwość iego. 5. O IEZV dayże mi záwsze rospámiętywáć przy tym Sákrámenćie Mękę Twoię, ktorąś miłośnie, boleśnie, mężnie, z pożytkiem dusze moiey poniosł. 6. O Boże moy ktoszby mi to dał, ábym zárownie ćie miłował, gotowym będąc zá ćię, y zá

wszyt-

wſzytkich twoich, krwią twoią odkupionych, duſzę położyć. 7. Ktoſzby mi to dał, ábym z Tobą wſpoł ćierpiał áfektem, y ſkutkiem. 8. Ktoſzby mi dał tákie męſtwo, ábym śilnie zá Tobą ſzedł, znoſząc przećiwnośći, gárdząc ſzczęśliwośćiámi. 9. Ktoſzby mi dał ſpoſobność, ábym, z kochánkámi twoiemi, godneć oddáwał dźięki ná wieki.

## Spoſob, ktory ſię ma záchowáć przyſtępuiąc, y odſtępuiąc, od SS. SAKRAMENTV.

PRzyſtępuiąc złoż ręce, ná znák, żeś niewolnik, á z wielką pokorą, y podźiwieniem, wypráwuy do Chryſtuſá te *Akty*.

1. Oto ſtoię przed Tobą, Zebrak przed bogaczem, ábyś mi ſkárbow łáſki vdźielić raczył. Stoię ſługá przed Pánem, ábyś mi dał pokarm, y napoy

poy Ciáłá, y Krwie twoiey, y ſuknię miłośći, ktoraby pokryłá wielkość grzechow moich. Stoię winowáy: á przed Sędźią, ábyś mi litośćiwym chćiał być, gdy duſzá moiá przed Sąd twoy ſtáwiona będźie. Stoię przyiaćiel przed przyiaćielem, proſząc áby miłość twoiá do ćiebie mię ćiągnęła, z Tobą mię wiązáłá nierozdźielnie. Stoię Syn przed Oycem, żebrząc, ábyś mi potrzeby obmyślić, y dźiedźictwá Oycowſkiego ná koniec vdźielić raczył, w twoiey chwale.

II. Pánie z kądże mi to, że Ty Pan, Bog, &c: przyść chceſz do mnie, y towárzyſzyć ſię ze mną?

III. Ktoś ty ieſt, á kto ia? Tyś Stworzyćiel, ia ſtworzenie, Tyś Pan, ia sługá, Tyś Bog, ia człowiek, źiemiá, &c: Tyś wſzelkie dobro, ia złość, Tyś hoyny Dobrodźiey, iá niewdźięczny śierotá, Tyś dobrotliwy Oćiec, ia márnotrawny Syn. Zkądże mię potyka ták lichego robaká, ták wielka zacność?



IV. Pá-

IV. Pánie nie iestem godźien, ábyś wszedł pod przykrycie sercá mego, dla wielkośći, y sprosnośći grzechow moich.

Pánie nie iestem godźien &c: dla wielkiey niewdźięcznośći moiey

Pánie nie iestem godźien &c dla podłośći moiey, á zacnośći Twoiey.

Iednák spraw wszechmocnośćią y dobroćią Twoią, ábym ćie przyiął *Czysta głowa, czystemi rękámi, czystemi nogámi.*

ODSTĘPUIĄC, *Przyłoż do pierśi rece ná Krzyż, stáłą Wiárą wierzac, iż w sercu twoim, iáko w Cyborium, iest obecny* Przenaświetszy *Sákráment, á potym wzbudzay w sobie áfekty pokłonu, Dźiekowania, ofiárowánia, y inne.* Z tych *Akty*; obłápiáiąc Chrystusá w sercu twym będącego, y mowiąc:

1 Niech będźie pochwalony Przenaświętszy Sákráment, ták wielą chwał, iák wiele iest ná Niebie gwiazd, w ogniu iskierek, ná powietrżu proszkow, w morzu kropel wody, w źiemi piasku,

ku, ná Wiosnę kwiećia, w Lećie źiarn zboża, w Jeśieni liśćia, w Zimie śniegow, iák wiele we wszytkim świećie znayduie się stworzenia, ábowiem godźieneś tey chwały Panie, ktory pod osobámi Chlebá, y Winá zátáiony, prawdźiwym iesteś Bogiem.

Niech będźie pochwalony Przenáświętszy Sakrament, ták wielą chwał, iák wiele dźiełem iákim wystáwić się, vsty wymowić się, rozumem wymyślić by się mogło, teraz, y ná potym może; ábowiem godźieneś tey chwały Oycze, ktory nas karmisz, y poisz codźiennie, Przenaświętszym Ciáłem, y Krwią Twoią.

Niech będźie pochwalony Przenáświętszy Sakrament ták wielą chwał, iák wiele wszyscy Aniołowie, Przenáświętsza Troyca, swoią mocą spráwić, mądrośćią poiąć, dobroćią życzyć może, ná káżdym mieyscu, káżdym sposobem, káżdego czásu, ná wieki, y dłużey; ábowiem godźieneś tey chwały Boże moy, ktory mi vdźielasz nie-

tylko Człowieczeństwá, ále y Bostwá Twoiego.

2. O IEZV ćiebie chwalę tą chwałą, ktorą ćię chwalą wszyscy SS. woiuiącego Kośćiołá, wszyscy Swięći Tryumfuiącego Kośćiołá. wszyscy Aniołowie, Mátká twoiá, y Człowieczeństwo Twoie. 3. O IEZV tobie dźięki oddáię te, ktoreć oddáią wszyscy Swięći Woiuiącego Kośćiołá, &c: (*iáko wyżey*) 4. O IEZV wszytkiegoć się ofiáruię żá wiecznego niewolniká, ták iákoć się ofiárowáli wszyscy Swięći Woiuiącego &c: (*iáko wyżey*) 5. (*Wypraw Akty Drábiny trzećiey Miłośći konformuiacey sie*) 6. (*Wypraw Akty S. IGNACEGO z Vważánia Trzećiego*) Duszo Chrystusowá poświęć mie &c. Oto czegom szukał znalazłem, czegom prágnął otrzymałem. 7. (*Wypraw Akty Trzećiego Vważánia*) Oczyść mię Pánie &c. 8. (*Wypraw te Akty*) O IEZV! Wierzę mocno, żeś ty iest Sákrámentálnie we mnie. 2. Spodźiewąm się poufále, że mi ten Sákráment nie będźie ná

potę-

potępienie, ále ná zbáwienie. 3. Miłuię ćię pałáiąco. 4. Záłuię ſerdecznie. 5. Stánowię nieodmiennie. 6. Dźiękuię pokornie. 7. Wychwalam przedźiwnie 8. Proſzę ćię vśilnie. 9. Oddáięć śię zupełnie 10. Złącz mię z ſobą ściśle. 11. Przemień mię w śiebie doſkonále. Niech żyie Chryſtus we mnie ná wieki chwalebnie.

*Tych Aktow Wykładu ſzukay w Páktách Miłośći z Bogiem.*

## ROZDZIAŁ IV.

# ROZMYSLANIE O DOBRODZIEYSTWACH

### VWAZANIE I.

PYtánie: Kto dáie, á kto bierze dobrodźieyſtwá? *Odpowiedź Pierwſza:* Dáie Bog, ktory według ſwego

1. *Przyrodzenia,* ieſt wielce ſzczodrobliwy, gdyż iego zabáwá ieſt, wſzytko dáwáć, *według*

II. *Stanu*, ieſt naſzczęśliwſzy, gdyż żadney odmienności, y nieſzczęściu, nie podlega. Naſławnieyſzy, gdyż od wſchodu Słońcá, áż do zachodu; chwalebne Imię iego. Nabogátſzy, gdyż będąc Pánem wſzytkiego ſtworzenia; wſzytko ma, niczego nie potrzebuie; wſzytko dáie. *według*.

III. *Afektu*, ieſt Napobożnieyſzy; gdyż nie tylko dobrze czyni zásłużonemu, iáko ſpráwiedliwy; niezáſłużonemu, ále proſzącemu, iáko pobożny; niezáſłużonemu, y nieproſzącemu, lecz potrzebuiącemu, iáko pobożnieyſzy; ále náwet dobrze czyni gárdzącemu człowiekowi, iáko Napobożnieyſzy.

*Odpowiedź druga.* Bierze człowiek, ktory *według*

*Przyrodzenia*, ieſt bárzo potrzebuiący, od ziemie názwány, dla tego, że bez łáſki Bożey, iáko ziemiá bez roſy, nic dobrego nie wyda. *według*

*Stanu*, ieſt 1. Nanieſzczęśliwſzy; bo ták tu zá żywotá, według Ciáłá, mi-

żery-

żeryom, według duſze, pokuſom: iáko y po śmierći (*czego broń Boże*) wiecznemu nieſzczęśćiu podlega. 2. Nanieſławnieyſzy, bo dla grzechu, z Ráiu wywołány, dla ſtráconey niewinnośći, bezecnym obwołány; niewolnikiė Czártowſkim dekretowány &c. 3. Nauboższy, bo nie ma nic, áni może mieć co z śiebie. *według*

*Afektu* 1. Naniewdźięcznieyſzy, ábowiem dobrodźieyſtwá miłuiąc, Dobrodźieiá nienáwidźi, y owſzem temiż go dobrodźieyſtwy obraża, ktore od niego odbiera.

*Rozſądek* Doſkonáłośći Boſkie z iedney ſtrony, nikczemnośći ludzkie z drugiey ſtrony vważáiąc, poruſzá Wolą do áfektow dwoiákich: *Pierwſze ſą*: Miłowánia Bogá, Wychwalánia, dźięki mu czynienia. *Drugie*: konfundowánia ſię, z ſwey niewdźięcznośći &c.

*Wola* z áfektow wydáie *Akty*.

*Z Pierwſzych áfektow, wydáway Pierwſze Akty, Drábiny Pierwſzey, Aktow miłośći wdźięczney. Drugie Akty, Drábi-*

ny Piatey, miłośći Doświádczoney Trzećie Akty, Drabiny Szóstey, Miłośći Gwałtowney

*Z drugich Afektow* wychodzą te *Akty:*

1. o niezmierna dobroći twoiá Boże moy! o niesłychána niewdźięcznośći moiá! Ty mię ták zácnemi vbogacasz dobrodźieystwy! ia ták ćięszkiemi obrażąm ćię grzechami!

2. Boże moy, dla Ciebie, brzydzę się nád wszytkie nabrzydliwsze rzeczy, tą moią niewdźięcznośćią. &c. *Záżyć możesz Aktow Drábiny Wtorey, Miłośći Záwdźięczáiącey.*

## VWAZANIE II.

PYtánie: Ktore dobrodźieystwá nąm Bog dáie? *Odpowiedź.* Lubo są niepoięte, y niepoliczone, iednák ich dwoie śię źrodeł ználeść może.

*Pierwsze: Nieszkodzenia*, to iest, że nąm Bog winnym, według spráwiedliwośći, nieszkodźi, ále miłośnie wybacza.

*Dru.*

*Drugie*: *Dobroczynności*, gdy nas niegodnych, nád to, rożnemi obdarza dobrodźieystwy

*Nieszkodzenia* dobrodźieystwo iest *troiákie* :

*Pierwsze*: *Niekaránia*, gdy nas w sámym ákćie grzechu, zaraz, według spráwiedliwośći, iákosmy záſłużyli, nie karze docześnie, áni potępia wiecznie, iáko vczynił Lucyperowi, Adámowi, y innym, ále czeka nászey popráwy.

*Drugie*: *Nieopuszczenia*, gdy nas w grzechach leżących z pomocy swey nieogołaca, ále raczey łáską pobudzáiącą do śiebie przychęca. y ćiągnie; iáko czyni wielom do Zakonu powołánym.

*Trzećie*: *Niedopuszczenia*, gdy nas niedopuszcza 1. kuśić nád śiły nász. 2 áni ginąć w ták ćięszkich niebeśpieczeństwách ćiáłá, y dusze 3 áni przez recydywę wrácáć się do dawnego grzechowego nałogu.

*Dobroczynnośći dobrodźieystwo* iest troiákie.

 *Pier-*

*Pierwsze Natury*, ábo *Przyrodzone*, á te odbieramy od pierwszey Osoby TROYCE Przenaświęt: *to iest* : od OYCA, á to iest *stworzenie człowieka* ná wyobráżenie swoie, y wszytkich rzeczy dla człowieka ná pożytek iego w Tym dobrodźieystwie vważay, żeś iest stworzony 1. Máiąc żywot. 2. Rozum. 3. Zmysty. 4. Podobieństwo Boskie. 5. Żeś iest dźiedźicem Niebá. 6. Żeś się vrodźił z Kátolikow 7. Żeś z wolnych, á nie z niewolnych 8. Żeś ochrzczony. 9. Żeś ná ćiele zdrowy, vrodźiwy, mocny, ná członkách zupełny, proporcyonálny &c: 10. Żeś ná vmyśle rozumny, vważny, pámięći dobrey. &c.:

*Drugie iest*, *Nádprzyrodzone*, á to odbieramy od SYNA, to iest *Odkupienie*, Sákrámentow *postánowienie*, DVCHA S. *zesłánie*, ANIOŁA STROŻA *przydánie*: Vważay w tym dobrodźieystwie. 1. Że ty będąc Synem Czártowskim, przez odkupienie stałeś się Boskim. 2. Będąc dźiedźicem

piekłá, teraz stałeś się Niebá. 3. Będąc vczęstnikiem potępienia z Czártem, teraz stałeś się vczęstnikiem z Aniołámi chwały Boskiey.

*Trzecie szczodrobliwe*, to iest, z sámey łáski pochodzące, á to odbierąmy od DVCHA S. iáko 1. Wćielenie SYNA Bożego. 2. Vspráwiedliwienie się náśże, przez powołánie skuteczne, bądź to do Wiáry, bądź do Zakonu dobrze vgruntowánego. 3. Dotrwánie w żywoćie Zakonnym. 4. Przeznáczenie do żywotá wiecznego.

Iest y inszych bárzo wiele dobrodźieystw, ktore ábo sámi w sobie tylko widźiemy, ábo inni w nas widzą, ábo o ktorych sąm Bog lepiey wie.

*Rozsadek* vważáiąc ták wielkie dobrodźieystwá, porusza Wolą do áfektow podźiękowánia, chwalenia, &c. Z ktorych *Akty*:

1. O Boze moy, Tobie wiecznemu nieskończone dźięki oddáię, Ciebie wychwaląm, Tobie się zá sługę ná wieki ofiáruię. 2. Tobie szczodrobliwemu

Dobrodźieiowi wſzytekem ſię powinien dla trzech przyczyn, *pierwßa*, żeś mnie ſtworzył. *druga*, żeś mię, odkupił. *trzećia*, żeś mi ſię w nagrodę przyobiecał. 3. Chwałá Oycu, ktory nas ſtworzył, Chwałá Synowi, ktory nas odkupił, Chwałá Duchowi Swiętemu, ktory nas dárámi ſwoiemi poświęćił. Chwałá Nawyżſzey, y nierozdźielney Troycy Bogu náſzemu, ktory nas iedynie vmiłował ná wieki wiekow Amen. 4. Przyznawaymy Pánu iże dobry, iże ná wieki miłośierdźię iego. 5. Dobrotliwy Boże ſpraw, áby cokolwiek będę myślił, mowił, czynił, wſzytko to było z miłośći, wſzytko w miłośći, wſzytko dla miłośći twoiey, ktory wſzytek ieſteś miłośćią moią.

*Możeß záżyć Páktow Drábiny Szoſtey.*

## VWAZANIE III.

P*Ytánie*: Zá co, (to ieſt) zá iákie zaſługi, Bog dáie nąm tákie dobrodźieyſtwá? *Odpowiedź*: Zá żadne zaſługi, ták *poprzedzáiące*, iáko y *ná-*

*ſtępu-*

*ſtępuiace*, gdyż Bogiem będąc, żadnych vſług áni dobr náſzych, nie potrzebuieſz *nád to*, my ſámi z nas nic mu dobrego vczynić nie możemy: Ná to nas tylko potrzebuie. 1. áby z wrodzoney ſwoiey ſzczodrobliwośći, miał komu dobrze czynić, znalaſł tedy ſtworzenie bárzo potrzebuiące, to ieſt człowieká. 2. áby dobrze nam czyniąc, Imienia iego chwałá bárźiey ſię krzewiłá. Prágnie iednák od nas ſercá, to ieſt Woli, y Rozumu, ábyſmy, cáłym ſercem, y śiłámi onego miłuiąc, práwo iego pełnili

*Rozſadek* to vważáiąc, poruſza Wolą do áfektow, oddánia ſercá Pánu Bogu, záchowánia przykazań, y rad iego. Z tych *Akty*

1. Przyśiągłem, y poſtánowiłem, ſtrzedz ſądu ſpráwiedliwośći twoiey. *Pſal: 118.* 2. Nákłoniłem ſerce moie do czynienia, vſpráwiedliwienia twego ná wieki *Pſal: 118.* 3. Strzedz będę práwá twego záwſze, ná wieki wiekow. *Pſalm: 118.* 4. Coż oddam

dam Pánu zá wszytko, co mi dobrze czynił, Kielich zbáwienia wezmę, á Imienia Páńskiego wzywáć będę *Psal. 115.* 5. Pánie Boże moy, oto masz wszytko serce moie, wszytkę duszę moię, wszytkie śiły moie. 8. *Chryzostom ták wykłada ten Akt:*

Miłuiąc ćię, *cáłym sercem, mądrze;* przećiw poduszczeniu Czártowskiemu, ábym nie był oszukány. *cáłą duszą, wdźięcznie,* przećiw wygodom ćiáłá, ábym nie był przyłudzony. *Wszytkiemi śiłámi, mężnie,* przećiw prześládowániu od świátá, ábym niebył vćiśniony. *Ci bowiem trzey odćiągáią człowieká od miłośći Boskiey, to iest Czárt, Ciáło, y Swiát.* 6. O namilszy IEZV, wszytkie zmysły, śiły, myśli, y áfekty moie, zámknii w sercu Twoim, ábym z Tobą był, y mieszkał ná wieki. 7. O IEZV ná Krzyżu vmieráiący, wpuść proszę duchá twego w serce moie, y niem duszę moię ożyw; ábowięm prágnę duchá twoiego mieć, ták żyiąc, iáko y vmieráiąc,

## *VWAZANIE IV.*

P*Ytánie*: Od kogo Bog dobrodźieystwá oddala? *Odpowiedź*: Od ludźi troiákich odbiera one.

*Naprzod: od Niewdźięcznego*, á ten iest Czworáki, według czterech stopni niewdźięczności. 1. *Dobrodźieystwa dobrodźieystwy nie odwdźięczáiac*. 2. *Dobrodźieiá zápominiáiac*. 3. *Dobrodźieiowi źle czyniac*. 4 *Dobrodźieystwy Dobrodźieiowi szkodząc*.

Te wszytkie niewdźięczności znayduią się w grzeszniku, iest bowięm niewdźięczny Dobrodźieystwá: 1. *Stworzenia*, ábowięm insze zwierzętá, iáko zwierzętá, á człowiek, nie iáko człowiek rozumny, żyie. 2. *Odkupienia*, zápomniawszy bowię krwáwych prac Chrystusowych, wespoł z nim nie boleie, y owszem mu boleści grzechámi dodáie. 3 *Powołánia*, ábowięm przestępuiąc Regułę y śluby, niewyrzeka się cále świátá, Ciáłá, y Czártá, y owszem zá iego námową,

Bogu

Bogu vymuie chwały &c: 4. *Vſprawiedliwienia*, ábowiem otrzymawſzy łaſkę v Bogá, nie chroni ſię okázyey grzechowey.

*Powtore*: oddala dobrodźieyſtwá od *Pyſznego*, ktory Dobrodźieiá ſwego lekce waży.

1. Przykazániámi iego gárdząc. 2. Wſzytkie dobrá, ktore ma od Bogá, ſwoiey pracy, ſwoim záſługom, á nie Bogu przypiſuiąc. 3 temiż dobrámi bliźnim gárdząc, y iemu ſzkodząc, á náwet y ná Bogá náſtępuiąc

*Potrzećie*: od *Niewiernego ſługi*, ktory dobr Boſkich ná złe záżywa.

1. Nádaremnie ie rospraſzáiąc. 2. one w źiemi gnusnośći zákopawſzy, nic niemi ná chwałę Boſką, y ſobie ná zápłatę nie zárabiáiąc. 3. ſobie z nich chwały, á nie Pánu Bogu ſzukáiąc.

*Rozſadek* to wſzytko vważa: *Naprzod*, vznawa mnie być Niewdźięcznym, Pyſznym, Niewiernym. *Potym*, vznawa dobroć Boſką, że odemnie ták niewdźięcznego, pyſznego, nie-

wiernego, dobrodźieystw nieoddalił, y owszem co moment więcey mi ich dáie. Porusza Wolą do troiákich áfektow.

*Pierwsze* są względem Bogá; Chwały, Dźiękczynienia, Miłowánia, &c.

*Drugie* są względem śiebie; Brzydzenia się niewdźięcznośćią, Pychą, niewiernośćią.

*Trzećie* są Postánowienia stáłego; że iuż będę wdźięcznym, pokornym, wiernym. Z tákich *podobne Akty sobie vczyń.*

## VWAZANIE V.

PYtánie: Iákim sposobem mamy się przysposabiáć do nábyćia większych od Bogá dobrodźieystw? *Odpowiedź:* Osobliwie znayduią się sposobow śiedm.

*Pierwszy* sposob iest, *wdźieczność Bogu należyta*, dźiękuiąc mu nie tylko zá dobrodźieystwá Dobroczynnośći, ále też y kárnośći; *mowiąc z Tobiaszem:* Błogosłáwię ćie Boże Izráelski, iżeś

mię ſkarał, y vzdrowił mię. *Tob 11.*

*Drugi* ſpoſob ieſt, *vpokorzenie ſercá*, wſzytkie dobrá, nie náſzemu przemyſłowi, ále B ſkiey ſzczodrobliwośći przypiſuiąc, á śiebie niegodnym ich ſądząc.

*Trzeći* ſpoſob ieſt, *Zárliwość*, prágnąc iáko nabárźiey promowowáć chwałę Boſką, iáko nawięcey pozyſkáć duſz Krwią Chryſtuſową odkupionych, iáko naochotniey przyimowáć wſzelkie prześládowánia, dla miłośći Boſkiey, ták z miłośći, iáko y z nienawiśći pochodzące.

*Czwarty* ſpoſob ieſt, *Wyrzeczenie ſię dobrowolne*, 1. wſzytkich źiemſkich rzeczy, y dobr, ták miánych, iáko y ktorebyſmy mieć mogli, náśláduiąc w tym Chryſtuſá. 2. *Záprzenie ſię* śiebie ſámego, to ieſt ták woli, iáko y rozſądku ſwego.

*Piąty* ſpoſob ieſt, *Wyświádczenie dobrodźieystw* bliźniemu, ták nieſzkodzenia, iáko y Dobroczynnośći, choćiaſz y nieprzyiáznemu, dla Páná Bogá.

*Szo-*

*Szosty* sposob iest, *Boiáźń Boża Synowska, nie służebnicza*, to iest z miłośći, nie z boiáźni, Bogu służąc, dla Bogá, nie dla nagrody, miłuiąc go.

*Siodmy* sposob iest, *Modlitwá*, kto bowięm o co PánáBogá prośi, odnośi.

*Rozsadek* strofuie duszę, że nie ma przysposobienia do odbieránia większych od Páná Bogá dobrodźieystw. Wolą porusza do áfektow, nábyćia pomienionych sposobow. Z áfektow pochodzą tákie *Akty*.

1. Dźiękuię Pánie, żeś mię skarał, y vzdrowił; żeś mię do Zakonu S. ná pokutę, y ná vmartwienie wprowádźił. 2. Dobrze mi to Pánie, żeś mię vniżył, ábym się náuczył spráwiedliwośći twoiey, 3. Pánie spraw że to, áby pałáło serce moie żárliwośćią o chwałę Twoię. 4. Chcę Pánie żywot położyć, zá duszę bliźniego. 5. Gotowe serce moie, gotowe ná wszytko. 6. Niech vmieram *Swiátu*, przez vbostwo. Niech vmieram *Ciáłu*, przez czystość, Niech vmieram

*diabłu*, przez posłuszeństwo. Niech vmierąm *sobie*, przez wyrzeczenie się Woli, y rozumu własnego, ábym żył ná wieki *sobie*, *w sobie*, *dla Ciebie*, *do Ciebie*. 7. Boże wszytkieć dobrodżieystwá záwdżięczáć prágnę, iáko mogę: áni mogę, iáko prágnę: áni prágnąć mogę, iákom powinien; lecz Ty Oycowską miłośćią pokryi niedostátek moy.

## VWAZANIE VI.

PYtánie: Dla iákiey przyczyny Pąn Bog dobrá doczesne dáie, y odbiera, ták dobrym, iáko y złym? y pospolićie bárźiey tu szczęśći złym, á-niżeli dobrym? *Odpowiedź Ná pierwszy Punkt*: Zeby się nie rozumiáły zá złe, dáie ie dobrym; żeby záś dobrzy nie rozumieli ie zá nawiększe szczęśćie, dáie ie y złym Bierze dobrym, ná doświádczenie, bierze ie y złym, ná vkaránie.

*Ná drugi Punkt odpowiáda się*: Te dobrá raczey dáie Pąn Bog złym. 1. z mi.

z Miłośierdźia, áby doczesnych záżyli, gdy śię o wieczne nie stáráią. 2. z Mądrośći, temi dobrámi do śiebie ich ćiągnąc, y sobie ich zniewaláiąc. 3. z Spráwiedliwośći, iż poniewáż tu ludźie grzeszni czynią niektore dobre vczynki, zá nie płáći im dobrámi doczesnemi, poniewáż wiecznych dla grzechow otrzymáć nie mogą.

*Nie dáie ich spráwiedliwym.* 1. Abowiem te dobrá doczesne są okázyą do grzechow, iáko honory, do pychy, roskoszy, do ćielesnośći, bogáctwá, do inszych zbytkow. 2. Abowiem są podłe, y (*według S. Páwłá*) gnoy: iáko tedy nieprzystoyna, áby Krol przyiaćielowi swemu miáł, zá vpominek, dáć kupę gnoiu, ábo błotá; ták nieprzystoi, áby Bog miał sługom swoim dáwáć te márnośći. 3. Iż wiele iest spráwiedliwych, ktorzy máią swe niedoskonáłośći, á zá te karząc ich, odbiera od nich Pan Bog te doczesne dobrá. 4. Iż dobrzy máiąc tu dobrá duszne (*to iest łaskę Boską &c*)

kto-

ktore ſą zacnieysze, máią ſię niemi kontentowáć, áni im Pan Bog przez to krzywdę czyni 5. Iż człowiek dobry ſtáie ſię ſposobnieyszym do otrzymánia dobr wiecznych, nie máiąc dobr doczesnych, ktore (*według Grzegorzá S. hom: 37.*) ćiężarem ſą, á nie pomocą.

*Rozſadek* te przyczyny vważáiąc, porusza wolą do wzgárdy dobr świátowych. Z tąd *Akty* Wola wydáie tákie.

1. Boże moy miłuię Twoię mádrość, ktorąś pogárdźił świátowe ſzczęśliwośći, obrałeś wſzelkie przećiwnośći, y mię ſwym przykłádem, onemi gárdźić náuczyłeś. 2. Miłuię Twoię dobroć, ktorąś mię do Zakonu S. powołáć raczył, kędy odćiąwſzy świátowych márnośći okázyą, w Vboſtwie, w Poſłuſzeńſtwie, y w Czyſtośći, żyiąc, wszelkich cnot, ná chwałę Twoię, nábyć mogę. 3. Miłuię Twoię ſpráwiedliwość, ktorą złym, vczynki dobre tu nágradzasz, dobrych, zá defekty, kará.

kárániem doczesnym karzesz. 4. Miłuię Twoie Miłośierdźie, ktorym złych, dobrámi doczesnemi, do śiebie przychęcasz. 5. Vznawąm Pánie wszytkie dobrá świátowe być márnośćią, Ciebie sámego być szczęśliwośćią, zacnośćią, ktorą miłuię nád wszytko, dla ktorey opuszcząm wszytko. 6. O Pánie ktożby mi to dał, ábym ćię miłowáć mogł, ták, iáko Cię wszyscy Swięći w Niebie miłowáli, miłuią, y miłowáć będą ná wieki. 7. O miłośći, miłuię ćię iáko mogę, áni mogę iáko chcę, áni chćieć mogę iákom powinien.

## *ROZDZIAŁ V.*

# ROZMYSLANIE O GRZECHACH

### *VWAZANIE I.*

PYtánie: Kto bywa grzechámi obrażány, á kto obraża? *Odpowiedź*

*ná*

*ná pierwszy Punkt*: bywa obrażány Bog, ktory iest

*Naprzod: według Dobroći*, 1. Naliтościwszy, wszytkim miłośierdźie wyświadczáiąc; dáie bowięm winnym odpuszczenie, y vspráwiedliwienie: dobrym, pomnożenie: świętym, vwielbienie: 2. iest Napobożnieyszy, dobrze bowięm czyni niegodnym, niezásłużonym, y niewdźięcznym.

*Powtore: według Mądrośći*, wszytko Wiedzący, *wiecznie*, od wiekow, y sam od śiebie. *Obecnie*, bo w sobie widźi wszytko. *prawdźiwie*, bo bez wszelákiego błędu, y wątpliwośći.

*Potrzećie: według Możnośći*, Wszechmożny, co się pokazáło przy stworzeniu świátá, z niszczego wszytko stworzywszy; pokázuię się przy konserwácyey, wszytkie rzeczy stworzone w cáłośći, opátrznośćią swą záchowuiąc; pokaże się przy zniszczeniu źiemie, y vmárłych wskrzeszeniu.

*Odpowiedź ná drugi Punkt*: Obraża człowiek, ktory *naprzod iest* według

dług złośći, I. *Nagorſzy* ſwoiey zguby będąc ſąm ſobie przyczyną. I. *Snádny* do vpádnienia, máiąc bowięm przed ſobą dobre, y złe, dobrowolnie obiera ſobie złe. 2. *Trudny* do powſtánia, widząc bowiem zá ſwoy grzech karánie, z grzechu nie powſtáie.

II. *Naniewdźięcznieyſzy*, ábowięm áni miłośćią, áni ſzczodrobliwośćią Boſką, do záwdźięczenia ſię nie poruſzy.

III. *Nanieużytſzy*, bo żadną pogroſzką od grzechu ſię nie odwodźi.

*Powtore*: względem głupſtwá, ieſt *Nagłupſzym*. I. Bo mniema że Bog nie widźi, ktory ieſt okiem świátá. 2. bo ninieyſze, á nie przyſzłe rzeczy vważa. 3. bo doczeſne rzeczy, przekłada nád wieczne. 4 bo wiedząc, y chcąc w grzech wpada.

*Potrzećie*: względem ſłábośći, *bárzo krewki*, wſzelkiey odmiánie, vpadkowi, &c: podległy.

*Rozſadek* vważáiąc *w Bogu* wieczność w Iſtnośći, wſzechmocność w ſtworzeniu, dobroć w vdźieleniu śiebie, Mądrość

drość w ſpráwowániu, litość w odkupieniu, Miłośierdźie, w vſprawiedliwieniu, ſzczodrobliwość w vwielbieniu, y inne nieſkończone zacności; *w ſobie* záś niezmierne niedoſkonáłośći, dźiwuie ſię tákiey śmiáłośći, że kiedy powſtał przećiw ták Dobremu, Mądremu, Możnemu, Zacnemu Pánu, táka podłość, y nikczemność. Poruſza Wolą do áfektow *troiakich*:

*Pierwſe Afekty* ſą, Chwalenia Bogá z doſkonáłośći, gánienia ſię z niedoſkonáłośći, y żáłowánia za nie, z nich *Akty tákie* :

1. Boże, wychwaląm Twoię dobroć Litość, Mądrość, Wſzechmocność, &c: Brzydzę ſię, y ná wieki odrzucąm moię złość, niewdźięczność, nieużytość, głupſtwo, &c: 2. Wyſtępkow młodośći moiey, nie pomnii Pánie. 3. Pánie nie według grz chow moich ſpráwuy ſię zemną, ále według miłośierdźia twego, odpuść ſtudze twemu. 4. Zmiłuy ſię 'ná demną Boże, według wielkiego miłośierdźia twego. 5. A-

bowięm

bowięm ia niepráwość y głupstwo moie vznawąm. 6. Ty wiesz nikczemność moię, y grzechy moie Tobie nie są támoię, y grzechy moie Tobie nie są táiemne. 7. Poznałeś myśli moie z dáleká. 8. Gdźie się schronię przed Tobą, y gdźie od obliczá twego poydę. 9 Tyś strászny iest, á ktosz ći się oprze? 10. Wielkiś Ty Pánie, y wielkie Imię twoie. 11. Dobryś Ty Pánie, á w dobroći twoiey, náucz mię spráwiedliwośći twoiey.

*Drugie áfekty* są Dźiękowánia, iż przez wstąpienie do Zakonu, tych defektow pozbyłem; oświecenia, sposobnośći do służby Boskiey, nábyłem. Z nich *Akty*.

1 Boże moy, Tobie dźiękuię. Ciebie chwalę, Ciebie miłuię &c: 2. Ach nierychłom ćię począł miłowáć, miłośći nieskończona! lepiey iednák pozno ćię miłowáć, ániżeli nigdy.

*Trzećie áfekty* są Proszenia, áby odemnie złość, głupstwo, niewdźięczność, &c: oddalił; á vczęstnikiem mię swoich doskonáłośći vczynił. Z nich *Akty*.

 1. Pá-

1. Pánie, oddalże odemnie wszelką złość, głupstwo, niewdźięczność, y to coć się niepodoba. 2. Proszę ćie, vdźiel mi mądrośći Twoiey, ábym ćię Bogá, Stworcę, Odkupićielá, Páná, &c: mego poznał. Tobie dobrodźieystwá, miłośćią, wdźięcznośćią, vsługámi, nágradzać vmiał; ábym rozeznał złe, obrał sobie dobre. 3 Vdźiel dobroći, ábym ćię wzáiemnie miłował, o Tobie myślił, Twoią wolą pełnił. 4. Vdźiel możnośći, ábym wszelkim pokusom wstręt czynił, y one zwyćiężał.

*Tu może sobie przypomnieć przeszłe grzechy: ze złośći, głupstwá, niewdzięczności, popełnione, y zá nie żałować.*

## VWAZANIE II.

PYtánie: Co zá szkody ná duszy grzesznemu grzech przynośi? *Odpowiedź:* Niepoięte, niepoliczone; osobliwie iednák niektore szkody przynośi *grzeszącym*, niektore *z grzechu powstáiącym*, niektore do *grzechu się wracáiącym.* Na-

*Naprzod: człowiek ná grzech zezwáláiacy*, ná wszytkich śiłách duszę swey, ćięszkie odnośi rány.

*Pierwszą* Ránę, ná rozumie *Záćmienie*, iż nie może względē Niebieskich rzeczy iáśnię rozeznáć, co prawda, co fałsz, co dobre, co złe, co się godźi, co zákazáno, co bespieczno. co nie, co pożyteczno, co szkodá. Nie widźi nád sobą Bogá sądzącego, przed sobą Czártá do śiebie ćiągnącego, zá sobą śmierć nástępuiącą; pod sobą piekło oczekuiące, w sobie sumnienie gryzące: Y dla tego w tey ćiemnośći zostáiąc grzeszny 1. bespiecznie żyie w grzechách. 2. pokutę odkłáda. 3. z grzechu się ćieszy.

*Drugą* Ránę odnośi, ná pámięći *Zeszpecenie*: pámięć bowiem duchowne, Boskie, y zbáwienne obrázy od rozumu złego, w sobie wymázáne máiąc, iuż ich więcey trzymáć, y pámiętáć nie może; ále tylko doczesne, ćielesne, y świátowe, w sobie chowa, máżąc w sobie obraz Boski, á máluiąc Czártowski.

*Trzećia* Ránę odnośi, ná Woli *Przewrotność*, Afekt bowięm woli grzesznego, smući się z dobr, ćieszy się z szkod duchownych. *Obieránie* záś, chroni się pożytecznych rzeczy, przyimuie szkodzące ná wieki.

*Czwarta* Ránę odnośi, ná wolnym vmyśle, á to iest *Skrepowánie*, nie może bowięm mocą swoią powstáć do pokuty, w dobrym trwáć, złego się chronić, iáko przynależy.

*Powtore: człowiek z grzechu powstáiacy*, odnośi ná duszy blizn sześć:

*Pierwsza* iest, *vtrácenie wesela na duszy*: 1, że stráćił niewinność, ktorey odyskáć niepodobna. 2. że Bogá dobro nawyższe obráźił.

*Druga, Rozumu tepość*: z wielką trudnośćią poymuiąc duchowne rzeczy. prętko, dobre, złym, á złe, dobrym sądząc.

*Trzećia, Pamieći słábość*: bo nie może rzeczy Niebieskich pámiętáć; świátowe prętko przypomináiąc sobie.

*Czwarta, Woli chramanie*: bo iáko

nogá

nogá złąmána, lubo zleczona, náchręmuie; tak wola grzechem ſkáliczona chrąmáiąc, do dobrego poſtępuie.

*Piąta, ná wolnym vmyśle Blizne*, ábo znák vleczoney rány, z kąd pochodźi 1. ſłábość w ſprzećiwiániu ſię pokuſom. 2. Niemoc w trwániu dobrym. 3. Krewkość w vśmierzeniu namiętnośći.

*Szoſta, karánia Boskiego boiaźń*, ieżeli bowięm ſpráwiedliwi Sądu Boſkiego ſię boią, iáko bárźiey pokutuiący, przypominâiąc ſobie grzechy, lękáć ſię onego muſzą.

Potrzećie: *Człowiek grzeſzny, do łáski Boskiey przyiety*, do grzechu ſię wroćiwſzy, popada ſzkodę troiáką:

*Pierwſza, pokuſe niezwyćiężona*: bo tákich iáko niewdźięcznych Bog opuſzcza, Czárt bárźiey kuśi, człowiek dla nałogu ſtáie ſię ſłábym.

*Wtora, Ráne nieuleczona*: bo więkſzy ieſt grzech dla niewdźięcznośći, więkſze karánie dla złośći, śmierć duchowna, to ieſt, ſtrácenie łáſki.

*Trzećia, Zbáwienie niepodobne:* bo pospolićie Bog tákiego grzesznika odrzuca, y pomocy mu nie dáie.

*Rozsadek* vważa ták wielkie szkody z grzechu pochodzące: porusza Wolą do dwoiákiey pokuty, karzącey się zá grzechy popełnione, záchowuiącey od popełenienia przyszłych. Wola wzbudza w sobie áfekty dwoiákie: Żalu, y Chronienia się grzechow. *Pierwszych áfektow Akty:*

1. Zmiłuy się nádemną Boże, według wielkiego miłośierdźia twego. 2. Sercem skruszonym, y pokornym nie gardź. 3. Nie pámiętay Pánie ná grzechy moie &c: 4. Biádá mnie nędznikowi, ták wiele rázy záślepionemu, gdyż Ty Boże iesteś świátłem, á ia bez ćiebie. Biáda mnie nędznikowi, ták wiele rázy zránionemu, gdyż Ty iesteś lekarzem, á ia bez ćiebie. Biádá mnie ták wiele rázy zwiedźionemu, gdyż Ty iesteś Prawdą, á ia bez ćiebie. Biádá mnie nędznikowi, ták wiele rázy vmárłemu, gdyż Ty iesteś żywo-

tem, á ia bez ćiebie. Biádá mnie nędznikowi y ákwiele rázy zniszczonemu, gdyż Ty iesteś słowem, przez ktore wszytko się stáło, á ia bez ćiebie. 5. Opowiádam ći Oycze, Pánie Niebá y Ziemie, mizeryą moię, ábym mogł doyść do miłośierdźia twego.

*Drugich áffektow Akty.* 1. Pánie, dla ćiebie, y nád wszytko, brzydzę się. &c. 2. Wolę vmrzeć, á niżeli grzechem zmázáć duszę. 3. Gotowym iest Pánie, raczey podác się ná wszelkie męki, á niżeli ćię obráźić. 4. Gotowym iest, raczey żywo do piekłá wpáść, á niżeli co przećiw vpodobániu twemu vczynić. 5. Niech się stánie Pánie odemnie, zemną, od wszytkich, Twoie święte vpodobánie teraz, záwsze, y ná wieki. 6. Wiem Pánie, że grzechy moie liczbę y koniec máią: niezmierne iednák miłośierdźie twoie, áni liczby, áni końcá mieć nie może. 7. Zbłądźiłem iáko Owcá ktora zginełá, weyzrey Pánie ná mię okiem miłośierdźia twego.

## VWAZANIE III.

PYtánie: Od kogo pochodźi grzech?
*Odpowiedź:*

*Naprzod:* pochodźi od Czártá, przez Podusżczenie.

*Pottore:* od wolnego rozsądku, y wolney Woli, przez zezwolenie.

Zakonnemu záś recydywá przychodźi z okázyi *ześci:*

1. *Z Nieſtrzeżenia* ſię, y owſzem Vczęſzczánia máłych defektow, ktore w wielkie rosną. 2. *z Zániedbánia duchownego poſtępku,* oſobliwie w Modlitwie vmyſłowey, y náukách duchownych. 3. *z Beſpieczności nieopatrzney,* vfáiąc názbyt śiłom ſwoim. 4. *z Korzenia,* ábo z oſtátkow przeſzłych grzechow, niewykorzenionych ieſzcze przez vmartwienie. 5 *z Vpadku w grzech choć máły,* gdy go záraz pokutą nie pozbywąmy, iáko iſkrá niezágáſzona wiele ſpali. 6 *z Wielomowſtwá,* ktore otwiera wrotá do wſzelkiey obrázy Boſkiey.

*Rozſadek* pomienione okázye roztrząſa, Vważáiąc, ieżeli ſię ktora w nim nie znáyduie, poruſza Wolą do áfektow, odrzucenia tych defektow, á ſtánia przy práwie Boſkim. Z tych áfektow *Akty*.

1 Boże moy miłuię, żáłuię, ſtánowię *Teretius tłumáczy*; Miłuię ćię pałáiąco, żáłuię obrázy twey boleiąco, ſtánowię zá pomocą Twoią popráwę mocno. 2 Naſłodſzy IEZV, prágnę żáłowáć Aktámi żalu, y ſkruchy, wſzytkich ludźi, ktorzy byli, ſą, y będą. 3. Chcę ćierpieć wſzytkie vtrapienia, Męki &c: wſzytkich Męczennikow, wſzytkich ludźi, wſzytkich Czártow, w Czyſcu, y w piekle zoſtáiących, nád to: wſzytkie boleśći, ktoreś Ty ſłodki IEZV ćierpiał, Twoiá Mátká, pod czás żywotá, y śmierći twoiey; wſzytkie te bole prágnę ponośić, ábym ſię mogł ſkruſzyć zá grzechy moie 4. Pánie, rządź áfekty, kieruy Akty, proſtuy kroki moie. 5. Bądź mi Boże obrońcą, y domem vćieczk, ażebyś mię

zbáwił. Pſal: 30. 6. W Tobiem miał vfność, wyzwol mię, obroń mię, porátuy mię Boże moy. 7. *Akty do Naświętßey Pánny Maryey:*

Páni náſzá, Pośredniczko náſzá, Orędowniczko náſzá, z Twoim Synem nas poiednay, Twemu Synowi nas oddaway, Twemu Synowi nas zálecay. 8. O nádźieio náſzá, przez ćię ſpodźiewamy ſię odpuſzczenia grzechow, w Tobie ieſt oczekawánie náſzey nagrody. 9. *Akty do Aniołow SS proßać áby nas ſtrzegli, rátowáli, bronili.* 10 *Akty do SS. Pátronow, do Oycá S.* FRANĆISZKA &c.

## VWAŻANIE IV.

PYtánie: Zá káżdy grzech śmiertelny, wielorákie karánie podeymuie tu człowiek? Odpowiedź, Troiakie: *Pierwße, Strate,* z kąd czworáką popada ſzkodę. 1. Tráci łáſki Boſkie, y z ich záſługámi. 2. Vczynkow dobrych, w grzechu czynionych, Bog nie przyimuie w zápłátę zbáwienia. 3 du-

ſzá grzeſznego odmienia ſię w obraz Czártowſki 4. Grzeſznik tráći koronę żywotá ſobie obiecáną.

*Drugie karánie ma: vtrapienia*, trapiąc ſię. 1. gryźieniem ſumnienia 2. niepowśćiągliwemi páſsyámi. 3. Boiáźnią ták doczeſną, iáko y wieczną.

*To vtrapienie pochodźi z przyczyn Ośmi:* 1. Ze Bogá nawiękſze dobro obráźił 2. Ze ſię diabłu nieprzyiaćielowi Boſkiemu, y ſwemu poddał. 3. Ze łáſkę v Bogá, ſobie potrzebną, ſtráćił. 4. Ze ná karánie wieczne záſłużył. 5. Ze obraz Boſki ná duſzy wyryty zeſzpećił. 6 Ze bliźniego złym przykłádem zgorſzył 7 Ze z pocztu ſpráwiedliwych, od Kośćiołá ieſt odłączony, nie mogąc ſkutecznego odbieráć pośiłku. 8. Ze z Ksiąg żywotá ieſt wymázány.

*Trzećie karánie ma: Zátwárdzenie, y Záślepienia*, y dla tego co raz w więkſze wpáda grzechy, nałogu nábywa, á potym niepopráwy.

*Rozſądek* przeſtráſzony ták ćięſzkiemi

mi karániámi, poruſza Wolą do áfektow żáłowánia zá grzechy, poprawy żywotá. Z tąd *Akty.*

1. Pánie nie według grzechow moich ſpráwuy ſię ze mną, áni według niepráwośći moich płáć mi. 2 Nieodrzucay mię od obliczá twego, y duchá ſwego (*to ieſt láſki*) nie oddalay odemnie. 3 Pánie ſpuść rękę twoię z wyſokośći, wyrwii mię z káłu winy, y karánia. 4. Zmiłuy ſię nádemną Boże, ábowięm w Tobie vfa duſzá moiá. 5. Nie pomnii Pánie ná niepráwośći náſze dawne, niech prętko poprzedza nas miłośierdźie twoie. 6. O IEZV, niechże mię nie tráći niepráwość moiá, ktorego ſtworzyłá dobroć Twoiá 7. Strzeż mię Pánie, iáko źrenicę oká, pod ćień ſkrzydeł twoich záchoway mię. 8 W Tobiem vfność miał P. niech nie będę poháńbiony ná wieki. 9. Pánie, odpuść ſłudze, dla ktoregoś nie przepuśćił Synowi. 10. Przyimi karánie, ktore zá mię podiął kocháný Syn twoy. 11.

Tobiem ſámemu zgrzeſzył, y źle przed Tobą, y przećiw Tobie, popełnił. *Wykład tego Aktu:*

Przed Tobą, ktoryś ieſt Mądry, kocháiący, Dobry, Wſzechmocny, Spráwiedliwy.

Przećiw Tobie Boże, Troiáki, y Ieden. Przeciw Tobie Oycze, ktoryś mię ſtworzył, Synu, ktoryś mię odkupił, Duchu S. ktoryś mię łaſkámi poświęćił. Przećiw Tobie TROYCO Przenaświętſza, ktoraś iá mię obráz twoy wyráźiłá y wemnieś ſobie mieſzkánie obráłá.

12. IEZV, day ſię vbłagáć, przez dobroć Twoię.

## VWAZANIE V.

PYtanie: Iáko grzech śmiertelny bywa zleczony? *Odpowiedź: Winá*, leczy ſię pokutą. *Karánie*, znośi ſię 1. Vczynkámi miłośiernemi. 2. Przyięćiem godnym Naświętſzego SAKRAMENTV. 3 Znoſzeniem vtrapienia. 4. Nábywániem odpuſtu.

*Summie-*

*Sumnienie* vważa ſpoſoby pomienione 1. Vznawa ćięſzkie grzechowe rány. 2. Bieży do Niebieſkiego Lekárzá ná vzdrowienie. 3. Przyimuie lekárſtwá.

*Wola* wzbudza ſię ná troiákie Afekty. Z nich *Akty: Pierwſze, nárzekánie ná grzech.*

1. Oto nieprawośći moie przewyżſzyły głowę moię, y iáko ćiężar ćięſzki, obćiążyły mię. 2. Vtkwiłem w kále głębokim, á nie mam rátunku. 3. Nie znáyduie ſię zdrowie w ćiele moim, nie znáyduie ſię pokoy w kośćiách moich.

*Akty Drugie: Vćieczká do Lekárzá.*

1. Lekárzu duſz, oto ia ſchorzáły, do ćiebie ſię vćiekam. 2. Oycze, zgrzeſzyłem przed Niebem, y przed Tobą, nie ieſtem godźien być názwány Synem Twoim. 3. Pánie pomnii ná mnie. 4. Boże, bądź miłośćiw mnie grzeſznemu. 5. Vzdrow duſzę moię, á zdrow będę.

*Akty trzećie: Przyimowánie Lekárſtwá.*

1. Pá-

1. Pánie, dla ćiebie, y nád wszytkie nabrzydsze rzeczy, brzydzę się. 2. Wszytko chcę, nic nie chcę. &c: 3. Gotowe serce moie, gotowe. &c: 4. Sercem skruszonym, y pokornym, nie gardź Pánie. 5. Nie mnie Pánie, ále Imieniu Twemu, day chwałę. *to iest:* Przyznawam Pánie, żem godźien potępienia, ále cożbyś zá pożytek miał, gdybym zstąpił ná wieczną zgubę, wszák nie vmárli Pánie chwalą ćię, ále ći, ktorzy żyią z Tobą. Záczym nie dla mię, ále dla rozmnożenia chwały, y czći Twoiey, z moiego zbáwienia pochodzącey, przyimii mię. 6. Tobie Lekárzu rány moie pokázuię, przed Tobą wstyd moy wyznawam. 7. Pomnii Pánie ná stworzenie twoie, ktoreś drogą krwią odkupił. 8. Wskrześ mię vmárłego, ábowiem dźieło rąk Twoich iestem. 9. Przystępuię do ćiebie, iáko chory do Lekárzá, zeszpecony, do źrodłá miłośierdźia, ślepy, do świátłá iásnośći wieczney, vbogi żebrak, do Páná Niebá

y Zie-

y Ziemie. 10. Pánie wſzákeś rzekł: Prośćie, á otrzymaćie; o to ia proſzę odpuſzczenia, odpuśćże. rzekłeś: ſzukayćie, á znaydźiećie; oto ia ſzukąm łáſki twoiey, vżyczże mi iey. rzekłeś: dayćie, á będźie wąm dáno; oto ia wſzytkiegoć ſię dáię, ábym ćię wſzytkiego w chwale miał.

## VWAZANIE VI.

PYtánie: Dla czego Bog ſtworzył człowieká grzeſzącego, to ieſt grzechowi podległego? ponieważ w wielkiey nienawiśći ma grzech? *Odpowiedź.*

*Nápierwſzy Punkt: wzgledem Bogá*, cztery ſą przyczyny:

*Pierwſza*, áby ſię z tąd pokazáłá Boſka moc, iż ſąm tylko ieſt ſtáłym w dobrym, á wſzelkie ſtworzenie nieſtáteczne.

*Druga*, áby ſię pokazáłá Boſka Mądrość, ktora, ze złego, vmie vczynić dobre, coby ſię nie pokazáło, gdyby człowiek grzeſznym nie był.

Trze-

*Trzećia*, áby ſię pokazáło Boſkie miłośierdźie, z ktorego CHRYSTVS męką, y śmierćią ſwoią, grzeſzniká odkupił.

*Czwarta*, áby pokazał ſwoię ſpráwiedliwość, gdy nie tylko dobrym nagrodę, ále też grzeſznym karánie wieczne náznáczył.

*Wzgledem Człowieká*, cztery ſą przyczyny:

*Pierwſza*, Wyświádczył Pan Bog człowiekowi ſzczodrobliwość, gdy go Pánem vczynił ſwego vpodobánia, żeby nie był podleyſzym nád inne ſtworzenie, wolne upodobánie máiące.

*Druga*, Ma człowiek chwałę więkſzą, y zwyćięſtwo znacznieyſze: gdy mogąc przeſtąpić Boſkie przykazánie, zwyćięża pokuſy.

*Trzećia*, Cnotá ozdobnieyſza ieſt, gdy iáśnieie przy ſproſności grzechowey.

*Czwarta*, Ludźie dobrzy obfitſzą otrzymuią zápłátę, gdy znoſzą prześládowánie grzeſznych.

*Odpowiedź ná Drugi Punkt:*

Iż Pąn Bog chce, áby człowiek nie grzeſzył.

1. Bo nienáwidźi grzechu, iáko náder złego, á Pąn Bog ieſt náder dobry. 2. Abowiem zákazał, grzeſzyć. 3. Cierpiał ták ćięſzko, vwalniáiąc człowieká od grzechu. 4. Náznáczył wielkie, y wieczne karánie. 5. Człowieká ratuie, áby nie grzeſzył.

*Rozſadek* dźiwuie ſię niepoiętym ſądom Boſkim, *poruſza* wolą do chwalenia ich. Z tąd *Akty*:

1. O iák ſpráwiedliwe ſądy twoie Pánie! 2. Niechże ſię proſtuią drogi moie, ná ſtrzeżenie ſpráwiedliwośći Twoiey. 3. Spráwiedliwośći twoich ſtrzedz będę, nieopuſzczayże mię Pánie. 4. Wychwalam Twoię moc, mądrość, miłośierdźie, ſpráwiedliwość. 5. Nieſpráwiedliwych nienáwidźiałem, á práwo Twoie vmiłowáłem. 6. Rátuy nas Pánie, obrońco náſz, á dla chwały Imienia twego, vwolnii nas. 7. Bądź miłośćiw grzechom náſzym, dla Imienia twego. 8. Obrońco náſz

Boże, weyzrey ná ſługę twego. 9. Oycze miłośierdźia, litość miey nádemną, á wſzytkoć nágrodzę, nie z śiebie, ále z zaſług gorzkiey Męki Syná Twego. 10. Pánie ſerdecznie żáłuię, nie ze ſię boię, ále że ćię miłuię.

## ROZDZIAŁ VI.

# ROZMYSLANIE O MIZERYACH

### VWAZANIE I.

PYtánie: Kto ná świećie namizerniey ſzy? *Odpowiedź:* Człowiek, á to w troiákim czáśie.

*Naprzod, rodząc ſie:* ábowięm inſze Zwierzętá, Práſzętá, rodzą ſię z odźieżą, ſwemi śiłámi pożywienia ſzukáią, pływáią, chodzą, ſáme iedzą: człowiek záś od nátury ogołocony ze wſzytkiey pomocy, rodźi ſię nági, ſproſny, płácze, z mieyſcá ſię ruſzyć, ſam ieść, co go dolega opowiedźieć,

od

od niebeśpieczeństwá vyść, y bronić się, nie może; y gdyby opátrzenia nie miał, zgniłby, od głoduby vmárł, gdyby go niepowiiáli, krzywy &c: y kálekąby vrosł.

*Powtore: żyiąc, iest Namizernieyszy.* 1. Względem *słábośći ćiáłá*, z kąd niepoliczone ćierpi choroby. 2. Względem *słábośći zmysłow*, ktoremi inne bestyiki, y ptászętá, celuią człowieká, iáko bystrym widzeniem, biegiem, słuchem, &c: 3. Względem *słábośći ná vmyśle*, gdyż iest głupi z nátury, y dla tego muśi się vczyć chodźić, ieść, czytáć &c: á choćiasz będźie vczony, ieżeli się według náuki nie sprawuie, głupszym iest nád prostaká. 4. Względem *przygody*, naniebeśpiecznieyszy, bo wszelkiemu, od káżdego, podległy przypadkowi. 5. Względem *Dusze*, ieżeli dobrym iest, ná pokusy, ieżeli złym iest, ná potępienie, podány.

*Potrzećie: vmieráiąc*, iest namizernieyszym, á to dwoiákim respektem. 1. *Przyrodzonym*, inszych bowięm

Zwie-

Zwierząt mieſo, ſkorá, pierze, &c: ieſt pożyteczne, Trup záś człowieczy. ieſt ſtráchem, ſmrodem. &c: 2. *Duchownym*, inſzych zwierząt nędze z żywotem ſię kończą, grzeſznego człowieká od śmierći ſię záczynáią, á ná wieki trwáć będą.

Ieſt też człowiek *Namizernieyſzy*, gdy pychą záślepiony, rozumie ſię być vczonym, dobrym, ſzczęśliwym &c: y dla tego poprawić ſię nie da, káżdym gárdźi, bárzo błądźi, y ná potępienie zárabia.

*Rozſadek* vważáiąc ták wielkie mizerye, dźiwuie ſię dobroći Boſkiey, że o ták mizernym ſtworzeniu ma wielkie ſtáránie; Dźiwuię ſię głupſtwu, złośći, pyſze &c: człowieká, iż ták mizerny, niepotrzebny, podły &c: gárdźi Bogiem. Poruſza wolą do áfektow vpokorzenia ſię przed Bogiem, vznánia ſwey nędzy, proſzenia, &c: Z tych *Akty* :

1. Boże, proſzę niech poznam mię, niech poznam Ciebie. Mię

nang-

nanędznieyszego, nanieużytecznieszego, napodleyszego, nagłupszego, grzesżniká nawiększego. Ciebie nazacnieyszego, naszczęśliwszego, namędrszego Páná, Stworcę. &c; 2. Poznáwąm swoię podłość, vznawąm swoię nędzę, y dla tego napodleyszemu vniżáć się prágnę 3. Pánie chcę być podnoszkiem nog twoich. 4. Pożyteczno mi to, żeś mię vpokorzył, ábym się náuczył vspráwiedliwienia twego. 5. Wyświadcz Pánie miłośierdźie nędznikowi, ktoryś ták długo odpusczał grzesznikowi 6. Pánie, iuż vznawąm iż nic nie iestem, nic nie mogę bez Ciebie. 7. Przećiw listkowi ktory bywa od wiátru porwány, nie pokázuy mocy twoiey, y źdźbłá vschłego nie prześláduy.

## *VWAZANIE II.*

PYtánie: Ktore, y wielorákie mizerye ćierpi człowiek, ná tym świećie?
*Odpowiedź:*

Iáko grzechy są niepoliczone, ták y mi-

y mizerye; y iáko człowiek ćiáłem, y duszą grzeszy, ták też mizeryámi ná ćiele, y ná duszy bywa karány.

*Cielesne* tedy mizerye są: Choroby, Zimno, głod, gorąco, prágnienie, boleść, praca, &c:

*Duszne* są cztery: 1. *Vłomność*, to iest słábość, ná zwyćiężenie pokus do grzechu ćiągnących, y niestátek w dobrym záczętym, 2. *Niewiádomość*, to iest zły rozsądek, o rzeczách do zbawienia należących; z tąd sądźiemy dobre rzeczy, złemi, złe, dobremi. 3. *Pożądliwość*, to iest skłonność do rzeczy przyiemnych ćiáłu, á szkodliwych duszy. 4. *Złość*, to iest skłonność ćiągnąca do wszytkiego złego, vprzedzáiąca kuszenie, poduszczenie, poruszenie zmysłow, ábo vpodobánie

*Rozsądek* vznawa się być podległym tym mizeryom, porusza *Wola* do áfektow wzywánia pomocy od Bogá. Z tąd *Akty*.

1. Pánie rátuy nas, bo zginiemy. 2. Bądź mi Bogiem obrońcą, ábyś mię

zbáwił. 3. Ty iesteś mocą moią, y vćieczką moią, y dla Imienia twego odwiedź mię od złego, y prowadz mię do dobrego. 4. W ręce twoie, poruczam duchá mego. 5. W Tobie Pánie vfałem, niech nie będę pohánbiony ná wieki. 6. Niechżeć się vpodoba Pánie, ábyś mię vwolnił od złego; Pánie ná porátowánie moie weyźrey. 7. Náwroć się Pánie, y wyrwii duszę moię, zbáw mię dla miłośierdźia twego.

## *VWAZANIE III.*

P*Ytánie*: *Zá* co Pan Bog tymi mizeryámi karze? *Odpowiedź*:

Zá grzech pierworodny, dla ktorego pięćiorákie od Bogá vczynił Adam odwrocenie.

1. Zá odwrocenie się od Bogá, ktory iest szczęśliwośćią, y żywotem wiecznym; á obrocenie się do owocu zákazánego drzewá, y śmierć przynoszącego, nábyliśmy mizeryey ná ćiele, y śmierći. 2. Zá odwrocenie się od Bogá wszechmogącego, á obrocenie się

do

do ſtworzenia (*to ieſt Ewy ſłábey*) nábyliśmy krewkośći, ſłábośći, chorob &c: 3. Zá odwrocenie ſię od Bogá, ktory ieſt Prawdą, y Mądrośćią, á zezwolenie ná Czártowſką námowę, nábyliſmy niewiádomośći rzeczy duchownych, Niebieſkich. 4. Zá odwrocenie ſię od Bogá, ktory ieſt dobroćią w ſobie, á obrocenie ſię do dobrego odmiennego, przez nieporządną miłość, ktore ieſt złe w ſobie (*iáko ono iábłko*) nábyliśmy złośći. 5. Zá odwrocenie ſię od Bogá, ktory ieſt dobroćią w nas: á obrocenie ſię do roſkoſzy zmyſłow, nábyliśmy pożądliwośći, y powſtániá zmyſłow przećiw duchowi.

*Rozſadek* ſpráwiedliwy Sąd Boſki áprobuie z iedney ſtrony; z drugiey ſtrony ſię ſtracha, vważáiąc ieżeli zá ieden grzech Adámow, potomkowie ták wiele mizeryi ćierpią! iáko nierownie ćiężſze ćierpięć będą zá ſwoie właſne; Poruſza *Wolą* do áfektow troiákich. *Wola*,

*Naprzod*: wszytkiemi śiłámi dusze, chce przy Bogu stać.

*Powtore*: Approbuie spráwiedliwość Boską, temi mizeryámi nas karzącą.

*Potrzećie*: Prágnie tu raczey, á niżeli tám ćierpieć. Z tąd

*Akty Pierwsze*

1. O IEZV żywoćie moy, ożyw mię łáską twoią. 2. O IEZV mocy moiá, Vmocnii mię w dobrym, y przećiwko złemu. 3. O IEZV mądrośći moiá, náucz mię. 4. O IEZV dobroći moiá, rospal mię miłośćią Twoią. 5. O IEZV wdźięcznośći moiá, przychęć mię do śiebie.

*Akty drugie*:

1. Spráwiedliwyś Pánie, y spráwiedliwy sąd twoy. 2. Miłuię twoię spráwiedliwość, Mądrość, Moc, y Miłośierdźie. 3. Pánie Boże, dla ćiebie, y nád wszytko, brzydzę się &c: 4 Nasłodszy IEZV, przyimuię dla miłośći twoiey wszytkie mizerye, chwaląc wieczne twoie vpodobánie. 5. Dobrotliwy IEZV, ochotnie przyimuię wsze-

wszelákie mizerye z rąk twoich, iáko kropelki kielichá gorzkiey Męki twoiey, ktoryś zá mnie pełnił, y owszem ieżeli się podoba, nie kropelki tylko, ále cáły kielich męki, y śmierći, spełnić gotow iestem. 6. Spełniłeś IEZV, zá zdrowie moie, kielich męki, y ia zá miłość twoię spełnić prágnę. 7. Nasłodszy IEZV, obłápiąm miłośnie mizerye, iáko Krzyż twoy, szczęśliwy iestem gdy go noszę; iuż się z niczego chełpić nie będę, tylko z Krzyżá twego kocháany IEZV; ná ktorym, wespoł z Tobą, rospięty być prágnę, gwozdźiámi miłośći twoiey.

*Akty Trzećie.*

1. Miłośćiwy Sędźiá, tu pal, tu śiecz, byleś ná wieki przepuśćił. 2. SpráwPánie, ábym wiedźiał, mogł, chćiał doskonále to pełnić; co Ty wiesz, chcesz, y roskázuiesz. 3 Boże, oto ia w rękách twoich, czyń, zemną coć się podoba, podáięć się cále, ná wolą twoię. 4. Gotowy iestem z rąk twoich przyiąć, cokolwiek ná mię włożysz

żyſz, bądź poćieſznego, bądź ćięſzkiego. 5. Poćiechy moię w ręce twoie kłádę, mizerye z rąk twoich przyimuię. 6. Pánie, wolę z Tobą boleć, y vmrzeć, á niżeli bez ćiebie ćieſzyć ſię y żyć. 7. Przydai boleśći, doday ćierpliwośći. 8. Tu niefolgui, ábyś cám ná wieki folgował.

## VWAZANIE IV.

PYtánie: Od kogo te mizerye pochodzą? *Odpowiedź:* od Páná Bogá, y od Człowieká.

*Od Bogá.* ná złych, áby tu byli karáni ná popráwę, ktorey ieśli nie czynią, te mizerye ſą im wſtępem do wiecznych.

Ná dobrych Bog przepuſzcza mizerye, z ktorych máią pożytkow *Siedm.* 1. Oczyſzczenie duſze. 2. Záchowánie od grzechu, gdy obawiáiąc ſię wiecznego karánia, lubo ſię ſámi karzemy, lubo od Bogá karánie wdźięcznie przyimuiemy. 3. Nábyćie wiecznego weſela, mizeryámi docześnemi. 4.

Zbu-

Zbudowánie bliźniego, ćierpliwie one znosząc. 5. Chwalenie wiekſze Bogá, w vtrapieniu bowięm nabárźiey ſię v-dáiemy do Bogá. 6. Wypłácenie nie-mi ſpráwiedliwośći Boſkiey zá grzechy. 7. Odćiągnienie niemi od grzechow, á poćiągnienie do pokuty; roſkoſzy bo-więm ćiągną do grzechu, á mizerye do dobrego.

Pochodzą też mizerye *od człowieka.* 1. Z Zbytniego ſię ſtáránia o dobrá doczeſne, wielka bowiem ieſt mize-rya ich nábywáiąc, więkſza ich docho-wuiąc, nawiękſza one trácąc. 2. Ze złey Woli, kiedy kto dobrowolnie márnuiąc, nędze nábędźie.

*Rozſadek* vważáiąc, poruſza *Wolą* do przyimowánia mizeryi od Bogá, chronienia ſię mizeryi od śiebie. Z tąd *Akty.*

1. Miłuię twoię Spráwiedliwość, Mą-drość, Moc, Dobroć, Miłośierdźie. 2. Pánie, niech vmrę ſobie, niech żyię Tobie. 3 Niech ſię nikomu podobáć nie ſtáram, tylko Tobie. 4. Niech mi

omierzłe będźie weſele, ktore ieſt bez ćiebie. 5. Niech nic nie pragnę okrom ćiebie. 6. Daymi ſerce mężne, ktoregoby żadna nie przekonáłá mizerya. 7. Przeymiey boiáźnią twoią ćiáło moie, ábowięm ſądow twoich bałem ſię. 8. Pan oświeceniem moim, y zbáwieniem moim, kogoſz ſię będę bał? 9. Pan obrończá żywotá mego (ktorym porzućiwſzy świát przyiął) czegoſz ſię wzdrygáć będę?

## VWAZANIE V.

PYtánie: Iáko mamy znośić te mizerye? *Odpowiedź*: Sześćiorákim ſpoſobem.

*Pierwſzy*: Wdźięcznie, Bog bowięm tu nas ſmucąc, pokázuie nam, 1. Miłośierdźie, gdy zá wieczne, doczeſne ponośiemy mizerye. 2. Łáſkę wyświadcza, żeſmy w oſobie náſzey iako Aniołowie nie zgrzeſzyli, bobyſmy byli wieczne z niemi mizerye ćierpieli. 3. pokázuie miłość, bo day to, że dla grzechu Adámowego popádliſmy te mize-

mizerye, dla grzechu iednák Adámowego Chrystus stał się człowiekiem, y zbrátáł się z námi.

*Drugi sposob*: Wesoło, ábowięm temi mizeryámi vmacniąmy się, 1. w Wierze, vfáiąc że te mizerye będą nąm pożyteczne, 2. w Miłośći, znoszeniem ich wyświadczáiąc miłość Pánu Bogu. 3. w Náśládowániu Chrystusá, gdy iego przykłádem szczęśliwośći odrzucáiąc, przećiwnośći przyimuiąc, drogą iego idźiemy do Niebá.

*Trzeći*: Pokornie, 1. dla nábyćia pożytku, mizerye bowięm są lekárstwá ná występki. 2. dla vchronienia się szkody, nie przyimuiąc bowięm tych mizeryi, y onebyśmy ćierpieć muśieli, y pozytkubyśmy z ćierpienia nie mieli, y więceybyśmy ieszcze muśieli ćierpieć, dla niećierpliwośći.

*Czwarty*: Cierpliwie, nie nárzekáiąc, Mizerye bowięm, 1. Spráwuią w nas cnoty. 2. ćiągną do Bogá. 3. czyszczą zbrodnie. 4. obiecuią chwałę Niebieską.

*Piąty*: 1. Mężnie, ábyſmy nieupádli. 2. Státecznie, ábyſmy nie vſtáli. 3. Poufále, w Bogu vfność máiąc prętkiego poćieſzenia.

*Szoſty*: z Politowániem, to ieſt ná ſobie vznawáiąc przykrość mizeryi, nád bliźnim vtrapionym, ábyſmy też litość mieli.

*Rozſądek* vważa te ſpoſoby, poruſza *Wola* do przyięćia ich. *Wola* z Afektow wydáie *Akty*.

1. Dobrotliwy Boże, wſzytkie mizerye prágnę wdźięcznie, weſoło, pokornie. ćierpliwie, mężnie, ſtáteeznie, poufále, litośćiwie przyiąć. 2. Gotowe ſerce moie Boże, gotowe ſerce moie. 3. Miłuię Twoię Spráwieldiwość, Mądrość, Moc, Dobroć, Miłośierdźie. 4. Iuż żadnych Krzyżow nie ſtrachąm ſię, żadnych nieprzyiaćioł nie boię ſię, żadnych mizeryi nie wzdrygąm ſię, ábowiẽ Ty IEZV ieſteś ćierpliwośćią moią. 5. IEZV dla mię ná wſzelákie nędze podáiący ſię, oſobliwie ná Krzyżu rozpięty, w ćięſzkich bolách zoſtáiący,

dodá-

dodáway mi ćierpliwośći, y zmiłuy śię nádemną. 6. IEZV boleiący, vczyń mię vczęstnikiem ćierpliwośći twoiey. 7. Mátko bolesna, rátuy mię w vtrápieniu moim.

## VWAZANIE VI.

PYtánie: Dla iákiey przyczyny, lubo Chrystus nas odkupił, przećięiednák nie vwolnił od mizeryi, y owszem dobrych bárźiey niemi náwiedza, á niżeli złych?

*Odpowiedź ná Pierwszy Punkt:* dla przyczyn *Sześćiu.*

1. Aby śię dosyć stáło dekretowi (zá pierworodny grzech nas karzącemu) spráwiedliwośći Boskiey. 2. Abyśmy mizeryámi wypłacáli zá grzechy ile z nas iest, to iest, ile możemy. 3. Ieżeli chcęmy być Chrystusowi podobnemi w krolowániu, ábyśmy mu byli podobnemi w ćierpieniu. 4. Abyśmy nienáwidźieli grzechu, dlá ktorego te mizerye ćierpiemy. 5. Aby nam temi mizeryámi, świát śię obrzydźił, á

Chryſtus ſię oſłodźił. 6. Aby grzeſznik do Bogá temi mizeryámi był pociągniony, iáko pozwem winowáycá do Sędźiego.

*Ná drugi Punkt*: Pan Bog dobrych bárźiey tu ſmući dla przyczyn *Sześćiu.* 1. Wybránym ſwoim Bog zá fawor dał tu ćierpieć, iáko Hetman pod czás bitwy, ſwoy Pułk naprzod przećiw nieprzyiaćielowi ſtáwia, áby był pierwſzy do zwyćięſtwá. 2. Mizeryámi, iáko hámulcem, zátrzymuią ſię ludźie ſpráwiedliwi od grzechu. 3. Chryſtus ieſt głową, my członki, ktore ieśli ſą żywe, czuią głowy ſwey boleśći. 4. Iáko źli wiele dobrego czynią, zá co godni tu ſą poćiech; ták dobrzy defekćiki máią, zá ktore mizeryami wypłacáią. 5. Miłość Bogu wyświadczáią dobrzy, gdy tych miłuią, ktorzy ich mizeryámi opprymuią. 6. Pokázuie ſię, iák ćięſzkie męki źli po śmierći ćierpieć będą, gdy tu dobrzy ták wiele złego ponoſzą.

*Rozſądek* Boſkie Sądy ápprobuie; poruſza

ruſza *Wolá* do áfektow przyimowánia wſzelákich mizeryi. Z tąd *Akty*:

1. Naſłodſzy IEZV, dla miłośći twoiey, przyimuię wſzytkie mizerye, chwaląc wieczne twoie vpodobánie. 2. Lekárzu duſze moiey, mię ſchorzáłego pal, śiecz, męcz, czyść, byleś vzdrowił duſzę moię. 3. Nie miey względu ná ięczenie moie, ále ná vzdrowienie moie. 4. Spráwiedliwy Pánie, przyimuy od mizernego mizeryi ponoſzenie: w zapłátę długow moich. 5. Miłuię twoię ſpráwiedliwość. &c. *Záżyi Aktow Drábiny Czwártey.*

# ROZDZIAŁ VII.

# ROZMYSLANIE O SMIERCI

## VWAZANIE I.

PYtánie: Kto vmrze, kędy, kiedy, y iáko? *Odpowiedź*:

*Ná Pierwſze*: káżdy człowiek, bo ieſt

ieſt śmiertelny, dekretowány zá pierwszy grzech ná śmierć.

*Ná drugie:* kędy? niewiedźieć, bo śmierć iáko ćień, zá człowiekiem chodźi.

*Ná trzećie:* kiedy? y tego zgádnąć trudno, dla tego trzebá czuć, bo niewiemy dniá, áni godźiny.

*Ná czwarte:* Iáko? ták, iáko kto żył; *dla tego S. Auguſtyn przeſtrzega, mowiąc:* Zyićie dobrze, żebyśćie źle nie pomárli.

*Rozſadek vważa ſie z Sobą:*

1. Tyś ieſt śmiertelnym, á ieſzcze nie myśliſz vmrzeć. 2. Zywot długi ſobie obiecuieſz, á dźiś vmrzeć możeſz. 3. Według ćiáłá, świátá, chući ſwoiey żyieſz, á z Chryſtuſem krolowáć ſię ſpodźiewaſz. 4. Defektow nie porzucaſz, w cnotách ſię niećwiczyſz, á nagrodę wieczną otrzymáć prágnieſz. Vważay, z czym ſię też pokażeſz Bogu, zá co też ſobie kupiſz Niebo?

*Rozſądek z drugiey ſtrony vważa, przypomináiąc ſobie przeſzły żywot:*

1. Iák

1. Iák w wielkich niebeśpieczeńſtwách był. 2. ná ktorych mieyſcách. 3. w ten czas, kiedy był grzechámi śmiertelnemi obćiążony. Vważa. 1. iáko łáſką Bożą vwolniony. 2. iák wiele młodſzych, z mnieyſzemi grzechámi, ieſt potępionych. 3. iáko od świátá oderwány, do Zakonu powołány ieſt, ná poprawę żywotá. &c.

*Wola* poruſza do áfektow, dźiękowánia, ofiárowánia śię, miłowánia Bogá, o dobrą śmierć proſzenia. Z tych *Akty.*

1. Boże moy Tobie dźięki czynię, żeś mię z świátá wyrwawſzy, do Zakonu S. powołał. 2. Tobie śię wſzytkiego zupełnie, wiecznie, ná wieczne chwały, vſługi, dźiękczynienia oddáię. 3. Boże moy, Tobie czynię cokolwiek czynię, Tobie żyię, modlę śię, iem, śpię &c: náto ſámo, ábyś był tym, czym ieſteś, dla ſámego ćiebie, wſzytkim ſobą, wſzytkim ſtworzeniem, wſzytkim Tobą. 4. Boże moy, wſzytkim Tobą, prágnę, życzę, dáię Tobie Ciebie, ábyś

był

był czymeś ieſt. 5. Boże moy wſzytkim Tobą, kochąm, y ćieſzę ſię ze wſzytkiego Ciebie, ze wſzytkich dobr twoich, przykaząń, vpodobánia, dźieł twoich, żeś Ty ieſt, y żebyś był tym, czymeś ieſt, ná wieki, dla ćiebie. 6. Przenaświętſza TROYCO, OYCZE, SYNV, y DVCHV S. iedyny Boże, wſzytkim Tobą miłuię ćię, wyſławiąm, dobra Twego, Tobie życzę, Tobie winſzuię, żeś ieſt, coś ieſt, ábyś był to, coś ieſt, dla ćiebie ſámego, ná wieki wieczne, y dáley.

*Możeſz záżyć Aktow Drábiny pierwſzey, Miłośći wdźięczney.* Ktożby mi to dał, ábym ćię miłował miłośćią niepor ownáną! &c:

## VWAZANIE II.

PYtánie: Co zá vtrapienia człowiekowi złemu, á co zá weſela dobremu, przynośi śmierć? *Odpowiedź ná Punkt pierwſzy:*

*Niezbożnemu* przynośi śmierć troiákie vtrapienia:

*Pier-*

*Pierwſze ſą przed śmierćią, á tych ieſt Cztery.*

1. *Chorobá,* ktora ieſt bárzo przykra człowiekowi świátowemu, roſkoſznemu &c: 2. *Boiaźń,* á tá troiáka. 1. *Przyrodzona.* z vtráty żywotá. 2. *Morálna,* z vtráty dobr, godnośći &c: 3. *Duchowna* ze złego żywotá pochodząca. 3. *Boleść* y tá troiáka: 1. *Ná ćiele* z ſłábośći, z ckliwośći &c: 2. *Ná vmysle,* z vtráty dobr doczeſnych, pokrewnych, przyiaćioł &c: 3. *Ná duſzy* z trwożliwośći ſumnienia pochodząca. 4. *Apprehenſya,* y ſtrách wiecznego potępienia.

*Drugie ſą przy śmierći, á tych Cztery.*

1. *Zápomnienie* ſię z bolow, y z ſtráchu, pochodzące, ktore ſpráwuie ábo *deſperácya,* ábo *zbyteczna* nádźieię o miłośierdźiu Boſkim; z kąd o grzechách nie myśli, ſpowiedźi czynić niechce vmieráiący. 2. *Przyśćie Czártow,* ktorzy ćiągną, lubo do *preſumpcyey,* y prożney chwały, vmieráiącego, ieżeli iákie dobre vczynki miał, lubo

do

do *deſperácyey*, ieżeli źle żył. 3. *Vſtáwánie zmyſłow:* gdźie Kśiędzá, áni ſtoiących ſłyſzeć, y od nich pobudek do ſkruchy mieć nie może. 4. *Rozłączenie duſze* od Ciáłá, ktore częſtokroć bywa gwałtowne, y bárzo ſtráſzne.

*Trzećie ſą po śmierći, á tych Cztery:*

1. *Porwánie* duſze od czártá przed Sąd Boſki: 2. *Skárgá*, y inſtygowánie od czártá, ſąd ſtráſzny, y śćiſły, ferowánie dekretu potępienia ná duſzę, od Páná Bogá. 3. *Porwánie* duſze do piekłá, y tám wykonánie dekretu, od kátow piekielnych, 4. *Ciáłá zgniłość*, ſtrách, ſmrod, á ná wieki czárność, ćięſzkość, y ſzpetność.

*Odpowiedź ná* drugi *Punkt*: Spráwiedliwemu przynośi śmierć troiákie dobrá:

*Pierwſze ſą przed śmierćią, á tych Cztery:*

1. *Poćiechá* z choroby, ktora ieſt poſełkiem od Niebieſkiego Oblubieńcá, do Niebá zápraſzáiącego ná gody. 2. *Wdźięczność* boleśći, ktorą miłośnie

ná

ná końcu żywotá, dla Chrystusá przyimuie. 3, *Prágnienie rozłączenia* się z świátem, á ziednoczenia się z Bogiem. 4. *Nádźieiá*, y vfność nábyćia zbáwienia pochodząca, náprzod: od zásług Męki Chrystusowey, &c: potym od swego dobrego żywotá.

*Drugie są przy śmierći, á tych Czterý*

1. *Obecność, y rzeźwość duchá*, ktorym, áktámi strzelistemi, podnośi się do Bogá, namniey się nie zápomináiąc. 2. *Przyśćie*, y prezentowánie się Aniołow, Pátronow SS. Naświętszey PANNY, czásem y Pána IEZVSA, ktorzy vmieráiącego ćieszą. 3. *Czerstwość* śilna duchá, w słábieiącym Ciele. 4. *Poruczenie* zupełne duszе w ręce Boskie, y vfność zbáwienia.

*Trzećie są po śmierći, á tych tákże Czterý.*

1. *Wźiećie* dusze od Aniołá, y oney przed Bogiem prezentowánie. 2, *Vwolnienie* się ze wszytkich mizeryi tego żywotá. 3. *Otrzymánie* dobr wiecznych 4. *Ozdobienie* ćiáłá vwielbionego talentámi.

Roz-

*Rozſadek* vwazáiąc wſzytkie punktá, mowi do duſze: 1. O duſzo moiá, widźiſz iáko śmierć grzeſznych ieſt ſzkodliwa! czemuſz popráwę odwłoczyſz? czemu raczey dźiś końcá złemu żyćiu nie czyniſz? 2. Vznawaſz iáko ſzczęśliwi, ktorzy w Pánu vmieráią, czemuſz ſię żyćia ſpráwiedliwych nie imuieſz. 3. Wcześnie vważáy, ieżeli śmierć twoiá będźie śmierćią ſpráwiedliwych, czyli niezbożnych?

*Wola* poruſza *Rozſadek* do áfektow ſtáránia ſię o dobrą śmierć, dźiękowánia zá doſtąpienie Stanu Zakonnego, że żywot dobry, y zbáwienny prowádźić może. Z tych *Akty*:

1 Drogę nieprawośći oddal odemnie Pánie, á według práwá twego, zmiłuy ſię nádemną 2. Z Przykazań twoich zrozumiałem, dla tego nie nawidzę drogi niepráwośći. 3. Niechże żyie Pánie duſzá moiá, żyćiem ſpráwiedliwych, á koniec żywotá mego, niech im będźie podobny. 4. Pánie dayże dobrze żyć, y dobrze vmrzeć. 5. Ná grze-

grzechy młodośći moiey, nie pámię, tay Pánie. 6. z Niewiádomych grzechow moich oczyść mię, y cudze racz mi odpuśćić 7. w Tobiem Pánie vfał, nie będę pohánbion ná wieki. 8. Mąm vfność w Tobie, oczekuiąc od ćiebie odpuszczenia, łáski, y Chwały. 9. Iezv ná Krzyżu zá mnie záwieszony, prágnę, ftánowię, y ćiebie proszę, áby w ostátni moment żyćia mego, byłá nagorętsza miłość twoiá, ktoraby serce moie pałało, zránione omdlewáło, zemdlone, y spalone, w popioł się obroćiło 10. Iezv vmieráiący, niech śmierć twoiá, będźie żywotem moim, śmierć Mátki twoiey, niech vczyni godną śmierć moię: śmierć wszytkich Swiętych twoich, niech vczyni drogą, przed Tobą śmierć moię. 11. Nieskończone, nieskończonemu Bogu, oddáię dźięki, że mię do Zakonu Seráfickiego powołáć raczył. 12. Prágnę vmrzeć, ábym się ftał ofiárą Tobie Boże moy. 13. Niech vmrę, żebym nie vmárł, 14. Ná rękách v-
krzy-

krzyżowánego Páná mego, y żyć chcę, y vmieráć prágnę.

## VWAZANIE III.

PYtánie: Od kogo pochodźi śmierć? *Odpowiedź:*

*Ile ma w ſobie złe*, to ieſt ſtrácenie żywotá, pochodźi od czártá, zazdroſzczącego żywotá człowiekowi; pochodźi y od człowieká zezwaláiącego ná grzech pierworodny.

*Ile ma w ſobie dobre*, to ieſt ſpráwiedliwość karząca, ábo płácąca, pochodźi od Páná Bogá. *z ſprawiedliwośći karzącey* pochodźi wſzytkim, ták złym, iáko y dobrym śmierć, dla pierworodnego grzechu. Złym záś pochodźi prętka śmierć, dla vczynkowego grzechu, z kąd Pan Bog pokázuie im:

1. *Dobroć* ſwoię, áby człowiek dłużey żyiąc, nie grzeſzył; y większego ſobie nie przyczyniał karánia. 2. *Madrość* ſwoię, áby źli dobrym dłużey nieſzkodźili, 3. *Spráwiedliwość*, żeby

zły dłużey nie żył, gdy nádźieie nie máſz popráwy.

*Z Sprawiedliwośći płácącey dobrym* pochodźi śmierć, przy ktorey Bog wyświadcza im:

1. *Vlitowánie*, gdy im dáie koniec mizeryi tego żywotá. 2. *Miłośierdźie*, od niebeśpieczeńſtwá pokus onych vwalniáiąc, gdy iuż portu doſtáią wiecznego żywotá. 3. *Szczodrobliwość*, wieczną nagrodą płácąc im dobre vczynki obfićie.

*Rozſądek* to vważáiąc, ápprobuie wyroki Boſkie, á śmierći płacącey ſobie życzy. poruſza *Wola* do podobnych áfektow. Z ktorych *Akty*:

1. Boże miłuię twoię Dobroć, Mądrość, Sprawiedliwość, Miłośierdźie, Szczodrobliwość. 2. Boże moy, Ciebie chwalę, ćiebie miłuię, Tobie dźiękuię, Tobie śluby moie ofiáruię, y one pełnić obiecuię dla Ciebie. 3. Vćieſzyłem ſię z tego co mi powiedźiáno, do domu Páńſkiego poydźiemy. 4. Iáko prágnie Ieleń do źrodeł wodnych

dnych, ták prágnie duszá moiá do ćiebie Boże mcy. 5. Wyprowadź z więźienia duszę moię, ná wyznánie, y wychwalenie Imienia twego. 6. ( *Możesz tu záżyć Aktow Drábiny Siodmey Miłośći Ogniftey*) kiedyż przyidę, y stánę przed obliczem twoim, rozpalony ku Tobie miłośćią niepohámowáną, miłośćią nieskończoną, &c: 7. Miłuię Bogá, miłuię y śmierć, ktora spráwi, iż więcey Bogá obrážáć nie będę. 8. Niechcę żyć, gdy Iezvsa vmieráiącego widzę. 9. O Iezv niechże mię strawi niezmierna śiłá miłośći twoiey, ábym miłośćią miłośći twoiey vmárł, ktoryś z miłośći ku mię vmrzeć raczył. 10. Mnie żyć iest Chrystus, á vmieráć zysk.

## *VWAZANIE IV.*

PYtánie: Dla czego śmierć iest niepewna? *Odpowiedź:*

1. Abyśmy záwsze byli gotowemi, czekáiąc co moment głosu, z Pánnámi mądremi, Oblubieńcá wzywáiącego

go ná gody. 2. Abyſmy będąc złemi, bez odwłoki ſię popráwiáli, gdyż nie wiemy godźiny, áni momentu. 3. Abyſmy będąc dobremi, w dobrym trwáli, vważáiąc, iż ten tylko kto dotrwa áż do końcá zbáwion będźie.

*Rozſadek* to vważáiąc, wychwála ordynácyą Boſką, ktorey ſię zupełnie porucza.

*Wola* wzruſza do áfektow Przygotowánia ſię ná śmierć, popráwy, y dotrwánia. Z tych *Akty:*

1. Przybądź Pánie ná pomoc káżdego czáſu ſłudze twemu. 2. Záżyway mię iáko chcesz, y teraz, y ná wieki. 3. Oycze Niebieſki, bądź wolá twoiá. 4. Iáko Ty wieſz, y chceſz, ták czyń zemną Pánie. 5. Niech ſię ze mną to ſtánie, co ſię Bogu podoba, vfąm iemu. 6. Náucz mię czynić wolą twoię Boże moy. 7. Gotowe ſerce moie, ták ná śmierć, iáko y ná żywot. 8. O IEZV przyſpoſob mię do śiebie. 9. Oto śmierć, oto żywot, w ręce twoie oddáię Pánie, tym według vpo-

dobánia twego dyſponuy. 10. Lubo żyię, Tobie żyię, lubo vmieram, Tobie vmieram. 11. Zbáwićielu moy, w ręku twoich, ktore dla mię ná krzyżv rozbite były, żyć, y vmrzeć prágnę nie odrzucayże mię w nádźiei moiey. 12. Wſzytek iuż Tobie wiernie ſłużyć y do Ciebie ſzczerze ſię ſercem pokutuiącym náwroćić prágnę. 13. Pánie, dałeś chćieć, záczáć, dayże y ſzczęśliwie dokonczyć. 14. Pánie, prágnę ábym to chćiał, co Ty chceſz ábym chćiał. 15. Iedynie prágnę, y proſzę, áby vpodobánie twoie ná mię, y przez mię, ták w ſzczęśćiu, iáko y w nieſzczęśćiu, we wſzytkim wypełniáło ſię; wſzędźie, záwſze, teraz, y ná wieki, Amen. 16. Pánie, cokolwiek chceſz, ile chceſz, iáko chceſz kiedy chceſz &c: y ia chcę. 17. Żáłuię ſerdecznie, że był kiedy ten czás, ktorego tegom niechćiał, coś Ty chćiał, á chćiałem, czegoś Ty niechćiał.

## VWAZANIE V.

PYtánie: Iáko ſię gotowáć mamy ná śmierć? Odpowiedź: Dwo-

Dwoiákie ieſt Przygotowánie: *Dálekie*, ktore przez cáły żywot; y *Bliskie*, ktore przy ſámey śmierći práktykowáć potrzebá. *Dálekiego* kondycyi ieſt *trzy*.

1. *Pámieć vſtáwiczna o śmierći*, ktora w nas wzbudza żal zá przeſzłe grzechy, y boiaźń oddaláiącą nas od przyſzłych.

2. *Zywot dobry*, ktory záwiſł ná trzech powinnośćiách; to ieſt: 1. chronić ſię złego grzechowego. 2. czynić dobrze. 3. wſzelkie vtrapienia áż do śmierći ćierpliwie źnośić.

3. *Gotowy, y ochotny vmyſł* ná śmierć, káżdego czáſu, y mieyſcá, od Bogá náznáczoną.

*Bliskiego Przygotowánia* kondycyi ieſt *tákże trzy*:

1. Czuiąc ſię być ſłábym, y bliſkim śmierći, Ciáłá opátrowánie komu inſzemu poruczywſzy, o duſzy iáko nawiękſze mieć ſtáranie. 2. Poráchowawſzy ſię z ſumnieniem, Sákrámentámi, Spowiedźi, Kommuniey S. Oleiu

S. opátrzyć się, y Aktámi żalu, Miłośći &c: z Bogiem się iednoczyć. 3. W ckliwośćiách, boleśćiách, Mękę, y śmierć Chrystusową rozmyśláć. *Akty:* Wiáry, Nádzieie, Miłośći, dźiękczynienia, resygnácyey, wypráwuiąc.

*Rozsadek* vważáiąc iż ná przygotowániu tym záwisło zbáwienie násze; poruszá *Wola* do áfektow proszenia Bogá o te przygotowánia. Z tych *Akty* Naprzod ze słow śiedmi Páná IEZVSA vmieráiącego:

I. IEZV ná Krzyżu konáiący, krzyżownikom odpusczáiący, y zá niemi do Oycá się przyczyniáiący: Oto ia krzyżownik twoy, proszę ćię ábyś się do Oycá przyczynił, grzechy moie ktoremim Cię, y bliźniego obráźił, łáskáwie odpuśćił, gdyżem był ták záślepiony, żem nie wiedźiał com czynił. Odpuśćiłeś nieprzyiaćiołom, y ia moim odpusczam, prosząc, ábyś mi też ták odpuśćił.

II. O IEZV, przyiałeś do łáski łotrá, o to ia łotr, skruszonym sercem

wołąm

wołąm do ćiebie, *pomnii ná mie*, żem ſtworzenie twoie, krwią twoią odkupione. *Pomnii ná mie*, z śmiertelnośći wychodzącemu day vſłyſzeć słowá: Dźiś będźieſz ze mną w Ráiu; gdyż, lubo łotrem pokutuiącym, iednák y twoim ieſtem.

III. O IEZV, oddayże mię Márce Twey zá Syná, áby mi byłá Mátką, teraz, y w godźinę śmierći moiey.

IV. Boże moy, Boże moy, nieopuſzczayże mię, day pomoc y poćiechę duszy moiey, teraz y w godźinę śmierći moiey.

V. IEZV ná Krzyżu od bolow wyſuſzony, dla mię ćierpieć prágnący, oto ia prágnę zbáwienia mego, prágnę wykonánia Woli twoiey, ślubow Zakonnych &c: prágnę łźámi moiemi vpał ſpráwiedliwośći twoiey zágáśić, prágnę ſkutek obietnice twey otrzymáć, prágnę złączyć ſię z Tobą, ćiebie ná wieki chwalić,

VI. IEZV, proſzę ćię, ábym do końcá wypełnił práwo twoie, y obſerwán-

cyą Zakonną, proszę áby tá godźiná byłá dokończeniē obrázy twoiey, á początki ē szczęśliwego żyćia wiecznego.

VII. O IEZV, w Ręce twoie oddáię Duchá moiego, w ręce te, ktore mię stworzyły, ktore mię odkupiły, z grzechu wydźwignęły, rożnemi dobrodźieystwy mię vdárowáły; przećiw pokusom rátowáły, w rány te rąk twoich, oddáię duchá mego, od złośliwych nieprzyiaćioł broń go, po śmierći do śiebie przyimii go, ábym ćię z Swiętemi twoiemi chwalił ná wieki wiekow.

*Insze Akty:*

1. Pánem iesteś żywotá, y śmierći moiey, coć dobrego się zda w oczách twoich, vczyń. 2. Oycze moy, doświádczay sługi twego do końcá. 3. O IEZV, bądź mi IEZVSEM, y Zbáwićielem, teraz, y w godźinę śmierći moiey. 4. O Iezv, żywoćie moy, niechże vmrę *Swiátu*; wszelkiey zbyteczności, drogośći, wydwornośći wyrzekáiąc się, *przez ślub vbostwá. Ciáłu*; wygod, y zbytkow w iedzeniu, w ná-

poiu,

poiu, w odźieniu, odstępuiąc, przez *ślub czystośći. Diabłu*; rozsądek, y wolą właśną, pod władzą Przełożonego poddáiąc, przez *ślub posłuszeństwá.* Niech vmrę *sobie*, wszytkie namiętnośći, pássye, vmartwieniem vmarzáiąc. Niech żyię *Tobie*, tu przez łáskę w cnotách, y żywoćie twym, ćiebie náśláduiąc; tám przez chwałę ćiebie, wszytkim sobą, wszytkim stworzeniem, wszytkim Tobą, chwaląc, miłuiąc, na wieki. 5. O Mátko Boska, rátuy sługę swego, o wieczność się dobiiáiącego, y nieopuszczay mię w tę godźinę, ná ktorey záwisło wieczne duszę moiey zbáwienie.

## *VWAZANIE VI.*

P*Ytánie*: dla iákiey przyczyny ták dobrzy, iáko y źli, życzyć sobie máią prętkiey śmierci? *Odpowiedź: Dobrzy*, dla przyczyn *trzech*:

1. Iż ich mizerye śmierćią się tylko kończą. 2. Iż lubo żyćie iest dobre dobrym dla záſługi, śmierć iednák le-

pſza, dla vwolnienia ſię z niebeśpiecżeńſtwá grzechu. 3. Iż po śmierći otrzymáią zápłátę wieczną.

*Zli* życzyć ſobie śmierći máią, dla przyczyn także *trzech*:

1. Aby Bogá bárźiey nie obrażáli, dłużey żyiąc. 2. Aby bliźniemu nie ſzkodźili, onego gorſząc. 3. Aby karánia więkſzego nie mieli, grzechow przyczyniáiąc.

*Rozſądek* to vważáiąc, poruſza *Wolą* áby żywot teráźnieyſzy ćierpliwie znoſząc, śmierći ſobie życzyłá. Z tąd *Akty*:

1. Boże moy, żyćie moie w rękách twoich, niech ſię ſtánie zemną według vpodobánia twego. 2. Przedwieczny Oycze, przez żywot, y śmierć Syná twoiego, daymi w dobrym dotrwáć, y w łáſce twey vmrzeć. 3. IEzv, przez oſtátnie ſłowá, ktoremiś vmieráiąc Oycu duchá twego poruczył, przyimij duchá mego, teraz y ná końcu żywotá moiego. 4. Duchu Przenaświętſzy tchnieniem twoim ożyw duchá

chá mego wychodzącego. 5. Troy-
co Przenaświętſza, iedyny Boże, zmi-
łuy ſię nádemną, á zbaw mię. 6. Ie-
zv Názáráńſki, Krolu Zydowſki, broń
mię od nagłey śmierći. 7. O Iezv,
ſpraw áby oſtátnie moie tchnienie,
było tchnieniem miłośći twoiey. 8.
Niech vmieram miłośćią twoią Boże
moy, á iż żywotá mego miłośćią two-
ią nie záczałem, day mi żywot miło-
śćią twoią ſkończyć. 9. O Iezv,
niechże będźie oſtáteczny żywotá me-
go Akt, miłowáć ćię náwieki.

*Záżyć możeſz Aktow Drábiny Pier-
wſzey, y Siodmey.*

## *ROZDZIAŁ VIII.*

# ROZMYSLANIE
## *O*
# SĄDZIE

### *VWAZANIE I.*

P*Ytánie:* Kto będźie ſądźił, kogo,
kiedy, kędy, y iáko?

*Odpowiedź ná pierwßy Punkt:* Sądźić będźie Chrystus, máiący sobie poruczony ten vrząd od Oycá, dla krwáwych prac przy Męce podiętych.

*Odpowiedź ná drugi Punkt:* Będźie sądźił człowieká.

*Odpowiedź ná trzeći Punkt: kiedy?* Sąd *pártykulárny* bywa w sąm moment śmierći, gdy się duszá rozłącza z ćiáłē; Sądu záś *Generálnego* czás nikomu, tylko Bogu sámemu, iest wiádomy.

*Odpowiedź ná czwarty Punkt: kedy?* Sąd *pártykulárny* tám bywa, kędy kto vmiera: *Generálny,* według zgodney náuki Doktorow, ma być ná dolinie IOZAFAT, przy gorze *Oliwney,* áby, gdźie miłośierdźie wyświádczył ćierpiąc, tám spráwiedliwość pokazał sądząc, dobrotliwy IEZVS.

*Odpowiedź ná piąty Punkt: Iáko?* 1. Sądźić będźie *spráwiedliwie,* bez odwłoki, bez dylácyey, bez ápelácyey, bez vpátrowánia, y brákowánia osob, dekretuiąc záraz z wykonániē sentencyey. 2. Sądźić będźie *prawdźiwie,* nie tylko

we-

według zádawánia y dowodow, iáko ſądźi świát, nie tylko powierzchowne rzeczy, iáko ſądźi Kośćioł; ále rzeczy táyne, niewiádome, wnętrzne, obiáwi y oſądźi; pokażą ſię tám ſkrytośći, chytrośći, zmyślánia, kłámſtwá; odkryią ſię zmyślone cnoty, pochlebſtwá, złe myśli, ſzemránia, zdrády, táyne grzechy, złe ſpowiedźi, &c:

*Rozſadek* ſturbowány ták ſtráſznym ſędźią, ták śćiſłym ſądem, poruſza *Wola* do áfektow przepraſzánia Bogá, popráwy żywotá, vćiekánia ſię záwczáſu do miłośierdźia iego. Z nich *Akty*:

1. Oycze miłośierdźia, Boże poćiechy, bądź miłośćiw mnie grzeſznemu. 2. Wierzemy żywą Wiárą, że przyiść maſz ſądźić nas. 3. Przeto prośiemy ćię, racz porátowáć ſługi twoie, drogą krwią twoią odkupione. 4. Niech ſię wſławi miłośierdźie twoie Pánie nád námi, gdyż w Tobie nádźieię pokłádąmy. 5. W dźień ſądu twego, prośiemy ćie, ábyś nąm był miłośćiw, y karánie wſzelákie od nas oddalić raczył.

czył. 6. Krolu ſtráśliwy co ſámie zbáwiaſz dármo twe wybráne, zbaw mię dobro nieprzebráne. 7. Sędźia zemſzczenia ſłuſznego, racz dáć dar odpuſtu twego, nie czekay ráchunku mego. 8. Wzdycham iáko obwiniony, wſtyd mię zá grzech popełniony, odpuść Boże niezmierzony. 9. Nie licz mię w poczet z kozłámi, day mieyſce między Owcámi, ná práwicy gdźie wybráni. 10. Co grzeſznik ná ten czas rzecze, y do kogo ſię vćiecze, gdźie y dobrym ſtrách dopiecze. 11. Wſpomnii Iezv z łáſki ſwoiey, żem przyczyną drogi twoiey, nie trać mię dla złośći moiey. 12. Po dekrećie potępionych, w ogień wieczny oddźielonych, wezmii mię do błogoſłáwionych.

## VWAZANIE II.

Pytanie: Co poprzedźi Sąd oſtáteczny? *Odpowiedź:*

1. *Sąd oſobny* ábo pártykulárny; káżdego bowięm duſzá ná wyſźćiu

ſwym

ſwym, otrzymuie dekret, ábo ná zbáwienie, zá vczynki dobre, ábo ná potępienie, zá złe; Ciáłu záś zápłatá zátrzymána, do ſądu oſtátecznego.

II. *Prześládowánie wiernych* Chryſtuſowych, y Kośćiołá, przez Antychryſtá, ktory wielu do śiebie pociągnie. 1. zdrádliwą námową. 2. fałſzywemi cudámi. 3. vpominkow, y godnośći rozdawániem. 4. Męczęńſtw, y tyranſtw nád świętemi, dokázowániem.

III. *Przyśćie* ENOCHA, y ELIASZA; ktorzy będą w wierze iednych vtwierdzáć, drugich do niey náwracáć.

IV. Będą *znáki ná ſłońcu, Kśiężycu, y Gwiazdách*, to będźie *rzeczywiśćie*; może ſię to tłumáczyć, y *duchownie*: *Słońcem* ieſt Chryſtus, ktory promienie miłośierdźia ſwego, chmurą ſpráwiedliwośći ſwey záſłoni. *Kśiężycem ieſt* N. Swiętſza PANNA, żadney ná ten czas rátunku influencyey grzeſznikowi nie dodáiąc. *Gwiazdámi ſą* Swięći Páńſcy, żadnego świátłá záſtáwiánia ſię grzeſznikowi nieużyczáiący.

V, *Zgo-*

v. *Zgorzenie wßytkiego świátá.* Ná ten czas ogień czworáką mieć będźie powinność; 1. w piekle dręcząc potępionych. 2. w czyſcu od pozoſtáłego karánia czyſzcząc. 3. ná źiemi wſzytkie drzewá, budynki, &c: pożeráiąc. 4. Elementá ábo żywioły poleruiąc, y do odnowienia przyſpoſabiáiąc.

vi. *Powſtánie ćiał ludzkich* z grobow: te dobrych będą ozdobne, y świętne; złych czarne, y ſzpetne; káżdy będźie miał wzroſt wieku Chryſtuſowego.

vii. *Krzyż Chryſtuſow*, przyśćie iego ná ſąd opowiedáiący.

*Rozſądek* vważa, ieżeli znáki Sąd vprzedzáiące ſą ták ſtráſzne, iáko nierownie ſąm Sąd ſtráſznieyſzy będźie. Poruſza *Wola* do áfektow przepraſzánia, y błagánia ſędźiego. Z tąd *Akty:*

1. Niewchodź w ſąd z ſługą twoim Pánie, ábowięm ſię nieuſpráwiedliwi przed obliczem twoim żaden żyiący. 2. Ieżeli niepráwośći vważáć będźieſz Pánie, á ktoż wytrzyma? 3. O nałá-

ſkáwſzy

ſkáwſzy Iezv, zmiłuy ſię nádemną, poki ieſt czás zmiłowánia, ábyś mię nie potępił, gdy będźie, y náſtąpi czás ſądzenia.

## *VWAZANIE III.*

*Pytánie:* Od kogo będźie oſkárżony człowiek? *Odpowiedź:*

I. Od *Aniołá*, ktory będąc teraz pilnym ſtrożem człowieká, od wſzego złego odwodźićielem, ná ſądźie Bożym będźie niepráwośći iego świádkiem, y oſkárżyćielem.

II. Od *Czártá*, ktory teraz ieſt porádnikiem, rádząc wſzytko złe; tám będźie porężnym Inſtygátorem.

III. Od *Pokrewnych, przyiaćiol, towárzyſzow* &c: ktorzy ábo vkrzywdzeni, ábo złym przykłádem zgorſzeni ſą: z kąd dźieći, ná Rodźicow, ſłudzy, ná Pánow, brát, ná brátá inſtygowáć, y ſkárżyć będźie.

IV. Od *ſumnienia właſnego*, z ktorego, iáko z Kśiąg, káżdy przeczyta wſzytkie ſpráwy ſwoie.

v. Od

v. Od *każdego ſtworzenia*, od Elementow ábo Zywiołow, ktorych ná złe żáżywał.

vi. Od *Práwá*, iáko od *Reguły*, Przykazań Boſkich, ktore będą ſkárżyć ná człowieká.

vii. Od *znákow Męki Chryſtuſowey*, ktore mu otwieráły Niebo, á on ie grzechámi zámykał.

viii. Od *ſámego Chryſtuſá*, ktory prace ſwoie krwáwe, dla zbáwienia ludzkiego podięte opowiádáć, niewdźięczność záś iego, wyrzucáć ná oczy będźie.

*Rozſądek* zdumiewa ſię, widząc ták wiele Inſtygatorow; mowi do duſze z *Swiętym Hieronimem*: Coż będźieſz czynił grzeſzniku, gdy przećiw tobie ſumnienie włáſne mowić, práwo, náſtępowáć będźie; Oſkarżą ćię żywioły, powſtánie przećiw tobie wſzytko ſtworzenie, Krzyż Chryſtuſow przećiw tobie ſtánie, Chryſtus Ránámi ſwemi inſtygowáć będźie, coż ná to odpowieſz? zámilkną vſtá twoie zdrádliwe! *Wola* poruſza ſię áfektámi ſkruchy, y żáłu zá grzechy. Z nich *Akty*:

1. Obiáśniey oczy moie Pánie, á będę vważał cudowne ſądy twoie 2. Zmiłuy ſię Pánie nádemną, według nieprzebránego miłośierdźia twego. 3. Będę ſtrzegł práwá twego záwſze ná wieki, y ná wieki wiekow. 4. Vważałem drogi moie, y obróciłem ścieſzki moie do świádectwá twego. 5. Poſtánow mi zá práwo Pánie drogę ſpráwiedliwośći twoich, á trzymáć ſię iey będę záwſze 6. Brzydzę ſię grzechámi wſzytkiemi nád wſzytko, ábowięm Tyś ieſt Bog moy y wſzytko, ktorego miłuię nád wſzytko 7. Pánie, wſzytkie momentá żywotá mego, ktore we mnie, y około mię ſą, niech chwalą Imię twoie. 8. Oddáię ć páńſtwo, y władzą, nád wolną wolą moią.

## *VWAZANIE IV.*

P*Ytánie*: Zá co człowiek będźie ſądzony, y kontentowány? *Odpowiedź*: będźie ſądzony:

1. *Zá myśli prożne*, dáleko bárźiey

zá ſzkodliwe, ktoremi ſię báwił, ábo ich kochał nie odrzucáiąc záraz, ábo ná nie zezwolił.

II. Zá *ſłowá prożne, lekkie, uwłaczáiące*, choćiaſz żartem, iednák ſzczypiące, ták mowione, iáko y ſłucháne.

III. Zá *uczynki złe*, y zá pilnieyſze ſtáránie nábyćia dobr doczeſnych, á niżeli wiecznych.

IV. Zá *grzechy niewiádome, cudze*, przywodząc kogo do złego, ábo nieodwodząc, y nie prowádząc do dobrego; lubo z *miłośći* iáko káżdy Chrześćiánin powinien, lubo z *powinnośći*, iáko Przełożony.

V. Zá *uczynki dobre*, bądź niedoſkonále, bądź złą intencyą ſpráwowáne; iáko dla prożney chwały, &c:

VI. Z *urzedow*, ieżeli ie dobrze ſpráwował, z *dárow* ſobie dánych, ták duſzy, iáko y ćiáłu; ieżeli ich ná dobre záżywał, y onemi Bogu ſłużył, oſobliwie zá dobrodźieyſtwo *powołania* do Zakonu.

VII. Z *czáſu márnie* ſtrawionego,

ktorego mogł ſobie zárobić ná zbáwienie, oſobliwie Zakonnik.

Będźie kontentowány zá *dobre vczynki* z miłośći, w miłośći, y według miłośći dla Bogá, dla śiebie, y dlá bliźniego ſpráwowáne.

*Rozſądek* wſzytkie Punktá vważáiąc; *Wola* poruſza do áfektow ſkruchy, popráwy żywotá &c: Z tych *Akty*:

1. To będę deſperował? do Thronu miłośierdźia twego litośćiwy IEZV ápeluię. 2. Ták ćięſzkim ſtráchem, śćiśniony, do Ciebie źrodło miłośierdźia vćiekąm ſię: 3. Do ćiebie Lekárzu moy pośpieſząm ná zleczenie, pod twoię protekcyą vćiekąm ſię, y ktorego ſędźiego znieść nie mogę, tego Zbáwićielem mieć prágnę. 4. Tobie rány moie odwiiąm. 5. Więm o wielu grzechách moich, y wielkich, zá ktore ſię boię. 6. Mąm vſność w litośći twey, ktorey końcá nie máſz. 7. Większa ieſt dobroć twoiá, á niżeli złość moiá. 8. Więcey Ty możeſz odpuśćić, niż ia ſię dopuśćić. 9. Więcey

możesz przebaczyć, niż ia zgrzeszyć. 10. Nieupátruyże wielkośći zbrodni moich, ále według nieprzebránego miłośierdźia twego, bądź miłośćiw wielkiemu mnie grzesznikowi. 11 Niepráwośći młodośći moich, y niewiádomośći moich niepomni Pánie. 12. Pánie, ieżeli niewinność ſtráćiłem, miłośierdźia iednák twego nie zniozłem; ieżeli popełniłem to, zá co mię potępić możesz, Ty niestráćiłeś czym mię zbáwić zechcesz. Boże dla ćiebie sámego, zmiłuy się nádemną. 13. Boże, wydźiedźiczam się ze wszytkiego coś mi dał: Tobie wszytko, y nawiększe práwo do tego przypisuię.

## VWAZANIE V.

PYtánie: Iáko się ma człowiek ták ná *pártykulárny*, iáko y *generálny* sąd gotowáć? *Odpowiedź*: *Piąćią ſposobow.*

*Pierwszy, sumnienie czesto rozstrząsáiąc*, skruchą czyszcząc, spowiedźią, od ćiężáru grzechowego, vwalniáiąc.

*Dru-*

*Drugi*, Sędźiego podárunkámi, miłośiernych vczynkow ták ćielesnych, iáko y duchownych, záwczáſu błagáiąc, y zniewaláiąc.

*Trzeći*, łáſki v ſędźiego, 1. Konwerſácyą przez modlitwę vmyſłową nábywáiąc. 2. Miłośći iego, pogárdą dobr doczeſnych. 3. wyrzeczeniem ſię śiebie, to ieſt: ſwoiey Woli, y ſwego rozſądku. 4. czynieniem dobrego. 5. náśládowánie żywotá iego w ponoſzeniu, przećiwnośći przyczyniáiąc ſobie.

*Czwarty*, 1. Sądy o ſobie niebaczne chętnie znośić. 2. krzywdy podięte bez mſzczenia ſię podeymowáć. 3. ná żadne ſię vtrapienie nie ſkárzyć, ále wſzytko, náśláduiąc Chryſtuſá, ćierpliwie znośić, ábyſmy w ćierpliwośći otrzymáli zbáwienie.

*Piaty*, Nikogo nie ſądźić, y nikim nie gárdźić, tylko ſobą.

*Rozſądek* ſpoſoby pomienione vważáiąc, *Wola* poruſza do wykonánia ich. Z tąd *Akty*:

1. Sercem ſkruſzonym, y pokor-

nym nie gardź Pánie. 2. Drogę prawdy obrałem sobie, sądow twoich niezápomniałem. 3. Weyzrey ná mię, á zmiłuy się ná demną, według sądu miłuiących Imię twoie. 4. Niech powstánie ręká twoiá, áby mię zbáwiłá; ábowięm obráłem sobie przykazániá twoie. 5. Wszytko dáruię, ábyś mi wszytko dárował. 6. Kroki moie prostuy według obietnice twoiey, y niech nie pánuie nádemną żadna niespráwiedliwość. 7. Głos moy wysłuchay według wielkiego miłośierdźia twego, y według sądu twego ożyw mię. 8. Pánie, w gniewie twoim nie strofuy mię, ani w zápálczywośći twoiey karz mię. 9. Pánie IEZV Chryste, sędźio żywych, y vmárłych, postáw mękę, śmierć, y krzyż twoy, między sądem twoim, á duszą moią; teraz y w godźinę śmierći moiey. 10. Ochotnie teraz wszytkie przyimę męki, ábym od wiecznych vwolniony został, gdyż nie będźie Pan sądźił dwá ráży iednego. 11. Tu pal, tu śiecz, tylko ná wieki od-

ki odpuść. 12. Pánie tu nie odpuſzczay karánia, żebyś ná wieki odpuśćił.

## VWAZANIE VI.

P*Ytánie*: Dla iákiey przyczyny Generálny ſąd będźie vczyniony, ponieważ ná pártykulárnym káżdy bywa oſądzony? *Odpowiedź*: dla przyczyn Siedmi.

I. Aby ſię pokazał ſprawiedliwy Sędźiá, á ten ieſt ſąm Pąn Bog; źiemſcy bowięm Sędźiowie, ábo nie mogą, ábo nie chcą, ábo nie vmieią ſpráwiedliwie ſądźić, Pąn Bog záś vmie, chce, y może.

II. Aby grzechy, lubo że złośći, lubo ze wſtydu, lubo inſzym reſpektē świętokradzko ná ſpowiedźi táione, były obiáwione.

III. Aby záſługi, y zbrodnie publiczne, y iáwne, nagrodą y kárániem publicznym, były zápłácone, ták ná ćiele, iáko y ná duſzy.

IV. Aby kontempt, nieſławá, y pogárdá publiczna Chryſtuſowá, publicznym

cznym záwstydzeniem niezbożnych, chwalebnie, przed obecnośćią Aniołow, y wszego stworzenia, nágrodźiłá się.

v. Aby się konfundowáli, y wstydźili ci, ktorzy sprawy y wyroki Boskie tákże y bliźniego postępki, nieuważnie, y ćiekáwie sądzą.

vi. Zeby niezbożni żadney wymowki w grzechách nie mieli; obaczą bowięm tám Młodźieniaszkowie, S. Kazimierza, Błogosłáwionego Kostkę, &c: Zołnierze, S. Sebastyana, Eustachiego, &c: Krolowie, Ludowika, &c: obaczą oboiey płći, wszelkiego wieku, stanu ludźi, ktorzy się o zbáwienie stáráli, gwałt sobie dla Niebá czynili.

vii. Abowiem wiele spraw ták złych iáko Lutrá, Kálwiná, y innych Herezyárchow &c: iáko y dobrych, iáko ludźi Apostolskich, S. Frańćiszka, S. Dominika, y innych Zakonodawcow, áż do końcá świátá trwáć będą, z ktorych pierwsze dla zgorszenia,

nia, karánie, y konfuzyą; drugie dla zbudowánia, zapłátę, y chwałę odnioſą publiczną.

*Rozſądek* ápprobuie te ſłuſzne przyczyny, *Wola* poruſza do áfektow tym przyczynom podobnych. Z tych *Akty*:

1. Spráwiedliwyś Pánie, y ſpráwiedliwy ſąd twoy. 2. Poznałem Pánie że ſpráwiedliwośćią ſą twoie ſądy. 3. Spráwiedliwość twoiá, ſpráwiedliwość ná wieki, y práwo twoie ieſt práwdą. 4. Pánie, niech będźie ſerce moie czyſte w ſpráwiedliwośćiách twoich, ábym nie był pohánbiony. 5. Ná wieki nie zápomnię ſpráwiedliwośći twoich; ábowięm onemi ożywiłeś mię.

## ROZDZIAŁ IX.

# ROZMYSLANIE O PIEKLE

### *VWAZANIE* I.

P*Ytánie*: Kto będźie potępiony?

*Odpowiedź*: Ten, ktory ieſt odrzucony od Bogá, dla oſtátniego grzechu, w ktorym vmiera.

Odrzucenia od łáſki Boſkiey znákow oſobliwie ieſt *Ośm*.

*Pierwſzy* ieſt: *Niewierność*: to ieſt, kto nie ma Wiáry, bez ktorey niepodobna podobáć ſię Pánu Bogu; tákowi ſą Pogánie, Zydźi, Heretycy. &c.

*Drugi* ieſt: *Nieſpráwiedliwość generálna*, nie oddáiąc Bogu, ſobie, y bliźniemu co należy. *Bogu* należy część, y poſłuſzeńſtwo; *Sobie* należy chronienie ſię złego, czynienie dobrego; *bliźniemu* od nas należy ſłuſzność, oddáiąc mu co iego, y vlitowánie, z miłośći go rátuiąc.

*Trzeći* znák ieſt: *zwyczay w grzechu* choćiaſz w iednym, ktory do grzeſzenia przymuſza.

*Czwarty* znák ieſt: *Recydywá*; to ieſt, gdy kto od Bogá zupełnie do łáſki przyięty, przez powołánie do Zakonu Swiętego, potym do przeſzłego wráca ſię grzechu, iáko do womitu.

*Piąty* znák ieſt: *Mądrość świátowa*; á tá vczy tych reguł: żyć z dobrym, dobrze, ze złym, źle. z káżdym pięknie, z nikiem ſzczerze; powierzchu dlá wſtydu, poczćiwie, okrom oczu, niewſtydliwie: dobr doczeſnych, godnośći, &c: nábywáć, bronić, przećiw práwu Boſkiemu, ſpoſobámi zákazánemi.

*Szoſty* znák ieſt: *Pokutá nierychła*; to ieſt, odłożona do śmierći, á tá ieſt rzadko ſkuteczna. *Naprzod względem pokutuiącego*, ktory 1, z muſu, dla boiáźni śmierći, ſpowiáda ſię. 2. ſkutecznego poſtánowienia popráwy nie ma, bo gdyby ozdrowiał, znowuby grzeſzył. 3. ná żal ſerdeczny, dla ckliwośći, boiáźni śmierći, y inſzych dyſtrákcyi, zdobyć ſię nie może. *Powtore względem Bogá*, nierychła pokutá nie ieſt ważna, bo Bog poſpolićie tákich od łáſki, dla niewdźięcznośći, oddala, ktorzy to świátu, diabłu, y ćiáłu ſłużąc przez cáły żywot, drożdże ná końcu Bogu oddáią.

*Siodmy* znák ieſt: *wſtępowánie, á nie*

*postępowánie w żywoćie zbáwiennym*, co iest w Zakonnym; gdy kto powołánia swego zápomniawszy, nie spráwuie się według stanu swego.

*Osmy* znák iest: *Grzech przećiw* DVCHOWI *Swietemu* ktory że bywa popełniony z pewney wiádomośći, z wolney woli, z sámey złośći, dla tego tesz niegodźie litośći, y odpusczenia.

*Rozsadek* te znáki roztrząsáiąc, vważa ieżeli ktorego nie ma z pomienionych; *Wola* porusza do chronienia się tych znákow. Z tąd *Akty*:

1. Dźiękuięć Pánie, żeś mi się dał národźić z Rodźicow Kátolickich, wychowáć w Wierze Kátolickiey, w ktorey żyć, y vmieráć prágnę.

*Tu możesz wszytkie Akty Wiáry wypráwić.*

2. Pánie, ślubuię záchowáć spráwiedliwość generálną, oddáiąc Tobie, sobie, y bliźniemu, co należy do zbáwienia. 3. Boże moy, dla Ciebie, nád wszytkie nabrzydliwsze rzeczy, brzydzę się grzechámi, &c: 4. Wolę vmrzeć,

mrzeć, á niżeli zgrzeszyć. Chcę Pánie wszelkich okázyi grzechowych, nie tylko bliskich, ále y nadálszych, chronić się. 5. Prágnę iedynie żywotá twego náśládowáć. O IEZV! przemieńże mię w Cię! 6. Teraz Pánie popráwę żywotá czynię. 7. Ktoszby mi to dał, ábym ćię miłował miłośćią nieporownáną, nienáruszoną, &c? *Tu możesz odnowić śluby Zakonne, ktoreś vczynił przy Professyey.*

8. Obrałem sobie raczey wzgárdzonym być w domu Bogá mego, á niżeli mieszkáć w Páłácách grzesznikow. 9. O Boże! wszytkie Ciáłá mego zmysły, y dusze potencye, ná sámę tylko chwałę twoię obrácąm. 10. Miłośierny Oycze, co po mnie wyćiągasz ábym czynił, spraw ábym vmiał. 11. Day ábym wzgárdźił wszytkiemi márnośćiámi, á zákochał się w Tobie, dla ćiebie, nád wszytko.

## VWAZANIE II.

P*Ytánie*: Co zá męki potępieni w

 pie-

piekle ćierpieć będą? *Odpowiedź*: Troiákie:

I. *Karánie ſtráty*; to ieſt, ſtrácenie Niebá, y widzenia Boſkiego.

II. *Karánie zmyſłow*; to ieſt, nie poięte męki ná zmyſłách, ták wnętrznych, iáko y zewnętrznych.

III. *Gryźienie ſumnienia*; to ieſt, ná vmyśle trapienie ſię, że mogąc Niebo zá krotkie vtrapienie mieć, niechćiał, á zá krotkie vćiechy, wiecznych nábył bolow.

*Rozſądek* lękaiąc ſię ták wielkiego karánia, *Wola* poruſza do áfektow poprawy żywotá, brzydzenia ſię grzechámi, przeproſzenia Bogá, z tych *Akty*:

1. O Boże! Oycze miłośierdźia! wſzytkiegoć ſię zá wiecznego niewolniká, przymierzem wiecznym, oddáię. 2. Pánie, wſzytkie, ták ćiáłá, iáko y duſze, ſpráwy, ná ſámę tylko chwałę twoię obrácam. 3. Od brąmy piekielney, wyrwii Pánie duſzę moię. 4. Miłośierny Boże, co po mię wyćiągaſz ábym czynił, day ábym vmiał, 5. W opie-

Opiekę twoię poruczam duszę moię. 6. Niech mi obrzydną wszytkie rzeczy przemiiáiące, á niech mi wdźięczne będą wszytkie rzeczy twoie, dla ćiebie, á Ty sam nád wszytko.

## VWAZANIE III.

PYtánie: Zá co ták ćięszkiemi mękámi ná wieki będźie karány człowiek? *Odpowiedź*: Zá Troiákie wykroczenie przez grzech przećiwko Bogu,

I. Zá *Odwrocenie* się od Bogá, ktory iest nawiększe dobro, otrzyma *karánie strády*; to iest, ná wieki Bogá widźieć nie będźie: kto bowięm od oblicza dusze swey Bogá odrzucał, słusznie od oblicza Boskiego odrzucony będźie.

II. Zá *obrocenie sie zmysłámi do stworzenia, ono nád Bogá miłuiąc*, karány będźie ná zmysłách, osobliwie mękámi *dźiwiećiorákiemi*:

*Pierwsza* Męká będźie, *ogień nieznośny*; zá nieugászoną chęć do rzeczy doczesnych,

*Druga, Zimno ćieſkie*; zá oźiębłe ſtáránie ſię o zbáwienie, y nieprzyimowánie nátchnienia Boſkiego.

*Trzećia, Smrod*; z ſpalonych ćielſk pochodzący, zá perfumy, y kochánie ſię w zápáchách.

*Czwarta, Głod*; zá zbyteczne, wydworne, koſztowne potráwy, nabárźiey przećiw ſtanowi ſwemu; y zá nieporátowánie vbogiego głodnego.

*Piata, Prágnienie nieugáſzone*, zá piiáńſtwo, zá záżywánie, y ſtáránie ſię o koſztowne nápoie (*iáko o Wino*) nád ſtan ſwoy.

*Szosta, Zártie beſtyi*; to ieſt Czártow, zá gniew, vwłoctwo, ſwary, ſzemránia, opreſſye &c:

*Siodma, Stráſzne widzenia poczwar Czártowskich*; zá pychę, ſtroie, miłość ſámego śiebie, weyzrenia roſpuſtne, y niewſtydliwe.

*Oſmá, Ciemnośći*; zá to, że grzeſzni ſzukáli ſkrytych, ćiemnych mieyſc, áby ćiężey Bogá obrażáli.

*Dźiewiąta, Więźienie śiſte*; zá nieſtuſzne

ſzne roſpośćierania ſię w poſeſsyách Ziemſkich, z krzywdą bliźniego; zá murowánia,budowánia wſpániáłe, nád ſtan ſwoy.

III. *Zá wykroczenie vmyſłu* wolnego od zdrowey rády rozumu, á vdánie ſię do námiętności Zmyſłow, karány będźie *gryźieniem ſumnienia.*

To gryźienie pochodźić będźie z przyczyn pięći: 1. Ze ſtráćił chwałę Niebieſką, á záſłużył ná wieczne męki. 2. *Ze* łáſką, ták wiele rázy ſobie od Bogá ofiárowáną, gárdźił. 3. Ze záſługi Męki Chryſtuſowey lekce ſobie ważył. 4. *Ze* zániedbywał dobrych vczynkow, według ſtanu ſwego nie żyiac. 5. Ze pokutę zbáwienną odkłádał.

*Rozſadek* ze ſtráchem to vważáiąc, poruſza *Wola* do áfektow ſkruchy &c: Z tąd *Akty*:

1. Nie racz tráćić ze złemi, Boże moy, duſze moiey, áni z mężámi krwie, żywotá mego. 2. Co zá pożytek będźieſz miał, ieżeli ſię doſtánę ná zgu-

bę wieczną? 3. Nie vmárli będą Ciebie chwalić Pánie, áni ći wſzyſcy, ktorzy z ſtępuią do piekłá. 4. My ktorzy żyiemy chwalęmy Páná; y chwalić chcęmy ná wieki wiekow. 5. Nie nąm Pánie nie nąm, ále Imieniu twemu day chwałę. 6. Tyś Pánie miłośierdźie moie, y vćieczká moiá. Tyś przyimićiel moy, y wybáwićiel moy, obrońcá moy, á w Tobie vfność moiá.

## VWAZANIE IV.

PYtánie: Od káżdego potępionego iáko znoſzone będą te męki? *Odpowiedź*; *Pięćiorako.*

I. *Z wielkim ſmutkiem ná zmyſłách*; dla ſtráconego dobrá roſkoſznego, á nigdy iuż niepowetowánego. *Z wielką turbácyą ná vmyśle*; dlá nieotrzymánego oſtátniego centrum ábo Celu, do ktorego zmierzáć był powinien, to ieſt Bogá, *oſobliwie Zakonnicy.*

II. *Z wielką zazdrośćią przećiw Bogv y Swiętym*, widząc ich w wiecznych roſkoſzách, śiebie w wiecznych mękách zoſtáiących.

III. *Z ſtráſznym bluźnieniem Páná Bogá*, że ich ſtworzył; z przeklinániē Rodźicow, że ich zrodźili; z złorzeczeniem pokrewnym, przyiaćiołom, towárzyſzom, że ich od grzechu nie odwodźili, ábo do grzechu prowádźili; z nárzekániem (nieſtetyſz) ná ſię, że kiedy zgrzeſzyli.

IV. *Z roſpácza vſtáwiczna*; nigdy ſię nieſpodźiewáiąc odpuſzczenia.

V. *Z prágnieniem śmierći, y zniſzczenia*, ktorego nigdy mieć nie będą.

*Rozſadek* ták wielkie męki vważáiąc, poruſza *Wolą* do áfektow vćiekánia ſię do protekcyey Boſkiey, Naświętſzey PANNY MARYEY. Z tąd *Akty*:

1. Naſłodſzy IEZV, rátuy mię, ábym nie był potępiony, ktory ieſtem krwáwą pracą twoią odkupiony. 2. IEZV, niechże mię nie tráći niepráwość moiá, ktorego ſtworzyłá Wſzechmocność twoiá. 3. O MARYA, náprawienie, poćieſzenie duſze roſpaczáiącey, zbaw z ćięſzkośći, nąm zá złośći vpadek gotuiącey. 4. Modl ſię proſzę, niech od-

noſzę ſwoy odpoczynek wiecznie, bym ſrogiego piekielnego ogniá mogł viść koniecznie. 5. Chryſtuſowi Synaczkowi twemu záleć mię pilnie, bym nie zginął, lecz wypłynął z świetckich toni vśilnie.

## VWAZANIE V.

PYtánie: Iáko mąk piekielnych vchronić ſię kto może? Odpowiedź: Sześćią ſpoſobow.

Pierwſzy: Godnemi owocámi pokuty; to ieſt doyźráłemi, gdy grześnik náwróćiwſzy ſię, ſtátecznie trwa w dobrym, áż do końcá.

Drugi: Przez zſtąpienie do piekłá; to ieſt, nabożnym rozmyśláníem o mękách piekielnych myśląc: kto bowięm bywa w piekle żywy przez rozmyślánie, nie będźie vmárły przez potępienie. mows Birkouius.

Trzeći: vmartwieniem; karząc ſię zá przeſzłe, á odwodząc ſię od przyſzłych grzechow.

Czwarty: przez odpuſzczenie winy, ábo krzywdy, bliźniemu. Pią-

*Piąty: Przez obránie sobie wszelkich przećiwności, y vtrapienia*, á pogárdę szczęśliwośćiámi świátowemi; dla náśládowánia Chrystusá.

*Szosty: przez wyrzeczenie się Woli swey;* ktora w piekle kroluie.

*Rozsądek* te sposoby ápprobuie, *Wola* porusza do nábyćia ich. Z tąd *Akty:*

1. Sercem skruszonym, y vpokorzonym nie gardź Pánie. 2. Dla ćiebie, y nád wszytko, brzydzę się grzechámi moiemi. 3. Nalitośćiwszy Boże, zgrzeszyłem Tobie, przed Tobą, y przećiw Tobie! 4. Boże moy, iákom zgrzeszył wszytkiemi śiłámi ćiáłá, y dusze, ták temi wszytkiemi opłákuię, żáłuię, brżydzę się, y przepraszam Maiestat twoy. 5. Przyśiągłem, y postánowiłem, strzedz sądow spráwiedliwośći twoiey. 6. Pánie, niech raczey vmrę, á niżelibym od Ciebie odstąpić miał. 7. Iam rzekł: w połowicy dni moich, poydę do bram piekielnych. *Isai. 38.* 8. Gotowe serce moie Boże, gotowe

ser-

ſerce moie! 9. Pánie Boże moy, wſzytko chcę, nic nie chcę, z cáłego ſercá mego ná wieki. 10. Miłośćiwy Pánie, odpuść mi wſzytkie nieprawośći moie, iáko ia zá świádectwem twoim, łáſką twoią, dla ćiebie, winowáycom moim wſzytkie winy odpuſzcząm. 11. Oycze miłośierdźia, y odpuſzczęnia Dawco, zmiłuy ſię nádemną, á odpuść mi wſzytkie winy moie. 12. Obrałem raczey wzgárdzonym być w domu Bogá mego, á niżeli mieſzkáć w przybytkách grzeſznikow. 13. Boże moy, wſzytkiego śiebie Tobie ofiáruię. 14. Niech vmrę ſobie, niech żyię Tobie. 15. Grzechy moie, w łáźni krwie twoiey obmywąm, zboláły IEZV!

## *VWAZANIE VI.*

*Pytánie*: Dla iákiey przyczyny więcey będźie potępionych, á niżeli zbáwionych? á to dla máłey, y krotkiey roſkoſzy, w ákćie grzechowym?

*Odpowiedź na pierwſzy Punkt:*

*Naprzod: względem wſzytkich ludźi,*

wię-

więcey będźie potępionych, niż zbáwionych, bo więcey ieſt niewiernych, á niżeli wiernych.

*Powtore: wzgledem Kátholikow*, y tych więcey będźie potępionych.

1. Ze więcey ieſt tych, ktorzy z dźiećińſtwá záraz złe ćwiczenie, á do wſzelkich zbrodni, y niecnot powod máią. 2. Ze więcey ieſt tych, ktorzy Sákrámentá Swięte, iáko ſpowiedź bez żalu, bez poſtánowienia poprawy, niezupełnie (táiąc dla wſtydu grzechy) bez doſyć vczynienia, bez krzywd odpuſzczenia, &c: Kommunią S. bez nabożeńſtwá, á częſtokroć w grzechu, tylko áby ich widźieli że nabożni, świętokrádzko przyimuią. 3. Ze więcey ieſt tych, ktorzy w grzechách iáko w błoćie leżąc, pokutę áż do śmierći odkłádáią. 4. Ze więcey ieſt tych, ktorzy iuż prawdźiwie do Bogá náwroceni (oſobliwie Zakonnicy) w dobrym źiębną, przyiętą ſpráwiedliwość odrzucáią, ſteſknieni, do końcá w dobrym nie trwáią; ćiáſną vmártwienia drogę porzucáią,

cáią, y w recydywę, przeszłey grzechowey choroby, dobrowolnie w padáią. o tych Swięty FRANĆISZEK słowámi Chrystusowemi mowi: *Wiele wezwánych, máło wybránych.*

*Odpowiedź ná drugi Punkt:* to iest, iż dla krotkiey roskoszy wiecznie bywáią karáni: 1. Grzesznicy są potępieni wiecznie, nie dla krotkiey roskoszy, ále dla wieczney chęći do grzeszenia, w krotkiey roskoszy. 2. Iż grzesznego myśl, tu żyiąc nigdy niechćiáłá być bez grzechu; słuszna áby tám nie byłá bez karánia. 3. Iż grzesznego Wola w vpámiętániu się ták záćięta byłá, iż gdyby nigdy nie vmárł, nigdyby też grzeszyć nie przestał: y co było krotko według czásu, długo było według záćiętey woli. 4. Iáko grzesznik w swoich zamysłách nie czynił końcá grzeszeniu; ták też Bog w swoiey spráwiedliwośći nie vczyni końcá karániu. 5. Iż iáko człowiek przećiw nieskończonemu Bogu zgrzeszył; ták też ná nieskończone zásłużył karánie.

6. Iż

6. Iż iáko człowiek grzeſzy nieſkończenie wſzytkiemi *siłami duße ſwey*, gdy ſkończone dobro przekłáda nád nieſkończone: *Rozumem*, vważáiąc; *Wolą*, chcąc y zezwaláiąc; ták też ſłuſznie nieſkończenie ma być karány. 7. Iż iáko *Wola* grzeſznego po śmierći wiąże ſię ze złym ná wieki, bez przyięćia pokuty; ták też Bog wiąże go wiecznym karániem, bez odmiány dekretu. 8. Iako zá iednym śćięćiem głowy, iuż człowiek nie żyie; ták gdy w grzechu vmiera, iuż więcey łáſką Bożą żyć nie może. 9. Słuſznie záſługuie człowiek ná wieczne karánie, gdy będąc ták podłym ſtworzeniem, Stworzyćielá nieſkończoney zacnośći obraża.

*Rozſądek* ſłuſzne przyczyny te vważáiąc, *Wolą* poruſza do áfektow ofiárowánia ſię Bogu, poprawy żywotá, żalu zá grzechy. Z tąd *Aktyː*

1. Boże moy, do ćiebie ćiągnę żywą wiárą, cáłą nádźieią, gorącą miłośćią; y wſzytkie myśli, mowy, vczynki, y śie-

y śiebie, zupełnie ze wszytkiemi śiłámi, Tobie, dla Ciebie, ná wieki oddáię. 2. W przepáść nikczemnośći moiey ponurzam się, głębiey nád wszytko stworzenie, O nawyższy Boże! w Ciebie wierząc nieomylna prawdo, w Tobie vfáiąc, o wieczne szczęśćie! w Tobie, y dla ćiebie miłuiąc, cokolwiek miłuiesz, o nieskończone dobro! 3. Boże moy, Tyś iest nádźieiá moiá, y obroná moiá. 4. Cokolwiek iestem, łáską twoią iestem. 5. Masz Pánie práwo wszytko ze mną, y ze mnie vczynić, coć się podoba. 6. Pánie day mi siłę, ábym ták w szczęśćiu, iáko y w przećiwnośći, nie vstał. 7. Nieprágniesz Pánie śmierći grzesznego; ále ráczey áby się náwróćił, y żył. 8. Pánie dayże mi łáskę, ábym się nikomu podobáć nie stárał, nikomu się niepodobáć obawiał, tylko Tobie. 9. Iezv ktoryś iest drogą, prawdą, y żywotem, odwiedź mię błędnego, oświeć mię ślepego, ożyw mię martwego. 10. Spraw ábym był towárzyszem twego żywo-

żywotá, vczęstnikiem łáski, społdźiedźicem chwały. 11. Spraw ábym ćię záżywał godnie żyiąc, nabożnie vmieráiąc, chwalebnie w Oyczyźnie z Tobą zostáiąc. 12. Bog sercá mego, nádźieiá moiá, miłość moiá, y wszytko.

## ROZDZIAŁ X.

# ROZMYSLANIE O NIEBIE

### VWAZANIE I.

PYtánie: Kto chwałę Niebieską otrzyma? *Odpowiedź*: Káżdy od Bogá przeznáczony, dla dotrwánia w łásce Boskiey áż do końcá. Tego zás przeznáczenia znákow iest *Siedm*:

*Pierwszy*: *Powołánie*, nie tylko do Wiáry Swiętey Kátholickiey, ále też do stanu doskonáłego, osobliwie do Zakonu S. To powołánie ma być skuteczne, to iest wykonywáiąc wszytko, na co mię Pan Bog powołał; iáko IOB S. o sobie

bie mowi: Powołałeś mię Pánie, á ia Tobie odpowiem; to ieſt: vczynkámi. *To powołánie* ieſt zápraſzánie człowieká, do náśládowánia żywotá Chryſtuſowego, y wykonániá ſpráwiedliwośći, ktora pochodźi z Wiáry.

*Drugi* znák ieſt: *Vſpráwiedliwienie*, ktore ieſt poświęcenie człowieká wnętrznego, przez dobrowolne przyięćie łáſki Boſkiey; A tá wyſtępki wykorzenia, cnoty ſzczepi, ſpráwiedliwość ſtánowi, ſpráwuiąc: áby ſię oddáwáło co należy Bogu, bliźniemu, y ſobie, do zbáwienia.

*Trzeći* znák: *Odwrocenie* ſię od grzechu, y nienawiść iego; á náwrocenie ſię do záchowánia przykazań Boſkich.

*Czwarty*: *Zwyćieſtwo świátá*, ktore odnośiemy gárdząc godnośćiámi, przez ślub *Poſłuszeńſtwá*; bogáctwy, przez ślub *vboſtwá*; roſkoſzámi, przez ślub *czyſtośći*; á obieráiąc ſobie wſzelákie przećiwnośći, y mizerye, náśláduiąc Chryſtuſá: *y zwyćieſtwo śiebie*, ktore odnośiemy wyrzekáiąc ſię ſwey

Woli

Woli, y rozſądku, á martwiąc namiętności ſwoie, y ſkłonności do złego.

*Piąty: Chuć y prágnienie náwrocenia* duſz do Bogá, ſtáráiąc ſię o zbáwienie ich, nápominániem, przykłádem dobrym, y innemi środkámi.

*Szoſty* znák ieſt: *Dotrwánie* do końcá w Wierze, w ſpráwiedliwości, y w náślådowániu Chryſtuſá.

*Siodmy* znák ieſt: *Nabożeńſtwo wnętrzne*, to ieſt, Ochotá ſłużyć BOGV, Naświętſzey PANNIE, Mátce iego, Swiętym Páńſkim, Nabożeńſtwo do Męki Páńſkiey.

*Rozſadek* pilno vważa te znáki, ktore ieżeli w ſobie znayduie? *Wola* poruſza do dźiękowánia Bogu; &c: ieżeli nieznáyduię? do proſzenia Bogá o nie. Z tąd *Akty*:

1. Powołałeś mię Pánie, á ia Tobie odpowiem. *Iob: 14.* 2. Pánie miałem złości w nienawiśći, á zákochałem ſię w prawie twoim. *Pſal: 116.* 3. O Dobroći nieſkoczona! ſpraw ábym w świątobliwośći, y w ſpráwiedliwośći

wośći co dźień postępował, w łásce twey trwał, y gorącym skruchy, miłości, y wyrzeczenia się áfektem, w godźinę śmierći, duszę moię w ręce twoie oddał; áby doszłá do onego miástá, gdźie iest dźień wieczny, y ieden wszytkich duch; gdźie iest beśpieczna szczęśliwość, y szczęśliwa wieczność. 4. Boże moy, niech będę wszytek twoim, á Ty moim ná wieki. w Tobie niech żyię, wTobie niech vmierąm, w Tobie niech wiekuię, miłośierdźia twoie wychwaláiąc; y z Seráfinámi, Cherubinámi, &c: bez przestánku wyśpiewuiąc: Swięty, Swięty, Swięty Pánie zástępow. 5. O dobrotliwy IEZV! bądź błogosłáwiony z Oycem, y z Duchem S. nieskończenie, od wszytkich, we wszytkich, nád wszytko, wdźięcznie, dla Ciebie, teraz, ná wieki, y dáley. 6. O Przenaświętsza TROYCO iedyny Boze! Ciebie ia, wszytkich Aniołow, Archániołow, Seráfinow &c: áfektem, duchē, siłámi, miłuię, czczę, wychwalam, &c: ná wieki. 7. O miłośći

łośći nieskończona! życzę sobie mieć ták wiele serc, iák wieleś ich stworzył, y stworzyć możesz; nád to, życzę mieć serce Twoie, Mátki Twoiey Naświętszey, wszytkich Swiętych woiuiącego, y tryumfuiącego Kośćiołá, ná to, ábym ćię kochał ná wieki.

## *VWAZANIE II.*

P*Ytánie*: Ktore, y wielorakie są dobrá Wybránych? *Odpowiedź*: Dwoiákie: *Istotne*, ábo *Pospolite*. *Przypadkowe*, ábo *Osobliwe*.

*Istotne Dobro* záwisło ná pozbyćiu wszelkiego złego, to iest mizeryi, y ná nábyćiu wszelkiego dobrego, to iest wesela, y rádośći wiecznych.

*Rádość*, iedná ćieszyć będźie *duszę*, druga *Ciáło*.

Względem *dusze*: Zmysły *zewnetrzne* ćieszyć się będą z człowieczeństwá Chrystusowego. Zmysły *wnetrzne*, vważániem Bostwá. A iáko duszá trzemá potencyámi Bogu służyłá; ták troiákie otrzyma wesela,

*Pierwße* : *Rozum* otrzyma *Iáſne widzenie* Bogá, w Iſtoćie iednego, w Oſobách troiákiego, wiecznego &c:

*Drugie* : *Pámieć* otrzyma *beśpieczne trzymánie* Bogá, y wieczney ſzczęśliwośći, ktorey żadna pokuſá wydrzeć nie będźie mogłá.

*Trzećie* : *Wola* otrzyma *wdźięczne Bogá*, y wſzelkiey chwały iego *záżywánie*; miłuiąc go, ćieſząc ſię z nim ná wieki.

Względem *Ciáłá* : to ozdobione będźie czworákiemi Tálentámi:

1. *Iáſnośćią*, będą bowięm gláncowne, ozdobne, y im ktorego Swiętego duſzá świętſza, tym świetnieyſze y Ciáło będźie. 2. *Chyzośćią* rownáiącą ſię Aniołom, w iednym bowiem mgnieniu oká, będźie ná tym mieyſcu, gdźie zechce; iáko teraz myśl człowieká, o ktorym mieyſcu pomyśli, tám ieſt. 3. *Subtelnośćią*, ktorą wſzelkie rzeczy (*iáko to Mury &c:*) przeniknie, vwielbionego iednák ćiáłá przeniknąć nie może. 4. *Niećierpietliwośćią*, to ieſt, iż ćiáło vwielbione, choćiaſzby do

pie-

piekłá wprowádzone było, niċby ćierpieć nie mogło.

*Osobliwe* ábo *Przypadkowe* dobro ieſt to, ktore ná vwielbione ćiáło ſpływa, zá otrzymáne zwyćięſtwo z nieprzyiaćielá duſznego, zdobiąc go oſobliwą koroną; á tá ieſt troiáka:

*Pierwſza* Koroná *Pánieńſtwá*; tá ſię doſtáie tryumfuiącey z *Ciáłá* Pánience, zá dochowánie w cále Pánieńſtwá.

*Druga* Koroná *Meczeńſtwa*; tá ſię doſtáie tryumfuiącemu z *Swiátá* Męczennikowi, zá dotrwánie.

*Trzećia* Koroná *Doktorſtwá*; tá ſię doſtáie tryumfuiącemu z *Czartá* Doktorowi, zá náukę zbáwienną.

*Rozſadek* vważáiąc ták obfite nagrody od Bogá, ták duſzy, iáko y ćiáłu z gotowáne, widząc iáko pożyteczna rzecz ſłużyć Bogu; *Wola* poruſza do miłowánia Bogá, ſłużenia mu. Z tąd *Akty*:

1. *Może záżyć Aktow Drábiny Pierwſzey.* 2. *Tákże Aktow Drábiny Siodmey.* 3. O błogoſłáwiona TROYCO, Iedyny

Boże! gdybym miał ták wiele śił, iá wiele kropel w morzu, ták wiele ięzy kow, iák wiele momentow w wieczno śći, ták wiele ſerc, iák wiele proſzko w źiemi, temi wſzytkiemi chćiałbym Cię chwalić, czćić, wielbić, miłowáć ná wieczne wieki. 4. O żywy płomieniu Boże moy! o pożeráiący o gniu miłośći wieczna! roſpalże mię przeymiey mię, ábym pałał bárźiey nád wſzytkich Seráfinow Sąm ieden, ze wſzytkiemi iednák, á nie ieden, y nie ſąm. 5. O namilſzy IEZV! niech żyię według Ciebie, náśládowániem żywotá; niech vmierąm w Tobie, v życzeniem łáſki; niech koronę otrzy mąm przez Cię, vdźieleniem chwały ná więkſzą, y wieczną chwałę twoię. 6. Dobrotliwy Pánie, cokolwiek mi chceſz dáć, oddał wſzytko, śiebie mi day, á doſyć mi będźie zá wſzytko.

## VWAZANIE III.

PYtánie: Zá co ták wielkie dobrá dáne będą człowiekowi? *Odpowiedź* ná káżde z oſobná: *Na-*

*Naprzod:* Dobrá *Istotne*, to iest *Oddalenie złego* będźie dáne, zá ćierpliwe znoszenie wszelkich mizeryi. Dánie *dobrego*, zá zasługi Cnot, y zá wykonánie przykazań Boskich

*Powtore:* Dobrá *Duße* dáne będą. 1. *Widzenie iásne Bogá*, zá Wiárę; pod ktorey poddáństwo poddáwał się rozum nász. 2. *Bespieczne trzymánie*, zá Nádźieię; iż pámięć vfáłá Bogu, iáko nieodmiennemu obietnic swych Wykonywáczyćielowi. 3. *Wdźieczne záżywánie*, zá miłość; ktorą wola łączyłá się z Bogiem, iáko nięskończonym dobrem.

*Potrzećie:* Dobrá Ciáłu dáne będą; *Iásność*, zá Rostropność; *Chybkość*, zá Wstrzemięźliwość; *Subtelność*, zá Sprawiedliwość; *Niećierpietliwość*, zá Męstwo.

*Náostátek:* Dobrá *Osobliwe* dáne będą, to iest: *Koroná Pániẽstwá*, zá zwyćięstwo otrzymáne z Ciáłá; *Koroná Meczeństwá*, zá zwyćięstwo otrzymáne z świátá; *Koroná Doktorstwá*, zá zwyćięstwo otrzymáne z Czártá,

*Rozſadek* vważáiąc ták wielkie ná-grody, poruſza *Wola* do nábywáni Cnot pomienionych. Z tąd *Akt*

1. Boże moy, do ciebie ſię vdáię i ſną Wiárą, wierząc Ciebie, Tobie, w Cię; mocną nádźieią, ſpodźiewáią ſię od Ciebie odpuſzczenia grzechow łáſki, y chwały: Gorącą miłośćią, miłuiąc Cię, dla Ciebie, w Tobie, we dług Ciebie: ſtáte cznie, roſtropnie, mile, mężnie, niezmiernie y wſzytko to ieſt: Ciáło, duſzę, myśli, mowy ſpráwy, &c: Tobie oddáię, do Ciebie kończę, bez końcá. 2. Wierzę że obaczę dobrá Páná mego, w źiemi żyiących. 3. Náſycę ſię, gdy mi ſię po-k że chwałá twoiá. 4. Pánie, Tyś ieſt nádźieią moią, cząſtką moią, w źiemi żyiących 5. O iednę rzecz proſzę, y tey ſzukąm, ábym mieſzkał w domu twoim, po wſzytkie dni żywo-tá moiego 6. O Mátko miłośierdźiá! náſycay ſię chwałą Syná twego, á v-dźiel odrobin dźiećiom twoim; Tyś przy ſtole Páni, my pod ſtołem pśiętá.

7. O

7. O Boże! niechże, ćiáło zostáiąc ná źiemi, duszá przebywá w Niebie.

*Kto chce zážyć wiecey Aktow, może ich wźiać z pomienionych Cnot, to iest: Wiáry, Nádźieie, Miłośći, Posłuszeństwá, Czystośći, Vbostwá. &c.*

## *VWAZANIE IV.*

PYtánie: Od kogo ták wielkie dobrá pochodzą? *Odpowiedź:* Od Chrystusá Páná, przez zasługi iego. Ktory:

1. Będąc Bogiem, stał się człowiekiem, áby nas swego Bostwá vczestnikámi vczynił. 2. Stał się Synem ludzkim, ábyśmy byli Synámi Boskiemi. 3. Stał się posłusznym y niewolnikiem, áby nas z niewoli Czártowskiey vwolnił. 4. Stał się śmiertelnym, áby nas od wieczney śmierći wyswobodźił. 5. Wźiął ná się nász grzech, ábyśmy się stáli spráwiedliwość ą Boską w nim. 6. Podiął ćięszkie męki, áby nas od nich vwolnił. 7. Przyiął mizerye, áby nam swoie błogosłáwieństwo, y chwałę dał.

*Rozſadek* vznawáiąc ták wielką miłość Chryſtuſową przećiw ſobie, zacność przy tym chwały wieczney; *Wola* poruſza do wzáiemney miłośći Chryſtuſá Páná, do prágnienia otrzymánia Niebá. Z tąd *Akty*:

1. *Záżyi Aktow Drábiny Miłośći doświádczáiącey, to ieſt Piątey*. 2. O żywoćie błogoſłáwiony! kiedyż przyidźieſz do mnie? kiedyż przyidę do Ciebie? kiedyż żyć będę z Tobą? 3. O żywoćie żyiący z Bogiem! żyiący z Bogá, żyiący w Bogu, żyiący od Bogá, żyiący Bogu. 4. O żywoćie! Ty nas czekaſz, Ty nas záprászaſz, Ty nas żądaſz, á my nie wiemy o Tobie! gárdźiemy Tobą, oddalámy ſię od Ciebie, opoźniamy do Ciebie.

## VWAZANIE V.

PYtánie: Iákodoyść do Niebá? *Odpowiedź*: Troiákim ſpoſobem.

*Pierwſzy* ieſt: *Chronienie ſię złego*; to ieſt: 1. wſzelkiego grzechu śmiertelnego, vchodząc okázyey, ták bliſkiey,

iáko

iáko y dálekiey. 2. Złe żądze, duchowi przećiwne, niszcząc; wyrzekáiąc się swego rozsądku, y włásney Woli.

*Drugi* iest: *Czynienie dobrego*; á to dobro Czworákie iest: 1. *Záchowánie przykazań Boskich*, ktore pełnić trzebá, nie tylko według istnośći, ále według intencyey przykázuiącego; to iest: w miłośći, z miłośći, y według miłośći. 2. *Pełnienie miłośiernych uczynkow*; ták duchownych: iáko, Porádźić, strofowáć, poćieszyć, náuczyć, odpuśćić, wspomoc, modlić się; iáko y Cielesnych: to iest, náwiedźić, nápoić, nákarmić, odkupić, odźiać, pogrześć. 3. Iest *Chcć do Modlitwy*, osobliwie wnętrzney, ktorá towárzystwo człowiekowi z Bogiem spráwuie. 4. *Godne, á częste záżywánie Naświetszego* SAKRAMENTU, ktory iest zadátkiem chwały Niebieskiey.

*Trzeći* sposob iest: *Znoszenie wszelákich przećiwnośći* dla Páná Chrystusá, y iego náśládowánia; kto bowięm chce krolowáć z Chrystusem, ćierpieć ma z Chrystusem.

*Rozsadek* ápprobuie te sposoby; porusza *Wola* do wykonánia ich. Z tąd *Akty*:

1. Boże moy, dla ćiebie, y nád wszytko &c: 2. Będę strzegł práwá twego ná wieki &c: 3. Wszytko chcę, nic nie chcę, &c: 4. Gotowe serce moie Boże, gotowe serce moie. 5. O Przenaświętsza TROYCO, dayże mi z wolą twoią zgadzáć się, ábym w Tobie żyć, w Tobie vmrzeć, w Tobie celu moim ná wieki odpoczywáć mogł. 6. Pánie comkolwiek dla ćiebie, od Ciebie vćierpiał, wszytko to nic, chcesz więcey? chcesz doskonáley? day co roskázuiesz, á roskasz co chcesz. 7. O Celu sercá mego! o Centrum zámysłow moich! nie może być vkoione serce moie, poki nie odpocznie w Tobie.

## VWAZANIE VI.

PYtánie: Dla iákiey przyczyny Bog ták wielkie nagrody człowiekowi náznáczył, ponieważ mnieyszemiby się kontentował? *Odpowiedź*: Dla O-*śmi przyczyn*.

Pier-

*Pierwßa*: Względem *obietnice nieodmienney*; ktorą dał Bog człowiekowi spráwiedliwemu.

*Wtora*: Względem *należytośći*; Máiestatowi bowięm wspániáłemu Boskiemu należy ták zacne nagrody dáć, lubo ludzka podłość niegodna ich iest.

*Trzećia*: Względem *doskonáłey dobroći Boskiey*; ktorą wyświádczył człowiekowi ná początku, przy stworzeniu: we środku, przy odkupieniu: należy áby ią ná koncu pokazał, przy vwielbieniu.

*Czwarta*: Względem *przystoynośći*; ieżeli bowięm Bog większe dobro, to iest, śiebie sámego dał człowiekowi przy odkupieniu mnieyszego, to iest, Krolestwá swego vdźielenia odmawiáć nie będźie, przy vwielbieniu.

*Piąta*: Względem *stußnośći*; Miłość bowięm ludzka przećiw Bogu, nád wszytko dobro, zásługuie nagrodę dobrá nád wszytko dobro; á to iest sąm Bog, y iego záżywánie.

*Szosta*: *Dobre vczynki*; ktore człowiek

wiek czyni, y *złe*, ktore ćierpi: że w intencyey wykonánia, y w ochoćie woli chętney, ſą wieczne, dla tego też wieczną záſługuią nagrodę.

*Siodma*: Iáko teraz człowiek wſzytkiego śiebie zupełnie ná vſługę Bogu oddáie; ták Bog w Oyczyźnie wſzytkiego ſię w nagrodę odda.

*Oſma*; *Cáłość godności* Chryſtuſowey wyćiąga, áby wſzytkie członki Mistyczne, przez Wiárę, y miłość, w iedno ćiáło ſpoione, weſpoł z głową, to ieſt Chryſtuſem, iednegoż weſela, y chwały záżywáły.

*Rozſadek* vważáiąc niepoięta dobroć, litość, y hoyność Boſką, *Wola* poruſza do miłowánia iego, do prágnienia Chwały Niebieſkiey. Z tąd *Akty*:

1. *Záżyi Aktow Drábiny Szoſtey, Miłości gwałtowney, y Drábiny Siodmey, Miłości ogniſtey. Może záżyć y tych Aktow*:

1. O porćie pożądány! kiedyż doydę do ćiebie? 2. O tryumfie chwalebny! kiedyż otrzymąm ćię? 3. O ko-

rono

rono ſpráwiedliwośći! kiedyż vkoronuieſz mię? 4. O źiemio obiecána! kiedyż wnidę do ćiebie? 5. O źiemio mlekiem, y miodem płynąca! kiedyż wprowádzony będę do ćiebie? 6. O obfita nagrodo! kiedyż mi ſię doſtániesz? 7. O żywoćie ſzczęśliwy, żywoćie doſkonáły! kiedyż ſię zbliżyſz do mnie? 8. O ogniu záwſze pałáiący! kiedyż płomieniem Boſkiey twoiey miłośći przenikniony, Tobą ſámym, Tobie ſámemu gorzeć zácznę? teraz docześnie, potym, y wiecznie będę. 9. O Boże! wyznawąm, miłuię, ſzácuię, czczę, wychwaląm, winſzuię Tobie wſzytkiego twego, wſzytkiego Ciebie, wſzytkim Tobą, wſzytkim ſtworzeniem, wſzytkim ſobą, dla ſámego Ciebie ná wieki. 10. O Boże! niechże Cię z niewoli miłość do zbáwienia mię, ktora Cię z niewoliłá do ſtworzenia, odkupienia, vſpráwiedliwienia moiego.

# ROZDZIAŁ XI.

## SPOSOB

## Rekollekcyei codźienney, ráno y w wieczor, czynienia.

Rekollekcya, ieſt poráchowánie ſumnienia z ſpráw, ták dobrych, iáko y złych: áby zá dobre Pánu Bogu podźiękowáć; zá złe (Bogá przepraſzáiąc) z poſtánowieniem poprawy, żáłowáć. Częśći ma *trzy*:

*Pierwßa*: Przygotowanie. Tey Punktow *Trzy*:

*Pierwßy* Punkt: Pokłon, przez troiákie Páktá; 1. do Troyce Przenaświętſzey: Niech żyie Troyca Przenaświętſza, ieden Bog; niech żyie, niech kroluie, y trwa ná wieki, w ſwych doſkonáłośćiách. *Wykład tego maß w Páktách, á okrom tego, y ták wykłádáć możeß:*

*Niech żyie*: 1. *We mnie*, przez Akty cnot Swiętych. 2. przez ſtoſowánie ſię do Woli iego. 3. prz z ſpráwy ná chwałę

chwałę iego tráktowánie. 4. *Niech żyie w Bráci*, w ludźiách, we wszytkim ſtworzeniu. *Abo ten Akt:*

Ciebie Bogá Oycá niezrodzonego, Ciebie Syná Iednorodzonego, Ciebie Dvcha S. poćieszyćielá, Swiętą, y nierozdźielną Troycę, Iednego Boga, cáłym ſercem, y vſty wyznawamy, chwalemy, y błogoſłáwiemy; Tobie część, y chwałá ná wieki wiekow. Amen.

2. Do Chrystvsa Páná: Oddáiemyć część, y chwałę, Przenaświętszy Pánie Iezv Chryste, ná tym mieyſcu, y we wszytkich Kośćiołách, ktore ſą w cáłym świećie, y błogoſłáwięmy Cię; ábowięm przez Swięty Krzyż twoy odkupiłeś świát. 3. Do Przenaświętszego Sakramentv: Niech będźie pochwalony Przenaświętszy Sakrament.

*Drugi Punkt*: Podźiękowanie zá dobrodźieyſtwá, ták *poſpolite*, iáko y *oſobliwe*. *Pákta:*

Oddáięć dźięki zá wszytkie dobrodźieyſtwá Przenaświętsza Troyco, Iedyny

dyny Boże: Oycze, żeś mię ſtworzył ná wyobráżánie ſwoie. Syny, żeś mię odkupił krwią ſwoią przenadroższą. Dvchv S, żeś mię dárámi twemi poświęćił, do Zakonu S. powołał.

Troyco Przenaświętſza, Iedyny Boże, żeś mię iedynie vmiłował, y tego dniá rożnemi łáſkámi vdárował; żem był w przećiwnośćiách ćierpliwy, w powodzeniu pokorny, w trudnośćiách poſłuſzny, w nabożeńſtwie, ochotny, do chronienia ſię grzechow, pilny. &c.

*Dźiekuiec zá Dobrodźieyſtwá:* 1. *Doczeſne:* że mi pożywienie, odźienie, y mieſzkánie obmyślaſz. 2. *Duchowne:* że mię vſpráwiedliwiaſz, w nabożeńſtwie vtwierdzaſz, do cnot Swiętych przyſpoſabiaſz. 3. *Niebieskie:* że mię przez profeſsyą żywotem wiecznym vpewniaſz.

*Trzeći Punkt:* Proszenie *o rátunek. Páktá:*

Dobrotliwy Boże, proſzę Cię 1. ábyś *Pamieć* moię, ná przypomnienie ſobie wſzytkich ſpraw, ſtwierdźił; 2. ábyś

Rozum

*Rozum*, ná rozeznánie dobrych, y złych spraw, oświećił; 3. ábyś *w Woli* áfekt, do dźiękowánia zá dobre, do żálu zá złe vczynki, wzbudźił.

*Drugá Cześć*: PRZEIEDNANIE. *Tey Punktow trzy*:

*Pierwszy Punkt*: RACHVNEK sumnienia, ze trzech rzeczy;

*Naprzod*: z *Niedbálstwá*, 1. Ieżelim niedbále strzegł sercá od myśli pronżnych, bogomyślności przeszkadzáiących? 2. Ięzyká, od mow niepotrzebnych, żártobliwych, posądzáiących, sławy vymuiących, szemráckich, Kłámliwych? &c: 3. Ięzelim oczu niestrzegł od ćiekáwego, y niepotrzebnego pátrzenia, z ktorego rożne rozeygo pátrzenia, z ktorego rożne rozerwánia pochodźiły? 4. Vszu, od słuchánia mow świátowych, żártownych, czći vwłaczáiących? &c: 5. Zmysłow inszych, ieżelim od prożnośći nie powśćiągał? &c: 6. Ieżelim vkładność, skromność Z konną, w chodźie, w mowie, w oczách, y innych postępkách záchował, ábo kogo tym

nie

nie zgorszył? 7. Ieżelim ná prozno-wániu, schadzániu, &c: strawił czás? 8. Ieżelim to robił, co się ná nic nie przydáło, mogąc co potrzebnieyszego robić, ábo Brátu dopomoc? 9. ieże-lim co dla prozney chwały, ábo też niesczerze robił? 10. Ieżelim nie-dbále wykonał roskazánie stárszych? 11. w Modlitwie vmysłowey, vstney, w odpráwowániu paćierzy, koronki, &c, w słuchániu Mszy Swiętey niedba-ły był; tesknią̨c, o czym inszym my-śląc, pokusom przeszkadzáiącym le-niwie się sprzećiwiáiąc? 12. Ieżelim leniwy był w czytániu Kśiążek, w słu-chániu Kazánia, lekcyey? w wykoná-niu przedśięwźięćia, w czynieniu po-kuty, w sprzećiwiániu się pokusom, w vmartwieniu namiętnośći, ták zwierz-chnych, iáko y wnętrznych, w ćwi-czeniu się w cnotách? &c:

*Powtore*: z POŻĄDLIWOŚCI, á tey *Troiákiey*:

1, z *Wygod*: Ieżelim prágnął po-kármow, ábo napoiow smácznych,

wydwór-

wydwornych, delikáckich? 2. Ieże-lim śię vſkarżał, ábo w ſobie ſzemrał, iż mi co máło, ábo nie ták ſmáczno, iákom śię ſpodźiewał, dáno? 3. Ieżelim po porcyách inſzych Bráći pá-trzył? z kąd okázyą miałem do zazdro-śći, ſzemránia: &c: 4. Ieżelim zá namnieyſzą álterácyą zdrowia, o le-kárſtwá śię przykrzył? 5. Ieżelim w chorobie nád ſtan ſwoy wygod prá-gnął, bárźiey o zdrowie ćiáłá, á niżeli duſze, myśląc? 6. Ieżelim pożądał odźienia, legowiſká, miękkiego, wy-godnego ćiáłu? &c: 2. z *Ciekáwośći:* Prágnąc rzeczy dwornych, kſztał-tnych, zbytnich, drogich, koſzto-wnych, niepoſpolitych, niezwyczáy-nych? &c:2 Pytáiąc śię o nowiny świet-ckie; 3. o rzeczy do mię nienależące, y one z świetckiemi tráktuiąc, &c: 4. Ciekáwie śię o rzeczy ſekretne, y táiemne badáiąc. 5. Defekty cudze vważáiąc, innych w podeyzreniu má-iąc. 3 z *Márnośći:* 1. Stáráiąc śię zbytnie o łáſkę, częſtą konwerſácyą, fa-

wor,

wor, pochwałę v ludźi świetckich. 2. Prágnąc zbytecznie oficyn, y innych vrzędow.

*Potrzećie:* ze **Złośći**, á tey tákże *Troiákiey:*

1. *z Gniewu:* 1. Ieżelim śię poruszył gniewem przećiw bliźniemu? w sercu ránkor iáki máiąc, złego mu życząc. *znákiem:* niechęć mu iáką pokázuiąc, od niego stroniąc. *słowy:* przećiw niemu śię poruszáiąc, ábo śię z nim sprzeczáiąc, ábo o nim mowiąc. *vczynkiem:* ná złość mu czyniąc, w potrzebie do-pomoc mu niechcąc, do turbácyey, ábo niećierpliwośći, niedbálstwem, ábo inszym sposobem, drugiego przywodząc; z furyą drugich (choć mi nie należáło) nápominájąc. 2. *z Zazdrośći:* Ieżelim śię ćieszył, gdy co przećiwnego bliźniego potkáło? ieżelim śię smućił, gdy mu śię dobrze powodźiło? 3. *z Lenistwá:* Ieżelim z gniewem nie teskníł, lubo ná robоćie, lubo ná modlitwie? pokusom leniwiem śię sprzećiwiał, nie máiąc nádźieie w porátowániu Boskim.

*Drugi Punkt*: SKRUCHA, ábo ſerdeczny *żal* zá vznáne defekty. *Páktá*: z tych y ze wſzytkich grzechow, cáłego żywotá mego, przed Máieſtatē twoim Boże moy, dáię ſię winien; y z ſzczerey miłośći ku Tobie, ſerdecznie żáłuię, żem kiedykolwiek nie czynił coś roſkazał, ábo żem ſię tego ważył, coś zákazał; żáłuię żem Cię nieſkończoną Dobroć obráźił, brzydzę ſię grzechámi moiemi, nád wſzytkie nabrzydliwſze rzeczy; żáłuię, że nie ták żáłuię, iáko bym záłowáć powinien, y ſerdecznie prágnę tákiey ſkruchy, iáką mieli wſzyſcy Swięći; ofiáruięć, w niedoſtátku tey ſkruchy, żywot IEZUSA Zbáwićielá moiego, bołeśći cięſzkie, śmierć niewinną, y krew iego przenadroſzą.

*Trzeći Punkt*: POSTANOWIENIE popráwy, *Páktá*:

1. Oycze miłośierdźia, mocno, y ſzczerze ſtánowię, dla miłośći twoiey, á nie dla ſtráty Niebá, ábo boiáźni piekła, nie tylko grzechow śmiertelnych, ále też nadálſzey okázyey ich

(zá

(zá osobliwą pomocą twoią) chcę, y prágnę skutecznie chronić się. 2. Wszytkie záraz, ktore mię do obrázy twoiey przywodzą okázye odrzucam. 3. Wszytkich mieysc, osob, &c: ná ktorych, y z ktoremi Ciebiem obrażał, odstępuię. 4. Swoiey woli, y Rozumu wyrzekąm się. 5. Wszytek iuż Tobie wiernie służyć, śluby Zakonne, y Regułę záchowáć, w cnotách Swiętych postępowáć, złe nałogi wykorzeniáć, zmysły ták wnętrzne, iáko y powierzchowne martwić, obiecuię. 6. Do Ciebie szczerze, cáłym sercem pokutuiącym, náwrocić się prágnę.

*Trzecia* Część Rekollekcyey: Dokończenie; Tey Punktow *Trzy:*

*Pierwszy Punkt:* Prożba. *Pákta;* Oycze miłośierdźia proszę ćię, 1. Day, że mi odpuszczenie wszytkich grzechow przeszłych, niniey szych, wiádomych, niewiádomych, zápámiętáłych; włásnych, cudzych, myślą, mową, y vczynkiẽ, popełnionych. 2. Day mi iáko nawiększe tych grzechow obrzydzenie.

3. Racz

3.Racz dáć łáſkę do zwyciężenia pokus, vmartwienia namiętnośći, y páſsyi. 4. Łáſkę do poſtępowánia w Wierze, Nádźiei, y Miłośći. 5. Do otrzymánia cnot P. Chryſtuſowych, Pokory, Posłuſzeńſtwá, Cierpliwośći, Czyſtośći, Vboſtwá &c: 6. Tákże łáſkę do nábyćia duchá nabożeńſtwá. 7. Do ſzánowánia Przełożonych, miłowánia Bráćiey, y wſzytkich moich nieprzyiaćioł. 8. Do wypełnienia ślubow Zakonnych 9. Do znieśienia wſzelákich prac, y oſtrośći Zakonnych. 10. Te wſzytkie łáſki nie tylko mnie, ále też inſzym wſzytkim Bráći, Dobrodźieiō, Pokrewnym &c: racz dáć.

*Drugi Punkt:* Ofiarowanie. *Páktá:*

Oycze wſzechmocny, przy záſługách kochánego Syná Twego, Zbáwićielá náſzego, Naświętſzey Mátki iego, Aniołow, y wſzytkich Swiętych, ofiáruię ć: 1. wſzytkie moie Modlitwy, ták vmyſłowe, iáko y vſtne. 2. wſzytkie vmartwienia. 3. wſzytkie myśli, mowy, prace, y zabáwy moie. 4. wſzytkie

po-

podrożne fátygi, niewczáſy, y cokolwiek ćierpieć, y z poſłuſzeńſtwá odpráwowáć będę, ná chwałę S. twoię to wſzytko ofiáruię; A to zá potrzeby moie, Bráći tego Konwentu, cáłey Prowincyey, Dobrodźieiow, Pokrewnych, &c: Grzeſznych, Konáiących, Zmárłych, &c:

*Trzeći Punkt*: Polecenię *ſie. Naprzod* Naświętſzey Pannie; *Akt*:

Pod twoię obronę vćiekąm ſię S. Boża Rodźićielko, moiemi proźbámi nie racz gárdźić, w potrzebách moich; ále od wſzelákich przygod, racz mię wybáwić, Pánno záwſze chwalebna: Páni moiá, Orędowniczko moiá, Pośredniczko moiá, Twemu Synowi mię prezentuy, Twemu Synowi mię zálecay, Twego Syná mi przeiednay.

*Potym do* Anioła Stroża *Akt*:

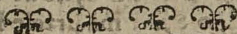
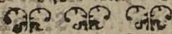
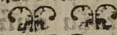
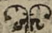
Czuyny Strożu duſze moiey, Aniele Boży, wybacz niewdźięczności moiey, á do woli twoiey przywiedź wolą moię; ſtrzeż, rządz, y rátuy mię: TyśOpiekun duſze moiey, wſzyt-

kę

kę nádźieię w Tobie pokłádąm; proszę ábyś duszę moię rátował, y przy wyśćiu z ćiáłá, onę Nasłodszemu IEzVSOWI Odkupićielowi moiemu z rąk twoich oddał.

*Nákoniec SS. Páńskim Pátronom, Akt:*

Kochánkowie Boscy, Pátronowie moi, FRANĆISZKV S. N. N. przyczyną swoią wspomagayćie mię przed Bogiem; ábym przez náśládowánie żywotá wászego, stawszy się w społdźiedźicē łáski, y chwały wászey, Bogá z wámi chwalił, ná wieki wiekow, Amen.

# THEOLOGIEY ZAKONNEY

## TRAKTAT II.

## O CNOTACH Y o Sposobie ćwiczenia się w nich.

POnieważ káżdy Zakonnik, z obowiąsku powołánia swego, powinien postępowáć z cnoty w cnotę; dla tego krotki sposob podáie się tu ćwiczenia się w nich: A iáko náuk bez Mistrzá, ták cnot SS nábyć niepodobna bez obecnośći Boskiey; Tá záś nábywa się *Miłośćią*, dochowuie się *Synowską boiáźnią*, odnawia się *Cnot Swiętych wyprawowániem*.

*Naprzod* tedy: Vznawszy ktorać cnotá napotrzebnieysza iest, y ktoryć występek nabárźiey się przykrzy? w cno-

cnoćie iemu przećiwney ćwicz śię; Náprzykład: turbuie ćię niećierpliwość? ćwicz śię w ćierpliwośći, ták długo, áż pozbędźieſz niećierpliwośći. Inne záś cnoty zá okázyą wypráwuy.

*Powtore:* Záwſze w pámięći onę cnotę miey, myśląc, y mowiąc o niey, áktámi záwſze ią wypráwuiąc, y w ſerce ią wkorzeniáiąc.

*Potrzećie:* Poznay ſtopnie oney cnoty, ábyś zrozumiał, iákoś zaczął? iáko poſtępuieſz? y w ktorym oney cnoty znayduieſz śię ſtopniu?

*Náoſtátek:* Ná káżdey Rekollekcyey ták ráney, iáko y wieczorney, ráchuy śię: iákoś śię z wyſtępkiem potykał? y ieżeliś go pokonał, ábo nie? y dla tego nowey (wźiąwſzy ná pomoc Bogá) ná zwyćiężenie go, nábyway ochoty.

## ROZDZIAŁ I.
## O
## WIERZE

WIARA, ieſt cnotá od Bogá w du-

ſzę wlana: przez ktorą mocno wierzemy w to, cokolwiek Bog nąm przez Kośćioł do wierzenia podał.

STOPNIE *iey ſą Trzy:*

*Pierwſzy:* wierzyć Bogá, Bogu, y w Bogá, poznawáiąc go, y iego właſnośći z kreatur; to ieſt: z rzeczy ſtworzonych, przez dyſkurs. Náprzykład: poznawąm *Wßechmocność* iego, z ſtworzenia Niebá, y źiemie, y cokolwiek ná tym ieſt; poznawąm iego *Mądrość*, z rządzenia wſzytkiego świátá &c:

*Drugi* ſtopień ieſt: Wierzyć Bogá, Bogu, y w Bogá; poznawáiąc go bez diſkurſu, to ieſt: bez vważánia dźieł iego, ále rozumem záraz obeymuiąc iego Wſzechmocność, Dobroć, Mądrość &c:

*Trzeći* ſtopień: Wierzyć Bogá, Bogu, y w Bogá, bez żadney rozumu pomocy; ále vtopiwſzy ſię w Bogu przez obecność iáſną, widźieć w nim iego Wſzechmocność, Dobroć &c:

*Wiedz:* iż *Wierzyć Bogá*, ieſt wierzyć, że ieſt Bog, Stworzyćiel, Odkupićiel, Wſzechmocny, &c; Wie-

*WierzyćBogu*, ieſt wierzyć temu wſzytkiemu, co Bog przez Prorokow, Apoſtołow, Kośćioł S. do wierzenia podał; á to dla tego wierzyć, że Bog ieſt prawdą nieodmienną.

*Wierzyć w Bogá*, ieſt áktámi żywey Wiáry, iákoby ſtrzáłámi do celu, zmierzáć do Bogá.

## *Cwiczenie ſię w Wierze przez Akty.*

1. Wierzę Bogá, *to ieſt*: względem iego nátury, y włáſnośći, że ieſt Troiáki w Oſobách, Ieden w Boſtwie; Wſzechmocny, Wieczny, Nieſkończony, Niepoięty. &c:

2. Wierzę Bogu, *to ieſt*: że ieſt Prawdźiwy; Wierzę iego przykazániom, zákazániom, rádom &c:

3. Wierzę w Bogá, *to ieſt*: áfektem żywey Wiáry idę do Bogá, do niego, iáko do celu, wſzytkie Akty Wiáry dyryguiąc.

4. Wyráźną wiárą wierzę ártykuły wiáry, ták do Boſtwá, iáko y do Człowie-

wieczeństwá należące; y w to wszytko, cokolwiek do wierzenia podał Bog, gdyż on iest nieodmienną prawdą.

5. Z Wielką prostotą y pokorą, rozum moy poddáwąm Bogu, mowiącemu przez Kośćioł, pismo, Koncilia, ábo Zbory Oycow, y wyroki Papieskie.

6. Nieodmiennie wierzę, iż Wiárá Kátolicka iest prawdźiwa; *á to z tych dowodow:* 1. Iż nierozerwánie od Chrystusá, y iego Apostołow począwszy się, áż do końcá świátá nieodmiennie trwáć będźie. 2. Ze ma práwá, náuki święte, vczćiwe, według dusze, przećiwne Ciáłu. 3. Iż ma Sákrámentá dusze poświącáiące. 4. Iż wszyscy Doktorowie zgodnie, y iednákowo wierzą we wszytkie ártykuły Wiáry. 5. Iż oná sámá cudámi słynie. 6. Iż żáden z Kátolikow nie vdáie się do Herezyey, áby doskonáley, ále áby swawolnie, y według ćiáłá żył. 7. Iż cáłemu świátu przez Apostołow Swiętych iest ogłoszona; ktorzy prostakámi, vbogiemi będąc, zbáwienną náu-

ką do niey, nie gwałtem, ábo męczeniem, wielu ćiągneli.

7. Wiárę S. Kátolicką (gdy tego będźie potrzebá) y z ſtrátą żywotá wyznawáć chcę.

8. Towárzyſtwá Heretykow chronić ſię, y ich náukámi brzydźić ſię będę, y obiecuię.

*Znayduie ſie też Wiára Nágánna: á tá ieſt dwoiáka:*

*Pierwſza Niedoſtáteczna*: tá zowie ſię 1. *Niedowiárſtwo*, gdy kto trudney iákiey rzeczy zácząć, ábo záczętey dokończyć, nie śmie; nie vfáiąc żeby Bog dopomoc mu miał. 2. *Martwa*, to ieſt; áktámi miłośći Boſkiey nieożywiona. 3. *Omylna*, ná ludzkim rozumie, á nie ná Kośćiołá Swiętego powadze, gruntuiąca ſię.

*Druga Zbyteczna*: á tá ieſt *bábska*; gdy kto ſkwápliwie, płonnie, zabobonnie czemu wierzy.

# ROZDZIAŁ II.
## O NADZIEI.

NADZIEIA, ieſt cnotá od Bogá w duſzę wlana; przez ktorą pewną vfnośćią dobr duchownych ( *to ieſt: odpuſczenia grzechow, nábyćia łáski, otrzymánia chwały wieczney* ) oczekiwąmy.

*Stopnie iey ſa trzy:*

*Pierwſzy:* Oczekiwáć dobr duchownych dla zaſług Chryſtuſowych, y náſzych, od Páná Bogá, z weſelem, y vfnośćią.

*Drugi:* Spodźiewáć ſię dobr pomienionych, z teſkliwośćią, y wzdychániem do Páná Bogá.

*Trzeci:* Spodźiewáć ſię dobr duchownych w záchwyceniu duſze, onę w Bogu vtopioną máiąc.

## *Cwiczenie ſie w Nádźiei przez Akty.*

1. Spodźiewąm ſię z vfnośćią V-

wielbienia duſze, y iey dárow; to ieſt: że będę Bogá iáśnie widźiał, mocno trzymał, y wdźięcźnie ſię z nim ćieſzył. 2. Spodźiewąm ſię vwielbienia ćiáłá, y iego dárow; to ieſt: że będę miał iáſne, chybkie, ſubtelne, niećierpię-tliwę. 3. Spodźiewąm ſię że otrzy-mąm wdźięczne z Aniołámi, y z Swię-temi Páńſkiemi towárzyſtwo wzáiemne y doſkonáłe z niemi Bogá chwalenie, miłowánie, czczenie, ná wieki. 4. Spodźiewąm ſię do nábyćia tego bło-goſłáwieńſtwá, środkow od Bogá; to ieſt: odpuſzczenia grzechow, nábyćia łáſki, zwyćięſtwá pokus, wdźięcznego z Bogiem ná bogomyślnośći towárzy-ſtwá, y ziednoczenia. 5. Oczekiwąm w tym rátunku od Mátki Bożey, An-iołow Swiętych, y Pátronow moich. 6. Tego wſzytkiego ſpodźiewąm ſię, nie zá właſne moie zaſługi, ktore nic nie ſą, ále z zaſług Chryſtuſá Páná, y z nie-zmierney iego dobroći, y miłośierdźia. 7. We wſzytkich vtrapieniách, tru-dnośćiách, potrzebách, y pokuſách,

mam vfność w Bogu, że mi pomocy fwey rękę poda; y dla tego do niego z vfnośćią, iák do Oycá, vćiekam śię: nawiękfze fpráwy, bez defperácyey, ftátecznie, odpráwowáć, y czynić będę. 8. Niewątpliwą mam nádźieię, iż Bog káżdą modlitwę nabożnie, dobrą intencyą, w rzeczy ftufzney, do śiebie kierowáną wyftuchywa; y modlącego fię kontentuie; y dla tego bez przeftánku modlić fię będę.

*Nádźieiá Nágánna znayduie fię; á tá dwoiáka.*

*Iedná Niedoftáteczna*; á tá ieft *Defperácya*: gdy kto rátunku, odpufzczenia grzechow, nagrody od Bogá niefpodźiewa fię; tá defperácya pochodźi, z niedyfkretney vwagi furowey fpráwiedliwośći Bofkiey.

*Druga Zbyteczna*: á tá ieft *Prezumpcya*: gdy kto zbytecznie, vgrontowawfzy fię ná fámych záftugách Męki Chryftufowey, fpodźiewa fię odpufzczenia grzechow, bez pokuty; otrzymánia zbáwienia, bez dobrych fwoich vczynkow.

# ROZDZIAŁ III.
## O
## MIŁOSCI BOZEY

MIŁOSC *Boska*, ieſt cnotá od Bogá wlana; ktorą miłuiemy Bogá nád wſzytko dla ſámego PánáBogá, że dla ſwey dobroći tego godźien.

*Stopnie iey ſą trzy:*

*Pierwſzy:* Miłowáć Páná Bogá dla Páná Bogá, w Pánu Bogu, y według Páná Bogá, *ſtátecznie.*

*Drugi:* miłowáć Páná Bogá (*iáko wzwyſz*) iednák *roſtropnie*, przećiw podußczeniu Czártowſkiemu, żebyśmy nie byli zdrádzeni; *wdźięcznie*, y *mile*, przećiw wygodom ćiáłá, żebyśmy do niego nie byli przychęceni; *meżnie*, przećiw prześládowániu od świátá, żebyśmy nie byli vćiążeni; ále ſmák vczuwáli w náśládowániu żywotá Chryſtuſowego.

*Trzeći Stopień:* miłowáć Páná Bogá, (*iáko w pierwſzym, y w drugim Stopniu*) iednák *niezmiernie*; to ieſt: cále ſobie,

bie, y wſzytkiemu vmárłſzy, ſámemu Bogu żyiąc, w nim ſerce vtopić, o-gniem miłośći iego pałáć, w nim, y nim żyć.

*Wiedźieć potrzebá: iż miłuiemy Páná Bogá.*

I. *Dla Páná Bogá.* 1. że ieſt nieſkończona Dobroć, Pięknośc, Doſkonáłość &c: 2. że nas bárźiey miłuie, á niżeli my ſię. 3. że nas w przod vmiłował, to ieſt: przed czáſem, od wiekow nás przeznaczáiąc; w czáśie, nas záchowuiąc; po czáśie, nas vwielbiáiąc. 4. iż cokolwiek ma, wſzytkiego ſię nąm dáie.

II. *W Pánu Bogu.* to ieſt: winſzuiąc Pánu Bogu wſzytkich doſkonáłośći, y własnośći, że ieſt Pánem nád Pány, wſzechmocnym, &c: y z tego ſię wſzytkiego ráduiąc.

III. *Według Páná Bogá.* to ieſt: iáko roſkazał; miłuiąc go ze wſzytkiego ſercá, *niepokalánie*; ze wſzytkiey duſze, *nieporownánie*; ze wſzytkich śił, *niezwyćiężenie*. Abo miłuiąc go wſzyt-

kiemi

kiemi śiłámi duſze, *cáłym ſercem*, to ieſt: rozumẽ, nie *błednie*; *cála duſſa*, to ieſt Wolą, *vśilnie*; *cała myślą*, to ieſt pámięćią, *pámietliwie*.

IV. *Nieporownánie*. to ieſt: przekłádáiąc Bogá zácnośćią, czćią, y miłośćią, nád wſzytkie nazacnieyſze, nauczćiwſze, namilſze rzeczy.

V. *Státecznie*. to ieſt: bez odmiány, choćiaſzby nalegáły y pokuſy.

VI. *Trwále*. nieuſtáiąc áż do końcá nábyćia doſkonáłośći.

VII. *Roſtropnie*. to ieſt: oſtrożnie ſię w miłośći Boſkiey ſpráwuiąc, áni w powodzeniu, pychą, áni w przećiwnośći, niećierpliwośćią, áni miłoſtką ſámego śiebie, ábo bliźniego, od miłośći Boſkiey nie odſtępuiąc; áni w pokuſách, w práwą, ábo w lewą, vdáiąc ſię.

VIII. *Wdzięcznie*. to ieſt: zákuśiwſzy Dobroći Boſkiey, wielki ſmák w miłośći Boſkiey czuć, y od wdźięczności ſię roſpływáiąc; kto tą miłośćią kocha Bogá, I. wſzytkiemi roſkoſzá-

mi, godnośćiámi, wolnośćiámi &c: świátowemi, gárdźi. 2. wſzelkie oſtrośći, prace, &c: dla Bogá przyimuie. 3. Towárzyſtwá ludzkiego chroni ſię. 4. Bogá, przez medytácyą, y kontemplácyą ſzuka.

IX. *Meżnie*. to ieſt: 1. z pracą wyſtępki wykorzeniáiąc. 2. páſsye śilnie tłumiąc. 3. wſzelkie trudnośći podeymuiąc. 4. ná przećiwnośći gotowym ſię być pokázuiąc. 5. złe zá dobre, wdźięcznie przyimuiąc.

X. *Niezmiernie*. wſzytkim áfektē, w záchwyceniu vmyſłu, ku Bogu miłośćią pałáć.

## Cwiczenie ſie w miłośći Boskiey przez Akty.

1. O Boże! miłuię Cię, żeś piękny, y dobry ieſt, nád wſzelką piekność, y dobroć, ktora ſię poiąć może, rozumem ſtworzonym. 2. O Boże! miłuię Cię, gdyżeś ieſt wſzelkiey dobroći, doſkonáłośći, łaſk, ſprawcą, y dawcą ſzczodrobliwym. 3. O Boże! miłuię Cię,

1. dla

1. dla Ciebie. 2. w Tobie. 3. według Ciebie. 4. nieporownánie. 5. ſtátecznie. 6. trwále. 7. roſtropnie. 8. wdźięcznie. 9. mężnie. 10. niezmiernie. 4. O Boże! iednoczę ſię z Tobą, iáko z nawiękſzym Dobrem, wſzytkiemi śiłámi duſze moiey, to ieſt: *Rozumem*, o Tobie myśląc; *Pámięćią*, Twoię obecność trzymáiąc; *Wolą*, wſzytkie áfekty miłośći, rádośći, chwały, &c: do ćiebie wzbudzáiąc. 5. O Boże wſzytkich zacnośći, doſkonáłośći! żeś ieſt Bogiem, Monárchą, Stworcą, Pánem nád Pány, &c: Wſzechmocny, Niepoięty, &c: tegoć wſzytkiego, z wielką cáłey moiey duſze rádośćią, winſzuię. 6. Niepoięte weſele mąm z twoiey Zacnośći, Wielmożnośći, Wſpániáłośći, doſtoieńſtwá ćieſząc ſię, żeś ieſt Pánem Niebá, y źiemie; żeć ták wiele millionow Aniołow, Archániołow, Swiętych, ſłużą; że ná Imię twoie wſzelkie koláno vpada: 7. Iedynieć życzę, áby wſzytko ſtworzęnie, náwet potępieni, część, y chwałę ći

łę Ci oddáwáli; iedynie Cię miłowáli, ná wieki. 8. Pánie, poznawſzy twoię Dobroć, dobroczynność, przychylność, miłość, &c: ktorą wſzelkiemu ſtworzeniu, y mnie niegodnemu wyświadczaſz, zá wſzytkie grzechy ſerdecznie żáłuię; żem niemi był okázyą vkrzywdzenia, y obrazy, Dobroći twoiey Boſkiey. 9. Stánowię ſkuteczne przedśięwźięćie popráwy, czynienia godney pokuty, pełnienia przykazań Boſkich, przyięćia rad, y vpodobánia Chryſtuſowego. 10. Chcę ſię ćieſzyć z tego, co ſię Bogu podoba; ſmućić z tego, co ſię iemu nie podoba, y przećiw iego woli, y przykazániu ieſt. 11. Iedynie ſię ſtáráć będę, wſzelkiemi áfektámi, áktámi, wzdychániem, y innemi wynálaſkámi, ſzukáć, y nábywáć miłośći z Tobą Boże, miłośći moiá!

*Miłość ku Bogu nágánna.*

*Iedná* ieſt *Niedoſtáteczna*: gdy Páná Bogá nie miłuiemy, iáko należy; á to z niedoſtátku, ábo wiáry, ábo ſpráwiedliwośći, ábo ſtáteczności.

*Dru-*

*Druga* ieſt *Zbyteczna*: Bogá miłuiąc ſpoſobem zákazánym; iáko gdyby kto dla Bogá zábił ſię, vtopił, &c:

## ROZDZIAŁ IV.

## O MIŁOSCI BLIZNIEGO

MIŁOSC Bliżniego, ieſt cnotá, ktorą miłuiemy bliźniego, dla Páná Bogá, ták iáko ſámych śiebie.

*Stopni ma trzy:*

*Pierwßy*: miłowáć bliźniego dla Páná Bogá, w Pánu Bogu, według Páná Bogá, *ſtátecznie*; bez reſpektu włáſnego pożytku, y wygody.

*Drugi*: miłowáć (*iák wzwyß*) *roſtropnie, mile*, y *meźnie*, y z vtrátą ſubſtáncyey ſwoiey.

*Trzeći* ſtopień ieſt: miłowáć (*iák wzwyß*) *niezmiernie*, y z vtrátą żywotá doczeſnego, dla dobrá iego duſznego.

*Wiedz, iż miłuiemy bliźniego:*

1. *Dla Páná Bogá*; 1. że Bog przykazał. 2. że wſzyſcy ieſteśmy Synámi Bożemi. 3. że ná wyobráżenie Boſkie

bliźni

bliźni ieſt ſtworzony. 4. że go Bog miłuie. 5. że ieſt ſługą, y przyiaćielem Boſkim. 6. że ieſt namieſtnikiem Chryſtuſowym. 7. że ieſteśmy ſobie Bráćia z pierwſzych Rodźicow, z odkupienia, z przyięćia wiáry, z powołánia do Zakonu.

II. *W Bogu*; Bliźniemu życząc tego wſzytkiego przez vczęſtnictwo, co ma Bog przez iſtność; to ieſt: łáſki w ninieyſzym, chwały w przyſzłym żywoćie; y ziednoczywſzy ſię miłośćią Boſką z bliźnim, iednoż z nim trzymáć w dobrym, to ieſt, w ſzczęśćiu, iednoż y w złym, to ieſt w nieſzczęśćiu.

III. *Według Páná Bogá*: to ieſt, według roſkazánia Boſkiego z bliźnim żyiąc, konwerſuiąc; y iáko nas Chryſtus vmiłował, to ieſt z *łáski*, ábo *dármo*, bez ſwego pożytku, vprzedzáiąc nas ſwoią miłośćią. *Skutecznie*, rzeczą ſámą śiebie wſzytkiego z ćiáłem y duſzą zá nas ſię dáiąc. *Porzonnie*, tę miłość do náſzego kieruiąc zbáwienia, ták y my bliźniego miłowáć mamy.

IV. Stá-

IV. *Státecznie*: żadną pokuſą, y niechęćią bliźniego, od miłośći iego nieodſtępuiąc; choćiaſzby tey miłośći nie był wdźięczen.

V. *Roſtropnie*: bliźniemu w przod dobr duſznych, á niżeli ćieleſnych życząc, y miłuiąc go; áni zbytnie, áni niedoſkonále.

VI. *Mile*: bliźniego ſzczęśćie, y nieſzczęśćie, iák ſwoie vznawáć; ćieſząc śię, ábo ſmucąc, iák z ſwoiego włáſnego.

VII. *Meżnie*: áni w ſzczęśćiu, áni w nieſzczęśćiu od miłowánia iego nie odſtępuiąc, miłośćią złość iego z niewaláiąc; zá iego złą chęć, złorzeczenie, źle czynienie, ták przed Bogiem, iáko y przed ludźmi, oddáwáć mu dobrą wolą, dobrą mową, dobroczynnośćią.

VIII. *Niezmiernie*: dobr doczeſnych, nád to: y żywotá ſtrátę ochotnie znieść, nie ták dla nádźieie przyſzłey nagrody, iáko dla prágnienia bráterſkiego zbáwienia, y náśládowánia Chryſtuſá,

## Cwiczenie się w miłości bliźniego przez Akty.

1. Afektem miłosnym życzę káždemu dobr duchownych; to iest: popráwy żywotá, vspráwiedliwienia, łáski Boskiey, cnot świętych, chwały niebieskiey; ták iáko sobie. 2. Zyczę káždemu dobr doczesnych; to iest: zdrowia, sławy, godnośći, bogactw, szczęśliwego ná wszytkim powodzenia: byle to było z chwałą Boską, á zbáwieniem bliźniego. 3. Chcę się ćieszyć z powodzenia bliźniego, ták w dobrách duchownych, iáko y doczesnych. 4. Káždego sobie chcę poważáć; nie sądźić, áni gárdźić, dobrze o nim trzymáć, sławy bronić, wymawiáć; rádą, nauką, vczynkiem, przykłádem, modlitwą rátowáć: niewinnego bronić, winnego wymawiáć; o káždym dobrze trzymáć, y wszytko ná lepszą tłumáczyć stronę. 5. Prágnę słowy nikogo nie szczypáć, z nikim się nie sprzeczáć, nikogo nie gánić, chybá-

chybáby mię powinność przymuśiłá. 6. Chcę wszytkim prawdźiwey miłośći dowody wyświadczáć, chroniąc się osobliwey przyiáźni podeyzrenia, ále wszytkich iednáko miłuiąc, szánuiąc, łágodnie z káżdym mowiąc, miłośnie według możnośći rátuiąc: w ostátku słowy, gdy skutkiem nie można, ćiesząc. 7. Chcę nieprzyiaćioł moich sercem miłowáć, vsty wymawiáć, vczynkiem rátowáć. 8. Prágnę wewnetrzne vmysłu odwrocenie się vskramiáć, y vrázy z niechęći nieprzyiaći elá pochodzące, áktámi miłośći leczyć. 9. Chcę nieprzyiaćiołom moim wszytkie krzywdy, y vrázy, z sercá dárowáć, nie mśćić się: znáki życzliwośći, nie tylko pospolite, ále też osobliwe im pokázowáć, zá nich Páná Bogá prośić; y tych dobr ktorych sobie życzę od Páná Bogá, im prágnąc y życząc. 10. Prágnę miłowáć bliźniego dla Bogá, w Bogu, według Bogá, státeczmie, dármo, bez swego pożytku y wygody. 11. Chcę miłowáć bliźniego (*iák wzwyß*) rostro-

roſtropnie, mile, mężnie ſkutecznie, y z vtrátą dobr moich. 12. Chcę miłowáć bliźniego (*iáko wzwyſ*) niezmiernie, y z vtrátą żywotá moiego; ſporządzáiąc to do zbáwienia iego, y większey chwały Boſkiey.

*Miłość ku Bliźniemu v Bogá niepłatna.*

*Iedná*, zowie ſię *Niedoſtáteczna*: á tá ieſt; 1. *Wrodzona*, z áfektu wrodzonego pochodząca; táká znáyduie ſię między pokrewnemi, przyiaćiołámi &c: 2. *Swiátowa*, gdy ieden drugiego miłuie dla ſzczęśćia, promocyey, wygody ſwey, &c: 3. *Należyta*, táką ſługá, Páná, Syn, Oycá &c: miłowáć powinien. 4. *Towárzyska*, ktorą towárzyſz towárzyſzá, ſąśiad ſąśiádá &c: miłuie. 5. *Pożadliwośći*, dla vkontentowánia zmyſłow, ábo ćiáłá, drugiego miłuie. 6. *Przyiázna*, dla cnotliwych obyczáiow kogo kocháiąc. Zowie ſię táka miłość *Niedoſtáteczna*, bo nie pochodźi z miłośći dla Bogá.

*Druga*, zowie ſię *Zbyteczna*; gdy kto,

dla

dla miłośći bliźniego, Bogá obraża.

# ROZDZIAŁ V.

## O POKORZE

POKORA, ieſt cnotá, przez ktorą człowiek podłość ſwoię poznawſzy, ſobą gárdząc, niſko o ſobie trzyma.

*Tá ieſt troiáka*, vniżaiąc człowieká troiáko: *Pierwſza* względem Bogá.

*Tey ſtopni ſą trzy:*

*Pierwſzy*: vniżonym ſercem w przepáść podłośći ſwey ſię ponurzywſzy, oddáć pokłon Bogu należyty, iáko Pánu, y Stworcy ſwoiemu.

*Drugi*: wſzelkie vtrapienia od Bogá przepuſzczone, iáko od Oycá wdźięcznie, bez nárzekánia przyimowáć; y owſzem ſię godnym tákiego, y więkſzego karánia ſądźić.

*Trzeći*: vznawáć, iż wſzytkie dobrá ták ćieleſne, iáko y duſzne, z ſzczegulney Boſkiey dobroći, á nie z zaſług náſzych otrzymáliſmy; y one Bogu oddáwáć, áni z nich ſwoiey, ále Boſkiey chwały ſzukáiąc. *Dru-*

*Druga* Pokorá, vniża człowieká względem *bliźniego.* A tey *Stopni iest trzy:*

*Pierwszy:* vniżáć się stárszemu, á nie wynośić się nád rownego.

*Drugi:* vniżáć się rownemu, á nie wynośić się nád niższego.

*Trzeći:* vniżáć się niższemu, á nád nikogo się nie wynośić.

*Wiedźieć potrzeba:* iż się vniżamy bliźniemu dwoiákim sposobem: *Naprzod* wewnątrz *sercem*; 1. dobrze o nim rozumieiąc, zá godnieyszego, lepszego, sposobnieyszego &c: á niżeli śiebie, sądząc. 2. dla defektow iego nim nie gárdząc. 3. vrázy, y krzywdy od niego skromnie przyimuiąc. 4. w nieszczęśćiu nád nim litość máiąc. *Powtore powierzchownie.* 1. *Znákiem,* czcząc go, mieyscá mu vstępuiąc. 2. *Vsty*, o nim dobrze mowiąc; wymawiáiąc, chwaląc, broniąc. 3. *Vczynkiem*, rátuiąc go, służąc mu w potrzebie, słucháiąc go.

*Trzećia* Pokorá vniża człowieká wzglę-

względem *śiebie* ſámego; Tey ſtopni trzy ſą:

*Pierwſzy*: z poznánia ſwey podłośći, nie tylko *wewnątrz*, zá nanędznieyſzego, napodleyſzego, naniepotrzebnieyſzego, nagłupſzego, grzeſzniká nawiękſzego, ſądźić ſię, (*gdyż ták ieſt*) ále też *powierzchownie*, od inſzych będąc zá tákiego miány, tę wzgárdę ſkromnie znośić.

*Drugi*: wſzelkie pogárdy, ninieyſze z weſelem przyimowáć, przyſzłych z prágnieniem oczekiwáć.

*Trzeći* ſtopień: im zacnieyſzemi będąc od Bogá, y ludźi, talentámi, godnośćiámi &c: vdárowáni, czczeni, &c: tym ſię bárźiey vniżáć; áfektem, słowy, znákámi, y rzeczą ſámą, ták przed Bogiem, iáko y przed ludźmi.

Poznawa ſię człowiek *Namizernieyſzym*: 1. z vważánia pierwſzego o mizeryách &c: *czytay kárte 93.* 2.. niewiedząc ieżeli mu ſą grzechy odpuſzczone? ieżeli w łáſce, ábo w niełáſce, v Bogá ieſt? ieżeli w niełáſce? mi-

zer.

zernieyszym iest nád bydlę, ktorego się mizerya ná świećie kończy, człowieká záś grzesznego, ná wieki trwáć będźie; ieżeli iest w łásce? przećię iest mizerny, gdyż w tey łásce przez się trwáć nie może.

Poznawa się *naniepotrzebnieyszym*: Naprzod *sobie*, dla grzechow; gdyż przez nie zgubę sobie przynośi. Powtore *bliźniemu*, gdy mu żadney pomocy nie dáie, y owszem go złym przykłádem gorszy, y dla tego mu szkodźi. Potrzećie *Bogu*, gdy go (iáko niewdźięcznik) ćięszko obraża: á ieżeli co dobrego czyni? wszytko to łáská Boska iest, gdyż z śiebie nic dobrego, tylko grzech, czynić może.

Poznawa się *napodleyszym*: á to przeyźrawszy się: 1. w vrodzeniu, ieżeli z podłych rodźicow? &c: 2. w obyczáiách, ieżeli grubian? pássyonat? cnot niemáiący? 3. w Zakonnośći, ieżeli nienabożny? ospáły? niezakonny? tylko ná pozor. 4. vważáiąc doskonáłośći y cnoty w inszych, ktore

ſię we mnie nie znáyduią; z kąd ſię zá napodleyſzego ſądzę.

Poznawa ſię zá *nagłupßego*, choćiaſz nawiękſzy Theolog; mądrośći bowięm ſwey ábo ná zbáwienie záżywa, ábo nie? ieżeli *nie*? tedy głupſzy ieſt nád proſtego chłopká, w proſtoćie Bogu ſłużącego: ieżeli záś *záżywa* ná zbáwienie? przećię on głupi, gdyż nie vmie tym talentem ták zárabiáć, iáko potrzebá, y do Bogá nim zmierzáć.

Poznawa ſię *grzeßnikiem* nawiękſzym: *Naprzod*, z świádectwá właſnego ſumnienia, ktore káżdego obwinia z grzechow; 1. iáwnych, y z pogorſzeniem popełnionych. 2. z niewiádomych innym, ále Bogu, y ſámemu ſobie wiádomych. 3. z niewiádomych ſobie, ále ſámemu tylko Bogu iáwnych, á bárzo ćięſzkich. *Powtore* z poznánia ćięſzkośći grzechow ſwoich, ktore ná wagę z inſzych ludźi grzechámi wźięte, nierownie ſą ćiężſze, żadney wymowki nie máiące; iáko człowieká Zakonnego grzech, nierownie

wnie ieſt ćiężſzy, á niżeli świetckie-go; Kátoliká, á niżeli Pogánina. *Po-trzećie*, z poznánia ſwoiey do złego ſkłonnośći, ktorą gdyby Bog łáſką ſwą oſobliwą nie uſkramiał, nawiękſzych grzeſznikow wſzytkiego świátá złośćią-by przechodźił.

## *Cwiczenie ſię w Pokorze*

Maſz ſpoſob ćwiczenia ſię w Poko-rze, z náuki wzwyſz położoney, y z Stopniow; okrom tego, maſz *Akty*:

1. Myśli hárde w ſobie tłumić. 2. Słow, chwałę włáſną, y prożną wyrażá-iących chronić ſię. 3. Nie dla pro-żney chwáły nie czynić. 4. Pobudki prożnego vpodobánia w powodzeniu, podłośćią, y niedoſkonáłośćią ſwoią, martwić. 5. Mile przyimowáć od in-ſzych podłe o ſobie rozumienia, po-niżánia, pogárdy, náśmiewiská, vrą-gánia, ſtrofowánia, &c: bez wymow-ki. 6. Poznawáć ſię zá nanędzniey-ſzego, nanikczemnieyſzego; á inſzych zá lepſzych, zá ſpoſobnieyſzych do

wſzyt-

wſzytkiego dobrego, ſądźić. 7. Wſzelkich okázyi ſzukáć do vniżánia ſię, vdáiąc ſię do robot podłych y wzgárdzonych; do zámiátánia, y chędożenia rynſztokow, &c: 8. Przed Bogiem y przed ludźmi, zá iednego zgniłego pſá poczytáć ſię.

*Przez te ſtopnie ſpuść ſie ná dno nikczemnośći y podłośći ſwey*: á 1. Wzgárdy, y náśmiewiſká, lubo rozumem poznawaſz, iednák nie ſkarz ſię, ále przyimuy *skromnie*. 2. Do Bogá weſtchnąwſzy, dźiękuy mu żá vpokorzenie pogárdy; á modl ſię zá nieprzyiaćielá, znoſząc od niego wzgárdę chętnie, bez *trudnośći*. 3. wſzelkiey pogárdy winſzuy, y życz ſobie, przyimuiąc ią z *weſelem*.

*Pokorá znáyduie ſie Wyſtepna*:

*Iedná Niedoſtáteczna* á tá pierwſza ieſt: *Przymuſzenia*, gdy kogo gwałtem vpokarzáią; zowie ſię Wilcza pokorá. *Druga Zmyślona*. gdy ná pozor kto ſię vpokarza, á w rzeczy ſámey pyſznym ieſt. *Trzećia Beſtyálska*. gdy

człowiek Boſkim wyobráżeniem będąc, przyrownywa ſię beſtyom bezrozumnym. *Czwarta Płonna*, to ieſt bez zapłáty, gdy ſię kto z reſpektu świátowego vpokarza; iáko gdy poddány vpokarza ſię Pánu, &c:

*Druga* ieſt *Zbyteczna. Pierwſza*, gdy kto z pokory drugiego wyſtępkow nie karze; choćiaſz powinien, y może. *Druga*, gdy kto talent do náuki, do kazánia &c: máiąc, onego z pokory wielkiey nie záżywáiąc, zákopuie.

## ROZDZIAŁ VI.
## O CIERPLIWOSCI.

CIERPLIWOSC, ieſt *Cnotá*. przez ktorą przećiwnośći znośiemy, nie dáiąc ſię áni ſmutkowi w nich pokonywáć, áni prágnieniem pomſty vwodźić.

*Stopnie* iey ſą *Trzy*:

*Pierwſzy*: Przećiwnośći ſkromnie znośić, wſzelkie poruſzenia do zemſty hámuiąc.

*Drugi* ſtopień: w Przyimowániu przećiwnośći, żadnego ſprzećiwiánia ſię ná rozumie, żadnego poruſzenia ná zmyſłách nie czuć, y owſzem lekkość.

*Trzeći* ſtopień ieſt: z Przećiwnośći (*náśláduiąc Chryſtuſá Páná*) gdy ſą, ćieſzyć ſię, y chełpić; gdy nie máſz, życzyć ich ſobie.

## *Cwiczenie ſie w Cierpliwości przez Atky.*

Náſłodſzy IEZV, konformuiąc ſię, y ſtoſuiąc do żywotá twoiego:

1. Namnieyſzą vznáną páſsyą do niećierpliwośći mię poruſzáiącą, vmarzáć, przypomnieniem ſobie żywotá twoiego, chcę. 2. wnętrzną zápálczywość, gniew, chęć do zemſzczenia ſię, áktámi Cierpliwośći, y miłośći bráterſkiey tłumić. 3 Zadnego znáku niećierpliwośći, áni ſłowem, áni ſkinieniem, áni geſtem ćiáłá, nie pokázowáć, áni wyrażáć. 4. Wſzelkie krzywdy, náśmiewiská, nieſławę, obelgi, wzgárdy, &c: od káżdego, y napodleyſze-

go, ochotnie,ćierpliwie, ſkromnie, bez ſprzećiwiánia ſię, bez vſkarżánia, &c: przyimowáć; trzymáiąc: że to z ordynácyey twoiey Boſkiey, ábo z nieoſtrożnośći mię lżącego, pochodźi. 5. We wſzytkich chorobách, boleśćiách, ckliwośćiách, &c: żadnego znáku niećierpliwośći (*ile że mnie bedźie*) niepokázowáć; y owſzem mężnie znośić, ſądząc ſię, że moie grzechy ciężſzego godne karánia: á Oycu miłośierdźia dźiękuiąc zá fawor łáſki: gdy zá męki piekielne, ábo Czyſzcowe ćięſzkie, á nie płátne, tu krotkie, lekkie á płatne, náznáczył mi. 6. Nie turbowáć ſię, lubo zá dobre vczynki nagánę otrzymąm, od tych ktorym dobrze vczyniłem. 7. Nie tylko od złych, ále y od dobrych, ze złego vdánia, prześládowánia znośić. 8. Przećiwnośći nádźieią przyſzłey nagrody ſobie vlżywáć. 9. Ná wſzelkie fałſzywe obwinienia, y zárzucánia, nie odpowiedáiąc, milczeć; ábo mowić ſkromnie: *Moiá Winá*. 10. Prześládowánia nie-

nieyſze, z weſelem przyimowáć przyſzłych, z pożądániem oczekiwáć. 11. Zadnemi pogroſzkámi, namowámi, podárunkámi, mękámi, od dobrego nie odſtępowáć; y owſzem ſtátecznie áż do końcá w nim trwać. 12. w Vtrapieniu, ckliwośći nie przyimowáć, choćiaſz miáłoby trwáć áż do śmierći. 13. Cierpiąc niedoſtátek w pożywieniu, nie ſzemráć. 1. wiedząc że z opátrzności Boſkiey żyię; y Przełożony tego mi vdźiela, co Bog dla mię przez Dobrodźieiow vżyczył. 2. Vznawáiąc ſię być żebrákiem, ktoremu gdy co dádzą, dźiękuie; gdy nie dádzą, nie łáie, ále chwali Bogá. 14. Oſchłośći duchá, iáko doświádczenia, miłośnie od Bogá przyimowáć; námniey w záczętey modlitwie, y bogmyślnośći nie vſtáiąc.

*Cierpliwość Nágánna* znáyduie ſię *dwoiáka*:

*Iedná Niedoſtáteczna*; á tá ieſt *pierwſza Przyrodzenia*: gdy kto znośi przećiwność nie dla Bogá, ále dla zdrowia

ſwego, iáko puſzczánie krwie. &c: *Druga Swiátowa*; przećiwnośći przyimuiąc dla ſławy, iáko żołnierz; dla pożytku, iáko kupiec. *Trzećia zmyślona*; gdy kto ćierpliwie znośi, żeby go co gorſzego nie potkáło. iáko ſługa od Paná, vczeń od Miſtrzá. ábo żeby go zá niećierpliwego nie mieli, tedy znośi powierzchownie; á iednák czáſu ſpoſobnego czeka do zemſzczenia ſię. *Czwarta Ográniczona*; ćierpliwie znoſząc co inſzego, ále nie to; od kogo inſzego, ále nie od tego; w inſzy czás, ále nie w ten.

Druga ieſt *Zbyteczna*; Gdy kto ćierpliwie znośi krzywdę Boſką, ábo bliźniego, z vſzczerbkiem honoru Boſkiego, ábo z krzywdą bliźniego.

## ROZDZIAŁ VII.

## O POSŁVSZENSTWIE

POSŁVSZENSTWO, ieſt Cnotá, ktora nas nákłánia, ábyśmy podda-

poddawáli rozum, y wolą nászę, pod władzą człowieká, dla Páná Bogá.

*Stopni* ma *trzy:*

*Pierwszy:* być posłusznym Przełożonemu, dla Bogá, powierzchownie, w przykazániách, y zákazániách, względem ślubu vczynionego; z boiáźni karánia, z sprzećiwiániem się zmysłow, á to z *poszánowániem. ten stopień iest Poczynáiących.*

*Drugi:* Być posłusznym Przełożonemu wewnątrz, w rádách, dla nadźieie łáski, y chwały od Bogá: z zgadzániem się woli; to iest iednoż chcąc, y nie chcąc z Przełożonym, a to *ochotnie.* ten stopień iest *Postępuiących.*

*Trzeći:* Być posłusznym Przełożonemu, ná namnieyszе skinienie, z miłośći, y náśládowánia Chrystusá Páná. z zniewoleniem rozumu; to iest, z Przełożonym iednoż rozumieiąc y nie; á to *wesoło.* ten stopień iest *Doskonáłych.*

*Są y insze trzy stopnie tegoż Posłuszeństwá.*

*Pierwßy*: być posłuſznym Bogu we wſzytkich przykazániách, zakazániách, y rádách.

*Wtory*: być posłuſznym, dla Bogá, człowiekowi dyſkretnemu.

*Trzeći*: być posłuſznym człowiekowi niedyſkretnemu.

*Są y inße trzy ſtopnie.*

*Pierwßy*: być posłuſznym, w máłey y łacney rzeczy.

*Drugi*: być posłuſznym w trudney rzeczy, ále ná krotki czás.

*Trzeći*: być posłuſznym w trudney rzeczy, ná długi czás.

*Náostátek ſą ießcze inße trzy ſtopnie.*

*Pierwßy*: Dla Bogá wykonáć Przełożonego przykazánie.

*Drugi*: wykonáć Przełożonego ſkinienie.

*Trzeći*: wykonáć, dla Bogá, wolą domyślną Przełożonego.

## *Cwiczenie ſie w Posłußeńſtwie przez Akty.*

Nawyzſzy Monárcho, y Pánie, widząc

dząc iż wszytko stworzenie Tobie, iáko Stworzyćielowi iest postuszne, sam Chrystus stał się postusznym áż do śmierći, y ia dla miłośći twoiey obiecuię:

1. Pokornie, ochotnie, mężnie, státecznie, Przełożonego przykazánie wykonywáć, choćiaszby było przećiw skłonnośći przyrodzenia. 2. Wolą, y Rozum poddáwáć, pod wolą, y rozum Namiestniká twego, ochotnie przykazánia wykonywáiąc. 3. Nie roztrząsáć, áni bádáć się przyczyn przykazánia, ále dáyśko słucháć, vfáiąc iż Bogá słucham, gdy Przełożonego słucham. 4. Nie tylko łáskáwego, dobrego, vważnego, ále też y ostrego, złego, nieuważnego ( *zbáwiennie iednák roskázuiącego* ) choćiasz słowy ostremi, fukliwemi, vráźliwemi, trudną y ćięszką rzecz roskázuiącego, bez spodźiewánia się wdźięcznośći, ochotnie słucháć. 5. Z wielkim weselem, ná rozumie, áfekćie, y wykonániu, káżdemu Przełożonego przykazániu, ski-

nieniem, y znákiem, wolą iego wyrażáiącemu, dosyć czynić, iákoby przykazániu Boskiemu. 6. Być gotowym ná káżde roskazánie, y dla niego wszytkich swoich zabaw, choćiaszby potrzebnieyszych, iáko czytánia, modlitwy, &c: odstąpić.

*Posłuszeństwo znayduie* się tez *nagánne.*

Iedno *Niedostáteczne*: 1. *Chćiwośći*, gdy kto ochotny iest do wykonánia tego roskazánia, ktore do smáku, y woli iego przypada. 2. *Swiatowe*, wykonywáiąc roskazánie dla zapłáty, iáko naiemny sługá.

Drugie iest *Zbyteczne*: gdy kto stárszego słucha przećiw sumnieniu, ábo Przykazániu Boskiemu.

## ROZDZIAŁ VIII.
## O
## VBOSTWIE

VBOSTWO, iest Cnotá, przez ktorą chęć do rzeczy źiemskich, y sáme rzeczy dla Paná Bogá od śiebie odrzucąmy.

*Stopni*

*Stopni* ma *trzy:*

*Pierwſy:* Wſzytko rozdáć vbogim, wyrzec ſię wſzelkiey włáſnośći ábo páńſtwá; w potrzebách chronić ſię zbytku, y okazáłośći, mieć wolą ták żyć áż do śmierći, dlá miłośći Páná IEZVSA, y puśćić nąń ſwoie ſtáránie o ſobie z vfnośćią.

*Drugi:* w niedoſtátku, nie turbowáć ſię wewnątrz, y nie nárzekáć po wierzchu.

*Trzeći:* z tákiego niedoſtátku ćieſzyć ſię, y prágnąc więcey go ćierpieć, tym bárziey ſię ákomoduiąc vbuſtwu Chryſtuſowemu.

## *Cwiczenie ſię w Vboſtwie przez Akty.*

Obiecuię: 1. Nie ſtáráć ſię o żadne rzeczy zbyteczne, wytworne, koſztowne, y one odrzucáć. 2. Kontentowáć ſię ſámemi rzeczámi potrzebnemi, bez ktorych ſię obeyść nie mogę. 3. Y potrzebnych kiedy nie ſtánie, nie turbowáć ſię. 4. Wſzelki niedoſtátek

ćier-

ćierpliwie, y owszem wesoło (náśláduiąc Páná Chrystusá) przyimowáć. 5. z Zbytniem pieczołowániem niestáráć się o rzeczy potrzebne, spuszczáiąc się ná opátrzność Boską. 6. Propryetárstwá, to iest włáśnośći, chronić się, Aktámi od Swiętego BERNARDYNA wyrážonemi. á te są:

1. Zadney rzeczy áni bráć, áni dárowáć, áni pożyczoney innemu pożyczáć, przećiw wyráźney, ábo domniemáney Przełożonego woli; iáko to: nie przyimowáć, áni dáwáć Koronek, Obrazkow, Metalli, Chustek &c: z Konwentu; iáko z Kánápy, z Kuchnie, z Sártoryey, z Ogrodu, &c: nic bez wiádomośći Przełożonego niewydáwáć. 2. Rzeczy do záżywánia wszytkim náznáczoney (to iest Klasztorney) ná záżywánie włásne nie obracáć. 3. Zadney rzeczy nie kryć przed Przełożonym, onę ná roskazánie oddáć, z tego się nie turbuiąc, nie szemrząc, do stárszych Przełożonych, áby byłá wrocona, nie udawáć się. 4. Kluczá od Celli, od

Szpor-

Szporty &c: nie kryć, áni z sobą v-myślnie nie bráć, áby Przełożony o-wey rzeczy nie wźiął. 5. Rzeczy v świetckich nie chowáć. 6. w Konwen-ćie, w Celli, przećiw woli Przełożone-go, nie mieszkáć. 7. Dárownych rze-czy vśilnie się nie vpominác.

*Vbostwo v Bogá niepłátne znayduie się.*

Iedno *Niedostáteczne*; tákie iest, pierwsze *Zmyślone*, ábo *Málowáne* tych, ktorzy robić nie chąc, vbostwo ćierpią. Drugie *Pieszczone*: tych, kto-rzy wyrzekłszy się przez Professyą wsze-lákich wygod, onych po Professyey gdy nie máią, turbuią się.

Drugie *Zbyteczne*, wyrzekáiąc się rze-czy, bez ktorych żyć niepodobna.

## ROZDZIAŁ IX.

## O TRZEZWOSCI

TRZEZWOSC, iest Cnotá; czło-wieká w pomiárkowániu iedzenia, y pićia trzymáiąca.

*Má trzy stopnie.*

*Pier-*

*Pierwßy*: Zbyteczne, wymyślne, kosztowne &c: potráwy, y napoie odrzućiwszy, potrzebnemi, miernemi, dla pośilenia żywotá kontentowáć się.

*Drugi*: Niedostátek ninieyszy potrzebnego pożywienia ćierpliwie znośić, przyszłego dobrowolnie szukáć.

*Trzeći* stopień: w ostátniey tylko potrzebie pośiláć się, iáko Swięty IAN CHRZĆIĆIEL; *ná táką trzezwość nikt nie powinien*.

## *Cwiczenie sie w Trzeźwośći przez Akty.*

1. Chronić się potraw, y napoiow wymyślnych, drogich, roskosznych, stanowi swemu nie przyzwoitych; kontentuiąc się vbogiemi, y potrzebnemi. 2. Pospolitych pokármow, y napoiow, á nie wytwornych szukáć; á iákie dádzą, y nágotuią, chętnie pożywáć. *3.* w Iedzeniu, y w trunku smáku roskosznego nie szukáć; ále ná pospolitym przestáć. 4. Tylo ieść, y pić, ile do zdrowia, y pośiłku ćiáłá należy: vwa-

vważáiąc, áby co Czystośći vmysłu nie szkodźiło. 5. Przed iedzeniem o potkármách nie myślić, áni z chćiwośćią ieść, ábo pić, potrzebę máiąc zá miárę. 6. Pomniąc, że iesteśmy ná prowizyey Boskiey, tym się kontentowáć, co nąm przez Dobrodźieiow dáie. 7. Posty Kośćielne, y z Reguły, doskonále chowáć; w iedzeniu przestrzegáiąc czásu, y godźiny.

*Trzezwość v Bogá niepłátna znayduie się:*

Iedná *Niedostáteczna*; á tá iest: pierwsza *Lekárska*, gdy kto lubo dla nábyćiá, lubo dla záchowánia zdrowia, trzeźwym iest. Druga *Skąpstwá*, gdy kto dla skąpstwá żáłuie sobie tego, co mu potrzebno do żyćia. Trzećia *Obłudna* gdy kto ná pozor, á nie szczerze trzeźwym się być pokázuie, áby go chwalono. Czwarta *Przymuszona*, gdy kto vbostwem przyćiśniony, trzeźwym być muśi. Piąta *Delikácka*, gdy kto smácznego napoiu nie máiąc, od pospolitego wstrzymuie się; ábo gdy

kto nie máiąc tego czego prágnie, dla tego smući się, gniewa, y szemrze.

Druga *Zbyteczna*; gdy kto od potrzebnego przyrodzeniu pośiłku wstrzymuie się, nie bez znácznego zdrowia ćięlesnego vszczerbku.

## ROZDZIAŁ X.

## O CZYSTOSCI

CZYSTOSC, iest Cnotá, broniąca Ciáłá od zmázy pożądliwośći ćielesney, á duszę záchowuiąca w swey pieknośći, oddaláiąc od niey nieczyste myśli.

*Stopnie iey są trzy:*

*Pierwszy* iest: Czystość *Ciáłá*; tá lubośći ćielesne, poruszenia, słowá, gestá, pobudki nieporządne, odrzuca, nigdy ná nie nie zezwaláiąc; á to przez chronienie się wszelákiey okázyey, y przez vmartwienie Ciáłá.

*Drugi* iest: Czystość *Sercá*; tá zwyćiężywszy wiele pokus, namnieyszemu poruszeniu sprzećiwia się: myśli

ćiele-

ćieleſne, iáko wągiel roſpalony z zánádrzá, z ſercá wyrzuca; rzadkie, y to ſłábſze pobudki czuie, ktore łatwo vśmierza, duchá do Bogá záwſze wznośi.

*Trzeći* ſtopień ieſt: Czyſtość *Vmyſłu* ábo duchá; tá mieſzkáiąc we wnętrznośćiách duſze, zá łáſką Boſką, á ſwoią pilnośćią vśmierzone máiąc ćiáło, y podbite pod władzą duchá, ledwo iákie, y owſzem żadnego nie czuie poruſzenia.

## Cwiczenie ſie w Czyſtośći przez Akty.

1. Obiecuię pożądliwośćiom powſtáiącym wſtręt dáwáć. 2. Myśli ſzpetnych nie przyimowáć, one iáko roſpalony wągiel, nabożnemi myślámi (o Męce Páńſkiey, o śmierći, o Piekle &c.) wyrzucáć. 3. Poruſzenie Ciáłá áktem ánágogicznym, to ieſt: podnieśieniem vmyſłu przez áfekt nabożny do Bogá, ábo vmartwieniem krotkim, ále śilnym, powśćiągáć. 4. Káżdey okázyey ſię chronić; iáko widze-

widzenia, ſłyſzenia, ſłow nieczyſtych, konwerſácyey z białemigłowámi, choćiaſzby byłá pokrewna. 5. w Celli być oſtrożnym; ták ſię ſpráwuiąc, iákby ná mię wſzyſcy pátrzyli. 6. Zadnego ſię gołą ręką nie dotykáć, y śiebie ſámego oſtrożnie, y wſtydliwie. 7. Spoſobow záchowánia Czyſtośći záżywáć; á te ſą: mierne iedzenie, y pićie; potráwy proſte, podłość, y oſtrość odźienia, twárde leżenie, martwienie ćiáłá przez poſty, dyſcypliny, włośiennice, páſy żelázne, niedoſpánia, klęczenia, vtrudzenia podrożne, á pieſze, źimná znoſzenie, &c: chronienie ſię mieyſcá, czáſu, oſob, &c:

*Czyſtość v Bogá niepłatna znayduie ſie:*

Iedna *Niedoſtáteczna*, á tá ieſt: pierwſza *Czcza*, to ieſt, bez nagrody, iáka ieſt w dźiatkách, żadney pobudki nie czuiących. Druga *Morálna*, dla ſámey vczćiwośći, iáka byłá w Sybillách. Trzećia *Nieoſtrożna*, to ieſt, okázyey ſię nie chroniąca. Czwarta *Roſkoſzna*,

*skoſna*, ćiáłu we wſzytkich wczáſách wygadzáiąca. Piąta *Dworska*, záchowuiąca ná ćiele Czyſtość, znákami iednák, ſłowy niewſtydliwemi, zártámi, ták śiebie, iáko y kogo innego, do lubieżnośći pobudzáiąca.

Druga ieſt *Zbyteczna*; á tá ieſt: *Pierwſza*, gdyby kto vdawſzy ſię ná ſłużbę Boſką, záraz gwałt ſobie czynił, ſtáráiąc ſię áby żadnych pożądliwośći ćieleſnych nie czuł. *Druga*, gdyby dla záchowánia czyſtośći ſtał ſię trzebieńcem.



# THEOLOGIEY ZAKONNEY

## TRAKTAT III.

### Testamentu duchownego czynienia.

### SPOSOB

CZłowiek duchowny Ciáłu, Swiátu, Czártowi, y sobie vmieráiąc, áby Bogu, Bogiem, y z Bogiem wiecznie żył, przy ostátecznym świátowego żyćia zgonie, duszę swoię wiecznym Testámentem, w dźiedźictwo Bogu oddáiąc, onę po szczeblách śiedmiorákiey Drábiny miłośći Boskiey, śilnym gorących áfektow krokiem, do Bogá, dla ziednoczenia się z nim wznośi.

### DRABINA PIERWSZA.

PAKTOW Miłośći Wdźięczney.

*I Miłość Nieporownána.*

Boże

Boże dobroći, y miłośći moiá, ktożby mi to dał, ábym Cię miłował, miłośćią nieporownáną, nád wszytkie rzeczy, y nád śiebie sámego!

*To iest.* 1. Więcey Cię szácuiąc, niż wszytkie rzeczy. 2. Prágnąc, áby ráczey zniszczały wszytkie rzeczy, y ia sąm, á niżeliby miáłá być vymá zacności twoiey. 3. Chroniąc się wszelkiego grzechu śmiertelnego, y iego bliskiey okázyey. 4. Stáráiąc się wszytkie twe przykazánia pełnić. 5. Zadney rzeczy, ták iáko Ciebie, áni nád Cię, ále mniey niż Ciebie, y to dla Ciebie, miłuiąc.

## II Miłość Nienáruszona.

Iezv miłośći moiá, ktożby mi to dał, ábym Cię miłował miłośćią nienáruszoną! oczyszczoną z miłośći doczesnych rzeczy, y z chęći własnego pożytku. Y dla tego: 1. Prágnę pogárdźić świátowemi dobrámi, godnośćiámi, przez Posłuszeństwo; Bogáctwy, przez vbostwo; wygodámi y

wczá-

wczáſámi, przez czyſtość. 2. Chcę ſię chronić grzechu powſzedniego v-myślnie popełnionego, y dálekiey o-kázyey grzechu śmiertelnego. 3. Chcę w ſobie martwić ſkłonnośći páſ-syi, niećierpliwośći, gniewu, &c: ábym w miłym pokoiu z Tobą zoſtawał. 4. Prágnę Cię nie ſłużebnicą dla mego pożytku, ále Synowſką miłośćią, dla Ciebie ſámego, iedynie miłowáć. 5. Chcę wſzytkie rády twoie pełnić.

## III Miłość Nieſtrudzona.

Ktoſzby mi to dał Boże moy! ábym Cię miłował miłośćią nieſtrudzoną! żadną pracą, trudem, y trudnośćią ſię nie trwożąc. Y dla tego: 1. Prágnę doſkonále poſtępowáć w cnotách świętych. 2. Chcę śilnie zwyćiężáć pokuſy, y trudnośći. 3. Zyczę ſobie mieć w tych pracách ſłodycz, y vkontentowánie. 4. Stáráć ſię będę ſzukáć bez przeſtánku Bogá. 5. Odrzucam to wſzytko, co ieſt przećiwne Bogu; to ieſt: co od Swiátá, Ciáłá, y Czártá pochodźi.

IV. Mi-

IV. Miłość Nierozdzielna.

Boże moy ktożby mi to dał! ábym przez wdźięczną bogomyślność z Tobą złączony będąc, więcey żadną zabáwą od Ciebie oderwány nie był.

V. Miłość Niezwyćiężona.

Ktożby mi to dał, ábym Cię miłował miłośćią niezwyćiężoną! Niedopuszczáiąc śię przekonáć świátu, áni záchęceniem wszelkiego szczęśćia, áni boiáźnią wszelkiego nieszczęśćia, áni miłośćią zdrowia, áni boiáźnią śmierći.

VI. Miłość Nienásycona.

Ktożby mi to dał Boże moy, ábym Cię miłował miłośćią nienásyconą. 1. Przez bogomyślność, gorętszą ku Tobie pałáiąc miłośćią. 2. Przez żywot prácowity, większe co dáley podeymuiąc prace. 3. Przez żárliwość, wszelkim stárániem, przykłádem, náuką, iáko nawięcey do ćiebie gárnąc; y dla zbáwienia dusze ták swey, iáko y bliźniego żárliwym będąc. 4. Przez ćierpliwość, większe co dáley przećiwnośći ochotniey znosząc.

*DRABINA WTORA*
## PAKTOW Miłośći Zawdźięczáiącey.

### *I. Miłość Wyznánia.*

I. Pánie Boże moy, dla Ciebie, y nád wszytko. *To iest*: Nie dla strácenia dobrá doczesnego, ábo wiecznego, nie dla nábyćia złego, ábo nieszczęśćia doczesnego, ábo wiecznego; ále dla Ciebie, ktoryś iest náder dobry, strácham się grzechu, nád wszytkie rzeczy nastrásnieysze; dla Ciebie ktoryś iest náder wdźięczny, y przyiemny, brzydzę się grzechem nád wszytkie rzeczy nabrzydliwsze; dla Ciebie ktoryś iest náder pożyteczny, y potrzebny, chronię się grzechu, nád wszytkie rzeczy naszkodliwsze;

II. Dobrotliwy IEZV, dla Ciebie, ktoryś iest nieodmienną *prawdą*, cáłym sercem z Tobą się łączę; mocną wiárą wierząc Cię, Tobie, y w Cię, nád wszytkie rzeczy świátá naprawdźiwsze; Dobrotliwy IEZV, dla Ciebie, ktoryś iest *Drogą* prowádzącą do wieczności,

śći, do Ciebie śię vdáie beśpieczną nádźieią, czekáiąc od Ciebie odpuſzczenia grzechow, łáſki, zaſług, chwały, nagrody, nád wſzytkie rzeczy świátá napewnieyſze. Dobrotliwy Iezv, dla Ciebie, ktoryś ieſt *żywotem wiecznym*, żywot moy Tobie oddáię; y pałąm przećiw Tobie ogniem miłośći, miłuiąc Cię dla Ciebie, w Tobie, y według Ciebie: cáłym ſercem, mądrze, przećiw poduſzczeniu Czártowſkiemu, żebym niebył oſzukány; cáłą duſzą, mile, przećiw roſkoſzom Ciáłá, żebym nie był przychęcony; wſzytkiemi śiłámi, mocno, przećiw vtrapieniu świátá, żebym nie był przekonány; á to nád wſzytkie rzeczy świátá namilſze.

*II. Miłość Dźiekczynienia.*

Pánie Boże, Tobie dźiękuię temi dźiękámi, ktoremić dźiękuią wſzyſcy Wybráni woiuiącego, y Tryumfuiącego Kośćiołá; Aniołowie Swięći, Błogosłáwiona Pánná Marya Mátká Boża, y Człowieczeńſtwo Chryſtuſowe. Dźiękuięć żá wſzytkie dobrodźieyſtwá dáne,

ne. 1. Mnie: zá dobrodźieystwá nieszkodzenia, Dobroczynnośći, y karania. Zá to &c: dobrodźieystwo należące do dusze: iáko zá duchá nabożeństwá, postępek w cnotách. &c: do Ciáłá: iáko zá pokarm, odźienie, mieszkánie. 2. Bliźniemu: iáko Bráćiey tego Konwentu &c: Pokrewnym, Dobrodźieiom, &c: wszytkiemu Chrześćiáństwu. 3. Aniołom, BogáRodźicy Pánnie Maryey, Człowieczeństwu Chrystusowemu.

## III. Miłość Chwalenia.

Nasłodszy Iezv, Ciebie chwalę, przed wszytkim Niebem, Ziemią, Piekłem, wszytkim stworzenić; ze wszytkich twoich Attrybutow, y Doskonáłośći.

1. Chwalę Cie z Attrybutow ábo własnośći Boskich: z Wszechmocnośći, ktorąś wszytko z niszczego stworzył. z Mądrośći, ktorą wszytko w swym porządku záchowuiesz. z Miłośierdźia, ktoryméś człowieká grzesznego odkupił.

pił. z Dobroći, ktorą grzesznego v-
spráwiedliwiasz. z Spráwiedliwośći,
ktorą dobrym, nagrodą, złym, karánie
płáćisz.

II. Chwalę Cię, z Doskonáłośći
nátury ludzkiey; to iest: z Pokory, Cier-
pliwośći, Vbostwá, Posłuszeństwá; á
chwalę Cię chwałą wszytkiego stworze-
nia, wszytkich Wybránych woiuiące-
go, y Tryumfuiącego Kośćiołá, Anio-
łow SS. Błogosłáwioney Pánny MARY-
EY, y Człowieczeństwá twego.

## IV. Miłość Ofiárowánia.

I. Pánie Boże moy, Tobie się ofiá-
ruię zá wiecznego niewolniká, z Ciá-
łem, y z Duszą, z smysłámi, y poten-
cyámi duśze moiey; odstępuiąc świá-
tá, przez vbostwo, Ciáłá, przez Czy-
stość, czártá, przez posłuszeństwo, sie-
bie sámego przez wyrzeczenie się włá-
sney miłostki, woli, y rozumu swego;
ták żyiąc, iáko y vmieráiąc, ták do
czásu, iáko y ná wieki, ták w szczę-
śćiu, iáko y w nieszczęśćiu, dáięć się

cáłego, zá Ciebie cáłego.

II. Ofiáruię ć Mſze SS. Modlitwy, ták vſtne, iáko y vmyſłowe; vmartwienia myśli, mowy, y wſzytkie ſpráwy, ták bogomyślnego, iáko y pracowitego żywotá: ſpráwy náwet żadney z śiebie przyſługi nie máiące, iáko ſpánie, iedzenie, &c: záżyway mię w czáśie, y w wieczności, iáko chceſz, vmieſz, y możeſz.

III. Ofiáruię ć záſługi gorzkiey Męki Chryſtuſowey, záſługi Naświętſzey Pánny Mátki Bożey, y wſzytkich Swiętych, ná chwałę twoię.

## V. Miłość Proſzenia.

Boże moy, proſzę Cie: 1. O poznánie zacności twoiey, y o poznánie podłości moiey. 2. Proſzę o odpuſzczenie grzechow, nábyćie łáſki, ośiągnienie chwały wieczney. 3. Proſzę o podwyżſzenie Kośćiołá S. o wykorzenienie Heretykow, zgodę Pánow Chrześćiáńſkich. 4. Proſzę zá Zakonem, zá Bráćią, zá pokrewnemi &c:

5. Pro-

5. Proszę zá śiebie, o tę, ábo owę cnotę &c: *Tu potrzeby twe wyrázić możesz.*
6. Proszę zá grzesznemi, ábyś im dał skruchę prawdźiwą, y odpuszczenie grzechow; zá konáiącemi, ábyś im dał łáskę swą; zá zmárłemi, ábyś im vżyczył chwały wieczney.

## *DRABINA TRZECIA.*

## PAKTOW Miłośći konformuiącey się z Bogiem.

### 1. *Miłość Wyrzeczenia się śiebie.*

Pánie Boże, wszytko chcę, nic niechcę, z cáłego sercá mego ná wieki.

I. Wszytko chcę, czego Ty chcesz Boże ábym chćiał. Nic nie chcę, czego Ty chcesz, ábym nie chćiał.

II. Wszytko chcę złe ćierpieć, ták tego, iáko y przyszłego wieku, ieżeli ták chcesz. Wszytko chcę dobre czynić, ták to co iest z przykazánia twego, iáko y z rády; á to nie dla pożytku mego, ále dla Ciebie sámego.

Nic nie chcę złego czynić; *to iest:* ták grzechu śmiertelnego, iáko y powszedniego.

Nic nie chcę dobrego oczekiwáć; *to ieſt*: żadney nagrody, ták teráźnieyſzego, iáko y przyſzłego wieku, okrom łáski, y miłośći twoiey.

## II. Miłość Oboſtronna.

Gotowe ſerce moie Boże moy! gotowe ſerce moie! *To ieſt*: Ták żyć, iáko y vmrzeć, ták ſzczęśćie, iáko y nieſzczęśćie przyimowáć &c:

## III. Miłość Ziednoczáiąca.

O Iezv, ziednocz mię z ſobą nierozdźielnie! *to ieſt*: ábym był z Tobą iedno. 1. Przez vczęſtnictwo cnot twoich. 2. Przez ſpoienie ſię z Tobą, nie tylko *Poſpolite*, *to ieſt*: odłączáiąc duſzę od wſzelkiey obrázy twoiey, á złączáiąc ią z Tobą przez wykonánie przykazań twoich: ále też *Oſobliwe*, wyrzekáiąc ſię świátá, śiebie ſámego, pełniąc rády twe, dla miłośći twoiey. 3. Przez zgadzánie ſię z wolą twoią, y vpodobániem twoim; iednocząc wolą moię. 4. Przez poięćie trzymáiąc Cie, nie tylko przez przemieſzkiwá-

iącą łáſkę, ále przez iey doświádczoną wiádomość; *to ieſt*: z prześládowánia dla miłośći twoiey znáczne vczuwáiąc weſele. 5. Ziednocz mię z Tobą, ábym w Tobie był *Celownie*; to ieſt: wſzytkie myśli, mowy, ſpráwy moie do Ciebie, iáko do Celu zmierzáiąc. Ty we mnie *formálnie, to ieſt*: żebyś mię informował według śiebie, iáko Miſtrz (vcząc mię) we wſzytkich ſpráwách. 6. Ziednocz mię z ſobą; *to ieſt*: duſzę moię ze wſzytkiemi śiłámi, áby *Rozum* wſzytkie twe doſkonáłośći, *to ieſt*: Dobroć, Wſzechmocność, Mądrość, Spráwiedliwość &c: twoię vważał. *Pámięć*, áby obecność twoię záwſze miáłá. *Wola*, áby ogniem áfektu, nigdy nie zágáſzoney miłośći przećiw Tobie pałáłá. *Ciáło*, áby wſzytkie zmyſły, widzenie, ſłyſzenie, &c: ná chwałę y vpodobánie twoie obracáło.

## IV. *Miłość Przemieniáiąca.*

O Iezv, przemień mię wſzytkiego w Cię! *to ieſt*:

I. w twoie cnoty; ážeby we mnie było twoie posłuszeństwo, twoiá Pokorá, twoiá Czystość, twoie Vbostwo, twoiá Cierpliwość. &c.

II. Abym nie moim, ále twoim żywotem żył względem Woli, y rozumu; nie moie, ále twoie, máiąc chcenie, y niechcenie, zdánie y niezdánie, znoszenie, y ćierpienie.

## V. *Miłość Wysławiáiąca, ábo Wykrzykuiąca.*

Niech żyie Krol nász IEZVS Chrystus, niech żyie, niech żyie:

1. Ná *Niebie*, przez chwałę wszytkich Swiętych. 2. Ná *Ziemi*, w sercách spráwiedliwych, przez wykonánie przykazań, y rad; w sercách grzesznych przez prawdźiwe náwrocenie się. 3. *w Piekle*, przez exekucyą, ábo wykonánie spráwiedliwośći. 4. Niech żyie *wszedy*, żeby go wszytko stworzenie vznáło Wszechmocnego, Wiecznego, Dobrego, Spráwiedliwego, Miłośiernego, &c. Niech żyie *we mnie* Troycá

Prze-

Przenaświętfza, ieden Bog: Moc Oycá, w pámięći; Mądrość Syná, w Rozumie; Miłość Duchá Swiętego, w Woli. Niech żyie iedyny Bog, *w fercu*: przez miłowánie; *w vściech*: przez wychwalánie; *w vczynku*: przez dobrych vczynkow fpráwowánie.

## DRABINA CZWARTA
## PAKTOW Miłośći Dobrowolney

### I. Miłość Spráwiedliwośći.

O IEZV, miłuię twoię fpráwiedliwość! 1. Dla ktorey śiebie Sámego ná zelżywą, y okrutną śmierć zá grzechy náfze podałeś; ábyś zá nas Oycu twemu dofyć vczynił. 2. Miłuię twoię fpráwiedliwość: Dla ktorey mię ná rożne vtrapienia w żywoćie teráźnieyfzym (*lubo barzo litośćiwie*) ofądźiłeś; á to: 1. Ná znák miłośći, że mię iedynie miłuiefz. 2. ná znák nádźieie, że mi w wieczności miłośierdźie wyświadczyfz.

### II. Miłość Mocy.

O IEZV, miłuię twoię Wfzechmocność!

cność! ktorąś nie tylko wszytko dobrze spráwił, ále też zá nas wszytkie męki chwalebnie zwyciężył; Bostwem człowieczeństwo zmacniáiąc, y mię w káżdym vtrapieniu do Ciebie vćiekáiącego się pośilaiąc; ktore przećiwnośći zá pomocą twoią spodźiewąm się zwyćiężyć.

III. *Miłość Mądrośći.*

O IEZV, miłuię twoię Mądrość! ktorąś zgánił, y potępił tego świátá złe; *to iest:* Godnośći, roskoszy, y bogáctwá. Obrałeś sobie dobre; *to iest:* vtrapienia, prześládowánia, vbostwo, &c: y mię ná wzor twoy, powodzenia tego świátá (*ktore są powodem do wszelkiego złego*) odstąpić, vtrapienia (*ktore są pomnożeniem cnot*) przyiąć, náuczyłeś.

IV. *Miłość Litośći.*

O IEZV, miłuię twoię Dobroć! ktorą masz się záwsze vprzedzáiąc do náwrocenia nieprzyiaćioł; *to iest:* grzeszników, iáko y do powołánia mego. y ia

náśláduiąc Cię, chcę wszytkich moich nieprzyiaćioł poprzedźić miłośćią, miłuiąc ich sercem, vsty, y vczynkiem.

*V. Miłość Miłośierdźia.*

O Iezv, miłuię twoie miłośierdźie! ktorym wzruszony, zá nas przenaświętszą krew obfićie wylałeś, zelżywą śmierć podiąłeś, zá prześládownikow Oycá twego błagałeś, krzyżownikom pokutuiącym odpuszczenie vprośiłeś; y ia náśláduiąc Cię, zá wszytkiemi nieprzyiaćiołámi moiemi przyczyniąm się, krzywdy moiey vstępuię, mśćić się nie chcę, wszytkiego dobrego, ták iáko y sobie, z práwego sercá im życzę.

*DRABINA PIĄTA*

PAKTOW Miłośći Doświádczoney.

*I. Miłość Pośiláiąca, ábo Zmacniáiąca.*

O Iezv, kiedyż wdźięcznośćią miłośći twoiey będę pośilony! ábo zmocniony! Aby duszá moiá oschłośćią zemdlona, słodyczą duchowną pośilona,

lona, przed obecnośćią twoią ſię rozpływáłá, wdźięcznie wſzytko od Ciebie przyimuiąc.

II. Miłość Zniewaláiąca.

Iezv nasłodſzy, kiedyż wdźięcznośćią miłośći twoiey poruſzony, y przeięty będę! miłowániem, pałánié, y omdlewániem!

Abym nigdźie poćieſzenia, pośilenia &c: nie ſzukał, tylko w Tobie miłośći moiá!

III. Miłość Náſycáiąca.

O Iezv, kiedyż wdźięcznośćią miłośći twoiey náſycony zoſtánę! Abym do żadney rzeczy świátowey, chęći, guſtu &c: nie miał, tylko do Ciebie. Aby wſzytkie dobrá świátowe obmierzły mi, á duchowne ſmákowáły.

IV. Miłość Vpawáiąca.

O Iezv, kiedyż wdźięcznośćią miłośći twoiey vpoiony będę! ábym iuż nie tylko gárdźił wſzelką poćiechą świátową, ále iako vpoiony miłośćią twoią brał ochotę y odwagę, z weſelem podeymuiąc iáko Apoſtołowie, y Mę-

y Męczennicy SS. wſzelkie krzywdy, prześládowánia, &c: dla miłośći twoiey, náśláduiąc Cię!

## V. Miłość Upewniáiąca.

O Iezv, kiedyż wdźięcznośćią miłośći twoiey vpewniony, vbeśpieczony będę w nieodmienney, á trwáłey z Tobą przyiáźni! 1. Brzydząc ſię záwſze wſzytkiemi grzechámi, dla ſámey obráży twoiey. 2. Chcąc záchowáć prawdźiwie, pilnie y zupełnie, przykazánia twoie. 3. Prágnąc dobre vczynki czynić, oſobliwie miłośierne. 4. Nie dáiąc ſię, áni miłośćią dobr doczeſnych, áni boiáźnią vtrapienia świátu przekonáć. 5. Stáráiąc ſię przez wzdychánie, prágnienia, bogomyślność, teſkliwość, nierozdźielnie z Tobą ſię ziednoczyć.

## VI. Miłość Spokoyna.

O Iezv, kiedyż wdźięcznośćią miłośći twoiey vpoiony, beśpiecznie odpocznę! Tu przez łáſkę, tám przez chwałę, w Tobie weſoło odpoczywáiąc,

## DRABINA SZOSTA
## Paktow Miłośći Gwałtowney.

### I. Miłość Rániąca.

O Iezv nasłodſzy, kiedyż miłośćią miłośći twoiey zrániony będę! ábym wſzytkiemi zmysłámi, y duchem od świátá oderwány, do żadney rzeczy, tylko do Ciebie, ſercá nie przykładał; wſzytkie myśli, mowy, zabáwy, około Ciebie máiąc, wſzytkie prágnienia do Ciebie śćiągáiąc.

### II. Miłość Krepuiąca.

O Iezv, kiedyż miłośćią miłośći twoiey ſkrępowány będę! 1. To ieſt: żeby wſzytkie śiły duſze moiey Tobie zniewolone były; áby Rozum nic nie myślił, pámięć nic nie trzymáłá, Wola nic nie miłowáłá, zmysły nic nie poymowáły, tylko Ciebie miłośći moiá! 2. Kiedyż miłośćią ſkrępowány będę! to ieſt: więzámi dobrodźieyſtw twoich, ſtworzenia, odkupienia, vſpráwiedliwienia, do Zakonu S.

powo-

powołánia &c: zniewolony do miłowánia Ciebie.

## III. Miłość mdłym y chorym czyniąca.

O Iezv, kiedyż miłośćią twoią zrániony, omdlewáć, y chorzeć będę! 1. Aby mi wszytkie dobrá tego świátá, (iáko choremu potráwy) gorzkie, y nieprzyiemne stáły się. 2. Aby iáko ćiáło chorego ná wszytkich członkách gorączką pała, ták duszá moiá ogniem miłośći twoiey pałáłá, ná wszytkich swych potencyách; ná Rozumie, przez gorące rozmyślánia, y bogomyślnośći; ná pámięći, przez obecność twoię, y vwagę niezliczonych dobrodźieystw; ná Woli, przez wzniecánie gorącego ogniftey miłośći áfektu ku Tobie! 3. Abym iáko strętwiáły ku świátowym márnośćiom, żadnego zmysłu nie skłániał. 4. Abym gorączką miłośći ku Tobie pałáiąc, coraz większey słodyczy miłośći twoiey prágnął. 5. Abym w ckliwośći duchá zostáiąc, żywot te-

ráźnieyſzy ſobie obrzydźiwſzy, vmrzeć prágnął; y z Tobą raczey ſię ziednoczyć, á niżeli w oſchłośćiách zoſtáwáć.

## IV Miłość vmárłym czyniąca.

O IEZV, kiedyż miłośćią miłośći twoiey Vmrę! ábym vmárł wſzelkiey: 1. Złey ſkłonnośći do grzeſzenia. 2. Aby, wſzytkie poruſzenia nieporządnych námiętnośći vmorzywſzy, w Tobie zoſtáiąc, nieſkończoną duſzy mey ćieſzył ſię wolnośćią. 3. Abym vmárł *Swiátu*, przez głębokie vboſtwo, wſzelkiego páńſtwá ſię wyrzekáiąc; *Ciáłu*, przez Anielſką czyſtość, wczáſow wſzelkich odſtępuiąc; *Czártu*, przez nieográniczone poſłuſzeńſtwo, wſzelkiemi godnośćiámi, y wolnośćiámi pogardzáiąc. 4. Abym vmárł *ſobie*, przez vmartwienie włáſney Woli, y właſnego rozſądku. Abym żył *Tobie*, náśláduiąc żywotá twego. 5. Abym vmárł *wßytkim*: defektow cudzych nie táxuiąc, ále w duchu przemieſzkiwáiąc, pátrzył śiebie ſámego, y przez

ćwi-

ćwiczenie śię w cnotách SS. w doskonáłośći postępował.

## DRABINA SIODMA.

### PAKTOW Miłośći Ognistey Seráfickiey.

#### I. *Miłość Niepohámowána.*

Boże moy, kiedyż przyidę, y stánę przed obliczem twoim! rospalony ku Tobie miłośćią niepohámowáną, y do żadney inney rzeczy śię niesklániáiącą! strzelistą, celistą, szypką miłośćią!

#### II. *Miłość Niesкończona.*

Boże dobrotliwy, kiedyż przyidę, y pokażę śię przed obliczem twoim! goreiący ku Tobie miłośćią nieskończoną, bez przestánku, bez końcá Cię miłuiąc.

#### III *Miłość Pałáiąca.*

Boże dobrotliwy, kiedyż stánę przed obecnośćią twoią! gorâiący ku Tobie miłośćią co raz bárźiey pałáiącą.

#### IV. *Miłość Przenikáiąca.*

Boże moy, kiedyż ſtánę przed Tobą! gorąiący miłośćią záwſze, wſzytkę moię duſzę przenikáiącą.

### V. Miłość Płomieniſta.

Boże moy, kiedyż ſtánę przed obliczem twoim! płomieniſtą pałáiący ku Tobie miłośćią.

## VI. Páktum Oycá Swiętego FRANĆISZKA.

### Boże moy, y wſzytko.

I. *Boże*, ktoryś ieſt początkiem, y Końcem wſzytkiego, y moich ſpraw. *Moy*, Stworzyćiel, Zbáwićiel, Odkupićiel, &c: y *wſzytko*: od Ciebie początek, y koniec bierze. przed Tobą wſzytkie Páktá (tego Teſtámentu) wſzytkie Akty tey Medytácyey, tey Rekollekcyey, wſzytkie Intencye moich ſpraw, ſzczerym áfektem Tobie przypiſuię, oddaię, y porucząm ná wieki.

II. *Boże moy*, ktoryś ieſt *Prawda nieodmienna*, z Tobą ſię wiążę mocną *Wiárą*, wierząc *Cie*; to ieſt: iżeś ieſt Troiáki w Oſobách, ieden w Iſtnośći.

żeś

żeś ieſt Stworzyćiel, Odkupićiel, Zbáwićiel, Krol nád Krolmi: Wſzechmocny, Wieczny, Dobry &c: wierząc *Tobie*; to ieſt: twoim Przykazániom, Rádom, y temu wſzytkiemu, cośkolwiek do wierzenia nąm przez Kośioł S. podał. Wierząc *w Cie*; *to ieſt*: przez Wiárę zoſtáiąc w Tobie. 1. przez náśládowánie w ſpráwách żywotá twoiego, iáko pewne środki do ośiągnienia zbáwienia. 2. przez miłowánie, iáko tego, ktoryś ieſt nawiękſze Dobro.

*Boże moy*, ktoryś ieſt *droga*, proſto do wieczności prowádzącą, do Ciebie ſię vdáię ſtáłą *nádźieią*; oczekiwáiąc od Ciebie, iáko od Oycá miłośierdźia, odpuſzczenia grzechow, łáſki, y chwały Niebieſkiey.

*Boże moy*, ktoryś ieſt *żywotem* wiecznym, ſpaiąm ſię z Tobą gorącą miłośćią; miłuiąc Cię *dla Ciebie*, żeś ieſt dobro nieſkończone. miłuiąc Cię *w Tobie*; to ieſt: te wſzytkie doſkonáłośći ktorekolwiek maſz w ſobie. żeś ieſt Wſzechmocny, Nieśmiertelny, Wieczny

czny &c: winszuiąc ći, y ćiesząc się, że ták Zacnemu, Doskonáłemu Pánu służę. miłuiąc Cię *według Ciebie*; to iest: według Woli, y roskazánia twego, że wszytkiego sercá, ze wszytkiey dusze, ze wszytkich śił. *Státecznie, to iest*: żadney pokuśie nie dáiąc się oderwáć od miłośći twoiey. *Rostropnie, to iest*: we wszytkich sprawách, áni zbytkiem, áni niedostatkiē od toru cnoty nie wykraczáiąc, ábo pod pozorem dobrego, złego nie prágnąc. *Ważiecznie, to iest*: dla słodyczy miłośći twoiey, wszytkiemi źiēskiemi roskoszámi, dobrámi, godnośćiámi gárdząc. *Mężnie, to iest*: dla miłośći twoiey, nawiększe prace, y vtrapienia podeymuiąc. *Wybornie, to iest*: rospalony miłośćią twoią, życząc sobie, choćiaszby przez naćięższą śmierć, z tym świátem rozstánia, á z Tobą złączenia ná wieki nierozdźielnego. *Y wszytko. to iest*: śiebie, z Ciáłem, z Duszą, wszytkie zmysły, myśli, mowy, sprawy, &c. Tobie ofiáruię. Tę Medytácyą, Rekollekcyą &c:

do

do Ciebie śćiągam, iáko do końcá, bez końcá, Amen.

III. *Boże moy*, dla miłośći twoiey, nie mam nic, odrzućiłem bogáctwá przez Ewángelickie *Vbostwo*. odstąpiłem wygod, y roskoszy, przez Anielską *Czystość*. opuśćiłem godnośći, wolnośći &c: przez nieográniczone *Posłuszeństwo*. Vmárłem sobie, przez wyrzeczenie się włáſney woli, y rozsądku, dla miłośći twoiey. Nic tedy nie iest mego, tylkoś Ty sam Boże moy, w ktorym iest *wszytko*. w Tobie wszytkie bogáctwá, wszytkie roskoszy, wszytkie honory, wszytkie wolnośći, wszytkie prágnienia moie.

IV. *Boże moy*, wźiąłem ná się iárzmo służby twoiey, przez śluby Zakonne: ięczę pod ćiężarem y vpadam; ćięszkie Ewángelickie *Vbostwo*, trudna Anielska *Czystość*, nieznośne, nieográniczone *Posłuszeństwo*, przykre Zakonne *Vmartwienia*; ále Boże, bądź Bogiem moim, Wspomożyćielem moim, Ratunkiem moim. y *Wszytko* mogę

znieść,

znieść w Tobie, ktory mię pośilaſz, iuż ćiężar lekki, iárzmo wdźięczne, wſzytkie oſtrośći Zakonne łatwe, przyiemne, znośne dla miłośći twoiey, ná wieki.

v. O miłośći, niechże Cię miłuię we wſzytkim, y wſzytko w Tobie, y dla Ciebie, mniey niż Ciebie! á Ciebie nád wſzytko; bośTy ieſt Bog moy, y wſzytko!

vi. Boże, od Ciebie, w Tobie, dla Ciebie, według Ciebie, niech będźie wſzytko; boś Ty ieſt Bog moy, y wſzytko.

vii. O Boże, ktoryś ieſt wſzytkim we wſzytkim, nád wſzytko. Miłuię Cię. Chwalę Cię dźiękuięć mną wſzytkim, we wſzyſkim, nád wſzytko. y życzę ábyś był miłowány od wſzytkich nád wſzytko.

THE-

# THEOLOGIEY ZAKONNEY

## TRAKTAT IV.

## O POKVSACH

DObrotliwy Bog, lubo z ſzczodrobliwey łáſki ſwey człowiekowi wſzelákie dármo dał dobrá, bez żadnych iego zaſług; Chwały iednák Niebieſkiey tylko dobrze záſłużonemu y z pokus tryumfuiącemu vdźiela. Aniołowie w przod tentácyą zwyćiężyć muśieli, nim chwałę Niebieſką otrzymáli. Sąm CHRYSTVS, ile człowiek, od złych ludźi prześládowánia, od czártá kuſzenie znośił; áby ſławniey z tryumfem zwyćięzcą do Nieba wſtąpił. Y człowiek prágnący Niebá, ináczey, tylko przez zwyćiężenie pokus, onego doſtąpić nie może. Iákoby tedy tę potyczkę ſzczęśliwie prowádźić, w tym

Tráktáćie śię pokázuie. Ktory śię ná dwie dźieli Częśći. Pierwsza: Rodzay, Sposoby, y Liczbę Pokus wylicza. Druga: Náukę do zwyćiężenia tentácyi podáie.

## CZĘSC PIERWSZA
### O RODZAIV, SPOSOBACH, y LICZBIE POKVS.

*Rodzay kuszenia iest Pięćioráki:*

*Pierwszy:* pochodźi *od Páná Bogá*; á ten nie kuszeniem, ále doświádczeniē iest: gdy Bog iáko Oćiec Syná, w miłośći, iáko Pan sługi, w wiernośći y w vprzeymośći doświadcza; á doświádcza *dwoiáko*: *Powierzchownie.* 1. Dobr doczesnych vdźieláiąc. 2. one odbieráiąc; iáko z IOBEM czynił. 3. Nieznośne przykazánia (iáko ná ABRAHAMA) wkładáiąc. *Wnetrznie.* 1. Ná dusze słodycz duchowną wlewáiąc. 2. Onę odbieráiąc. 3. w Vtrapieniu o pomoc wołáiących nie słucháiąc.

*Drugi* Rodzay: pochodźi *od Człowieká*, á to *czworáko*:

1. Gdy człowiek wnętrzny, to ieſt: duch, od zewnętrznego, to ieſt: od zmyſłow; do złego ćiągniony bywa. 2. Gdy człowiek ſam śiebie doświadcza: iáko Nowicyuſz probuie śił ſwoich, ieżeli będą do Zakonu zdolne. 3. Gdy Przełożony mortyfikácyámi, ſtroſowániem, roſkazániem, &c: ták Nowicyuſzá, iáko y Profeſſá w żywoćie Zakonnym doświádcza, y do doſkonáłości ćiągnie. 4. Gdy złyczłowiek, namowámi do grzechu, dobrego przyćiąga.

*Trzeci* Rodzay Pokus: pochodźi *od Ciáłá* Ktore 1. Gnuſność, oſpálſtwo, y leniſtwo do Modlitwy, do ſłużby Bożey ſpráwuie. 2. Od poſtow, nieſpánia, y innych mortyfikácyi, od záczętego Zakonnego żywotá (álleguiąc ſłábość) odſtraſza. 3. Do wygod zbytnich w iedzeniu, w pićiu, nád ſtan ſwoy záchęca.

*Czwarty* Rodzay Pokus: pochodźi *od Swiátá.* Ktory 1. ćiągnie do śiebie, obiecuiąc godnośći, bogáctwá,

rozkoszy. 2. Odćiąga od Chrystusá, strásząc ostrośćią, y innemi niewygodámi &c: żywotá Zakonnego.

*Piąty* Rodzay: pochodźi *od Czartá*, á to z dopuszczenia Boskiego. Tey Tentácyey ábo Pokusy Czártowskiey:

1. *Okazya* iest: *Nienawiść* przećiw Bogu, ktory go potępił. *Zazdrość* przećiw Człowiekowi, ktory ná iego mieysce w Niebie nástępca iest.

2. *Intencya*, ábo koniec tey tentácyey iest *dwoiáki*: *Pryncypálny*, to iest: Głowny; á ten iest, potępienie człowieká. *Pártykulárny*, á ten iest, ábo oddalenie od duchownego żywotá, przez grzech śmiertelny, ábo ostábienie w żywoćie duchownym, przez gnuśność, ábo grzech powszechny

3. *Máterya* tey Tentácyey iest, ábo dobrá tego świátá, áby niemi do śiebie przywabił; ábo mizerye, y vtrapienia, áby niemi od Bogá odstrászył. A to wszytko sprawuie przez widzenie, słyszenie, vkuszenie, dotykánie, y inne zmysły násze, ktorych záżywa,

iáko orężi przećiw duszy nászey.

4. *Sposob kuszenia: á ten iest Czworáki. Pierwszy: w oczy.* iawnie nas od dobrego odćiągáiąc, á do złego przyćiągáiąc; ábo *namową*, y smákowániem rozkoszy, wczásow, wolnośći, bogactw &c: ábo *obćiążániem* prac, wielkich trudnośći, vmartwienia. *Drugi: z tyłu.* potáiemnie, y zdrádliwie, pod pretextem dobrego, do złego ćiągnąc. *náprzykład: Nowicyuszá* z Zakonu ćiągnie, że ná świećie może iáłmużny dawáć, Rodźicow rátowáć, kazániem, &c: dusze náwracáć. Abo *Professá*, pod pretextem żárliwośći, nabożeństwá, Zakonnośći, do niezgody, do turbácyey z *Bráćią* pobudza, Abo nieostrożnego, tytułem nabożeństwá, duchownych náuk, do znáiomośći, do częstych rozmow z nabożnemi białegłowámi prowádźi; á ták wielu pod płaszczykiem świątobliwośći, w przepáść vpadku wtrąca. *Trzeći* sposob: *z práwey strony.* Do grzechu námawiáiąc, nádźieię wielką w miłośier-

dźiu Boſkim czyni; y z grzechu prętkie powſtánie, łácne odpuſzczenia otrzymánie obiecuie. *Czwarty* ſpoſob: *z lewey ſtrony.* w grzechu zoſtáiącego, żadney mu miłośierdźia nádźieie nie obiecuiąc, od pokuty odćiąga; á w przepáść deſperácyey prowádźi.

Tych Pokus, ábo Tentátorow oſobliwie znayduie ſię *Dwádźieśćiá:*

*Pierwſſy* zowie ſię: *Cur, Mędrek.* Ten naprzod człowieká vmacnia w włáſnym rozſądku; potym zádáie mu ćiekáwe przećiw Przełożonym, Bráćiey, vſtáwom Zakonnym, &c: pytánia. Nákoniec fałſzywe mu opowiáda rácyiki. Náprzykład: Nowicyuſza pyta: *Cur?* Czemu ćię Mágiſter ſtrofuie, martwi? &c: że ćię z Zakonu wypráwić chce. Czemu Przełożony każe temu, á nie temu? to, á nie to, czynić? bo go nienáwidźi. &c: Czemu teraz ták wiele w Zakonie chorych, ſłábych? to ſpráwuie boſe chodzenie, częſte poſty, vſtáwiczne dyſcypliny

pliny, y vmartwienia, &c: ktore ſtárzy powymyślali, á teraz ſłabſzy wiek.

*Tá pokuſá zwycięża ſie*: przez vmorzenie włáſnego rozſądku; poddáiąc go pod dyſpozycyą Przełożonego, Praw Zakonnych &c:

*Drugi* Tentator zowie ſię: *Nequaquam, Smiátek*. Ten naprzod vmacnia w włáſney woli. 2. rádźi odſtąpić zbáwienney ſtárſzych náuki, á ſwoiey ſię iąć. 3. w niebeśpiecznych, y wątpliwych máteryách vpewnia. Náprzykład: Miſtrz Nowicyuſzá vczy: Ieżeli chceſz być dobrym Zakonnikiem, y do Profeſsyey doyść? záchoway te náuki: 1. Stań ſię trupem ſobie, y wſzytkim ſwoim. 2. poſpolity żywot, y w modlitwie prowadz. 3. vmyſłowey modlitwy, w cnotách ćwiczenia ſię, ſumnienia ráchunku, nigdy nie opuſzczay. 4. poznawſzy w ſobie defekt, áktem przećiwney cnoty z śiebie go wypądz. 5. Wſzytkich tentácyi, wnętrznych turbácyi &c: pouſále Duchownemu Miſtrzowi, á nie ko-

mu inſzemu, zwierz ſię. Tentator ná to mowi: *Nequaquam*; Zadną miárą nie czyń tego. á to Miſtrz chce wyczerpnąć co ſię z tobą dźieie, ieżeliś ſtáteczny? &c: á to wſzytko drugim opowie, będźieć to ſzkodźiło. Abo rádźi Nowicyuſzowi żeby wyſzedł, bo tu bárzo oſtro, &c: á wſtąpił do lżeyſzego Zakonu. Nowicyuſz boi ſię áby nie ſtráćił powołánia; Tentator mowi: *Nequaquam*, Nieboy ſię. Miſtrz Duchowny Nowemu Profeſsowi rádźi: ieżeli chceſz powołániu twemu doſyć vczynić, te wypełniay náuki. 1. vznaway dobrodźieyſtwo Boſkie, że ćię do Zakonu powołał, y bądź wdźięczen. 2. wſzytkie ſpráwy twoie proſtuy do ślubow, y praw Zakonnych, áby ſię z niemi zgadzáły. 3. przez wſzytek żywot bądź oſtrożny, y nie vfay żeś ſtáry w Zakonie &c: bo ćię Czárt tą ſztuką z łáſki Bożey wyzuć chce. 4. namnieyſzego defekćiku lekce ſobie nie waż. 5. nád wſzytko ſtáray ſię mieć duchá nabożeńſtwá, z świetckie-

mi

mi towárzystwá, y konwersácyey się strzegąc. Tantator ná to mowi: *Nequaquam*, niewierz temu, plotki to.

*Tá Pokusá zwyćięża się*: wyrzeczeniem się włásney woli.

*Trzeći* Tētator, *Plus*, *Skory*. Ten ochotnych prowádźi do zbyteczney nád śiły, y potrzebę mortyfikácyey, roboty, modlitwy, &c: á to dla trzech przyczyn czyni: áby ich wprowádźił 1. w prezumpcyą. 2. w pogárdę Zakonney obserwáncyey (że nie iest ták doskonáła, iáko rozumiał) 3. w osłábienie śił, y strácenie zdrowia; áby ták do Zakonu niesposobnym stał się.

*Czwarty* Tentator iest: *Minus*, *Leniwiec*. Ten do gnusnośći prowádząc, sprawuie, iż Zakonnik leniwie, y niedoskonále to tráktuie, ná co się obowiązał. á to czyni ze trzech przyczyn. 1. áby mu stráćił serce do Przełożonego, często go z lenistwá strofuiącego. 2. á żeby lenistwem, y gnusnośćią gorącość cnoty wygáśiwszy, występki wkorzenił. 3. áby niesposo-

bnym Zakonowi vczyniwszy, do nieukontentowánia w powołániu, y do desperácyey przywiodł. Tá *Tentácya* iest niebespieczna Professom, ktorzy stárośći vfáiąc, wiele sobie pozwaláiąc, vstępuią, wstecz się obźieráią.

*Piąty* Tentator iest: *Melius, Poprawiácz.* Ten pod pretextem doskonáłośći, świątobliwośći, káżdą rzecz popráwia, bo się mu nic nie podoba; mowiąc: żeby to ták lepiey było ćiągnie. 1. do nieposłuszeństwá. 2. do pogárdy Zakonnych vstaw. 3. do lekce sobie ważenia ordynácyi Przełożonych.

*Zwyćiężáią się ći trzey* Tentátorowie: 1. Prowádzeniem żywotá pospolitego. 2. Posłuszeństwem nieográniczonym. 3. Dotrwániem státecznym w żywoćie Zakonnym.

*Szosty* Tentator iest: *Medyk, ábo Lekarz.* Ten zbytnią o zdrowiu ćiáłá pieczą máiąc, chorobę, y owszem śmierć duszy przynośi. Ten spráwuie 1. *Rozgłobienie*, y vstępowánie od ostrośći żywotá, od postow, ránnego

wstá-

wstawánia, od dyscyplin, y innego odrażáiąc vmartwienia; á ćiáło w námiętnośćiách wzmagáiąc. 2. Wzbudza *Szemránie* przećiw Przełożonym, Bráćiey, że nie máią miłośći, y stáránia ku chorym. 3. *Niećierpliwość* wielką w Bráćie czyni. 4. *Miłość* do śiebie sámego wznieca. Ná tákich S. BERNAT nárzeka, mowiąc: Ná co się przyda z táką pilnośćią stáráć o rożne potráwy? Leguminy (mowisz) wiátry mnożą, ser żołądek obćiąża, mleko głowie szkodźi, tego napoiu nie znoszą pierśi, Kápustá meláncholią, inna iárzyná cholerę mnoży, ryby błotem trącą, tá potráwá cále moiey kőplexyey sprzećiwia się &c: A coż to iest? że áni w stáwie, áni w ogrodźie, áni w śpizárni, áni w piwnicy nie może się ználeść czegobyś miał záżyć? Vważ. y proszę, żeś iest Zakonnikiem, á nie Medykiem! S. FRANCISZEK w *Regule* pierwszey w *Rozdźiale X.* przestrzega mowiąc: Ieśliby się chory obruszał, ábo gniewał ná Bogá, ábo

ná Bráćią, ábo ieśliby też kiedy stárał się z wielkim pieczołowániem, áby brał lekárstwá; prágnąc, y zábiegáiąc zbytnie, áby rátowáł swe ćiáło, ktore ták krotko ma żyć, y ktore iest nieprzyprzyiaćielem duszę, nie trzebá rozumieć áby to w nim od dobrego pochodziło; ále trzebá poczytáć tákiego zá ćielesnego człowieká, bo nie zda się, żeby miał być z pocztu sług Bożych ten, gdy więcey miłuie ćiáło, á niż duszę. Biádá (*mowi ieden*) Zakonnikowi, ktory bárźiey się stára o zdrowie, á niżeli o świątobliwość.

*Tá Pokusá zwyćięża się*: 1. Pogárdą żywotá doczesnego, dla wiecznego. 2. Znoszeniem wszelákich niewygod, chorob, z miłośći Boskiey, náśláduiąc Chrystusá. 3. Zupełnym się oddániem w opiekę Boską. 4. Przykłádámi Swiętych Páńskich, ktorzy żadnego práwie o ćiele pieczołowánia nie mieli.

*Siodmy* Tenátátor iest: *Bádácz*. Ten kusząc, po stopniách Brátá prowádźi; *Naprzod*: o spráwách Brá-

ckich śię bádá, one vważa, táxuie, y ná złe tłumáczy. á to: 1. áby Bráćią sobie lekce ważąc, miłość bráterską zniosł. 2. áby śiebie wynośił, że nie iest iáko inni. 3. áby swoie prawdźiwe y znáczne defekty, zmyślonemi, ábo máłemi inszych defektámi, pokrył: mowiąc: nie turbuy śię, á toli y ten Brát iest táki. *Powtore:* wywiáduie śię o spráwách, ordynácyách Przełożonego, one zá nierostropne, niezakonne sądząc. á to 1. áby Przełożonego w pogárdę 2. Brátá w przestępstwo ślubu posłuszeństwá wprowádźił. *Potrzećie:* vstáwy Zakonne, Pzzykazánia Reguły táxuiąc, one sądźi być niedoskonáłe, nierozumne, nieznośne. á to 1. áby Brát nie był kontent z stanu swego. 2. Zeby Przykazánia Reguły (*ná ktore ślubem obowiązány iest*) przestępował; sądząc iż ábo są nieznośne, ábo nie potrzebne, ábo dyspensę w tákiey, ábo owákiey potrzebie przyimuiące. *Poczwarte:* bádá śię o sądách Boskich względem powołánia,

prze-

przeznáczenia do Niebá ; á to áby Brá-
tá, ábo w preſumpcyą, ábo w deſperá-
cyą wćiągnął.

*Tá Pokuſá zwyćięża ſię:* 1. chroniąc
ſię wſzelkiego poſądzániá. 2. vcho-
dząc ſzemránia, y wielomowſtwá. 3.
kocháiąc ſię w milczeniu. 4. o káżdym
dobrze trzymáiąc.

*Oſmy* Tentátor ieſt : *Dyskret.* Ten
defektom pobłażáiąc Bráckim, onych
przećiw Przełożonym poruſza ; iáko-
by byli ſurowemi, ſkrzętnemi, Bráćią
do turbácyey, y niećierpliwośći przy-
wodzącemi ; y częſtem nápominániem
dyſtrakcye, y przeſzkody im w nabo-
żeńſtwie czyniącemi.

*Tá Pokuſá zwyćięża ſię:* 1. vważáiąc,
iż Przełożony Oycem, y Namieſtni-
kiem Boſkim będąc, z miłośći, y z po-
trzeby zbáwienney Brátá ſtrofuie, y
nápomina ; á choćiaſz y niewinnie
czáſem to czyni, doświádczaiąc ſtáte-
cznośći iego. 2. vważáiąc, iż ćierpli-
wość Zakonna (*ná ktorą Zakonnik ſię
obowiązał*) ieſt niewinnie ćierpieć ;
nāślá-

náśláduiąc Páná Chrystusá, y iego Kochánkow.

*Dźiewiąty* Tentátor iest: *Gorliwy*. Ten do nieporządney żárliwośći ku Bogu, y Zakonowi, Brátá porusza, y spráwuie w nim: Iż ná Brátá, y dla máłych defektow nástępuie, onego łáie; przed Bráćią osławia, przy Bráći záwstydza, przed Przełożonym vdáie, nic nie pokrywa, ále głośi, choćiasz czásem sąm dáleko niedoskonálszym znayduie się.

*Tá Pokusá zwyćięża się*: náuką BONAWENTVRY S. Gdy kto grzeszy, coć do tego? Ty vpadku boy się swego: Czuy nád sobą, znay sąm śiebie, bądź pokornym, będźiesz w Niebie.

*Dźieśiąty* Tentátor, *Swiątaszek*. Ten dwoiáko kuśi; *Naprzod*: *Wewnątrz*, Brátu opowiáda: że iest nábożnym, ćierpliwym, posłusznym, &c: we wszytkich cnotách nád inszych doskonáłym, áby owego Brátá w pychę, y pogárdę inszych, podniosł. *Powtore*: *powierzchu*, pokázuie y mowi;

wi: iák wielkiey świątobliwośći, żywotá ostrośći &c: był Swięty Oćiec FRANĆISZEK, S. PIOTR ALKANTARA, y inni! ktorey doskonáłośći tobie niepodobna doyść, á powinieneś ią mieć według stanu twego; á to czyni, áby onego Brátá w desperacyą wprowádźił.

*Tá Pokusá zwyćięża się:* 1. głęboką wnętrzną pokorą; sądząc się nigdy niegodnym tych łask, ktore mi P. Bog dáie. 2. vfnośćią śilną pomocy Boskiey, ktorey vżycza tym, ktorych do czego powoływa.

*Iedenasty* Tentátor iest: *Dworak*, ábo *Nátret*. Ten prowádźi do vkłonu, skłádu dworskiego; rádźi z káżdym się poznáć, przywitáć, o rzeczách świeckich dyszkurowáć, wszytko wiedźieć, widźieć, w káżdą się rzecz wdáć, według owego: *Quidquid facit mundus, Monachus vult esse secundus.* Rzeczy przedwornych, specyálnych dostáwáć; y ták Brátá zápámiętáłego w wokácyey swoiey, czyni iednym dźiwowiskiem.

Tá

*Tá Pokuſá zwycięża ſie* : oddaleniem ſię od konwerſácyey z świetckiemi.

*Dwánaſty* Tentátor ieſt: *Darmozych.* Ten ſpráwuie, iż Brát wſzytkie dobre, y Zakonne vczynki ná to trácktuie, áby go widźiáno, chwalono, promowowáno.

*Tá Pokuſá zwycięża ſie* : pogárdą śiebie ſámego, y vwagą, iż z nas nic dobrego czynić nie możemy; á cokolwiek czyniemy z Bogá ieſt, y onemu ſpráwowáć ſię będźiemy, iż nie ták doſkonále czyniemy iáko należy.

*Trzynáſty* Tentátor ieſt : *Wſzetecznik.* Ten zmyſły wzbudza do ſwobody, przychęca do wykwintnych potraw, y napoiow; rádźi áby ciáło wſzeláki wczás, y wygodę miáło, doſpáło, doiádło; do rozmow, y ſpołkowánia z oſobámi inſzey płći przyſpoſabia; przez oko, vcho, rozmowy, y inne ſpoſoby rożne, myśli nieuczćiwe ćiáło poruſzáiące, wprowadza: á czálem w vpadek przez nieoſtrożność wtrąca.

*Tá Pokuſá zwycięża ſie* : Poſtámi, dyſcypli-

ſcyplinámi, y innym zmyſłow, y ćiáłá Zakonnym vmartwieniem.

*Czternaſty* Tentátor ieſt: *Tetryk.* Ten w meláncholią Brátá wprowádźiwſzy, meláncholiczne, ſmutne, gniewliwe przywodźi nań myśli, ták: iż ſię vſtáwicznie fráſuie, gniewa, perſwázyi, y rozerwánia od nikogo nie przyimuie; á podczás w deſperácyą wchodźi.

*Tá Pokuſá zwyćięża ſię:* pilnym wykonániem poſpolitego żywotá; to ieſt: modląc ſię z modlącemi, robiąc z robiącemi, rekreuiąc ſię z rekreuiącemi.

*Pietnaſty* Tentátor ieſt: *Potempá.* Ten wſzytko gáni, wſzytkich ſpráwy, y nalepſze ſzpoći, potępia.

*Tá Pokuſá zwyćięża ſię:* poznániem ſwoiey niedoſkonáłośći, podłośći, y defektow.

*Szeſnaſty* Tentátor ieſt: *Pochlebcá.* Ten káżdemu, oſobliwie ſtárſzym vpodobáć ſię prágnie, we wſzytkim ſię ákcomoduie, káżdą rzecz chwali, poświad-

świadcza, choć nie trzebá, vsłuży; á czásem y Dobrodźieiowi, rzecz nágánną, z vszczerbkiem dusze, pochwali.

*Tá Pokusá zwyćięża się:* Bogomyślnośćią.

*Siedmnasty* Tentátor iest: *Kłuśniarz.* Ten konfidencyą do Przełożonych, y Bráći, krádnie; od potrzebnego duchownego społkowánia odrywa, miłość zobopolną gáśi, niechęć przećiw Bráćiey w sercu wznieca.

*Tá okusá zwyćięża się:* prawdźiwą, szczerą, zobopolną, bráterską miłośćią.

*Osmnasty* Tentátor iest: *Gádulá.* Ten do wielomowstwá, y vstáwicznych mow Brátá porusza; z kąd 1. wygásza w nim duchá nabożeństwá. 2. inszych gorszy, od żywotá Zakonnego odrywáiąc, á do wielomowstwá, y szemránia wpráwuiąc. 3. wielkie niezgody, y kłotnie między Bráćią czyni.

*Tá Pokusá zwyćięża się:* 1. śiedzeniem w Celi. 2. czytániem kśiążek nabożnych. 3. kochániem się w milczeniu,

czeniu, 4. nienáwidzeniem prożnowánia.

*Dźiewietnasty* Tentátor iest: *Porádnik.* Ten kondycye niebespieczne nieostrożnym podáie, áby ich zwiodł. Náprzykład: *Nowicyuszowi szepce:* Gdyby ćię wyrzucono, cobyś czynił? *Odpowiáda mu:* poszedłbyś do inszego Zakonu, á támbyś sposobniey Pánu Bogu służył; ábowiem masz náukę, do Kazánia sposobność, substáncyą dobrą. Zostałbyś Práłatem, byłbyś żárliwym Káznodźieią, choynym iáłmużnikiem, &c: prędzey byś duszę zbáwił. *Szepce Professowi:* Gdyby ćię z tego mieysca wźięto, z vrzędu złożono, ták ábo owák z konfundowáno, cobyś czynił? *Odpowiáda:* trzebáby się oto viąć, do stárszych się vćiec; bo to idźie o sławę twoię, o reputácyą v Bráćiey, &c: *Szepce dobremu Zakonnikowi, w vmartwieniu zostáiącemu:* Gdybyś wiedźiał że będźiesz potępiony, co byś czynił? y *odpowieda:* ná coż ći się przydádzą te

ostro-

ostrośći, te vmartwienia, lepieyby tu iuż świátá záżyć, &c: y inne tym podobne, rożne, rożnym podáie kõdycye, áby ich poturbowawszy, od nabożeństwá, od Zakonnego żywotá, od zbáwiennych zamysłow, od postánowionych ślubow odwiodł.

*Tá Pokusá zwyćięża śie:* vdániem się zupełnym pod protekcyą, y opiekę Boską; máiąc w nim śilną vfność, iż ábo nie dopuśći ná człowieká ták wielkich tentacyi, ábo ieżeli dopuśći, skutecznych záraz vdźieli pośiłkow, y nikomu nie da vpáść.

*Dwudźiesty* Tentátor iest: *Oskárżyćiel,* ábo *Instygator* Brácki. Ten informuie Brátá, że się z swoich defektow wymawia, obwinieniem innych; powiádáiąc: iż cokolwiek źle vczynił, to z okázyey tego, ábo owego Brátá: dla ostrośći, y niedyskrecyey tego, ábo owego Przełożonego; że się zgorszył tą, ábo ową spráwą, ábo mową.

*Tá Pokusá zwyćięża śie:* wyznawániem ná się winy według BONAWEN-

tury S. mowiąc: Ieſt moiá winá. Chceſz mieć miłość v káżdego? znay ſwe winy ze wſzytkiego, znay ſię grzeſznym, mow z pokory: Żem ieſt ſługá niepotrzebny.

# CZĘSC WTORA

## O NAVCE ZWYCIEZENIA TYCH POKVS.

*Tentácya doświádczáiąca pochodząca bądź od Páná Bogá, bądź od Namieſtniká iego, że ieſt zbáwienna, ma bydź przyimowána.*

*Naprzod*: z Głęboką vniżonośćią, y ochotną ćierpliwośćią.

*Powtore*: z Duchowną rádośćią; á bowięm tę przynośi pożytki.

1. Wybránych od złych rożni, 2. Dobrych z defektow poleruie. 3. Rozum oświeca, ták: iż człowiek poznawa czym ieſt. 4. Od pychy broni, á w pokorze záchowuie. 5. W Cnotách ćwiczy. 6. Vfność w Bogu gruntuie. 7. Wielką, y wieczną nagrodę z zwyćiężenia tentácyey przynośi.

*Tentácya záś do złego ćiagnaca: Zwyćięża śię.*

*Naprzod:* Chronieniem śię okazyey nie tylko bliskiey, ále y dálekiey.

*Powtore:* vprzedzeniem pokuśy. Vprzedza śię záś 1. Gotowośćią. 2. Rozmyślániem gorzkiey Męki Chrystusowey, y czterech ostátecznych rzeczy. 3. Gorącą modlitwą. 4. Poznániem swoiey podłośći, y słábośći. 5. Cierpliwośćią. 6. Vmartwieniem wnętrznym, y zewnętrznym członkow, y zmysłow; nie poddáiąc ich nieprzyiaćielowi, ktorychby iáko oręża záżywał przećiw nam.

*Potrzećie:* zwyćięża śię sprzećiwiániem śię poduszczeniu, nie zezwaláiąc ná nie, ále ie áktámi przećiwnych cnot, osobliwie pokory, á nabárźiey miłośći Boskiey, y bliźniego, odpędzáiąc.

*Poczwarte:* Wzywániem pomocy Boskiey, Naświętszey PANNY, Aniołá Strożá, y innych Pátronow Swiętych, przez strzeliste modlitwy.

*Náostátek:* Vćiekániem śię, 1. do obe-

obecnośći rzetelney Boſkiey. 2. do vmartwienia krotkiego, ále śilnego. 3. do ſłow Piſmá Swiętego. 4. do duchownego Miſtrzá, ktoremu tylko pokuſę obiáwić potrzebá. 5. do łáiánia Czártowi. 6. do rekreácyey iákiey vmyſłu przyſtoyney.

Po zwyćiężeniu Tentácyey nie vfáć ſobie; ále ſię gotowáć ná inſzą, ktora wkrotce náſtąpi. Iednák nie deſperowáć, rátuie bowiem CHRYSTVS, dopomaga Naświętſza PANNA; przybywáią Anieli, osobliwie Stroż; przyczyniáią ſię Pátronowie, pośiłkuie Kośćioł, rátuią duchowni Miſtrzowie; dopomagáia Bráćia, przykłádem, y modlitwą rátuiąc. Rozum oświecenié od Bogá wzmaga ſię, Wola Chwały wieczney nagrodą do ochoty wzbudza ſię.



THE-

# THEOLOGIEY ZAKONNEY TRAKTAT V.

## SPOSOB Odpráwowánia Ośmdniowey Rekollekcyey.

REKOLLEKCYA, ieſt pilne ſumnienia rozſtrząśnienie, ze wſzytkich ſtanu ſwego powinnośći. Vważáiąc, áby ieśli ſię co od prawdźiwego powołánia wykroczyło, duchownie było náprawiono.

Ten ktory Rekollekcyą czyni, o trzy rzeczy ſtáráć ſię powinien. *Naprzod:* áby dobrodźieyſtwá vznáne Pánu Bogu ofiárował, vśilnie zá nie dźiękuiąc. *potym:* áby zá wyſtępki popełnione ſkruſzonym ſercem żáłował, odpuſzczenia żebrząc. *Náoſtátek:* áby żywotá popráwę poſtánowił, łáſki Bożey z głęboką pokorą wzywáiąc,

*Koniec dla ktorego ſie odpráwuie Rekollekcya, ieſt troiáki.*

*Pierwſzy: Przeproſzenie* zágniewánego Bogá, odpuſzczenia v niego nábywáiąc przez ſkruchę; ná drodze Oczyszczáiącey.

*Drugi: Nábyćie Cnot* Zakonnych, ná łáſkę ſobie záſługuiąc, przez przyimowánie zdrowey náuki, z czytánia, ſłuchánia, y z Boſkiego nátchnienia pochodzącey; ná drodze Oświecáiącey.

*Trzeći: Nierozdźielne złączenie* ſię duſze z Bogiem, otrzymánie zbáwienia vpraſzáiąc, przez odnowienie ślubow; ná drodze z Bogiem Łączącey.

Cáła Rekollekcya przez Ośm dni ſpoſobnie odpráwić ſię może, náznáczáiąc ſobie ná káżdy dźień pewną duchowną zabáwę. Przeto żeby ſkutecznie odpráwić ſię mogłá, záchowáć potrzebá te niżey opiſáne przeſtrogi:

I. Przez wſzytkę Rekollekcyą Paćierze, Medytácye, ſłuchánie Mſzey S. y inne duchowne zwyczáyne zabáwy, ile może być, iáko z nawiękſzą pilnośćią,

ścią, y nagorętszym nabożeństwem,
odpráwowáć.

II. Zábiegáiąc wszelkim dystrákcy-
om, przez cáłą Rekollekcyą nie po-
trzebá tráktowáć tákowych spraw,
ktoreby vmysł spokoyny turbowáły,
y duchá nabożeństwá gáśiły; dla te-
goż śćiste milczenie w Celi, y w Ko-
śćiele pilne nabożeństwo záchowáć
potrzebá.

III. Káżdy dźień ná te zabáwy roz-
dźielić się może. I. Po Rekollekcyey
ránieyszey iść do Cele, y tám Koron-
kę, ábo Rożániec odpráwić. II. Ná
Mszą Brácką poyść. III. Do Cele przy-
szedłszy, vczynić tę Rekollekcyą, kto-
ra przypada ná ow dźień; (*iáko opisano
nizey*) to iest: pierwszego dniá, o Do-
brodźieystwách. Drugiego o Zabá-
wách stanu. &c: Ieżeli co zostánie
czásu, Akádemią Pobożnośći, ábo in-
szą nabozną Kśiążkę czytáć. IV. Sex-
tę, y Nonę zmowić. V. Obiad od-
práwić. VI. Modlić się zá to, co
iest náznáczono onego dniá; iáko to

*pierwszego dniá*, zá Podwyższenie Kośćiołá Swiętego; (*iáko niżey opisáno*) VII. Iść ná Nieszpor. VIII. Od trzećiey áż do czwartey, czytáć sobie Książeczki o tym, o czym ma być Medytácya. IX. Kompletę y Medytácyą odpráwić, potym Kolácyą. X. Po Kolácyey dyscyplinę vczynić. XI. Ná Rekollekcyą wieczorną poyść. XII. Páktá odpráwić ktore przypadáią w ow dźień; iáko to: *pierwszego dniá*, Páktá pierwszey skále, ábo Drábiny. *drugiego dniá*, drugiey Drábiny &c. XIII. Podźiękowáć Pánu Bogu zá odpráwiony dźień, iść spáć, á potym ná Iutrznią wstáć.

Ażeby tym pewniey otrzymał się Odpust zupełny, od PAWŁA V. y ALEXANDRA VII. Pápiezow, Rekollekcyą czyniącym nádány, spowiedź generálną wszytkich grzechow swoich, (ieżeli można) ábo też pártykulárną, z serdecznym żalem, ná końcu Rekollekcyey vczynić, y Naświętszy SAKRAMENT przyiąć.

Skoń-

Skończywszy Rekollekcyą, strzedz się potrzebá nagłey z ludźmi konwersácyey, áby duch ná Rekollekcyey zápalony, nie oź ąbł.

Sposob codźienney Rekollekcyey táki być może. *Naprzod:* sumnienie ráchuie się z sobą z defektow; *ná drodze* OCZYSZCZAIĄCEY. *Potym* też przyimuie náukę Chrystusową, y Zakonną; *ná drodze* OŚWIECAIĄCEY. *Náostátek:* Aktámi Anágogicznemi łączy się z Bogiem; *ná drodze z Bogiem* ŁĄCZĄCEY.

PRZESTROGA. Ieżeli chcesz z tey Rekollekcyey mieć pożytek? potrzebá vważnie czytáć, káżdy punkt, dobrze rozmyśláiąc, y do śiebie stosuiąc; z kąd poczuiesz w sobie wzniecone do Páná Bogá áfekty.

## *DZIEN PIERWSZY.*

### REKOLLEKCYA z Dobrodźieystw Boskich.

OCZYSZCZENIE. *Sumnienie z sobą sie ráchuiąc* vważa:

1. Stworzył ćię BOG ná wyobráże-

nie ſwoie, rozumną, y nieśmiertelną duſzą ćię obdárzył; á ty ták wiele rázy przez grzech gorſzym nád nierozumne bydlę ſtawſzy ſię, obraz czártá hárdego, Bogu niepoſłuſznego przyiąłeś!

II. Dałći ſię národźić z Rodźicow Kátolicką Wiárą oświeconych; á ty ták wiele rázy grzechámi twemi Pogáninä przeſzedłeś!

III. Odkupił ćię Przenadrozſzą krwią ſwoią z niewoli wiecznego potępienia Iednorodzony Syn Boży; á ty ták wiele rázy przez niepráwość piekielnym ſtałeś ſię niewolnikiem!

IV. Vbogáćił ćię nieoſzácowánym łáſk ſkárbem Duch Swięty; á ty márnie zá Swiátem, Ciáłem, y Czártem ſię vwodząc, ták wielkiemi pogárdźiłeś dárámi!

V. Trzyma ćię w opiece, y opátrznośći ſwey Przenaświętſza Troyca, Bog ieden, od wſzelkich przygod, y niebeśpieczeńſtwá, ták ná ćiele, iáko y ná duſzy ćię rátuiąc; á ty niewdźięcznym ták wielkiego dobrodżieyſtwá pokázu ieſz ſię!

*Vwa-*

*Vważay zacność ſtanu twego, do ktorego ćię Bog zawołał.*

*Pátrz*: 1. ieśli rzeczą ſámą, czyli imieniem tylko Zakonnikiem ieſteś? Ráchuy ſię, ieżeliś w zgromádzeniu Zakonnych, y Apoſtolſkich Męzow, nieſzczerośćią, y obłudą Iudaſzá nie náśládował? 2. Ieżeliś w cnotách Zakonnych pilnie poſtępował? 3. Ieżeliś w ſtanie y powołániu twoim, nieupodobánia, nieukontentowánia, y ckliwośći nie miał? 4. Ieżeliś Bráćiey był dobrym przykłádem, nie gorſząc kogo słowem, ábo ſpráwą iáką, á oſobliwie ludźi Swietckich? 5. Ieżeliś defektá vznáne záraz z obrzydzeniem odrzućił? Cnot Swiętych iął ſię, przećiwnośći ćierpliwie znośił? 6. Ieżeliś ſię we wſzytkim z Wolą Boſką zgadzał? 7. Ieżeliś krzywdy ſobie vczynione bez zemſty, náśláduiąc Chryſtuſá, weſoło przyimował?

*Przypomniy* też ſobie pierwſzą twoię przy Profeſſiey intencyą, w żywoćie Zakonnym gorącość; po coś przyſzedł?

szedł? á obaczysz iák dálekoś vstąpił, iák oziębły iesteś! vznay co dla ćiebie Bog vczynił? á ty czego się dla niego czynić wzbrániasz? temi ták wielkiemi dobrodźieystwy ieżeli gárdźisz? vważ iáko bol do bolu Chrystusowi Pánu przydáiesz.

OSWIECENIE. *Duszá ták się poráchowáwszy mowi:*

1. Boże y Oycze miłośierdźia, przyznawąm niepoiętą twoię przećiw mię miłość, że mię zá ták wielkie grzechy ná wieczne karánie obwinionego sprawiedliwośćią twoią nie skazałes! ták nieznośną niewdźięcznośćią obrzydłego z opátrznośći twey nie wypuśćiłeś! ták ćięszkiemi grzechámi Tobie nieprzyiaznego, od pokus, y duśznego vpadku bronić raczyłeś! 2. Przyznawąm Nasłodszy IEZV, żeś mi zásługámi niewinney Męki twey ten stan v Bogá Oycá vprośił, dárámi nádprzyrodzonemi, do tego Zakonu ták doskonałego przyspośobiłeś mię. 3. Wiem żeś zá mię nieznośne bole ćierpiał,

ábyś

ábyś mię od śideł Swiátá, Ciáłá, y Czártá vwolniwszy, w otrzymániu zbáwienia duſze mey vpewnił.

ZŁĄCZENIE. 1. Iákoſz ći odwdźięczę Troyco Przenaświętſza Iedyny Boże te dobrodźieystwá? 2. Oddáięć wieczne dźięki zá wszytkie dáry. 3. O nieskończone dobro! śiebie wszytkiego ná záwdźięczenie Tobie dáię. 4. Konfunduię ſię nędznik temi ták wielkiemi dobrodźieystwy. 5. Serdecznie żáłuię, iż kiedy łáską twoią gárdząc, boleśći do boleśći dodáwałem Ci. 6. Zem Cię ze wszytkich śił nie miłował. 7. Iuż ogniſtym miłośći zapałem miłuię Cię. 8. Ty wieſz dobrotliwy Pánie wnętrznośći moie. 9. Zyczęć tego, czego chceſz ábym Ci życzył. 10. Oddal odemnie Pánie coć ſię nie podoba we mnie. 11. Wyćiągaſz Pánie co więcey odemnie? przyſpoſob mię do tego co każeſz, á roſkaż coć ſię podoba.

*Modl ſię tego dniá zá podwyżſzenie Kośćiołá Swiętego Kátolickiego. Páktá*

wypraw pierwszey Drábiny. Medytuy o Dobrodźieystwách Boskich.

# DZIEN WTORY.

## REKOLLEKCYA o Zabáwách Stanu.

OCZYSZCZENIE. *Sumnienie śię rachuie.*

*Naprzod: z spraw żywotá prácowitego. Vważay:* ieżeli spráwy twoie nie były prożne? to ieſt, dla reſpektu ludzkiego, áby ćię z nich chwalono, dla nich miłowano, promowowano &c: Nieostrożne? to ieſt, pogorſzenie, y okázyą do poſądzánia przynoſzące. 3. Nieporządne? to ieſt, nie według czáſu, mieyſcá &c: nie ſwym ſpoſobem ſpráwowáne. 4. Nieposłuſzne? to ieſt, przećiwko przykazániu Stárſzego. 5. Lekkomyślne? to ieſt, bez porády, y dyrekcyey Przełożonego. 6. Pyſzne? to ieſt, do prożney chwały, y wielá o ſobie rozumienia ordynowáne. 7. Głupie? to ieſt przećiw rozumowi. 8. Gnuśne? to ieſt, z tęſkliwośćią, nie-

chęćią

chęćią odpráwione. 9. Niepotrzebne? to ieſt, áni do chwały Bożey, áni do zbudowánia bliźniego, áni do pożytku włáſnego śćiągáiące ſię, y ná nic ſię nie przydáiące. 10. Ciekáwe? wdawáiąc ſię do czegoć nienależáło, inſzym tym turbácyą, y kłopot ſpráwuiąc, w Swietckie ſpráwy z pogorſzeniem wdawáiąc ſię.

*Powtore*: *Porachuy ſie*, iákoś ćięſzki był do roboty? vchraniáiąc ſię prácey, innego robotą obćiążáiąc, á ſobie folguiąc, lubo wieſz żeś według Reguły ná robotę ieſt obowiązány.

*Potrzećie*: *Vważ*, iákieś przez niedbálſtwo w Iáłmużnie ſzkody czynił? robotą nie wygadzáiąc, Przełożonego do turbácyey, Zgromádzenie do nieukontentowánia przywodząc; gnuſnośćią ſwoią ták wiele Bráćiey do tákiegoſz niedbálſtwá przywodząc, ná gadkách &c: raczey, á nie ná robośćie czás tráwiąc, z ktorego śćiſły ćię v Bogá czeka ráchunek.

*Poczwarte*: *Rozważ*, z iáką pracą,

y trudem człowiek Swietcki nábywa pożywienia? á ty w Winicy Chrystusowey proznuiąc, schadzáiąc, prac do chwáły Boskiey, y porátowánia bliźniego należących chroniąc się, wszelką w żyćiu wygodę masz; boy się áby ten chleb ktorego zá grzechy ludzkie niegodnie pożywasz, w śmiertelną duszy twey nie obroćił się trućiznę.

*Popiąte: z spraw żywotá bogomyślnego. Przypomnii sobie* 1. z iákim niedbálstwem do spowiedźiś się gotował? 2. Iák oźiębło zá występki vznáne żáłowałeś? 3. Iákoś słábe czynił przedśięwźięćia chronić się grzechow? 4. Iáko niedbále strzegłeś się przeszłych okázyi do grzechu ćiągnących, y owszem sameś ich szukał.

*Poszoste: Vznay* 1. iák niedbáłe było twoie do Kommuniey Swiętey przygotowanie? 2. Iák oźiębłe przy przyięćiu Naświętszego SAKRAMENTV nabożeństwo? 3. Iák ledáiákie po Kommuniey Swiętey dźiękowánie.

*Posiodme: Przypomnii sobie* 1. Z-

iákie-

iákiemeś rozerwániem y niedoſkonáło-
ściámi modlitwy twoie, Medytácye, Re-
kollekcye, czytania, y inne nabożne
zabáwy, odpráwował? 2. Iákoś ćię-
ſzko Bogá przy Modlitwách twych o-
bráźił niedbáłą vwagą znáczney części
Paćierzy, opuſzczániem, przerywánie,
przez śmianie, y gadki, &c: roſtárgnie-
niem, czáſu opoźnieniem, y innemi
niedoſkonáłośćiámi.

OSWIECENIE. *Duſzá ták ná-
uczona mowi:*

1. Przyznawąm Nasłodſzy IEZV,
żeś obfitem wylaniem Przenaświęt-
ſzey Krwie twoiey, łáſki SAKRAMEN-
TOW Swiętych ſpráwił, á ia niewdźię-
czny te łáſki ledáiákom ſobie ſzácował.
2. Więm Namilſzy IEZV, iż nieſtru-
dzoną fátygą vśilnie w Ogroycu mo-
dliłeś ſię, áż do pocenia ſię krwáwego,
zá zbáwienie duſze moiey; á ia gnuśny
y oſpáły ná modlitwie zoſtawąm! 3.
Wiem Odkupićielu moy, żeś z ćięſzką
pracą ſpráwę odkupienia duſze moiey
odpráwował, á ia niedbále o właſne
moie

moie zbáwienie ſtáram ſię! 4. Ach! żáłuię ſerdecznie, iżem wiele ſpoſobnych okázyi do nábyćia ſobie zasług opuśćił! 5. Do iákieybym był przyſzedł doſkonáłośći, gdybym był ták zbáwiennego nie opuſzczał nátchnienia! 6. Teraz, (ácz nierychło) vznawam Boſkie nátchnienia, mię do doſkonáłośći prowádzące, przedtym odemnie wzgárdzone! wſtydam ſię moiey niewdźięczności.

ZŁĄCZENIE. 1. Pánie, co mi każeſz czynić, oto gotow sługá twoy ná głos twoy. 2. Náucz mię Pánie pełnić wolą twoię. 3. Ziednocz mię nierozdźielnie z ſobą, związkiem gorącey modlitwy. 4. Nátchnii duſzę moię duchem nabożeńſtwá, ábym Cię godnie chwalić mogł. 5. Slubuię, y nieodmiennie ſtánowię poſtępowáć w vſtáwicznym gorącey miłośći ćwiczeniu, w ſkuteczney nabożeńſtwá pilnośći, w częſtym odnowieniu intencyey y obecnośći twey, w ſpoieniu ſię z Tobą przez duchá nabożeńſtwá. 6. Pośił

śil Nasłodszy IEZV zgłodzoną duszę moię, pośilnym duchá nabożeństwá pokármem. 7. Oto com powinien Bogu (nie pełniąc przykazánia iego) Bliźniemu (nie miłuiąc go iáko śiebie) oddáię; com złego vczynił, odwoływąm; com dobrego opuśćił, nagradząm; com niedbálstwem zepsował, poprawiąm; com złym przykłádem zeszpećił, oczyszcząm Nasłodszy IEZV w łáźni Krwie twoiey, w łáźni boleśći, skruchy moiey, y miłośći ku Tobie. 8. O Oycze namiłośiernieyszy, day to ábym godne owoce pokuty S. czynił, y występki moie słusznym vmartwieniem karał!

*Modl śię, tego dniá zá rozkrzewienie, y rozmnożenie Zakonu Swietego. Fakta wypraw Drábiny drugiey. Rozmyślay o Grzechách.*

## DZIEN TRZECI.

REKOLLEKCYA z strony ślubu pierwszego, to iest Posłuszeństwá.

OCZYSZCZENIE. *Sumnienie śię ráchuie.* 1. *Vwa-*

1. *Vważay*: Iż lubo przez ślub posłuszeństwá Czártáś się wyrzekł, przećię iednák ospále iego poduszczeniu, ktore ćię do włásney woli, y rozumienia ćiągnęły y ćiągną, sprzećiwiałeś się, y sprzećiwiasz. 2. *Ráchuy się: iákoś wiele vstąpił od posłuszeństwá względem Bogá*: 1. Gnuśnie przykazánie iego, y Reguły S. pełniąc. 2. Nátchnieniō się Boskim sprzećiwiáiąc, ábo ie odrzucáiąc, ábo ospále przyimuiąc. 3. Rádámi Boskiemi gárdząc. 4. Łáski, ktoremi serce twoie Bog ná Medytácyách, y innych modlitwách oświecał, niedbále przyimuiąc.

*Powtore przećiw Namiestnikowi Boskiemu*: 1. Ták wiele rázy rozum swoy, y wolą nie poddáiąc pod wolą roskázuiącego Superyorá. 2. Iego przykázániem gárdząc. 3. Roskazánie, nie z miłośći przećiw Pánu Bogu, ále z boiáźni karánia, ábo konfuzyey, przyimuiąc. 4. Z mruczeniem Woli swey częstokroć wolą Superyorá pełniąc. 5. Przy swoim zdániu, z pogorszeniem inszych,

inszych, przećiw Przełożonego ordynácyey vporczywie stoiąc. 6. *Vważay*: żeś wiele rzeczy czynił, nie dla tego żeć były nakazáne, ále żeć się podobáły. Iáko ochotny byłeś do tego, co się dźiało wedle twego vpodobánia, á iák ćięszki do tego, co się sprzećiwiáło woli, y chęći twey. 7. *Wspomnii*: gdyć co roskazáno, iákoś nárzekał, mruczał, Przełożonego posądzał, innych do szemránia przywodźił? z roskazániaś się chorobą, niesposobnośćią, y innemi nieprawdźiwemi rácyámi (ktore Bog sądźić będźie) wymawiał. 8. *Porachuy sie*: ieżeliś (zápomniawszy ślubu Posłuszeństwá) nápominánia Przełożonego, ordynácye Zakonne, vstáwy Reguły, lekce sobie nie ważył, onych nie słuchał, y przećiw nim nie czynił? 9. Ieżeliś z mieysca, z Przełożonego, z vrzędu, y do czego ćię áplikowáno kontent był? ieżeliś rácyi (chcąc woli swey dogodźić) z vtrátą dusze, ná vwolnienie się nie wymyślał?

OSWIE-

OSWIECENIE. *Duſzá náuczona mowi:*

1. Więm Pánie, że wſzytko ſtworzenie, y bezrozumne, Tobie Stworzyćielowi ſwemu, bez ſprzećiwiánia ſię y ná namnieyſze ſkinienie ieſt posłuſzne; á ia rozumem od Ciebie ozdobiony niewolnik twoy, ták wiele przykazánia nie pełniąc, nieposłuſznym pokazałem ſię! 2. Przyznawam Boże moy, iż rzecz ieſt bezbożna, y niebeśpieczna być posłuſznym nieprzyiaćielowi duſznemu, iego namowy (pogárdźiwſzy rádą twoią) ſłucháć, com ia, (ách nieſtetéż) ták wiele rázy czynił! Widzę iż ten podáie rękę zdrádźićielowi, ktory vmyka Nauczyćielowi. 3. Wiē dobrze, iż przez posłuſzeńſtwo, duſzá moiá, związkiem zgadzánia ſię, z wolą twoią śćiśle iednoczy ſię; ktory ia ták zbáwienny związek, wiele rázy moim nieposłuſzeńſtwem rozerwałem! 4. Wſtydam ſię Nasłodſzy IEZV, gdy Cię nie tylko Przedwiecznemu Oycu bárzo przykry gorzkiey Męki Kielich

do pi-

do pićia podáiącemu, ále też bezbożnym Sędźiom, srogim Kátom, wzgárdzonym hyclom, áż do Krzyżowey śmierći posłusznego widzę! ktorym w obnáżeniu z Sukienki, w obleczeniu ná pośmiewisko purpury, w przywiązániu ná ćięszkie biczowánie do słupá, w koronowániu ćierniową Koroną, w nieśieniu Krzyżá, w podániu rąk y nog ná przebićie, z ochotą posłuszny byłeś; á ia zápámiętáły grzesznik, nie tylko w Rádách, ále y w Przykazániách twoich do zbáwienia dusze moiey náleżących, záćięto vporczywy zostałem! §. Przyznawam, iż Przełożony iest Namiestnikiem twoim, y kto nim gárdźi, Tobą gárdźi; á coż to zá wielka rzecz, gdy ia proch, y owszem márność, dla Bogá człowiekowi się poddáię, ponieważ Bog Wszechmogący, Máiestatu niedostępnego, stawszy się człowiekiẽ, człowiekowi mizernemu dla mię pokornie się poddał, y áby nie stráćił posłuszeństwá, stráćił żywot.

ZŁĄCZENIE. Gotowe serce

moie

moie Boże, gotowe ná wszytko roskazánie twoie. 2. Wszytko chcę złe ćierpieć, nic nie chcę złego czynić ná wieki, dla ćiebie Boże moy! 3. Spraw to dobrotliwy Boże, ábym był niewolnikiem, y podnożkiem Máiestatu twego Swiętego. 4. Spraw to o Panie, ábym ia wszytek, cáłemi śiłámi, y wszełkiemi sprawámi moiemi vsługował Ci, ná wychwalenie godnośći twoiey. 5. Spraw to, áby iedyna myśl moiá o tym tylko byłá, część, chwałę, y vsługi Tobie oddawáć. 6. Przysposob mię Pánie ábym był posłusznym Przełożonym moim, bez żadnego vporu; ábym dla miłośći twey, nie tylko przykazánia, ále y rády ich wykonał. 7. Dobrotliwy IEZV, teraz ná záwsze postánawiąm, Przełożonego y naostrzeyszego namnieysze skinienie wypełnić, natrudnieyszemu roskazániu, bez wymowki, dosyć czynić, niczym się nie wymawiáć, nálichsze vsługi odprawowáć. 8. Pánie, niech się wykona wola twoiá ná mię, y we wszytkich,

kich, ták iáko Ty wieſz, y chceſz, ták ia też chcę. 9 Przedwieczna mądrośći, opowiedz mi co mi każeſz czynić dla Ciebie. 10. Posłuſznym chcę być każdemu ſtworzeniu, poſtánowionemu mi od Ciebie, dla Ciebie. 11. Pánie, iuż namnieyſzego głoſu Przełożonego ſłucháć chcę, ábyś mię w oſtátniey zoſtáiącego potrzebie wysłuchał. 12. Iezv przykłádem twoim, ſtáię ſię posłuſznym áż do śmierći, á śmierći boleśći, vtrapienia, y Krzyżá. 13. Iuż ná wzor Francißka S. chcę być związány w rękách Przełożonego mego, ábowięm Pánem moim ieſt 14. Iuż pod nogi Przełożonego rozum, y wolą moię podrzucąm, niewolnikiem iednym ſtawąm ſię.

*Modl ſię tego dniá, zá cáłe Chrześćiáńſtwo, y zá pokoy miedzy Pány Chrześćiáńskiemi. Pákta wypraw trzećiey Dráhiny. Medytuy o mizeryách.*

## DZIEN CZWARTY.

**REKOLLEKCYA** z ſtrony drugiego

giego ślubu, to ieſt Vboſtwá.

OCZYSZCZENIE. *Sumnienie ſię ráchuie.*

*Naprzod vważ:* iákoś świátem, y márnośćiámi iego wzgárdźił?

*Powtore:* Ieżeli Vboſtwo Ewángeliey Swiętey kochaſz? *to ieſt*, Ieżeli ſię ćieſzyſz że dla miłośći Boſkiey nic nie maſz? A to:

1. Nie przywłaſzczáiąc ſobie nic, y nie ſądząc zá ſwoie. 2. Zadney rzeczy drogiey, wydworney, zbyteczney nie prágnąc. 3. Temi rzeczámi ſię tylko kontentuiąc, bez ktorych żyć nie możeſz, á wydwornieyſzych nie żądáiąc. 4. Y potrzebnych rzeczy nie miawſzy, nie turbuiąc ſię. 5. Nie ckliwie, áni z pogorſzeniem ludźi Swieckich, rzeczy potrzebnych nábywáiąc, nábyte bez miłośći trzymáiąc. 6. O ſtrzeżeniu ich wielkiey pieczy nie czyniąc. 7. Stráconych bárzo nie żáłuiąc. 8. Vfność w Boſkiey opátrznośći, z ſtrony dodáwánia rzeczy potrzebnych, pokłádáiąc. 9. Gdy rzeczy potrzebne

Stárszy weźmie, nie styskuiąc. 10. Nic przed Przełożonym nie taiąc, y nie záпieráiąc. 11. Nic bez dozwolenia stárszego nie nábywáiąc, ábo biorąc, ábo chowáiąc ábo dáiąc.

*Potrzecie Poráchuy się*: 1. Ná iákieś obowiązány Vbostwo? iż nie tylko w osobnośći, ále y w ogulnośći, nic swego mieć nie możesz. 2. Zebrácki przyiąłeś żywot, żebráć się nie wstydz. 3. Ná stole Chrystusowym zostáiesz, wykwintow w pokarmie, y w napoiu nie dopomagay się. 4. Ná Prowizyą puśćiłeś się Boską, á gdy się fántázyey twey nie dogodźi, styskuiesz. 5. w Potráwách smáku, nie pośiłku, szukasz. 6. Przy stole lekárzem, y Aptekarzem, (sądząc potraw skutki,) zostáiesz. 7. Innych do szemránia, (że grube potráwy, nie smáczne, że kwáśno, że źle gotuią,) przywodźisz. 8 Zebrakiem stawszy się, iáko Pąn żyć chcesz. 9. Wiesz, iż Przełożony żadnych dochodow nie ma, y mieć nie może, á ty po nim dostátkow wyćiągasz. 10.

Pátrz,

Pátrz, iż nie ná Przełożonego, ále ná Bogá Prowizorá twego náſtępuieſz, ślub Vboſtwá gwałćiſz, młodſzych gorſzyſz, Oycá twego ſmućiſz. 11. O iák wielkie Cudowiſko! Vboſtwo bez niedoſtátku! o iák ſtráſzne y nagánne kłamſtwo ieſt, głębokie Ewángelickie Bogu ślubowáć Vboſtwo, á Páńſkiego, doſtátniego, áfektowáć żyćia! 12. Co zá nagrodę odnieśieſz, ieżeli záraz potrzebie wygodźiſz? w czym Vboſtwo vczuieſz, iezeli niedoſtátku ćierpieć wzbrániaſz ſię?

OSWIECENIE. *Duſzá oświecona mowi.*

1. Więm Náuczyćielu moy, żeś Ty będąc bogátym, y żadney rzeczy niepotrzebuiąc, żebrakiem, y wygnáńcem ná tym świećie dla mię ſtáć ſię raczyłeś; á ia nędznik y nági, mamże ſię o iákie rzeczy ſtáráć? 2. Doſyć mąm Naſłodſzy IEZV poćiechy w Vboſtwie moim, kiedy wielkość Vboſtwá twego pilnie vważáć, y iego vczeſtnikiem zoſtáwáć będę! 3. Wſtydąm ſię Zbáwićielu

wićielu moy, gdy Cię Krolá nád Krolmi, Páná nád P, przy Národzeniu Nágiego, żyiąc vbozuchnego, przy Krzyżu obnáżonego, ná Krzyżu prágnącego, y iedney krople wody vprośić niemogącego vważąm! Ia záś nie kontentuiąc śię potrzebie służącemi potrzebámi, zbytecznych rzeczy ták wiele rázy prágnąłem! 4. Ach boię śię ćięszkiego á spráwiedliwego karánia twego! gdyż w szkole vmartwienia y vbostwá, Oycowską twoią opátrznośćią, z ktorey mi dostáteczne pożywienie dáiesz pogárdźiwszy, tákiey wygody prágnąłem, iáką záledwie ná świećie mieć bym mogł! Muśiałbym ćięszko prácowáć ná pożywienie, á przećiębym był ták wygodnego, y z tákim pokoiem nie miał; á tu podawszy śię ná vbostwo, ná namnieyszą styskuię niewygodę! 5. Wyznawąm niedoskonáłość moię, ktorey śię wstydzę, iż obowiązány ślubem vbostwá, prawdźiwie twoiego vbostwá nie náśládowałem! 6. Więm iż Vbostwo Ewángelickie dźie-

dźicámi Krolestwá Niebieskiego stánowi, Vbogiemi w rzeczách czyni, w cnotách wywyższa, do źiemie żyiących w prowadza, á ia nim gárdźiłem!

ZŁĄCZENIE. 1. O Iezv *Naubozszy*, iuż cále vmieram świátu y márnośćiom iego, á żyię Tobie! 2. Cieszę się z tego, iż Cię vbozuchnego náśláduię. 3. Iuż mię nic od Vbostwá twego nie oderwie. 4. Iuż się rezolwuię dla miłośći twoiey, y z nawiększego ćieszyć Vbostwá. 5. Wszytko, cokolwiek obłudny świát ma, odrzucam; y poczytąm dla Ciebie iáko gnoy, y błoto. 6. Odnawiąm goiącym áfektem Vbostwá mego ślub. 7. Nie prágnę inszych skárbow, tylko Ciebie Nasłodszy Iezv! 8, Tyś nieoszácowánym skárbem moim. Tyś bogáctwá moie, Tyś dobro moie, Tyś Iezv roskosz moiá! 9. Bądź Iezv wszytek moim, á ia twoim. 10. Niech mi obrzydną Pánie wszytkie márnośći, á niech mi będźie wdźieczne twoie Vbostwo dla Ciebie; á Ty Iezv nád

wszyt-

wſzytko. 11. O iák mi śmierdźi źiemiá, gdy ná Niebo pátrzę! 12. Pánie niechże mi ſmákuią odrobiny chlebá, z ſtołu ſług twoich ſchodzące. 13. Day Pánie łáſkę, ábym napodleyſzą potráwą, nagrubſzym, y nawytártſzym Hábitem, naproſtſzą Celą, z błogosłáwieńſtwem twoim kontentował ſię. 14. Prágnę, ábyś mi nieprzyiemne potráwy, żołćią twoią zápráwiwſzy, ocukrował.

*Modl ſie tego dniá zá wykorzenienie Heretykow, y Pogánow. Pákta wypraw czwartey Drabiny. Medytuy o śmierći.*

## DZIEN PIĄTY.

REKOLLEKCYA z ſtrony trzećiego ślubu Czyſtośći.

OCZYSZCZENIE. *Sumnienie ſie ráchuie.*

*Naprzod vważ*: iákoś ſię oſpale ſprzećiwiał czártu? 2. Iákoś lenIwie w poruſzeniu zmyſłow do Bogá ſię podnośił? Ieżeliś ſię myślámi nieczyſtemi báwił? 4. Iákoś przypadáiące myśli

odrzucał? 5. Ieżeliś ná nie nie pozwolił? 6. Ieżeliś do poruszenia ćiáłá, ábo kõwersácyą nieostrożną z kim, ábo mową nieprzystoyną, ábo pokármu y napoiu zbytnim pożywániem, ábo oczu y pogládánia nieostrożną ćiekáwośćią, ábo inszym sposobem okázyą nie był? 7. Ieżeliś nie mowił słow mniey poczćiwych z pogorszeniem inszych? 8. Ieżeliś bez potrzeby nie czytał, ábo nie słuchał, coby poruszenie zmysłow spráwiło? 9. Iákoś z ćięszkośćią posty, niespánia, y inne ćiáłá vmartwienia przyimował.

*Powtore poráchuy sie*: 1. iáka byłá myśli twey czystość? 2. Iáka vmartwienia zmysłow ochota? 3. Iáka w słowách przystoyność? 4. Iáka w kõwersácyey z świetckiemi, y o rzeczách świetckich ostrożność? 5. iáka w spráwách vwagá? 6. iákie zmysłow vmartwienie? 7. Iákie ćiáłu swemu wygodámi w iedzeniu, y w pićiu pobłażanie, á máłe ábo żadne vmartwienie? 8. Anielską prágniesz chowáć czystość, á do

á do konwersácyey z świetckiemi vdáiesz się: wiedz iż te są lepiem, ábo śidłámi ná duszę twoię. 9. Vważ iak często ćiekáwym okiem, nieostrożnym vchem, nieuczćiwa do duszy twey zákrádłá się myśl, ktora gláns czystośći pomazáłá.

10. Skárżysz się w Modlitwie ná dystrákcye, á sąm ich konwersácyámi przysposabiasz. 11. Opuść przyiaćioł, krewnych, &c: ieżeli chcesz nábyć Chrystusá, á z nim się iedynie ćieszyć. 12. Wyrzekłeś się świátá, czemusz się do świátowych ták gárniesz? Swiát to znáć od ćiebie vćiekł, nie ty od niego, gdy go szukasz.

OSWIECENIE. *Duszá náuczona mowi.*

1. Wiem dobrze Boże moy, iż iedynie czyste myśli kochasz. 2. Wiem iż Czystość iest godnośćią, y ozdobą ćiáłá nászego, ktorą tylko od nierozumnego rożniemy się bydłá, á Czystey Anielskiey náturze podobnemi się stáiemy. 3. Przyznawąm dobrotliwy

IEZV, iż nieczyśći naćiężſze y nawiękſze przy Męce twey żądali Ci bole, áżebyś ich ſprośność nadroższey Krwie twoiey łáźnią obmył. 4. O IEZV zboláły! ile plag tyle ięzykow, ile kropel krwie, tyle słow, ile ran, tyle vſt, ktorymi Naſłodſzy IEZV duſze moiey prośiſz, áby od tey myśli, od tey wygody, od tey ábo owey roſkoſzy &c: odſtąpiłá! Y mąmże ták zbáwienną Bogá mego proźbą gárdźić? 5. Zbáwićiel moy wiśi zrániony, zboláły, nági ná Krzyżu, á ia mąm wygody iákiey ſzukáć? broń Boże, nieprzyzwoita, áby przy głowie ćierniem zránioney, członek, *to ieſt*, Sługá Chryſtuſow miał w roſkoſzy zoſtáwáć! 6. Vznawąm, iż gdy ciáłu w napoiu, w pokarmie, w ſpániu &c: wygadząm, ogniá nieprzyiaćielowi, ktorymby mię dręczył, dodáię. 7. Niechże tedy od Ciebie IEZV náuczę ſię vſkramiáć ćiáło bićiem, głodem, prágnieniem, trudem, źimnem, twárdym leżeniem; ábym go według świátá nienáwidząc,

według Ciebie kochał. 8, O iák prętko omiia roſkoſz, á iák długie, ( bo wieczne ) náſtępuie zá nie karánie!

ZŁĄCZENIE. 1. Boże moy wolę vmrzeć, á niżeli ſumnienie zmázáć. 2. O Czyſtośći! o ſercá niewinnośći! prágnę Cię, miłuię Cię! 3. Ty Pánie ſerce czyſte, y ćiáło niezmázáne ſpraw we mnie, y záchoway. 4. Brzydzę ſię wſzelką myśli nieczyſtośćią przed Tobą, dla Ciebie. 5. Day mi Pánie czyſtość nienáruſzoną. 6. Strácham ſię grzechow ćieleſnych, ábym mogł wiecznych vpałow vyść zá nie. 7. Odkupićielu moy, záley we mnie Krwią twoią przenadroższą vpał ćieleſny; áby we mnie zoſtáwáłá cnotá Czyſtośći. 8. Oblubieńcze Niebieſki, Tobie ſámemu od tego czáſu záręcząm duſzę moię. 9. O ktoſzby mi to dał, ábym w niewinnośći y czyſtośći ſercá, Ciebie miłował, Ciebie nábył, z Tobą ſię ziednoczył! 10. Pánie, oślep oczy, ochrom nogi, odeym ręce, oddal ſłuch, ieżeli wieſz żebym Cię miał niemi o-

brażáć. 11. Niechże wszytkim zmysłom vmrę, ábym Ci w Czystośći zył. 12. Pánie, wszelkie niewczasy, ostrośći żywotá przyimuię, ábym Ci ćiało zá niepokaláną ofiárę oddał. 13. Mnie świát vkrzyżowány iest, á ia świátu.

*Modl się tego dniá zá Dobrodźieie, y Przyiaćioły Bráckie. Pákta wypraw piątey Drábiny. Medytui o Sądźie ostátecznym.*

## *D Z I E N  S Z O S T Y.*

REKOLLEKCYA z strony cnoty Pokory.

OCZYSZCZENIE. *Sumnienie się ráchuie.*

*Naprzod vważ:* 1. Hárde myśli o swoich w Zakonie postępkách, stárszeństwie między Bráćią. 2. Chćiwośći do nábyćia vrzędow; y o inszych márnośćiách. 3. Dáry Boskie, ktore ćię do iákiey oficyny, ábo do spráwowánia iákich rzeczy sposobnym czynią, swoiey włásney przypisuiąc dźielnośći, 4. W káżdey rzeczy od Bráći pochwały

chwały żądáiąc, á ieżeli zgánili? turbuiąc się. 5. Słowá prożna chwałę wyrażáiące, z pogorszeniem słucháiących mowiąc. 6. Własną sławę z krzywdą drugiego, ábo kłámstwem promowuiąc. 7. Dla obrony swey sławy, z drugiemi się sprzeczáiąc. 8. O Bráćiey źle rozumieiąc. 9. Inszych dobre we wszytkim powodzenie, żeby ich drudzy miłowáli, promowowáli, z nienáwiśćią przyimuiąc, y z ich vpadku, y vtrapienia ćiesząc się.

*Powtore przypomnii sobie*: 1. Iáka twoiá byłá intencya w dobrych vczynkách? 2. Iákie vpodobánie, gdy ćię chwalono? 3. Iáki nie smák, gdy ćię gániono? 4. Iákoś lekce ważył cudzą sławę, gánił cudze spráwy, talentá? &c: 5. Iakoś szánował Przełożonych? 6. Ieśliś o ich spráwách nie szemrał? 7. Iákoś sobie lekce ważył Bráćią, á śiebie wywyższał? 8. W szkole wzgárdzonego y pokornego Chrystusá, ánimusz pokázuiesz. 9. Párentelę wywodźisz, o ktorey świát nie słyszał. 10. Do

Do wzgárdy przyszedłszy, chcesz być poważany, á v swoich wzgárdzonybyś był. 11. Zágrzebłeś stárego człowieká z pompą iego przed fortą, ná coż smrodliwego trupá ruszaśz? 12. O iák ćięszki bol Mistrzowi, iák wielki wstyd wspołuczniom zádáiesz! 13. Stáray się raczey przez wzgárdę być Herbownym Chrystusowym. 14. Bráćie, będąc niczym, z niczego się chełpić nie możesz; zácznieśz być czym, gdy się niczym być poznasz.

OSWIECENIE. *Duszá náuczona mowi:*

1. Dźiwuię się Krolu Niebá y Ziemie głębokiey twey pokorze! gdy Cię ták często wyśmianego, Koroną ćierniową ná wzgárdę vkoronowánego, płatkiem, ktorym Stoły śćieráno, ná pośmiewisko obleczonego, nád Łotrá Bárábbaszá wzgárdzonego, między łotrámi ná szubienicy Krzyżowey záwieszonego, y innymi niezliczonemi kontemptámi obelżonego, sobie przypominąm, á to wszytko Namilszy Iezv

ná

ná znieśienie hardośći moiey podeymowałeś! 2. Więm dobrze iák ſię ćięſzko brzydźiſz pyſznemi, hárdym ich zamyſłom ſprzećiwiaiąc ſię, pokornym záś łáſkę ſwoię dáiąc. 3. Vznawąm, iż tym wſzytkim cokolwiek w poważeniu y cenie świát ma, Tyś wzgárdźił, á czym ſię świát brzydźi, toś przyiął. Obrałeś ſobie zá bogáctwá naśćiśleyſze Vboſtwo, zá godność, wzgárdę, zá roſkoſzy Mękę, zá fawory y przyiaźń ludzką, nienawiść, y pośmiewiſká. 4. Wyniſzczyłeś ſię ſámego Boże niedoſtępnego Maieſtátu, áby vczył ſię vpokarzáć człowiek, ktory ieſt źiemią, y owſzem niczym! 5. Pánie IEZV, ná ktorego Imię wſzelkie koláno vpada, Niebieſkie, Ziemſkie, y piekielne, między łotrámi ſzubienicznikámi chceſz być policzony, á ia márność nád márnośćiámi, mąm o ſobie wiele rozumieć! Ey byłáby to nieſłychána pychá, áby tám gdźie ſię nawyżſza doſtoyność, Bog Wćielony vpokarza, człowiek, ktory ieſt robakiem iednym,

miałby ſię wynośić. 6. Zwyćiężyłeś IEZV moy, zwyćiężyłeś pychę moię głęboką pokorą twoią! 7. Iuż teraz márność ſwoię, nikczemność, y niedoſkonáłość vważąm, ſpoſobność moię do wſzytkiego złego poznawąm, że wſzytkiego ſtworzenia nanędzniey-ſzym, nalichſzym, naniepotrzebniey-ſzym, nagłupſzym, y naćięzſzym grzeſznikiem być ſię vznawąm. 8. Przetoſz nie tylko między ludźmi, ále y między wſzytkim ſtworzeniem, w głęboką pokory vniżoność, przez poznánie śiebie ſámego, ponurząm ſię. 9. Godźienżem ia Pánie, żeś mię ná podobieńſtwo ſwoie ſtworzył, żeś mię Krwią Twoią odkupił, żeś mię przez powołánie do Zákonu S. między wybráne policzył, że mię niegodnego, niewdźięcznego, do tąd łáſkámi twemi potwierdzaſz? 10. O gdybyś te talenta nawiękſzemu łotrowi dał, iáko nierownie ochotnieyćiby ſłużył, goręceyby Cię miłował, pilniey odſługował!
ZŁĄCZENIE. 1. Pánie Boże moy

moy, oddáięć część y chwałę, pokłon Boſki Tobie ſámemu należący, wſzytkiemi śiłami moiemi. 2. Podáięć ſię wiecznie ná wſzytko. 3. Wyniſzczam ſię przed Máieſtatem twoim, y przed wſzytkim ſtworzeniē, dla Ciebie, wſzytkiemi śiłámi. 4. Nie ufam ſobie, á w Tobie wſzytkę vfność pokłádam; wſzytkie łaſki, y cokolwiek ſię we mnie dobrego znayduie, Tobie przypiſuię, y przywracam, ſobie ſwoię nikczemność zoſtáwuiąc. 5. Iáko nagłębiey vpokarzam ſię pod Wſzechmocną władzą twoię, y pod władzą káżdego ſtworzenia dla Ciebie. *Modl ſie zá zátwárdźiáłe, w grzechu leżace. Pákta wypraw Drábiny Szoſtey. Medytui o Piekle.*

## *DZIEN SIODMY.*

## REKOLLEKCYA o Cierpliwośći.

OCZYSZCZENIE. *Sumnienie ſie ráchuie.*

*Naprzod vważ:* iákoś niećierpliwy był? *myśla, ſłowem, znákiem, y vczynkiem. Myślą:* 1. Ieżeliś iákiego gniewu, chęći do zemſty, życzenia nieſzczę-

śćia

śćia, ćieſzenia ſię z bliźniego vpadku, y innych ránkorow w ſercu przećiw bliźniemu nie miał? 2. Ieżeliś żárliwie namnieyſzey vráży mśćić ſię nie prágnął? 3. Ieżeliś gniew (poſtrzegłſzy) záraz z ſercá wyrzućił? *Słowem*: Ieżeliś słowem zelżywym, żárliwym, grożącym, odpowiádáiącym, vſzczypliwym, ná bliźniego náſtąpił? *Znákiem*: Ieżeliś gniewliwą twarzą, mrukliwym okiem, zgrzytániem zębow, zmárſzczonym czołem, y innemi gniewliwemi, y odpowiádáiącemi znákámi, roſpalenie cholery, ná poturbowánie, poſtráſzenie, ábo zgorſzenie bliźniego, nie pokazał? *Vczynkiem*: Ieżeliś iáką krzywdę, zemſtę, ſzkodę ná ſławie, y iákie inne gniewu ſkutki bliźniemu vczynił? Ieżeliś przeprośił, ábo ieżeliś ſię nie dał przeprośić?

*Powtore*: przypomnii ſobie vmártwienie *właſnego rozumu, y właſney Woli*; á to względem *Páná Bogá, Przełożonych, y inſzych*.

*Względem Bogá*: *Vznay* 1. z iákim ſprze-

ſprzećiwiániem ſię Woli, y z iáką niechęćią przećiwnośći ná ćię od Bogá dopuſzczone, przyimowałeś? 2. z iák ćięſżkim vmyſłem poſty, nieſpánia, ná Iutrznią wſtawánia, prace, pokuſy, vtrapienia, y inne Zakonnego żywotá vmartwienia, dla Bogá znośiłeś? 3. z iáką teſkliwośćią, y vćiążániem podeymowałes, gdyć ſię trochę nie wygodźiło w iedzeniu, napoiu, odźieży, y innym do żyćia wczáśie.

*Wzgledem Przełożonego*: *Vważ* 1. z iáką niećierpliwośćią vpokarzánia, kõfuzye, ſtrofowánia, y inſze Oycowſkie, a zbáwienne przećiwko defektom twoim środki, od Przełożonego przyimowałeś, y innych podczás przećiw niemu do ſzemránia pobudźiłeś? 2. Iákoś, gdyć według myśli twey wykwintowney nie vczyniono, przećiw Superyorowi ſzemrał?

*Wzgledem bliżniego*: *Vważ* 1. Iáko niecierpliwie wzgárdy, obmowiſká, vſzczypki, naśmiewiſká, (czáſem z nieoſtrożnośći, ábo z poufáłey przećiw

tobie

tobie przychylnośći) tobie vczynione, znosiłeś? 2. Iákoś prętko o nieprzyiáznym przećiw sobie bliźniego áfekćie, z máłego, á czásem, z żadnego podobieństwá podeyźrzenie brał? 3. Iák nieprzyiemne, y z iáką niechęćią vćiążałeś sobie niedoskonáłośći, y defekćiki, czásem namnieysze, bliźniego; przez co y śiebie, y Brátá, y innych do turbácyey przywiodłeś? 4. Iák niepotrzebnie częstokroć żárliwośćią strofowánia, karánia, namnieyszego w Bráćie defektu (choćiasz do ćiebie nie należáło) rospalałeś się.

*Bráćie*, szczyćisz się być Vczniē Chrystusowym, á ieszcześ pobożnie żyć nie záczął w Chrystuśie, gdy dla Chrystusá nic nie ćierpisz ábo ćierpieć nie chcesz.

*Chrystus* dał nąm przykład, nie roskoszy, nie wesela, ále vtrapienia, zelżywośći, biczow, ćiernia, krzyżá, bolow, ran, y śmierći, czemusz go nie náśláduiesz?

*Vskarżasz się*, iż wiele vtrapienia ćierpisz, á gdźiesz są policzki, powrozy,

więźienia, plwoćiny, bicze? gdźie szubienica Krzyżowa? gdźie śmierć okrutna, ktorą IEZVS dla ćiebie podiął? wstyday się styskowánia twego.

OSWIECENIE. *Duszá náuczona mowi:*

I. O naćierpliwszy IEZV, wszytek od stráchu drżę, gdy Ciebie niewinnego ták ćierpliwym, śiebie záś winnego, ták niećierpliwym być widzę, y vznawąm.

II. Iam winien, á Tyś zá mię ná Krzyżową szubienicę skazány! iam zgrzeszył, á Ty zá mię ták okrunie biczowány zostáiesz! Dźwigasz ćiężar Krzyżowy, iuż od ran, od boleśći, od powłoczenia, od kátowánia, cále zemdlony, á ia w namnieyszey pracy vstáię!

III. Dźiwuię się temu Zbáwićielu moy, gdy sobie przypominąm, iákoś się łáskáwie bezbożnym sędźiom, y okrutnym kátom pokazał! z iákąś ćierpliwośćią wszykie męki ponośił, z iák przedźiwnym, á nigdy niesłychánym milczeniem, wszytkie krzywdy, zniewagi, naśmiewiská, bluźnierstwá, y inne

ne obelgi przyimował, w niczymeś się niewymawiał, nikogoś słowem nie obráźił, ále iáko ćichy Báránek skromnieś wszytko podeymował!

IV. Ieżeliś Ty Pan y Mistrz moy ponośił zá mnie zniewagi, policzkowánia, poszyikowánia, ná Krzyżu zelżywą śmierć, á ia dla Ciebie námnieyszey wzgárdy, y krzywdy nie mąm przyiąć?

V. Tákże to niewdźięcznie przyimowáć będę wszelkie vtrapienia z Tobą, dla Ciebie?

VI. Tráfi się mi być podczás smutnym, y z poćieszenia ogołoconym, lecz iżaliż y Ty dobry IEZV nie byłeś smutnym, áż do śmierći Krzyżowey? Y tákżeć to potrzebá było ćierpieć, y przez mękę wniść do Krolestwá swego! á ia nic nie ćierpiąc, bez żadney prace, dármo, mąm wniść do Krolestwá cudzego?

ZŁĄCZENIE. I. Zwierćiádło ćierpliwośći zbolały IEZV, ktoryś przy Męce twey ná káżdy moment nową ochotą, nowe coraz, á większe prágnął

dla

dla mię podeymowáć bole, day mi tę łáſkę, ábym y ia ná káżdy moment odnowionym duchem, ochotną chęćią, do Krzyżá twego przywiązány zoſtawał; y Tobie we wſzytkich bolách, podobáć ſię, y konformowáć vśiłował. 2. Day mi to IEZV moy, áby mi milſze były ćiernie twoie, *to ieſt*, vtrapienia, niżeli świátá tego rożę; *to ieſt*, poćiechy, y roſkoſzy. 3. Niechcę żyć bez bolu, gdy Cię widzę ták zboláłego! 4. Wſzelákie chcę vtrapienia ćierpieć ná wieki, dla Ciebie. 5. Spraw to Pánie, (ieżeli wola twoiá) ábym obfićie, dla miłośći twey, wylewał Krew, gdyżeś Ty dla mię ſwoię ták obfićie wylać raczył. 6. Day mi Panie ćierpliwość, bez wſzelkiego zmyſłu ſprzećiwiánia. 7. Náucz mię ćierpliwośći twoiey. 8. Niech vmrę ſobie, á żyię Tobie. 9. Doday bolu Pánie, doday ćierpliwośći. 10. Niechże czuię Pánie te bole w ſobie, ktore widzę w Tobie. 11. Iuż od tego czáſu będę miał ſobie twoie Vboſtwo zá bogáctwá, pokorę zá godność,

ćier-

ćierpliwość zá miły duszy mey odpoczynek.

*Modl sie zá Konáiacych. Pákta wypraw Siodmey Drábiny. Medytuy o Chwale Niebieskiey.*

## D Z I E N   O S M Y.

REKOLLEKCYA o Miłośći Bogá, y Bliźniego.

OCZYSZCZENIE. *Sumnienie sie ráchuie*

*Porachuy sie: iákoś vstal w miłośći wzgledem Páná Bogá?* 1. Iák oźięble Páná Bogá miłowałeś? 2. Iáko leniwą służbą zá dobrodźieystwo od Páná Bogá wźięte odsługowałeś? 3. iák gnuśny do wykonánia przykazánia, do przyięćia rożnych łask byłeś? 4. Iákoś Páná Bogá nie Synowską miłośćią (*to iest, nie dla niego sámego*) ále naiemniczą, (to iest: *dla zapłaty*) kochał? 5. Iák częstokroć Páná Bogá obrażałeś temi dobrodźieystwy, ktoreć dał ná chwałę swoię.

*Wzgledem Bliźniego. Vważay:* 1. żeś bliźniego iáko śiebie sámego nie

kochał

kochał. 2. żeś mu częſtokroć powierzchownie tylko miłość pokázował. 3. Nie ſzczerym ſercem dobregoś mu życzył. 4. w potrzebie rádą, w fráſunku poćiechą, w chorobie pomocą, w innych potrzebách rátunkiem, nie záwſześ mu według możnośći poſłużył. 5. Ześ nád iego vtrapieniem nie miał pożałowánia, y owſzem ſię nie ćieſzył z powodzenia iego, zazdroſzcząc mu łáſki, y innych dobr iego. 6. Namnieyſze defekty iego przed drugiemi ogłaſzałeś, z nicheś ſię náśmiewał. 7. z namnieyſzey okázyey, podczás y nieſłuſzney, ſerceś od niego odwracał.

OSWIECENIE. *Duſzá náuczona mowi.*

1. O źrodło nieprzebráne miłośći nakocháńſzy Boże! vznawam prawdźiwą miłość twoię, gdyś mię z niſzczego ſtworzywſzy podobieńſtwem twym ozdobił 2. z Niewoli Czártowſkiey ćięſzką męką odkupił. 3. ſtráconego przez grzech ták ćięſzkiemi pracami znalazł. 4. Zbrodniámi ná duſzy ſkáleczonego, przenadroſzą

Krwią

Krwią zleczył. 5. Vmárłego w łáſce twey, ſromotną śmierćią ożywił. 6. Grzeſzniká zbáwienną łáſką vbogáćił. 7. wygnáńcá dźiedźictwem Oyczyzny Niebieſkiey, przez zasługi męki twey vbeśpieczył.

1. Miłuieſz mię *Wßechmocny Boże z cáłego ſercá*, podobieńſtwá Boſtwá ſwego vżyczáiąc mi przy ſtworzeniu. 2. Kochaſz mię *z cáłey duße*, Namilſzy Synv Boży, Duſzę ſwoię zá mnie przy odkupieniu kłádąc. 3. Miłuieſz mię ze wſzytkich śił Przenaświętſzy Dvchv, wſzytkiego ſtáránia ná moie vſpráwiedliwienie przykładáiąc. 4. Kochaſz mię w Troycy Iedyny Boże, śiebie cáłego mnie niegodnemu, w chwale Niebieſkiey obiecuiąc.

ZIEDNOCZENIE. 1. Iuż Cię tedy ze wſzytkiego ſercá, ze wſzytkiey duſze, ze wſzytkich śił, ná wieki, nieodmiennie miłowáć obiecuię. 2. O Boże żywoćie, y Chwało moiá! o Miłośći moiá, złącz mię z ſobą nierozdźielnie, Przemień mię cáłego w śiebie!

bie! 3. Oddáię ſie Tobie cáłego, zá Ciebie cáłego. 4. O Naſłodſzy IEZV! oto duſzá moiá wſzytká pała, nigdy nieugáſzonym miłośći przećiw Tobie płomieniem! Miłuię *Pánie* káżdego człowieká, y nanieprzyiáźnieyſzego ſobie, *dla Ciebie*; miłuię wſzytko ſtworzenie *w Tobie*, y zá wſzytko ſtworzenie miłuię *Cie*, wſzytkiemi śiłámi moiemi, ná wieki wiekow. Amen.

*Modl ſie zá vmárłych. Páktum Oycá S. FRANCISZKA wypraw. Medytuy o Naświetſzym SAKRAMENCIE.*

## AKT SKRVCHY.

Nawyżſze Dobro moie, Ieden w Troycy Boże, miłuię Cię nád wſzytko, co myśl poiąć może. Miłuię nie dla Niebá, lub ſzczęśćia moiego, lecz dla ſámey dobroći, Ciebie Bogá mego; z ktorey miłośći twoiey brzydzę ſię grzechámi: y zá nie gorzko płácząc, prágnę ſtopnieć łżámi. Wzbudza we mnie táki żal twoiá dobroć ſzczera, ktora Niebieſkie Bramy grzeſznikom otwiera. Niechcę Cię więcey gniewáć grze-

chámi

chámi moy Pánie. Y wolę w piekle gorzeć, niż zezwaláć ná nie. Niech mię tylko wſpomoże miłośierdźie twoie, w ktorym wſzytká nádźieiá, y zbáwienie moie. Zmiłuyże ſię nádemną Boże niezmierzony: ſpraw áby żaden grzech moy nie był ponowiony. Proſzę przez Krew IEZVSA, dla mię zábitego, przez przyczynę MARYEY y Niebá cáłego.

*Drugi Akt Skruchy.*

Boże, iedyne ſzczęśćie ſercá mego, Ciebie nád wſzytko miłuię ſámego. Tyś v mnie wſzytko, Tyś w nawyżſzey Cenie, ſąm ieden v mnie, nád wſzytko ſtworzenie. Ach mnie Dobroći moiá nieſkończona! żeś ieſt odemnie kiedy obráżona! żáłuię ſzczerze; á dla twey miłośći, Ten ieſt żal v mnie nád wſzytkie żałośći. Nádźieio moiá, Boże litośćiwy, widźiſz ſkruſzone ſerce, y prawdźiwy żal, nędzney duſze; odpuść, á łáſkáwie pomoż rátunkiem dźielnym ku popráwie. Amen.

THE-

# THEOLOGIEY ZAKONNEY TRAKTAT VI.

## KVRS DO WIECZNOSCI

W ktorym nabozna duszá lotnym bogomyślnośći krokiem zá Chrystusem biezac, Celu szczęśliwośći dobiega.
to iest.

*Nabożne Rozmyslanie Meki Páná Nászego IEZVSA CHRYSTVSA, ná káżdy dźień Postu Czterdźiestodniowego.*

CRYSTVS ćierpiał zá nas, zostáwuiąc nąm przykład, ábyśmy náśládowáli ścieszek iego. Kto prágnie tryumfowáć z zwyćięstwá, ten ma iść torem dźielnośći, męstwá, y odwagi

Hetmáná ſwoiego. Y my ieżeli chcemy zwyćięſtwá, z nieprzyiaćioł otrzymánego, wieczną Koronę odnieść? ścieſzka prac krwáwych Wodzá náſzego CHRYSTVSA postępuymy: wſzytek Kurs do Wiecznośći, ná trzydźieśći y trzy Mil (wiek CHRYSTVSA Páná wyrażáiących) dźieląc; á ochotnym krokiem poboznych áfektow z pilnego Męki CHRYSTVSOWEY Rozmyślánia pochodzących, co dźień iednę przepędzaymy:

1. MILA. CHRYSTVS w Niedźielę z tryumfem od wſzytkich do Ieruzalem przyięty, zá Krolá vczczony, zá Meſsyáſzá obwołány, tenże we Czwartek iák złoczyncá ſzukány, zdrádliwie wydány, okrutnie związány, bezecnie po vlicách iáko bydlę włoczony, zá łotrá godnego śmierći od wſzytkich obwołány został

*Vważ*: 1. Odmienność świátá, ktorego chwałá ieſt wielkiego ołzukánia, krotkiego trwánia, ſmutnego dokończenia! á przeto bez odwłoki od świá-

tá, iáko

tá, iáko zdrayce, wszytkim áfektem odstępuy. 2. *Vważay*: iż tákiem też sposobem poczynáią sobie z Chrystusem źli Kátolicy: ktorzy modląc się, Spowiedáiąc, Kommunikuiąc &c: Chrystusá zá Krolá swego, Zbáwićielá &c: czczą, iemu iáko Pánu poddáństwo oddáią, wkrotce potym z Swiátem, z Ciáłem, z Czártem ztowárzywszy się, przez zezwolenie ná grzech, onego lżą, ná honor mu nástępuią, y ćięszko obrażáią! stáray się nie być w tey kompániey. 3. *Vważay*: iż tosz czynią źli Zakonnicy, ktorzy z pocżątku swego powołánia wiele dobrego obiecuiąc, Bogá czczą, zá Krolá, y Mistrzá swego vznawáią &c: w krotce potym wstecz się obeyźrawszy, okrutnie się z nim obchodzą! *Stáray się* nie być zdrádliwym Iudaszem: stoy przy Bogu, státecznie mu służ.

*Powtorz*: CHRYSTVS przed Męką swoią odchodźi od Namilszey MATKI swey: Y ty wprzod niż zácznieśz dźiełó zbáwienia twego, nim się vdasz ná

ſłużbę Boſką, odſtępuy wſzytkich pokrewnych, przyiaćioł, &c: Kompániey &c: náwet y śiebie ſámego; Woli, y rozumowi ſwemu vmieráiąc.

*Potrzećie*: CHRYSTVS záczynáiąc dźieło zbáwienia náſzego, poczyna go od głębokiey pokory, vmywáiąc błotne nogi Vczniow ſwoich; áby nas náuczył: iż pokorá ieſt wſzytkich cnot, y doſkonáłośći fundámentem. *Zakonny człowiecze* 1. ieżeli prágnieſz wſpániáłą, y doſkonále trwáiącą żywotá duchownego wyſtáwić fábrykę? o fundámenćie naprzod głębokiey pokory pomyśl. 2. *Widźiß* że Chryſtus Synem Boſkim będąc, niewolniczą ná ſię poſtáć wźiął, ábyć podał przykład głębokiey pokory: ieżeli bowięm SYN BOGV OYCV ſpołiſtotny, ták głęboko poniża ſwoy Maieſtat, vniżáiąc ſię do nog podłego człowieká; coż ty maſz czynić mizerny człowiecze, ktoryś ieſt źiemią y prochem? 3. *Poznaway ſie*, y ſwe niedoſkonáłośći, vcząc ſię od Chryſtuſá iż ieſt ćichy, y pokornego

ſercá. 4. *Pomnij* żeś ieſt Wor gnoiu, pokarm robáctwá, bryłá ziemie, y w ziemię ſię obroćiſz; przeto vdaway ſię do podłych y wzgárdzonych zábaw.

*Poczwarte*: Pobłocone nogi Vczniow ſwoich (gdyż boſo chodźili) umywa CHRYSTVS. *Nogi ſpetne*, znáczą áfekty nieporządne. *Vważay*: iż ták wiele rázy Chryſtus twoie nogi, *to ieſt* ſumnienie zeſzpecone obmywał! nie wodą iáko Apoſtołom, ále Krwią ſwoią przenadroſzą, á zá ták wielką łáſkę, godne mu oddaway dźięki!

*Popiąte*: Chryſtus przed Wieczerzą, *to ieſt*, przed przyięćiem Naświętſzego SAKRAMENTV Ciáłá, y Krwie, vmywa nogi Vczniom; áby tym náuczył: iż náſze ſumnienia máią być wprzod vmyte przed przyięćiem Naświętſzego SAKRAMENTV. Przypomnij ſobie, wieleś rázy bez vmyćia tego do Naświętſzego SAKRAMENTV przyſtępował?

*Poſzoſte*: CHRYSTVS vmywa nogi, nąm ná przykład, ábyſmy y my bliźniego ob-

go obmywáli nogi, *to ieſt* wybaczáli, pokrywáli &c: defekty, z kąd wynika miłość. 2. Nie tylko dobrym vmywa Vczniom, ale y zdraycy Iudaſzowi, ábyś ſię z tąd náuczył, nie tylko przyiaćiołom, przychylnym, ále y prześládowcom ſwym vſługowáć.

*Pośiedmé*: Chryſtus vmywáiąc Vczniom nogi, pokázuie: iż żadnego nie máſz ták czyſtego y Swiętego, ktory luboby miał vmytą głowę, *to ieſt*: intencye, vmyte ręce, *to ieſt*: ſpráwy, y konwerſácyą, áby nie miał potrzebowáć vmyćia nog, *to ieſt*, áfektow, páſsiy, zmyſłow, y innych ſkłonności do złego.

*Poáſme*: Piotr S. vſłyſzawſzy pogrożkę, rzecze Pánu: *Panie, nie tylko nogi*, to ieſt, áfekty, *ále y ręce*, to ieſt ſpráwy, y *głowę*, to ieſt, wſzytkie zamyſły *vmyi*. Y ty Zakonniku, ieżeli chceſz mieć część z Chryſtuſem, ſtáray ſię ábyś miał vmyte nie tylko nogi, ále y ręce, y głowę.

*Podźiewiąte*: Chryſtus przed śmierćią vmywa; przeſtrzegáiąc: iż przed śmier-

ćią

ćią osobliwie vmywáć trzebá duszę, w łáźni obfitych łez.

II. MILA. *Naprzod*: Chrystus wychodźi z Wieczerniká; áby nas náuczył: ieżeli chcemy mile zábawiáć się modlitwą y bogomyślnośćią, ábyśmy wychodźili z Wieczerniká, ták zewnętrznego, *to iest*: vchodząc towárzystwá ludźi, przez co vchroniemy się szemránia, obmowisk, posądzánia &c: iáko y wnętrznego, *to iest*: oddaláiąc się od myśli prożnych, namiętnośći, lubieżnośći, &c: iáko bowięm w Wieczerniku, ábo w gospodźie, nigdy pokoiu nie máʃz, záwsze wołánia, swary &c: ták y v ludźi kocháiących się w towárzystwie, w myślách prożnych &c: nigdy nie máʃz vspokoienia duchá:

*Powtore*: Chrystus rzekł Vczniom: *Wszyscy wy zgorszenie ćierpieć bedźiećie*. *Vważ-y*: mowi 1. *Wszyscy*, to iest, ktorzy chcećie służyć Bogu. 2. Zgorszenie, to iest, tentácye, prześládowánia, pokusy. 3. w tę noc, *to iest*, ná tym świećie, ábo w wászym záćmionym rozumie.

 zumie.

zumie. 4. Lecz iák Zmartwychwstánę, przyidę do was. *to iest*, iák łáską moią was porátuię, y obiáśnię. Tu káżdy się boy, gdyż żaden sługá Boży od pokus wolnym nie iest; á przeto ostrożnie ma sobie poczynáć, łáski oświecaiącey, y wspomagáiącey od Bogá żebráć.

*Potrzećie*: Piotr S. rzekł: *Pánie, choćiaśby vmrzeć, za sie Ciebie nie zápre*. Z tąd. 1. Naucz się, nigdy nie vfáć swoim śiłom, cokolwiek bowięm dobrego czyniemy, wszytko to z pomocy Boskiey pochodźi. 2. nie bądź porywczy; ieżeli bowięm Kśiążę Apostołow, Opoká Kośćiołá S. skruszył się, y vpadł, z miłośći do Bogá mowiąc, iáko ćiężey nie vpádnie grzesznik, z pychy sobie vfáiąc?

*Poczwarte*: Chrystus wchodźi do Ogroycá. czym pokázuie: iż iáko w Ogrodźie Ráyskim grzech iest popełniony, ták też w Ogrodźie ma być zgłádzony. *Stáray sie*: áby ktoremiś sposobámi zgrzeszył, temi się y karał; zgrze-

zgrzeſzyłeś obżárſtwem? karz ſię poſtē. zgrzeſzyłeś wielomoſtwem? karz ſię milczeniem &c:

*Popiąte*: Chryſtus mowi Vczniom: *Siedźćie tu áż przyide, modlćie ſię, byśćie nie wpadli w pokuſe.* Zakonniku, záwołányś ieſt od Bogá? *Siedź*, to ieſt: vſpokoy ſię w Bogu, myślámi nie biegay po świećie. *Siedź.* to ieſt: bądź ſtały w dobrych zamyſłách, nie odmieniay intēcyey y w ćięſzkośći, y w oſchłośći. *áż przyide.* to ieſt: áż Chryſtus z pomocą ſwoią do ćiebie ſię wroći. *Siedź.* to ieſt: od złych żądz, wczáſow, páſsyi, ſtáránia świátowego &c: vſpokoy ſię. *Modlćie ſie.* to ieſt: wżywayćie pomocy Boſkiey, bez ktorey nic ſpráwić nie możećie.

*Poſzoſte*: *Chryſtus poſzedł ná gore Oliwna.* Y ty máiący ſię modlić, z pádołu płáczu, *to ieſt*: Swiátá, wychodź ná gorę, *to ieſt*; do Niebá, o nim myśląc, w nim ſię ćieſząc, dolnemi márnośćiámi gárdząc; *ábo* z głębokośći zmyſłow, wſtąp ná wyſokość duchá, y tám ſię z Bogiē ćieſz.

*Pośiodme*: mowi Chrystus: *Trway-ćie, á czuyćie, y odszedł od nich ná ćiśnie-nie kamienia.* Zakonniku, zostáiesz w tentácyey, w vtrapieniu? &c: trway ćierpliwie, czekay, vfay w Bogu; gdysz nie dáleko iest z rátunkiem od ćiebie, ná rzucenie kámieniá, prętko przy-będźie z porátowániem.

*Poosme*: Od Vczniow Chrystus od-chodźi, áby się modlił nabożnie. *Za-konniku wstydz śię* swey gnusnośći, gdy pod czás modlitwy od towárzystwá nie-odstępuiesz, ále rozmowy z Modlitwą mieszasz. *Vważ*: że Chrystus dla Mo-dlitwy sposobność czásu, *to iest*, noc; mieyscá, *to iest*, osobność obrał; y ty tákże czyń.

III. MIŁA. 1. *Chrystus klekną-wszy ná koláná, padł ná twarz. Vważ*: iż Chrystus klęka iákby ná ściętie ská-zány, vpada ná twarz, sądząc się niego-dnym weyzreć w Niebo, dla wstydu ćięszkich twoich grzechow, ktore ná się przyiął; á iákosz ty człowiecze nie bárźiey wstydźić się masz? ták ćięszkie

wie-

wiedząc ná śię grzechy! *Odrzuć* wszelákie płochośći, rozerwánia, á náśláduy ná modlitwie vłożenia ćiáłá Chrystusowego. *Poráchuy* śię, iák nieskłádnie ná modlitwie zostáiesz? modlisz śię nie klęcząc, rąk nie skłádáiąc, oczámi rzucáiąc, &c: á záwstydz śię. *Náucz* śię przykłádem Chrystusowym, żadney rzeczy nie záczynáć, ieśli ią chcesz otrzymáć, bez vprzedzenia Modlitwą. 2. Chrystus przyszedł do Vczniow, y ználazł ich śpiących, y mowi: *Symon spiß, nie mogłeś iedney godźiny czuć ze mną. Vważay*: iż Bog náwiedza nas y znaduie ospáłych, ktorzy y *iedney godźiny*, to iest, ná ieden moment żyćia, *ze mną*, to iest, z pomocą Boską, *nie chcemy czuć*, to iest, wykonywáć woli Boskiey. 3. Mowi *Czuyćie*, to iest, pomnijćie záwsze ná powołánie wásze, pełniąc cośćie obiecáli Bogu, *żebyśćie nie wpádli w pokuse*, to iest, żeby was czárt nieostrożnych nie nalazł; ábowięm czuiący tylko zwyćiężyć go mogą. 4. Mowi Chrystus: *Duch wprá-*

*wdźie ochotny, ćiáło zaś mdłe.* *Duch*, to ieſt, Swięty do porátowánia ieſt gotowy. *Ciáło*, to ieſt człowiek, do dobrze czynienia, do ſprzećiwiánia ſię złemu, mdły. *Duch*, to ieſt, duſzá náſzá ieſt ochotna do ſłużby Boſkiey, względem prágnienia. *Ciáło*, to ieſt zmysły ſą mdłe, leniwe, względem wykonánia. 5. Chryſtus znowu znayduie ich spiących. *Vważay*: iák częſto Bog nas náwiedza, łáſką ſwoią nas rátuiąc, á znayduie nas oſpáłych, ſnem grzechowym zárážonych. 6. *Oczy Vczniow były obćiążone ſnem.* to ieſt; myśl ściśniona boiáźnią, *y niewiedźieli co odpowiedźieć.* *Vważay*: Apoſtołowie ludźie Swięći, ták ſię záwſtydźili, że nie wiedźieli co odpowiedźieć, lubo o nie wielkie rzeczy byli pytani; iáko ty grzeſzniku wſtydźić ſię będźieſz, iáko odpowieſz w dźień Sądu, gdy z ſpraw twoich z dobrych źle vżywánych, ściſły ráchunek oddáćći przyidźie? Ale co zá przyczyná, czemu Chryſtus budźi śpiących? *Odpowiedź.* Iż lubo

ſąm

ſąm miał ſię modlić y ćierpieć zá wſzytkich, iednák iáko śmierć iego nie pomaga, tylko wierzącym, ták áni modlitwá nie pomoże, tylko tym, ktorzy ſię też zá ſię modlą.

IV. MILA. 1. Chryſtus w konániu lubo ſąm ieſt ſmutny áż do śmierći, przećię iednák Vczniow ſwych ćieſzy, y vmacnia. *Vważay* niepoiętą miłość iego; Gdy ſię IEZVS modli y śili, Vczniowie ſpią. *Vważ*: iż kiedy Bog nabárźiey ſię o zbáwienie náſze ſtára, my ná ten czas ćiężey grzeſzemy. O duſzo powſtańże iuż od martwych vczynkow, od gnuſnośći, á o żywi ćię Chryſtus! 2. Chryſtus modli ſię nagoręcey, napokorniey, nauśilniey, zoſtáiący w nawiękſzym opuſzczeniu; á ty Zakonniku, w ten czas ſię tylko modliſz, gdy ná modlitwie roſpływaſz ſię duchownemi poćiechámi? *Vważ* iákoś ieſt gnuśny, nie nabożny, rozerwány, w oſchłośći zoſtáiąc. Stáray ſię raczey o duchá przenikienie, á niżeli poćieſzenie ná modlitwie. 3. *Chryſtus począł*

*czał się bać, tesknić, y smucić.* Coż to zá przyczyná tey boiáżni, smutku? nie inszá, tylko, 1. Vważánie ćięszkich grzechow ludzkich, przeszłych, niniey-szych, y przyszłych, zá ktore wiele ćierpieć miał. 2. Wielka niewdźięczność nászá, zá ták krwáwe prace Chrystuso-we, ktora go naćiężey smućiłá, gdy wiedźiał iż więcey będźie potępionych, niż zbáwionych, lubo wszytkich od-kupi. 3. *Vważay:* ieżeli Chrystus nie-winny, pewien otrzymánia chwały swey, á myśląc o smierći boi się, teskni, smući się; á ty grześniku, gdy przyi-dźie konáć, iákich się masz spodźiewáć ckliwośći, boiáźni? &c: záwczásu się łáską Bożą ánimuy. 4. Chrystusowi Pánu ná modlitwie pokázuie się Anioł ćiesząc go, nie iáko Bogá, ále iáko czło-wieká ćieszył, nąm ná náukę, ábyśmy wiedźieli, iż Aniołowie záwsze nąm modlącym się przytomni są, pośiłáiąc, y ćiesząc nas. 5. Chrystus w ágoniey, ábo w konániu dłużey się modlił; y my w vćisku, w potrzebie &c: modlmy się dłu-

dłużey, nie w zobki, nie pytluiąc; ále z nabożeństwem, y pilnośćią odpráwuymy godźiny, paćierze &c: Nie turbuymy śię, będąc ćięſzkiemi grzeſznikámi, &c: że nas nie záraz Bog wyſłuchiwa, gdy y Chryſtuſá po trzećiey áż modlitwie Oćiec Niebieſki wyſłuchał. 6. Agonia Chryſtuſá byłá, że śię páſſowáły zmyſły, boiące śię śmierći, męki &c: z duchem, ktory był ochotny na śmierć, męki &c: y przekonał zmyſły. Zakonniku proś Bogá y ty o tę łáſkę, áby w ágoniey, to ieſt, w káżdey pokuśie, vćiſku, w oſtátku, y w śmierći, duch twoy zwyćiężył zmyſły. 7. Chryſtus modląc śię, nie ſwą ále Oycá ſwego chćiał pełnić wolą. y my o cokolwiek Boga ná modlitwie prośiemy, záwſze dokłádaymy: Nie co ia chcę Pánie, ále co śię Tobie podoba, niech śię ſtánie. 8. Chryſtus nie raz, ále trzykroć śię modli. y my trzykroć śię modlić mámy; to ieſt proſząc grzechow przeſzłych odpuſzczenia, w ninieyſzych popráwę, od przyſzłych wáxowá-

rowánie. Abo, prosząc o grzechow odpuszczenie, o łáski Bożey otrzymánie, o chwáły wieczney ośiągnienie. Abo modlitwę káżdą kieruiąc do TROYCE Przenaświętszey, OYCA, SYNA, y DUCHA Swiętego. Abo, stáráiąc się áby modlitwá nászá doskonáłá byłá, máiąca początek, środek, y koniec; staray się tedy zácząwszy, nabożnie kończyć modlitwę. 9. Chrystus *krwią śię poći.* Dáią tego przyczyny SS. Doktorowie 1. S. *Augustyn.* Iż ze wszytkiego Ciáłá iego, *to iest*, z Kośćiołá, miáłá być wytoczona Krew, SS. Apostołow, Męczennikow, Pánienek &c: 2. *Wielebny Beda* mowi: áby przez źiemię Krwią iego skropioną pokazał, ludźi źiemskich, iego Krwią obfićie odkukupionych. 3. *Ze* wszytkich porow Ciáłá Chrystusowego wynika Krew, áby wszytkie członki duchowne, między ktoremi y tyś iest, Chrystus Pan Krwią obmył. 4. *Heffte*n dáie tę przyczynę: w Ogrodźie Ráyskim dla vkuszenia Zakazánego iábłká pierwszy Ro-

dźie

dźic w śmiertelną chorobęwpadł;Chrystus Pan nowy Adam wszedł do Ogroycá, áby ow iádowity humor, przez krwáwy pot, z ćiał nászych wypędźił. 10. Krople Krwie Chrystusowey, są to inspirácye, ábo nátchnienia duchowne; stáray się Zakonniku z pilnośćią te krople zbieráć w naczynie sercá twego; gdyż ći stáną zá bálsam ożywiáiący w potrzebách duchownych. Stáray się áby pot Chrystusow nie rozlewał się po źiemi; to iest, te inspirácye nie były daremne. 11. Grzeszniku, Chrystus gdy się modli zá ćię, płácze, krwáwo się poći, omdlewa; á ty gdy się zá się masz modlić, śmiechy, żárty, y insze płochośći czynisz. Przypátrz się, ieżeli Chrystus cudze grzechy vważáiąc w tákie vtrapienie, y vćiski wpada, krwią się poći, boi się, teskni, y omdlewa &c: cożty masz czynić nędzny grzeszniku, rozważáiąc swoie własne, á ćięszkie grzechy? 12. Chrystus wszytkim Ciáłem płácze; ábowiem ták wiele grzechow opłákował, iż iuż nie oczymá tylko, ále

wszyt-

wſzytkiego ćiáłá łzámi opłákowáne być miáły. Ey grzeſzniku, Chryſtus wſzytkim Ciałem płácze, ty przynamniey oczymá płácz! 13. Chryſtuſowi Pánu Anioł podáie Kielich. Zakonniku, kiedyś ieſt w vtrapieniu, vćiekay ſię do Chryſtuſá, poday mu ten gorzki vtrapienia Kielich, á on ći go męką ſwoią oſłodźi. Ták náuczył Mechtyldę Swiętą.

v. MILA. Chryſtus rzekł Vczniom: *Wſtańćie, podźmy, á to ktory mie wyda blisko ieſt.* *Vważay*: iáko Chryſtus prágnie odkupienia náſzego, gdy nie tylko zdrayce z hultáyſtwem idącego oczekiwa, ále mu też w drogę záchodźi. A ty leniwy grzeſzniku, nie tylko do Chryſtuſá nie pośpieſzaſz, ále do wołáiącego, y ćiebie do śiebie ćiągnącego przyść nie chceſz.

Temi słowy Chryſtus vczy nas żywotá doſkonáłego. 1. mowi: *Wſtańćie.* to ieſt, z grzechow, z nałogow złych. 2. mowi: *podźmy,* to ieſt, poſtępuymy w cnotách, w ponoſzeniu oſtrośći

Zakon-

Zakonney, przećiwnośći &c: nie mowi Chrystus *poyde*, ále *podźmy*, żebyśmy y my do Męki Chrystusowey się przykłádáli, y z nim szli. 2. Chrystus Pąn wiedząc że Iudasz z zgráią śpieszy ná poimánie iego, nie uchodźi mu, ále mu w drogę záchodźi, miłośnie go wita. A ty Zakonniku, kiedy się vtrapienia, strofowánia iákiego spodźiewasz, iáko vchodźisz, iáko się wymawiasz, iák niećierpliwie znośisz? Iżali nie lepiey z Chrystusem rzec: podźmy, wstańcie, to iest: wszykie zmysły, wola &c: ochotnie się porywayćie, mężnie stawayćie, á to się okázya podáie dla miłośći Chrystusowey ćierpieć, niewinnie ten Krzyżyk znośić. Ráchuy się iákoś tych okázyi ták zbáwiẽnych chronił się? 3. Chrystus rzekł: *Oto Iudaß ieden ze dwunastu.* Zakonniku stáray się, ábyć Chrystus nie rzekł: Oto ieden z Zakonnikow, &c: Vważay Iudaszá ták niewdźięcznego, ktory będąc iednym z namilszych Vczniow, ták wielkiemi obdárzony dobrodźieystwy,

ſtwy, ták ſię niewdźięcznym ſtał, że też Dobrodźieiá ſwego zdrádźił! Stáray ſię żebyś y ty nie był tákim. *Vważay* powźięte dobrodźieyſtwá, y one wſzelkim záwdźięczay ſpoſobem. *Widźiß* że nie pomogło Iudaſzowi poznáć Chryſtuſá, ktorego zdrádziectwē ſtráćił: y tobie nie pomoże poznáć żywot Zakonny, ktory złym przykłádem ſzpećiſz. 4. Iudaſz rzekł Zydom. *Imayćie go, y prowadźćie oſtrożnie.* Y my imaymy Chryſtuſá, więzámi go miłośći krępuymy, do domu ſercá náſzego prowadźmy go oſtrożnie, wſzelkich niedoſkonáłośći ſię ſtrzegąc, żeby ſię nąm Chryſtus nie wydárł. 5. Chryſtus Pąn rzekł: *Kogo ßukaćie?* Czym dáie znáć, że nie ſą mu táyne ich zdrády, bunty, fákcye, intencye, &c: człowiecze cokolwiek zámyśliwaſz, nie możeſz ſię z tym zákryć przed Bogiem, ktory wſzytko wie czego ſzukaſz, *to ieſt*, iákim końcem, iáką intencyą, co chceſz czynić? *Kogo ßukaćie*, to ieſt, ná kogo ſię porwáć chcećie,

ćie, ieſt niewinny, Wſzechmocny &c: y ty Zakonniku gdy ćię pokuſá ná grzech ćiąg ie, pátrz kogo ſzukaſz? to ieſt, kogo obráźić zámyślawaſz? wiedz że ieſtBog niewinny, Wſzechmocny, ſtráśliwy, przyſzły ſędźiá. 6. Rzekł Iezvs: *Iam ieſt, y wſzyſcy wſtecz vpádli.* Vważay moc: ieżeli vpadáią ná iedno ſłowo ták łágodne tego, ktory ſię wiązáć, włoczyć, deſpektowáć, kátowáć &c: pozwola? Iáko bárźiey vpadáć będą ná ſłowo ſtráſzne ſądu oſtátecznego? Idźćie przeklęći. Ktoſz strzyma ſądzącego, ktorego żaden strzymáć nie może ćierpiącego? ieżeli zádrżeli ná ſłowo łágodliwe, iáko nie zádrżą ná ſłowo zápálczywe? 7. *Pádli wſtecz.* bo grzeſznicy, nie ná twarz, Grzeſznik prętko pada ná karánie, ktorego nie widźi, áż wpadłſzy w grzech. Zakonniku, ſtáray ſię ná twarz vpadáć, vważáiąc ſwoie defekty, zá nie żáłuiąc. Proś Bogá, áby ſłowem ſwym vderzył w ſerce twe, żebyś ná twarz vpadłſzy, Boſki Maieſtat zá grzechy błagał. Kto

przed

przed śię vpada, widźi gdźie vpada, kto wstecz, nie widźi vpadku swego, swey mizeryey. stáraysię przed śię, nie wstecz vpadáć.

VI. MILA. 1. Iudasz przystąpiwszy do Chrystusá rzekł: *Witay Mistrzu, y pocáłowat go.* IEZVS záś rzekł. Przyiaćielu *po coś przyszedł?* Vcz śię Zdraycę miłowáć, iáko przyiaćielá. Iudaszem iest świát, ktory gdy według vpodobánia dáie bogáctwá, śmieie śię; gdy dáie roskoszy, cáłuie, gdy dáie honory, obłápia, ále tym wszytkim iáko Iudasz zdradza, y ná śmierć wieczną podáie. Strzeż śię tego Iudászá. 2. ChrystusowiPánu w tym zdrádźiectwie trzy rzeczy były przykre.

*Pierwsza:* Ze od iednego vkocháne go, y z ták wielu wybránego Vczniá zdrádzony iest. o czym *S. Ambrozy:* Sługá Páná, Vczeń Mistrzá, Wybrány Dobrodźieiá zdradza! Strzeżmy śię, żebyśmy nie byli zdraycámi Chrystusowemi, lubo w bliźnim, lubo w nim sámym. w Bliźnim, gdy zmyśláiąc

miłość, bliźniego oſzukiwámy, y nie ſzczerze ſię z nim obchodźiemy. w nim ſámym, gdy ſłowy, hábitem, tytułem, ábo názwiſkiem pokázuiemy ſię być Zakonnikámi, rzeczą záś, y poſtępkámi nie ieſteśmy.

*Druga:* że znákiem pokoiu zdrádźiecko ieſt wydány. o czym *S. Ambrozy* do Iudaſzá mowi: Miłośći zádátkiem, ránę zádáieſz, miłośći znákiem, Krew wylewaſz, inſtrumentem pokoiu, śmierć przynośiſz!

*Trzećia:* Ze one plugáwe Iudáſzá zdrayce vſtá, ktorego ſerce czárt opánował dotknęły ſię vſt przenaświętſzych Chryſtuſowych, o czym *S. Chryzoſtom*, Báránkowi ćichemu vſtá podał iádowity Wilk. 1. Vczmy ſię przykłádem Chryſtuſá ćierpliwie znośić złych ludźi zdrádźiectwá. 2. Vczmy ſię złorzeczących nas mile przyimowáć. Strzeżmy ſię vſtámi grzechem zeſzpeconemi Przenaświętſzy SAKRAMENT przyimowáć. 3. Chryſtus do złego Zakonniká mowi, iáko do Iudaſzá: Przyiaćielu

iaćielu *po coś przyszedł?* to iest, iżalim ćię ná to powołał do Zakonu, ážebyś ták wiele sobie pozwalał, inszych złym przykłádem gorszył, Zakon szpećił? Widźisz ná coś przyszedł, ná iáką ohydę, y pośmiewisko, przez twoię niećierpliwość, nieposłuszeństwo, y nienabożeństwo? 4. Chrystus do Iudászá mowi: *Pocáłowániem Syná człowieczego wydáieß.* Strzeż się Zakonniku, ábyś pocáłowániem, to iest, Hábitem Zakonnym, skromnym, tytułem &c: szczycząc się, Bogá bárźiey, niż Swiecki, nie obrażał. *Vpátruy* Przełożony, żebyś przykłádem Iudaszá, złą mową, ábo vczynkiem inszych gorsząc, zá sobą do piekłá nie poćiągnął, bo tesz wprzod przed niemi poydźiesz.

VII. MILA. 1. *Porwáli śie tedy iáko drapieżni Wilcy ná Chrystusá.* *Vważay* okrućieństwo porywáiących się ná Chrystusá Páná, y okrutnie go wiążących. *Chrystus zwiazány śleka.* *Strzeż* się żeby nie stękał w więzách grzechow twoich, rozerwi te więzy skruchą, ábyś

ábyś potym w nich nie ſtękał. 2. Chryſtus *z miłośći przećiw nam dał ſię wiązáć* y ty Zakonniku z miłośći przećiw niemu, wiąz wſzytkie zmyſły ná uſługę Chryſtuſowę. Krępuy oczy od ćiekáwego widzenia, vſzy od ſzkodliwego ſłuchánia, ięzyk od vſzczypliwych słow; krępuy rozum, krępuy wolą w poddáńſtwo Chryſtuſowi. 3. Chryſtus ták ſię dozwolił wiązáć, iż nie mogł iść gdźie chćiał, czynić co chćiał. Ták y ty Zakonniku, ſtań ſię Niewolnikiem Chryſtuſowym, máiący ſkrępowáne wſzytkie zmyſły, wſzytkie potencye duſze powrożem ślubu poſłuſzeńſtwá; żebyś, nie co chceſz, ále coć Bog przez Stárſzego każe, czynił. Zdáć ſię ćięſzko mártwić zmyſły, y poddáwáć w poddáńſtwo Chryſtuſowi? *Vważ* iż nie ćięſzko ieſt Chryſtuſowi, dla ćiebie ſię dáć krępowáć; náśláduy go, ieżeli prágnieſz być ſługą iego. 4. Káżdy człowiek ná tey Woynie żywotá zoſtáiący muśi być ſkrępowány, ábo od Swiátá, ábo od Ciáłá, ábo od

bo od Czártá, ábo Chrystusá. *Zakon'niku* pozwol się Chrystusowi krępowáć, á ták wieczną otrzymasz swobodę. O iáko náder szczęśliwy ten, ktory w poddáństwie zostáie Bogá! 5. *Chrystus Pan dał się wiązáć.* 1. áby więzy grzechow nászych rozwiązał. *Strzeż się* ábyś się znowu grzechámi niepokrępował, á dźiękuy Chrystusowi zá rozwiązánie. 2. ażeby nas sobie skrępował więzámi miłośći: y my stáraymy się z nim związáć wzáiemną miłośćią, á żebyśmy się od niego rozwiązáć nie mogli. 3. áżebyśmy powiązáli wszytkie członki; iáko: nogi, ręce, ięzyk &c: więzámi przykazań Boskich, żeby się nie rozwięzywáły ná iáką obrázę Boską. 4. áżebyśmy miłośćią bráterską wzáiemnie skrępowáni zostáli. 5. Abyśmy, ktorzy chcemy náśládowáć Chrystusá, byli związáni więzámi Profesśyey Swiętey; to iest: Posłuszeństwá, Vbostwá, y Czystośći, dla niego, ktory się dla nas wiązáć pozwolił. 6. Chrystus dał się imáć. ábyśmy ná wieki poimáni nie byli. VIII.

VIII. MILA. *Tedy Vczniowie, zostáwiwſſy go, vćiekli.* 1. Chryſtus od Vczniow opuſzczony; y ty nie pokłáday nádźieie w pośiłkách przyiaćielſkich, ludzkich, gdyż ćię świát w potrzebie opuśći. 2. *Stáray ſie* ábyś dla reſpektu iákiego Swieckiego, dla boiáźni, dla pokuſy czártowſkiey, ábo z poruſzenia iákiey páſsyey, od Bogá, od ſpráwiedliwośći iego, od ſwego powołánia, od Reguły &c. nie odſtąpił. 3. Ieżelibyć ſię czáſē z krewkośći, z niewiádomośći, z ſłábośći, tráfiło defektē iákim od toru Reguły odſtąpić? nie deſperuy, ale z Apoſtołámi powſtáway, y pokutuy. 4. Nigdy ſię nie oſtrożnie nie podáway ná niebeśpieczeńſtwo bez potrzeby, vfáiąc śiłom ſwoim, gdyż lepiey vczynili inśi Vczniowie, ktorzy ſwoię ſłábość czuiąc, ſchronili ſię, á niżeli PIOTR S. ktory ták nieuważnie ſię ośmieliwſzy, Chryſtuſá ſię zápieráiąc, vpadł. 5. Vczniowie, ſtráchem śmierći zdięći vchodzą. *Vważay:* iák często ty nie z boiáźni, ále z ſwey wo-

li, od powołánia ſwego, od poſtępowánia w cnotách &c: z máłey okázyey odſtępuieſz? *Vważay*: iż z Piotrem przyśiągłſzy do śmierći Bogá nie odſtępowáć, do Zakonu, iáko do Ogroycá z Apoſtołámi, wſtąpiwſzy, tám ſię modlić, przy Pánu ſtáć przyobiecawſzy, w ponoſzeniu przećiwnośći, zakőnych oſtrośći, Chryſtuſá nie náśláduieſz? y owſzem od niego vćiekaſz. Wſtydz ſię, á vczyń popráwę.

IX. MILA. *Chryſtus záprowádzony do Anaßá.* 1. *Weyzrey* ná Chryſtuſá przed Anaſzem ſtoiącego, z iáką pokorą, ſkromnośćią, w tył ręce związáne máiąc, oczy ſpuſzczone, o ſwey náuce, y Vczniách pytány, áby w czym nie był podchwycony. iák ſkromnoná wſzytko odpowieda! *Vważ*: ieżeli Chryſtus złośliwego tyráná (zwierzchność w nim vpátruiąc) ták wielce cźći? iáko ty Zakonniku Przełożonego, oſobę Boſką ná ſobie wyrażáiącego od Bogá tobie poſtánowionego, cźćić, y ſzánowáć maſz! *Stánął Chryſtus z niązánemi*

*zánemi w tył rekámi*; y ty związáną wolą, y rozum w tył ſtoy, *to ieſt*: trway w záczętym poſtánowieniu, nie-rozwięzuiąc ſię. 2. Pytány Chryſtus o náukę, dla tego áby był wyśmiany, wy-ſzydzony, co iednák ćierpliwie zniosł. y ty Zakonniku ieżeli czáłem będźieſz od Swietckich pytány, o ſwych zábá-wách, vſtáwách Zakonnych, ieżeli z dobrych twych vczynkow będźieſz wyśmiány, ieżeli vſtáwy Zakonne zá ſzyderſtwo będą miáne? wſzytko to z Chryſtuſem ćierpliwie znieś. 3. *Do Anaßá Kápłáná przeprowádzony Chryſtus*, ktory miał niewinnego bronić, prá-wdźiwą náukę potwierdźić, w ſwym domu Chryſtuſowi ludzkość, y miłość wyświadczyć, áż oto wſzytko opák ſię ſtáło! *Zakonniku* ſtrzeſz ſię żebyś Chryſtuſowi w oſobie Brátá, ábo bli-źniego, tákieyże nieczći, nieludzkośći, nienawiśći, nie pokazał; oſobliwie, gdy gość podrożny, potrzebny przyi-dźie, pokaż mu Zakonną miłość. 4. Chryſtus pytány o Vczniách, nic nie odpo-

odpowieda, gdyż ná ten czas nic dobrego nie vczynili, y owszem źle, bo Chrystusá odbiegli. y ty stáray się, nic o bliźnim złego nie mowić, defekty iego pokrywáć. 5. Chrystus spytány o swą náukę, iáko dobrą y zbáwienną, odpowieda: *Iam oczywiście vczył*, dowodźi że dobrá, świádectwem nieprzyiaćioł swych, mowiąc: *Pytay tych ktorzy iey słuchali*. *Zakonniku*, w niewinnośći nie broń się śilnie, ále sámá niewinność twoiá, niech się świádectwem nieprzyiáćioł twych broni.

x. MILĄ. *Tedy ieden, to iest Máłchus*, (ktory od Chrystusá od śmierći obroniony, y ná vcho vzdrowiony został) *wyćiął policzek Chrystusowi*. 1. *Vważay*: ieżeli Chrystus od sługi niewdźięcznego przećiw słuszności vderzony nie gniewa się? Czemusz ty vtyskuiesz, szemrzesz, nárzekasz, kiedy ćię Bog słusznie, ábo Przełożony karze? 2. Kőtempt ten potkał Chrystusá Páná, v Anaszá Kápłáná, ktory iáko duchowny miał był pochwalić náukę Chry-

ſtuſowę, miał był bronić niewinnośći iego. *Vważay*: iż y teraz nikt bárźiey, iáko duchowni policzkuią Chryſtuſá, gdy iego náuką gárdzą, Regułę gwałcą, poſtánowienia łamią, przodkow ſwych obyczáie, zá báśnie poczytáią. 3. *Málchus* znáczy tych, ktorzy od Chryſtuſá przez powołánie do Zakonu Swiętego, przez vſpráwiedliwienie od śmiertelney rány grzechowey zleczeni, od wieczney śmierći vwolnieni będąc, niewdźięcznośći grzechem Chryſtuſá policzkuią. *Strzeż ſie* żebyś y ty tákiey złośći, y niewdźięcznośći Chryſtuſowi nie pokazał; *boy ſie* żebyś nie był gorſzy nád Málchuſá, on bowięm Chryſtuſá miał zá człowieká proſtego, ty záś Bogiem go być vznawáiąc, ták wiele rázy go policzkuieſz, ile rázy go grzechámi obrażaſz. 4. Chryſtus odpowieda: *Ieżelim źle rzekł? dáy świádectwo o złym, ieżeli dobrze? czemu mie bieſz? Tu ſie náuczmy*: iż odpowiedźieć powinniſmy ná pytánie o náukę, o prawdę, o ſpráwiedliwość,

choćiaſzby też w gębę wźiąć, y kontempt otrzymáć. 5. *Chryſtus* nie nádſtáwia drugiey ſtrony, żeby tym nie pokazał ſię potwierdzáć fałſzu. *Vważay:* iáko ćięſzki był Chryſtuſowi policzek przy obecnośći wſzytkich, niewinnie od niewdźięcznego zádány! Y ty ile rázy nátchnieniem Boſkim gárdźiſz, ile rázy ná grzech zezwalaſz, ile rázy Sakrámentá niegodnie przyimuieſz, tyle rázy Chryſtuſá policzkuieſz. Ile rázy dla reſpektu ludzkiego bliźniego ná ſłáwie ſzczypieſz, tyle rázy zádáieſz Chryſtuſowi Pánu policzek. 6. *Chryſtus* odpowieda Anaſzowi: *Iam iáwnie mowił.* *Naucz* ſię ták żyć, ták ſię ſpráwowáć, ábyś mogł z Chryſtuſem mowić: *Iam iáwnie mowił*, to ieſt, nie myśliłem nic, nie czyniłem nic, o coby mię miáło ſumnienie ſtroſowáć; żadnych wykrętow, zdrad, oſzukánia nie czyniłem, ktoreby miáły świádczyć przećiwko mię, tom czynił táiemnie, czego ſię nie záwſtydzę y iáwnie. 7. *Chryſtuſowi* wyćięty ieſt policzek

liczek, dla vpodobánia śię Kśiążęćiu. áh refpekty ludzkie! dla ktorych ták często od dobrego odstępuiemy, złe popełniamy, łáfce Páńfkiey śię ákomoduiąc, Chrystusá kłámstwy &c: policzkuiemy! 8. *Chrystus* odpowieda: *Ieżelim dobrze rzekł, czemuś mie biieś?* *Zakonniku*, o iák często do ćiebie *Chrystus* mowi: Ieżelim ći dobrze vczynił, ták wiele zá ćię ćierpiąc, Krwią swoią ćię odkupuiąc, do Zakonu S. ćię powoływáiąc, od wszelkich win vspráwiedliwiáiąc, łáskámi ták wielkiemi ozdabiáiąc ćię &c: Czemusz mię ták wielkiemi defektámi, táką niewdźięcznośćią &c: policzkuiesz? *Zakonniku* bądź ostrożny, żeby sumnienie, Regułá, vstáwy Zakone, Miłość wzáiemna, posłuszeństwo, Vbostwo, Czystość &c: ná ćię nie wołáły: czemu mię biiesz? *to iest*, czemu mię gwałćisz? 9 *Vważay* pokorną, y ćierpliwą Chrystusá P. odpowiedź: *á reflektuy śie*, iák zái szonym gniewem, zá namnieyszą vrážą powstáiesz przećiwko bliźniemu, z iáką pilnośćią

ścią ſzukaſz ſpoſobow zemſzczenia ſię. Ey *náucz ſie* od Chryſtuſá ćierpliwie krzywdy znośić, áieżeli trzebá odpowiedźieć, ſkromnie, y łágodnie odpowiedz.

XI. MILA *Chryſtuſá prowádza do Káifaſzá. Szukáli fałſzywego świádectwá ná Iezuſá, y przyſzło dwoch fałſzywych świádkow, ktorzy zádáli mowiąc: myśmy ſłyſzeli iego mowiącego: Mogę rozebráć Kośćioł ten, á zá trzy dni go wyſtáwić.*

1. *Zakonniku* ſtrzeſz ſię fałſzywego świádectwá, y owſzem brzydź ſię wſzelákiem kłámſtwem ná przećiw Brátu; ábowiem fałſzem, y kłámſtwem Chryſtus ná śmierć ſkazány ieſt. nád to, ilekroć rázy my kłámliwie przećiw bliźniemu powſtáiemy, tylekroć Chryſtuſá ná śmierć ſkázuiemy. 2. *Poráchuy ſie Bráćie*, ieżeliś Brátá nie prześládował z ſámey nienawiśći? vdáiąc go do Przełożonego, do Bráćiey, ſławę iego ſzczypiąc, nie máiąc pewnego dowodu, temuś wierzył, coś od nieprzyiaćielá iego vſłyſzał, y ták złość ſwoię do złośći iego przyczyniłeś? A iáko to

ieſt

ieſt ſtráſzna! ſłuchay o tym *S. Iſidorá*; ktory mowi: Swiádek fałſzomowny trzem ieſt obwiniony: 1. *Bogu*, ktorym grzeſząc pogardza. 2. *Sedźiemu*, ktorego kłámáiąc oſzukiwa. 3. *Niewinnemu*, ktoremu fałſzywym świádectwem ſzkodźi. 3. *Zakonniku náucz ſie* od niewinnego Chryſtuſá ſkromnośći, *znoś* ſtrofowánia, łáiânia, potwarzy fałſzywieć zádáne. *przyimuy* wſzelkie vrągánia, náśmiewiſká, ſkromnie, niech ſámá niewinność zá ćię mowi. 4. *Iezus zás milczał*, áżeby tym pokazał: 1. Swoię *ſpráwiedliwość y niewinność* gdyż ták świádectwá, iáko y świádkowie fałſzywi, niegodni byli odpowiedźi: 2. Swoie *miłośierdźie*; żeby bárziey, fałſzámi więkſzemi nie grzeſzyli. 3 Swoię *Madrość*; wiedźiał bowięm, iż cokolwiekby był rzekł, wſzytkoby to byli obroćili we złe, y odpowiedź żadnegoby pożytku nie przynioſłá. 4. Swoię *Cierpliwość*; ábyśmy y my słowá łżących ſkromnie znośili. *Bráćie*, y ty záżyi tákichże ſpoſobow, gdy

ćię niewinnie potwarzámi obćiążáią. 5. *Tedy Kśiąże Kápłáńskie rzekł do Iezusá: Poprzyśiegam Cię przez Bogá żywego &c:* rzecze IEZVS: *Tyś rzekł, Ia iestem. Vważay:* iż IEZVS ná fałszywe mowy milczy, Tu záś odpowiáda: żeby Imię Boskie wzgárdzone nie było, y ty ták sobie poczynay. 6. *Tedy Kśiąże Kápłáńskie rozdárł száty swoie mowiąc: zbluźnił, co sie wam zda? Winien iest śmierći? Zakonniku* stáray się żeby to słowo Zydowskie: *Winien iest śmierći*, mieyscá w tobie nie miáło, przez popełnienie grzechu śmiertelnego, Chrystus bowięm zniosł to słowo, ábyś go ty nie ponośił; to iest, ábyś winien śmierći wieczney zá grzech nie był. 7. Ieżeliby dla miłośći Chrystusowey przyszło to ná ćię, iżbyś miał być skazány ná śmierć? przykłádem Chrystusowym nie turbuy się, ále chętnie przyimuy. 8 Gdy o Bogá, o Regułę, o prawdę, o spráwiedliwość prześládowánie ćierpisz, choćiászbyś był obwiniony ná karánia, ná więźięnia, ná

śmierć, nie turbuy się; Bogá, Zakonu, prawdy, nie odstępuy.

XII. MILA. *Tedy wszyscy około stoiacy porwáli się ná Iezusá, vrągáli się z niego, plwali ná niego, poszytkowáli go &c:*

1. *Zakonniku* strzeſz się, ábyś nie plwał ná IEZVSA, plwáią záś ná niego ći: 1. Ktorzy sumnienie swoie plugáwemi myślámi záſzpecáią. Sumnienie bowięm káżdego iest twarzą, y obrázem Boskim. 2. Ktorzy obecność łáski Boskiey, słowy bezbożnemi (choćiaſz pomyślonemi) wyrzucáią. 3. Ktorzy Swiętych y spráwiedliwych tu żyiących lżą, y vćiskáią. 4. Ktorzy niegodnie świętokrádzko Sákrámentá SS. przyimuią. 5. Ktorzy Przełożonych lekce sobie ważą. 6. Ktorzy zá Dobrodźieystwá Bogu nie dźiękuią, y owszem temiſz dobrodźieystwy iego obrazáią. *Staray się* ábyś nie był táki z pomienionych, nigdy (broń Boże) duſze swey (ktora iest twarzą Boską) plwoćinámi defektow nie záſzpecay.

2. *Insi*

2. *Inśi oczy Chryſtuſowi záwiazáli.* *Strzeż ſie* oczu Chryſtuſowi Pánu wiązáć. *Wiąza zás ci:* 1. Ktorzy bez wſtydu, pod zasłoną wolnośći grzeſzą, iákoby ich Bog nie widźiał, ani nie był Sędźią. 2. Ktorzy zbáwienne nátchnienia odrzucáią, onemi gárdzą. 3. Ktorzy ná ſpowiedźi grzechy táią, z nich ſię wymawiáią, one vmnieyſzáią. 4. Ktorzy w ſpráwách ſwych obecnośći Boſkiey nie máią. 3. *Inśi Chryſtuſá poſzyikowáli.* Poſzyikuią záś ći: 1. Ktorzy vſty Chryſtuſá Páná wyznawáią, ſpráwámi záś zápieráią ſię go. 2 Ktorzy z początku powołánia ſwego ſą w ſłużbie Boſkiey ochotni, potym leniwi. 3. Ktorzy bliźniego w oczy chwalą, krom oczu gánią. *Strzeż ſie* byś tákim nie był.

*Stáray ſie* poſzyikowánia, *to ieſt* pokuſy, oſobliwie od ćiáłá (ktore y S. Pawłá poſzyikowáły) ćierpliwie znośić. 4. *Inśi w twarz bili Chryſtuſá*, mowiąc: *prorokuy nam kto Cie vderzył.* *Strzeż ſie* Páná Chryſtuſá w twarz bić; *to ieſt*,

1. zmá-

1. zmázánym ſumnieniem do świątośći przyſtępuiąc. 2. bliźniego w oczách konfunduiąc, y záwſtydzáiąc.
*Znoś* chętnie dla miłośći Chryſtuſowey w twarz bićie; *to ieſt:* oczywiſte náśmiewiſká, ſzyderſtwá, potwarzy, záwſtydzenia. 5. Gdy ćię człowiek ſądźi być podłym w oczách ſwoich, ty ſię ſądz podłym w oczách Boſkich; y nie turbuy ſię że będźieſz poczytány v ludźi zá podłego, ále ſię bárźiey w oczách Boſkich konfunduy, máiąc ſię zá tákiego. *Proś Chryſtuſá* ábyć prorokował ktoś ieſt? y iak wielkim nędznikiem, y iák wieleś rázy ręką złego vczynku Chryſtuſá Páná vderzył? á ták vderzonego przepraſzay. 6. *Vważay:* iż Chryſtus wſzytko ſwoie Ciáło podał ná wſzelákie obelgi: gdyż inśi go policzkowáli, inśi połzyikowáli, inni w twarz bili, inni włoſy z głowy, z brody wyrywáli, nogámi deptáli, plwoćinámi, y innym ſmrodem ſzpećili. nád to, ſromotne mu deſpekty wyrządzáli, ktore Kośćioł Swięty dla przyſtoynośći

pokry-

pokrywa, y tái. Te wszytkie z niewagi *vpátruy* okiem dusze twoiey, á *zdumiewáy się* nád táką złością záiuszonych Zydow! *Dźiwuy się* niepoiętey ćierpliwośći Chrystusowey! *proś* ábyś go w tym náśládował. *Stáray się* áby te Chrystusowe konfuzye od wieczney ćię vwolnić raczyły konfuzyey.
7. *Vważay:* iż Chrystus cáłą noc ná tych obelgách, ná tey kátowni strawił; á ty *Zakonniku* o puł nocy, iednę godźinkę ná modlitwie sobie vćiążasz! Ey dáruy Chrystusowi dla zbáwienia swego ten káwałek czásu, ktory ná miłey z Bogiem konwersácyey, ná wdźięcznych duchownych pieszczotách strawisz, widząc iż Chrystus dla zbáwienia twego, ná ćięszkich bolách, ná niepoiętych zniewagách cáłą noc trawił.

XIII. MILA. *O záprzeniu się S. Piotrá.*

1. PIOTR w Szkole Chrystusá Páná wyćwiczony, przed tym Chrystusá zá Syná Boskiego wyznawáiąc, nigdy

się

śię Chrystusá nie zápieráiąc, záwsze przy nim y do gárdłá stawáć, przyśięgą Profesśyey śię obowięzuiąc: á to ná spytánie iedney Kuchárki, Chrystusá śię zápiera, odprzyśięga! *Zakonniku* przypomnyi sobie obietnicę przy Profesśyey Swiętey Bogu dáną; postánowienie ná Spowiedźi, ná Rekollekcyey vczynione; á *vważ* iák zá máłą okázyą obietnice odmieniasz, wstydź śię niestáteczności, żáłuy vłomnośći, chroń śię okázyey, wzyway od Bogá pomocy ná zwyćiężenie pokusy, nie vfay swey doskonáłośći, nie dowierzay letniey w Zakonie dawnośći. II. *Swiętemu Piotrowi do vpadku te przyczyny były*. 1. Vfánie w śiłách swoich. 2. oddalenie śię ábo odeśćie od Chrystusá. 3. zbliżenie śię do konwersácyey ludźi dworskich. *Zakoniku* dochodź przyczyn, dla ktorych w Zakonie vstępuiesz? á znaydźiesz *pierwszą*: że dla dawnych lat w Zakonie, vfasz sobie. *Druga*: że nátchnieniem Boskim, informácyámi duchownemi, ktore słyszysz,

ſzyſz, czytaſz, pogardzaſz. *Trzećia*: że ſię od ćwiczenia w cnotách, od vmyſłowey modlitwy, od vczęſzczánia do Sákrámentow, oddalaſz. *Czwarta*: że ſię do konwerſácyey, do towárzyſtwá z Swieckimi vſtáwicznie wiążeſz. *Piata*: że ná namnieyſzą rekuizycyą y bádánie *Kuchárki*, *to ieſt* zmysłow, namiętnośći, wſzytko czyniſz śluby gwałćiſz &c: III. *Piotr zápiera ſie Chryſtuſá w nocy, gdy było źimno*. Y ty *vważay*: ieżeli w twoich ſpráwách ná świátło prawdy pátrzáć nie będźieſz, ieżeli w tobie oźiębnie miłość Bogá, y bliżniego? wiedz iż w pádnieſz w ćięſzkie błędy. IV. *Piotr zápiera ſię tám, gdźie Chryſtus ieſt poimány*, zápiera ſię w towárzyſtwie złych dworaczkow, w rozmowie z białągłową. *Zakonniku* ieżeli chceſz żebyś nie był zdrádzony reſpektem faworu, przyiáźni, promocyey &c: odſtępuy od towárzyſtwá ſzemrakow, zdrádliwych, wykrętarzow, chroń ſię rozmowy białeygłowy, *to ieſt* właſney woli. 5. S.

*Cyril-*

*Cyrillus* wymawiáiąc PIOTRA S. twierdźi, iż záprzenie się iego nie pochodźiło z boiáźni, ále z miłośći ku Chrystusowi, żeby przyznawszy się ze Dworu wygnány nie był: pewna to iednák (mowi ten Swięty) że PIOTR ćięszko zgrzeszył. *Zakonniku* strzeż się ábyś pod pozorem, y pretextem nabożeństwá, miłośierdźia &c: iákiego práwá, ábo przykazánia Reguły nie przestąpił.

XIV. MILA. *Sposob tentácyey Piotrá S. w záprzeniu sie Chrystusá:*

1. Kuchárká naprzod z PIOTREM skromnie poczęłá mowić, y ná niego łáskáwie nástępowáć, potym ieden z Dworskich, náostátek wiele rázem. *Vważay:* iáko czart naprzod w máluśkiey rzeczy zwyćięży, potym śilniey nástąpi, náostátek ćięszko przekona. *Stáray sie* záwczásu, od namnieyszego defekćiku odstępowáć, ábyś w ćięszki nie wpadł. II. *Vważay:* PIOTR S. *naprzod* prostemi słowy záprzał się. *potym* przyłożył przyśięgę. *náostátek*

prze-

przeklináiąc się záprzał się Páná. *Stá-ray sie* záraz pierwszemu podusczeniu czártowskiemu sprzećiwić, żeby ćię nie poćiągnął do czego gorszego; námnieyszey myśli nie przyimuy, żebyś nie zginął. III. *Piotr S. temi stopniámi vpadł.* 1. Zbyt sobie vfał. 2. Spał. 3. Społuczniow odstąpił. 4. z Dworakámi się stowárzyszył. 5. záprzał się. 6. odprzyśiągł się. 7. z przeklinániem się (że Páná nie zna) przyśiągł. Po tych szczeblách do grzechu wstępuią; á tym do większego, im iest szczebel wyższy. *Zakonniku vpátruy!* iż pierwszy szczebel vpadku iest, vfánie sobie, niedbálstwo, y ospálstwo w nabożeństwie &c; y temi stopniámi Zakonnicy w ćięszkie w padáią niedoskonáłośći. IV. *Náwrocenie Piotrá S.* 1. *Chrystus* weyzrał ná Piotra S. á on wspomniawszy sobie ná słowá Páńskie iáko rzekł: *że pierwey niż kur zápieie, trzy razy sie mie záprzesz*, począł gorzko płákáć. Bráćie náśláduy Chrystusowey łáskáwośći, á ná Brátá ćiebie

krzy-

krzywdzącego miłoſnym poglądáy okiem, á ták duſzę iego Bogu pozyſkáſz. v. *Przypomnii ſobie*: wieleś rázy przećiw Regule, przećiw ślubom Zakonnym co popełnił? tyleś rázy krzywo przyśiągł. Oto ćię Chryſtus do łáſki ſwey miłośnie przyimuie, okiem łáſkáwym ná ćię pogląda; á ty z Piotrem S. gorzko płácz, od okázyey odſtępuy, niedoſkonáłość doſkonáłośćią nágradzay. vi. *Stopnie náwrocenia Piotrá S.* 1. Zápiał Kur. 2. Chryſtus weyzrał 3. Piotr S. wſpomniał ſobie ná słowá Páńſkie. 4. Wyſzedł ze Dworu. 5. gorzko płákáć począł. *Kur*, ieſt Spowiednik, Káznodźieiá &c: ále ná twoie náwrocenie wprzod ma weyzreć *Chryſtus*; ty wolą ſwą maſz wſpomnieć ná przykazánia Boſkie, ná śluby Zakonne: maſz odſtąpić okázyey złey, maſz gorzko płákáć zá grzechy przez ſkruchę, y ſtáteczne przedśiewźięćie. vii. *Zápiera ſie Piotr, pieie Kur.* *Bráćie* ieżeli kiedy od práwá Zakonnego odſtępuieſz? záraz ſumnie-

nie

nie twoie pieie, iáko Kur; wſpominay-że ſobie záraz ná ćięſzkość grzechu, ná miłośierdźie Boſkie, vday ſię do Bogá, á on miłośiernym ná ćię weyzry okiem.

XV. MILA. *Tedy Iudaß zrozumiawßy że zdrádźił Chryſtuſá, y że miał być niewinnie ná śmierć skazány, żalem wzrußony, odniosł trzydźieśći Srebrnikow, mowiąc: zgrzeßyłem wydáiąc Krew niewinną.*

1. *Tu vważay Naprzod:* Niewinność Chryſtuſowę, ktorą ſąmże zdraycá opowiedźiał: á wiedz iż ſámi grzeſznicy ná ſtráſznym ſądźie obaczą kogo obrażáli? *Powtore:* vważ ćięſzkie boleśći Chryſtuſowe, ktore y zdraycę ſámego poruſzyły do żalu, y pokuty. *Potrzećie:* vważay zdrádę czártowſką, ktory przed grzechem zásłania oczy, żeby ſię nie pokazáłá ćięſzkość, y ſzpetność grzechu; po popełnionym záś grzechu, wielkość y ćięſzkość iego rozwodźi, ſzpetność pokázuie, ázeby tym ſpoſobem do roſpaczy grzeſzniká przy-

ká przywiodł. II. *Lecz Zydźi odpowiedźieli: á nam co do tego, ty obaczyſz. Iudaſz tedy porzućiwſzy pieniądze, obieśił ſię.* *Vważay*: iáka korzyść z grzechu? y pieniędzy nie záżył, y duſzę ſtráćił! O iák wiele tákich, ktorzy ná grzech zezwoliwſzy, do wypełnienia nie przyſzli, á ná wieczną ſtrátę z duſzą poſzli! iedno weyzrenie, iedno słowko vsłyſzáne, do ſercá ſię wkradłſzy, o iák tyráńſko zábiia duſzę! III. *Piotr zgrzeſzył odprzyśięgáiąc ſię. Iudaſz zgrzeſzył zdradzáiąc Chryſtuſá.* Piotr pokutował płácząc, Iudaſz żáłował wyznawáiąc, że wydał niewinną Krew. Piotr do łáſki przyięty. Iudaſz od niey odćięty; á to co zá przyczyna? O dobrotliwy IEZV, znalazłeś w mądrośći twoiey, dla czegoś Piotrá zbáwił, znalazłeś w ſpráwiedliwośći, dla czegoś Iudaſzá potępił, o iák niewybádáne ſą twoie ſądy! IV. *Doktorowie niektorzy te przyczyny dáią.*

*Pierwſza ieſt Morálna.* że Piotr S. od złośliwych Zydow raz ſię oddaliwſzy,

iuż

iuż śię do nich nie wracał; Iudasz záś powroćił śię, dla tego zdesperował. *Bráćie*, chroń śię towárzystwá złych, á ieżeli przez szemránie z kiem Bogá obráźisz? iuż śię więcey nie towárzysz z tákiem. Widźisz iáko sumnienie włásne iest grzesznemu kátem, ktore śię y ná háńbę, y ná szubienicę odważa.

*Druga iest Theologiczna.* że Piotr S. z vłomnośći, nieostrożnośći, boiáźnią śćiśniony zgrzeszył. Iudasz záś ze złośći, rozmyślnie, dobrowolnie ná grzech zezwolił. dla tego Piotr zásłużył ná odpuszczenie, Iudász záś ná potępienie. *Zakonniku* strzeż śię grzechu vmyślnie, rozmyślnie, dobrowolnie popełnić, bo widźisz że żádnego odpuszczenia nie ma. v. *Kśiążetá záś wźiawszy srebrniki, rzekli: niegodźi śie ich kłáść w kárbonę, ále vczyniwszy ráde, kupili zá nie rolą gárczárską ná pogrzeby przychodniow.* Co śię znáczy: że Chrystus Pąn krwią swoią nąm pielgrzymuiącym kupił odpoczynek wieczny, y wesela Ráyskie.

*Y dla*

*Y dla tego Gloſſá mowi:* Wielki tu ſekret zátáiony w tym poſtępku Zydowſkim. Gárczarzem ieſt Bog, w ktorego ręku y władzy ieſt, z iedneyże gliny vlepić iedno naczynie ná chwałę, drugie ná wzgárdę. Rola ieſt człowiek, ktory ieſt Ceną drogiey iego Krwie zákupiony, ážeby w nim vmieráiący byli pochowáni przychodniowie; nie Izráel, ále obcy, ktorzy w tey Krwi pochowáni, mogliby otrzymáć wieczny odpoczynek.

XVI. MILA. *Prowádzą Zydźi Chryſtuſá ná Ratuſz, ſámi záś nie wchodzą, áby nie byli zmázani, ale mogli pożywáć Páſche.*

1. *Vważay* obłudność Zydowſką: chćieliby być czyſtemi ná pozor, wolnemi od zaboyſtwá, y rozlania Krwie Iezuſowey, á cáłym ſercem, zaiuſzonym áfektem, ſtáráli ſię áby był vkrzyżowány. *Stáray* ſię ábyś nie był tákim hypokrytą, przez ſię bliźniemu nie ſzkodząc, ábo kogo inſzego przećiwko niemu nápráwuiąc. O iák wiele ieſt tákich, ktorzy ćięſzkie ſumnie-

nie máią w máłych rzeczách,, á wielkie grzechy zá nic sobie poczytáią! 2. *Protestuią się Zydzi: iż nam niegodźi się nikogo zabiiáć; á przećie niesprawiedliwie niewinnego Chrystusá na zábićie oddáią.* O iák wiele duchownych iest, ktorzy mowią, że nąm nie godźi się nikogo zábiiáć, (rozumieiąc to o śmierći ćiáłá) ći iednák zá nic sobie máią złym przykłádem, złemi postępkámi, ták wielu zábiiáć ná duszy, co większa iest! *Zakonniku*, stáray się ábyś złym przykłádem, niezakonnemi postępkámi, bliźniego nie zábiiał. 3. Spytał Chrystusá Piłat: *Tyś iest Krolem Zydowskim?* Odpowiedźiał Chrystus: *Krolestwo moie nie iest z tego świátá.* nie rzekł, nie iest *ná tym świećie*, ábowiem ná tym świećie wszytko iego pánowánie, ále rzekł z tego świátá przewrotnego, Krolestwo moie nie pochodźi, y nieprowádźi początku, áni się funduie ná pompie, y márnośćiách tego świátá. *Zakonniku* ktoryś odstąpił od wszytkich márnośći świá-

świátowych, nie dbay o honory, godnośći, promocye, przełożeństwá, wygody, wolnośći, &c: o łáski Pánow Swietckich &c: ábowiem Krolestwo twoie, *to iest* szczęśliwość twoiá, nie iest z tego świátá, nie funduie się ná tym świecie, bądź w Krolestwie Chrystusowym, ty rządz świátem, *to iest* gárdząc nim, y márnośćiámi iego. 4. Piłat żadney winy w Chrystuśie nie nalastszy, wiedząc że z Gálileiey był, odesłał go do Herodá. *Vważay* respekt ludzki w Piłaćie, ktory Chrystusá niewinnego cále nie vwolnił, ále dla respektu przyiáźni z Zydámi, odesłał go ná konfuzyą do Herodá. *Strzeż śie* żebyś tákim nie był, gdy ná bliźniego powstáć (onemu szkodźić nie mogąc) chcesz, żebyś kogo inszego przećiw niemu nie nápráwiał.

XVII. MILA. *Chrystus do Herodá przyprowádzony, o wiele rzeczy pytány, ná żadną nic nie odpowiedźiał*; wiedząc że pytánie pochodźiło z ćiekáwośći, y odpowiedź Chrystusowá obro-

conaby byłá w pośmiewisko. *Zakonniku stáray się* ná płoche, dworskie, y hárde pytánie, osobliwie w nabożnych y duchownych máteryách, o Wierze, Obrządkách &c: raczey milczeć, áżeby z twoiey odpowiedźi nie szydzono, y Boskiego, ábo Kośćielnego postánowienia w szyderstwo nie obracáno. 2. *Chrystus chce być od wszystkich opuszczonym, y nie tylko milczy, ále y niedopuszcza áby go kto bronił, w sámey tylko niewinnośći nádźieie pokłádáiąc. Zakonniku*, kiedy iáką turbácyą, prześládowániem &c: śćiśniony zostáieszi do sámego vdaway się Bogá, niewinnośći twoiey Obrońce, á on ćiebie wyswobodźi; á ieżeli kiedy przepuśći ná ćię ćierpieć? to vczyni ná większą twoię zasługę, á żebyś będąc towárzyszę P. Chrystusowi vćierpienia, był też potym towárzyszę y wiecznego poćieszenia. 3. *Iezus zá głupiego miány, w śmiany &c: Zakonniku* y ty stáray się dla Chrystusá być zá głupiego poczytány, od wszytkich wzgárdzony; przyimuy z Chrystusem

wszel-

wſzelkie náśmiewiſká, pogárdy &c: 4. *Herod obaczywßy Iezuſá, wzgárdźił nim.* Coż to ieſt widźieć IEZVSA, y gárdźić nim? tylko poznawáć Boſką wolą, á nie iść zá nią, czuć nátchnienia Boſkie do dobrego, á gárdźić niemi. *Zakonniku przyimuy* wſzelákie inſpirácye Boſkie, pełnij wolą iego. 5. *Chryſtuſá wprowadzaią do Dworu, w biała ßáte obłoczą, z niego ſie náśmiewáią.* &c: Wprowadzáć IEZVSA do Dworu? ieſt, chćieć Bogá mieć w ſumnieniu, lekkomyślnośćiámi, dworſtwem, turbácyámi świátowemi nápełnionym. *Zakonniku* nie ſpoczywa Chryſtus we Dworze, áni też mieyſcá ſobie nie przyimuie w ſercu páſsyámi, márnośćiámi świátowemi nápełnionym. *Wyrzuć* wprzod tłum z Chryſtuſá ſię náśmiewáiący, á dopiero Páná Chryſtuſá wprowadzay. 6. *Zydźi chcac ſie náśmiać z Chryſtuſá, oblekli go w biała ßáte; ktora iednák wielce go uczćili,* gdy przez białość ſzáty, pokazáli iego niewinność ták y náśi Nie-

przyiaćiele, gdy z zazdrośći, z gniewu, na nas nástępuią, sławę nászę szpecą, przed Bogiem w biáłą niewinnośći sukienkę nas przyobłoczą. 7. *Od tego czásu stáłá sie przyiaźń y zgodá, miedzy Herodem, y Pilatem* przedtym, bowięm w nienawiśći żyli, dla tego, że Piłat Gáliteyczykow poddán, ch Herodowi tráćić kazał. *Bráćie nie turbuy sie,* ieżeli źli przećiw tobie się złączą? gdyż to iest znákiem dobrego twego. *Stáray sie przykłádem* Chrystusowym, nie tylko nieprzyiaćioł, y złych miłowáć; ále ich zobopolnie z sobą iednáć.

XVIII. MILA. *Chrystusá Páná odsyłáia do Piłatá.*

1. *Vwazay,* iáko do wielu sędźiow był prowádzony Chrystus Pan? á ty *Zakonniku* nie turbuy się, y owszem się ćiesz, gdy náśláduiąc Chrystusá, od Konwentu do Konwentu, od iednego do drugiego Przełożonego, odsyłány bywasz. 2. *Vwazay,* wiele sędźiow exáminowáli, przetrząsáli spráwy żywotá Chrystusowego; á nie mogli

gli godnego karánia, ábo śmierći ználeść. *Staray śie* y ty Zakonniku, przykłádem Chrystusowym, táki prowadźić żywot, áżeby w godźinę śmierći twey, czárt żadney winy w tobie nie znalazł. 3. *Wiedz*, iż ten Chrystusá odsyłá do Piłatá, ktorykolwiek co dobrego bliźniemu przez śię sam mogąc vczynić, komu inszemu to czynić zleca; náprzykład: mogąc nágiego odźiać, głodnego pośilić, smutnego poćieszyć, do kogo inszego odsyłá go, mowiąc: *Boże ćie obmyśl*. Abo ktory Brátá pomocy potrzebuiącego nie porátuie. Bráćie *stáray śie* nie tylko z miłośći Chrześćiánskiey, ále z obowiąsku Zakonnego, Brátá, gdy możesz, y iáko możesz, ochotnie w potrzebách iego rátowáć. 4. *Piłat poznał niewinność Chrystusowę*. *Vważay* iákie Bog Piłatowi dał oświecenie, ktorym że pogárdźił, y więcey sobie ważył fawor ludzki, tá świátłość Boska w nim zágásłá. *Zakonniku* poráchuy śię, wiele rázy Bog oświecał rozum twoy, podáiącći

 inspi-

inſpirácye, ábo nátchnienia do nabożeńſtwá, do vmartwienia ſię w tym, abo w owym zmyśle &c: namietnośći &c: do odwrocenia ſię od owego defektu &c: á ty bárziey poduſzczenia czártowſkiego, faworu ludzkiego ſłucháiąc, światło to Boſkie zátłumiłeś. O iák iádowićie robak ſumnienia, wnętrznośći ſercá twoiego przy ſkonániu zrzeć będźie! ieżeli zá wczáſu pokutowáć zá to nie będźieſz, y żywotá popráwy nie vczyniſz! *Proś Bogá* o oświecenie we wſzytkich ſpráwách twoich, żebyś w ćiemnośći rozumu twego nie chodźił, ále oſtrożnie Bogu ſłuż. 5. *Vważay* iák ćięſzką boleść podeymuie Chryſtus, ſłyſząc że Piłat go niewinnego vznawſzy, y ogłośiwſzy, w krotce potym iáko łotrá, y zboycę iákiego ná zelżywą, ſzubieniczną, Krzyżową śmierć, ſkázuie! *Zakonniku poráchuy ſie*, iák często ty ná Rekollekcyách, Medytácyách, Spowiedźiách, Bogá niewinnym vznawáiąc, chwaliſz, przepraſzaſz, weneruieſz, áliśći w krotce

potym, z máłey okázyiki, dla podłego respektu Bogá znieważałſz, onym gárdźiſz!

XIX. MILA. *Piłat Chryſtuſá iáko niewinnego ná mieyſce Bárabaſſá chce vwolnić.* 1. Przyczyná vwolnienia pochodźiłá od czártá, ktory pewnemi dowodámi, iáko z doſkonáłośći żywotá, zbáwienney náuki, z czynienia cudow doſzedłſzy, że Chryſtus miał mu korzyść, ták ná świećie, iáko y w piekle odebráć, ſtárał ſię przez Iudaſzá, Piłatá, y iego Zonę, o vwolnienie od śmierći Chryſtuſá, áby tym przeſzkodźił odkupieniu náſzemu; iáko y przedtym, przez Adámá, y Ewę ſpráwił náſze potępienie. *Vważay:* iáko czárt wſzelkich záżywa ſpoſobow, do potępienia nas, á bądź oſtrożny. 2. *Piłat pyta ſie Zydow: kogo chcećie ábym wam wydał? Bárabaſſa, czyli Krolá Zydowskiego?* Odpowiedźieli: *Bárabaſſá.* Zydźi wolą Bárabaſzá, łotrá, złodźieiá, y zboycę, á niżeli IEZVSA, Oycá, Dobrodźieiá, Zbáwi-

ćiełá &c: *Człowiecze* poráchuy śię, iák wieleś rázy wzgárdźiwszy Bogiem, wołałeś sobie obráć czártá, ábo insze stworzenie, dla ktoregoś zgrzeszył! idąc zá podusczeniem czártowskim, ábo vpodobániem stworzenia! O iák to wielka wzgárdá, gdy zá krotką podłey kreátury roskoiz, wiecznym pogárdzasz Bogiem, y nieskończone trá-ćisz wesela! 3. *Chrystus* naniewinniey-szy, naświętszy, nadoskonalszy, nád Bárábaszá bezecnego łotrá będąc wzgárdzony, przećię iednák nie vskarża śię, nie nárzeka, nie turbuie. *Zakonniku stáray śie* y ty, kiedy czásem będźiesz postponowány, wzgárdzony, ná vrząd nie promowowány, a osobá podleysza nád ćię, nie zásłużoná, będźie wywyższona, wszytko bez turbácyey, bez nárzekánia, wdźięcznie przyiąć; vważáiąc, że łotr nád Chrystusá był więcey miány; o ktorym mowi *S. Chryzostom*: Łotrzy o łotrá prośili, y zboycę nád Dawcę żywotá więcey poważyli!
4. *Zakonniku stáray śie* żebyś Bárába-

szá

szá nád Chrystusá więcey nie ważył, *to iest:* żebyś świátá, y iego márnośći, czártá y iego námowy, Ciáłá y iego wygody, śiebie sámego, swoy rozum, swą wolą, wielce nie w żył, á Chrystusem nie gárdźił. 5. *Náucz śie* powodzeniem Swiátá gárdźić, ktore śię ták żáłosnym kończy terminem! nie dawno witáiąc Chrystusá wołáli Zydowie: *Błogosłáwiony ktory idźie w Imię Páńskie.* teraz wołáią: *Wypuść nie tego, ále Bárabaszá.* o iák często táka znayduie śię obłudá! nie dawno Brát brátá wychwala, záleca &c: á w krotce obmawia, z konfundowáć go vśiłuie. 6. *Wiedz* iż ten więcey sobie waży Bárábaszá, niż Chrystusá, ktory dla respektu ludzkiego, świetckiego, odstępuie od Chrystusá. *to iest* od prawdy, od praw Zakonnych, nie mowiąc prawdy, gdy powinien &c: 7. *Chrystusá Páná zá Bárábaszá zátrzymuia. Vważay* żeś ty iest Bárábasz, winny grzesznik, zá ćię Chrystus ćierpi, ná szubienicę Krzyżową dekretowány iest; ażebyś popráwiwszy

wiwszy żywotá, od wiecznego był wolen dekretu potępienia. 8. *Woła a Zydźi: Vkrzyżuy Chrystuśá, wwolnii Báráb‍áßá.* *Poráchuy śie Zakonniku,* wieleś rázy ty zezwaláiąc ná grzech, wołałeś w sobie: *Vkrzyżuy Chrystuśa, to iest:* niech záginie posłuszeństwo, vbostwo, ostrość Zakonna; niech będą znieśione Státutá, ábo Práwá Zakonne, zwyczáie świątobliwe stárych Oycow. *Vwolnii Bárábaßa; to iest:* niech żyie własna wola, zbytek, táka ábo owáká niezakonna wygodá, táki nieporządek &c: &c:

XX. MILA. *Piłat śedźiá* pyta śię Zydow: *á z Iezuśem co czynić mam?*

1. *Zakonniku,* tyś iest sędźią spraw twoich, ábo raczey twoie sumnienie. *Strzeż śie* pytáć twoiey pożądliwośći, twoich namiętnośći, co masz czynić? *Strzeż śie* pytáć pospolstwá, *to iest,* twoich skłonnośći. *Nie tráktuy* spraw według zdánia świátowego, ábo własnego zmysłu, ále według sumnienia twego, y sercá twego rády, spráwuy śię. 2.

*Zydo-*

*Zydowie* wołáią: *Niech bedźie ukrzyżo-wany.* *Vważay* iáką mękę zádáie Chry-sowi niewdźięczność Zydowska! kto-rzy będąc ták wielkiemi od Chrystusá Páná vdárowáni dobrodźieystwy, nie-winnego ná śmierć potępiáią! *Zakon-niku* do doskonáłego, do świętego stá-nu záwołány, ták wielkiemi dobro-dźieystwy vspráwiedliwienia, okázyey od złego oddalenia, do nábyćia wszel-kich cnot, y świątobliwośći, do złącze-nia się z Bogiem, y innemi talentámi ozdobiony, poráchuy się, iák ćięszki Chrystusowi zádáiesz żal, iák wielki bol! gdy się nie Zakonnie sprawuiesz, obyczáiámi złemi świetckich gorszyśz; *wstydź sie,* widząc ták wiele świetckich, nie ták od Bogá oświeconych, ktorzy pilniey Bogu służą, goręcey go miłuią, ochotniey do doskonáłośći się biorą, mężniey pokusom się sprzeć wiáią: w wyższych Cnot SS. stopniách się obie-ráią, aniżeli ty profesśyą náto obo-wiązány. 3. *Wołáią Zydźi głosem wiel-kim,* chcąc przez wrzask otrzymáć to,

czego nie mogli przez słuszność odnieść. *Zakonniku strzeż się*, żebyś nie był z pocztu tych, ktorzy czego nie mogą nábyć przez spráwiedliwość, y prawdę; przez swary, potwarze, łżenia, napaśći, sprzeczánia się, y przez insze niesłuszne środki otrzymuią. 4. *Chrystus* ták wielkiemi potwarzámi vćiśniony, skromny, *milczy*. Y ty Bráćie gdy ná ćię nástępuią, niesłusznie opprymuią, łżą &c. nie styskuy, nie szemrz, nie sprzećiwiay się, skromnie znoś, nadźieią vtwierdzony, że ćię pewnie Bog porátuie. *Milczy Chrystus*, vcząc nas, ábyśmy obelgi ćierpliwie znośili; Cierpliwość bowięm cudownieyszych, y doskonálszych Swiętych pokázuie, ániżeli obroná. Ci się stáráią bronić, ktorzy się boią być zwyćiężonemi; Zuzánná milczáłá, á przećię zwyćiężyłá. 5. *Piłat vmył rece*, chcąc się pokázáć być niewinnym śmierći *Chrystusá*: rzeczą iednák sámą dekretował go ná śmierć. O iák wiele ták chytrych znayduie się, ktorzy znákámi wszeláką

dobroczynność, życzliwość, y vprzeymość bliźniemu pokázuiąc, rzeczą sámą bárzo mu szkodzą! *Stáray śie* żebyś ty tákim nie był. 6. *Vmywáią ręce z Piłatem ći*, ktorzy ná pozor pokázuią się być przystoyni, skromni, dobrzy; pokątnie iednák, y nieznácznie, wiele złego czynią. *Stáray śie Zakonniku*, nie tylko w oczách ludzkich, ale y w Boskich dobrym być. 7. *Piłat myie ręce.* O duszo moiá, iák częstoś ty náśládowáłá Piłatá! ręce powierzchu myiąc przez spowiedź, wewnątrz záś Ludzszá zdrayce chytrość, y zdrádę, w zákámiałym sercu swym noszący! *Vważay:* że tylekroć Namilszego Odkupićielá ná śmierć skázuiesz, ilekroć wyspowiedawszy się, też defekty powtarzasz.

xxi. MILA. *Wźiął tedy Piłat Chrystusá, y biczowáć go kazał. Chrystusá przed biczowániem obnażáią.* 1. *Vważay*, iák wielki wstyd, iák ćięszką boleść zádáło Chrystusowi Pánu to obnażenie! iednák nierownie większy

wstyd

wſtyd zádáie Chryſtuſowi, (*Zakonniku*) nágość duſzę twoiey; gdy ze wſzytkiey ozdoby cnot Zakonnych, poſtępku duchownego, obnażona ieſt; gdy tylko tytułem ſámym Zakonnika ſzczyći ſię. 2. *Stáray ſie* odźiać duſzę ſzátą Zakonnych cnot, świątobliwych obyczáiow, poſtępkiem duchownym, á ták nágiego okryieſz Chryſtuſá. 3. *Zewlecz ſtarą ſuknię* wyſtępkow, y nieprawośći, obnaſz ſumnienie ſwoie przed Bogiem, przez ſzczere, y obnáżone wyſpowiedánie ſię grzechow, złożywſzy płaſzczyk wſzelkich wymowek, gdyż wſzytkie ſpráwy twoie ſą odkryte przed oczymá Boſkiemi. 4. *Chryſtus Pan chćiał być biczowánym po wſzytkim Ciele.* 1. Aby nas od ćięſzkich, á wiecznych vwolnił biczow, záſtáwiáiąc ſię zá nas Oycu Przedwiecznemu; iáko Mátká gdy Oćiec Syná śiec chce, oná go ſobą pokrywa, y grzbietem ſwoim záſtáwia. 2. Aby ránámi wſzytkiego ſwego Ciáłá, nas wſzytkich, ná wſzytkich człon-
kách

kách vzdrowił. 3. Abyśmy mu wnętrznośći miłośći pokazáli, ktory wnętrznośći swe przy biczowániu odkrył. 5. *Chrystus* ták srogo vbiczowány, ná wszytkim Ciele zrániony! A ty *Zakonniku vwazay*, iákich wygod Ciáłu swemu szukasz! o iák smáczne, y wykwintne potráwy, y napoie, iák miękkie legowiská, iák wczesne mieszkánia, stárasz się! á powinienbyś zá ták ćięszkie zbrodnie, Ciáło twe śćiśle markotwić. Iuż tedy chętnie Zakonne ostrośći, świátá prześládowánie, wszelákie Boskiego karánia biczyki przyimuy. *Strzeż się* ábyś znowu Chrystusá iuż okrutnie vbiczowánego, biczámi grzechow twych nie káleczył. 6. *Weyzrey* okiem duszę twey ná Chrystusá, od kátow obnáżonego? á *vwáżay*, iż ten, ktory Lilie táką pieknośćią ozdobił, Niebo gwiazdámi vháwtował, ptaki pierzem, ryby łuską, zwierzętá śierćią, wszytko stworzenie ozdobą okrył, teraz sąm obnáżony zostáie! ábyś ty wszelkiemi Cnotámi, łáskámi, talentámi,

támi, ozdobiony był. 7. *Zakonniku* pátrz iáko Chrystus Pan do słupá śilnie vwiązáć się dał, ná to, áby kátowie według vpodobánia swego, iák długo, y iáko chcą, onego śiekli, y kátowáli, á to widząc, iuż wolą swoię przywiąż do vpodobánia Boskiego, wszelákie vtrapienia znosząc, ták długo, poki się podoba Bogu. 8. *Zakonniku* vwiąż do tego słupá vporną twoię wolą, rospustne Ciáło, bystre oczy, swawolne ręce, skrępuy to wszytko powrozámi boiáźni, y miłośći Boskiey. 9. *Chrystus dopuszcza sie wiazáć do słupá.* O *grzesżniku*, nie chćiáłeś się dáć wiązáć Chrystusowi więzámi miłośći, wolałeś być związány od ćiáłá, czártá y świátá, powrozámi grzechowemi! O to *Chrystus*, z miłośći przećiw tobie, dáie się wiązáć do słupá, powrozámi grzechow twych, ábyś iuż niemi więcey nie był wiązány. 10. *Vważay* sposob biczowánia: *Chrystus* był biczowány, naprzod rozgámi ćierniowemi od dwoch kátow, ktorzy gdy się zmordowáli, ná-

stąpili

ſtąpili inśi dwáy, śiekący powrozámi węzłowátemi, żyłámi wołowemi; po tych zmordowánych, inśi dwáy żeláznemi łáncuſzkámi, okrutnie Chryſtuſá Páná kátuiący. *Ah* iák wiele biczow będźie ná grzeſznego, gdy ták wiele śię znayduie, ná niewinnego Chryſtuſá! Wieleby záś przy biczowániu plag odnioſł Chryſtus? rożni rożnie twierdzą: według S. Birgitty: Pięć Tyśięcy, cztery ſtá, śiedmdźieśiąt, y pięć. Według S. Gertrudy: pięć tyśięcy, cztery ſtá, ſześćdźieśiąt, y ſześć. Według S. Wincentego: że Medycy w człowieku liczą kośći Dwieśćie śiedmdźieśiąt, y ſześć, Chryſtus zá każdą kość, trzy plagi odnioſł; co vczyni wſzytkich: Ośm ſet, dwádźieśćiá, y ośm. *Nakoniec* według innych, odnioſł plag: ſześć Tyśięcy, ſześć ſet, ſześćdźieśiąt, y ſześć. 11. *Chryſtuſá ták ſtráſznie skátowanego, iuż we mdłośći práwie vmieráiącego, odćina kát od ſłupá.* O Duſzo, bież, á zbieray w naczyniu ſercá twego przenadroższą Chryſtusową

ſtuſową Krew! ktorą ſię Mury, Słupy, y wſzytek páwiment oblały! á iáko ſkarb nakoſztownieyſzy záchoway; będźieć bowięm potrzebna, ná vbłagánie zágniewánego ſpráwiedliwego Bogá. 12. *Weyzrey* ná ták tyráńſkie ſkátowánie, á przypomnii ſobie iáko Łázárzowe rány lizał pies lecżącym ięzykiė. Oto maſz Niebieſkiego Łázárzá, ná wſzytkim ćiele okrutnie zránionego; ſtan ſię pieſkiem, á iego Rány, ięzykiė pobożnego rozmyślánia liż, á ták go vzdrowiſz. 13. *Kát odcina powrozy,* Grzeſzniku, kátemeś ieſt, vlituy ſię nád Chryſtuſem, odetnii okázyą grzechu, á Chryſtuſá vwolniſz; ieżeli żáłuieſz Chryſtuſá zwiąʒánego? odetnii grzech od duſze, á Chryſtuſá rozwiążeſz. 14. *Zrániony zoſtáie po wſzytkim Ciele Chryſtus niewinny.* O świátowniku, Cieléśniku &c: iáko ſię ſtracháć maſz, ſpodźiewáiąc ſię nierownie okrutnieyſzego biczowánia, będąc winnym! *Vważay* ieżeli ſpráwiedliwość Oycá roſkázuie śiec, kátowáć, rozgámi, łáń-
cuſz-

cuſzkámi, kochánego Syná ſwego zá twoie grzechy; iáko nierownie ćiężey ćiebie kátowáć roſkaże, zá twoie włáſne, ćiebie ktoryś ſię ſtał przez grzech nieprzyiaćielem Boſkim!

XXII. MILA. *Chryſtuſá ćierniem koronuią.*

1. *Vważay* czworákie náśmiewiſká, y vrągánia z Chryſtuſá Páná przy tym koronowániu. *Pierwſze vrágánie:* zwłoczą z niego ſukienkę, ktorą go nie dawno odźiali. *Vważay* tu. 1. boleść, ktora mu ſię odnawia, z zwłoczenia ſukienki, do ćiáłá zránionego przyſchłey. 2. *Pátrz* iáko ſię Chryſtus zárumienił wſtydząc ſię obnáżenia ſwego. 3. *Vważay*, że tá nágość niewſtydliwą ſprośność duſze twoiey znáczy, ktore plugáſtwo Chryſtus ná ſię przyimuie, áby ćię z niego oczyśćił. 4. *Rozważ* nieſkończoną miłość Chryſtuſá Páná przećiw tobie, ktory mogąc iedną kropelką Krwie ſwoiey wſzytek narod ludzki doſtátecznie odkupić, ták obfity zdroy Krwie z Ciáłá ſwego przena-

święt-

świętſzego przy biczowániu wylał; nád to y tym ſię nie kontentuiąc głowę ſwą ná zránienie oſtrym ćierniem podáie. *Zakonniku* widząc ták ochotnego ná męki IEZVSA, dla miłośći iego żadney mizeryey nie wzbrániay ſię. 2. *Drugie vragánie* było: Obleczenie Chryſtuſá w purpurowy płatek. *Ten płatek znáczy.* 1. Náturę náſzę krwáwą, ná karánie krwáwe záſłużoną, ktore Chryſtus ná ſię przyimuie. 2. znáczy grzechy náſze, ktore Chryſtus zniosł krwáwą męką ſwoią. 3. znáczy członki ćiáłá Chryſtuſowego, ktore krwią iáko purpurą wſzytkie ſię zárumieniły; ábo znáczy członki miſtyczne, *to ieſt*: Swiętych Páńſkich, ktore ſię miáły krwią prześládowánia zárumienić. 3. *Trzećie vragánie* ponośił Chryſtus, gdy głowę iego z oſtrego ćiernia Koroną áż do mozgu przekaláli. *Vważay* iż to ćiernie, ſą grzechy twoie, z przeklętey ćiáłá źiemie przez pożądliwość zrodzone, vſtáwicznie Chryſtuſá przenikáiące. *Wiedz* że dumne twoie myśli

śli z vrodzenia, fámiliey, z náuki &c: chełpiące śię, te ránią, przebiiáią głowę Chrystusowi: poznay śię być prochem, robakiem, gnoiem, á vpokorzáiąc śię mow: Iam iest Chrystusową Koroną, *to iest*: zacnym tytułem Seráfickiego Zakonu, chwalebnemi ślubámi, Swiętą Ewángelicką Regułą szczycę śię; ále tá Koroná iest ćiernioWa, bo nie żyiąc według stanu, nie będąc tym czym śię názywąm, ránię y przenikąm Chrystusá. 4. *Czwarte vragánie* ponośił Chrystus, gdy mu zá berło trzćinę w rękę podáli; co známczyło, iż przez rzeczy v świátá wzgárdzone, iáko przez krzyż, vtrapienia, naśmiewiská, wzgárdy &c: Krolestwo Niebieskie otrzymáne bywa. *Trzćiná znáczy* niewdźięczność Zydowską, ktorzy ták wielkiemi od Chrystusá vdárowani łáskámi, dobrodźieystwy &c: żadną mu tego nie nágrodźili wdźięcznośćią. *Zakonniku* coś podobnego y ty spráwámi twemi czynisz, ktore ná pozor zdádzą śię być dobre, Swięte

&c:

&c: w rzeczy záś, iáko trzćiná wewnątrz, ſą czcze. *Poráchuy ſie* iáka twoiá Zakonność, iákie nabożeńſtwo, iáka pokorá, poſtuſzeńſtwo, ćierpliwość, y inne Akty? wſzytko ná pozor, coś w ſercu, á w rzeczy ſámey prożność. *Wypráwuy* iuż Akty prawdźiwe cnot Swiętych, nie ſzydź z Bogá, vproś ſobie prawdźiwego duchá nábożeńſtwá; okazáłośći, ſzybálſtwá, pozoru chroń ſię. 5. *Vważ* iák lekkie będą ſpráwy ludzkie, gdy ná ſtráſzliwym Sądźie od Bogá ważone będą, te, ktore teraz duchowne, ważne, doſkonáłe być ſię zdádzą: ná ten czas bárzo lekkie, y nic nieważące, iáko tá trzćiná pokazą ſię. 6. *Vważay*, iż obietnice świátá ſą iáko trzćiná, wewnątrz czcza, bez ſkutku, y krewkie, *to ieſt*, prętko odmienne. 7. Chryſtus trzemá rzeczámi od Zydow był wyśmiany: *płátem purpurowym, Korona ćierniowa, y trzćina czczą. Vważay*: iż y duſzá człowieká od czártá bywa ochydzona, przez grzech, troiáko. 1. *okazáłośćia* świá-

świátowego powodzenia. 2. *chćiwo-śćią* dobrego mienia, *to ieſt*, bogactw, ktore ſą ćiernie duſzę kolące. 3. *pro-żnośćią* świátowey mądrośći, ktorą ſię chełpią ludźie, lecz tá ieſt iáko laſká trzćinowa, prętko ſię łamiąca. 8. *Chryſtus purpure wdźiewa*, do Korony głowę ſkłánia, trzćinę w rękę bierze. Y ty *Zakonniku* gdy iákim ſpoſobem bywaſz wzgárdzony? ochotnie to przyimui. *Vważay*: iż ſługá nie ma być wyżſzy nád Páná ſwego, áni przyſtoi, áby pod ćierniową głową, członek był delikácki. 9. *Chryſtus przyiął Ćierniową Koronę*, ná znák zwyćięſtwá otrzymánego z grzechow ludzkich, ktore ſą orężem czártowſkim, przećiw nąm; te bowiem iáko ćiernie kolą duſze náſze. *Zakonniku* ſtáray ſię z grzechow tryumfowáć, koronuiąc ſię ćierniem, *to ieſt*, oſtrośćią żywotá, powśćiągliwośćią, vmartwieniem. &c. 10. Tentácya, ábo pokuſá, ieſt ćiernie duchá kolące. *Zakonniku* gdy tentácyą zwyćiężaſz? Koronę ábo Wieniec zwyćię-

 ſtwá

ſtwá wiieſz; y ile pokus zwyćiężyſz, y znośiſz? tyle pereł y kámieni drogich do Korony ſobie przyſpoſabiaſz. 11. *Ná Chryſtuſá Páná troiáką ſuknenkę wdźiewáli*, á to ná to, áby káżdy ſługá Chryſtuſow, troiáką nośił ſukienkę: Białą niewinnośći, Czerwoną miłośći y poſłuſzeńſtwá, Purpurową pokuty.

XXIII. MILA. *Przyſtepowáli do Chryſtuſá Zydźi, y ná ieano koláno przyklekaiąc witáli go mowiąc: Witay Krolu Zydowski.*

1. *Vważay* ſzyderſtwo, ktore z Chryſtuſá czynią Zydźi? á nie náśláduy tych, ktorzy powierzchownemi znákámi pokázuią śię być Zakonnikámi, nabożnemi, dobremi &c: wewnątrz záś, y rzeczą ſámą tego nie wykonywáią; w Chorze znáki nabożeńſtwá po ſobie pokázuią, wyſzedłſzy z niego, płochośćiámi, páſsyámi, y innemi niezakonnemi obyczáiámi innych gorſzą; ná Medytácyách, Rekollekcyách, poſtánowienia zbáwienne czynią, w ſkutku ſámym nic nie ſpráwuią. 2. *Kłániáią ſię*

*ſie Chryſtuſowi, ná iedno przyklekuiac koláno.* O iák zdrádliwy ieſt pokłon tych, ktorzy iednym kolánem, *to ieſt*, powierzchownemi znákámi kłániáią ſię Bogu, wnętrznym záś áfektem nię czczą go! ktorzy vſtámi grzechow ſię ſpowiedáią, á zupełnego poſtánowienia nie obrażáć Bogá, nie máią. 3. *Trzćiną bili Chryſtuſá w głowę.* Vważay ćięszki bol Chryſtuſow, gdy zá vderzeniem oſtre ćiernie áż do mozgu przenikáło. *Grzeſzniku*, y ty áż do wnętrznośći przebiiaſz Chryſtuſá, gdy do niego zupełnie ſię náwroćiwſzy, ze złośći, y niewdźięczności, powtornie grzeſzyſz. *Zakonniku.* 1. Ktoryś rękę położył ná pług, wſtecz ſię nie obźieray. 2. *Stáray ſie* ábyś dla fáworu ludzkiego, dla reſpektu Swietckiego (ktory ieſt trzćiną) Bogá nie obrażał. 3. *Trzćiná czcza*, ieſt proznuiący żywot, chroń ſię proznowánia, żebyś Chryſtuſá tą trzćiną biiąc, grzechem iáko ćierniem nie ránił go. 4. *Zydźi witáli Chryſtuſá mowiac: Witay Krolu Zydowski.* 1. *V-*

*ważay* iż Chrystus Pan, gdy go pospolstwo zá Krolá swego obráć chćiáło, vszedł, y schronił się; teraz záś gdy go ná szyderstwo Krolem miánuią, wszelkie pogárdy, naśmiewiská &c: przyimuie. *Zakonniku*, bądź náśládowcą Chrystusowym, wszelkich godnośći promocyi &c: chroń się, y od nich vćiekay; wzgárdy, naśmiewiská przyimuy. Nie chełp się w niczym, tylko w Krzyżu, w pogárdźie Páná nászego IEZVSA Chrystusá. 2. *Witáli Chrystusá Zydźi* przez vrągánie: witay go ty przez vczczenie, prosząc go áby był Krolem duszе twoiey, ábyś tu będąc od niego rządzony, támeś się stał vczestnikiem Krolestwá iego. Pogardz Krolestwem świátá, przez Vbostwo, Ciáłá, przez Czystość, czártá, przez Posłuszeństwo. 5. *Piłat rzekł do Zydow: Otom go wam przyprowádźił, ábyśćie poználi, iż żadney w nim nie nayduie winy.* O iák wiele rázy grzesznik podobną niewdźięczność Bogu pokázuie! od ktorego będąc ná ten świát

wypro-

wyprowádzony, ták wielkiemi dobrodźieystwy vbogácony, Bogá grzechámi zrániwszy, skáleczonego z sercá swego wyprowadza!

XXIV. MILA. 1. *Wyszedł tedy Iezus ná ganek Cierniem vkoronowány, płatkiem purpurowym pokryty, wszytek ná ćiele zrániony.* O człowiecze grzeszny, iák wiele rázy Chrystusá przez grzech wyrzucasz z sercá twego! wychodźi od ćiebie Chrystus, ále ćierniową vkoronowány Koroną: *to iest*, kontemptem, wzgárdą, wyśmianiẽ, od ćiebie zdespektowány! 2. *Piłat go tedy pokazał pospolstwu mowiąc: Oto Człowiek! Zakonniku*, oto człowiek! tobie ná wzor, y przykład wystáwiony, ábyś go náśládował, w odźieniu, w gestách, w tákiey skromnośći, w tákim ćiáłá vłożeniu: Iuż tedy nie zápátruy się ná obyczáie inszych, ále ná tego człowieká, ná tę twarz Chrystusá twego; iego ćierpliwośći, dobroći, ćichośći &c: náśláduy. 3. *Oto Człowiek!* Przypátrz się co temu człowiekowi grzechy twoie sprá-

ie spráwiły? *Pychá twoiá*, iákie wzgárdy, szyderstwá przyniosłá? *Lákomstwo*, tę nágość, *Piáństwo*, krwie wylanie, *Nieczystość*, to zránienie, *Gniew* to ćiernie, *Zazdrość*, te śinośći, *Lenistwo*, to skrępowánie, spráwiły! 4. *Oto człowiek!* Lekarz duszę twoiey, ktory tobie łáźnią z przenadroższey krwie obfićie dla ćiebie wylaney zgotował, áby duszę twoię od plugawego nieprawośći trądu oczyśćił. 5. *Oto Człowiek!* nád zwyczay, nád práwo, ták okrutnie skátowány! gorzey niż bestya tráktowány, nie ludzką, ále áni bydlęcą ná sobie postáć máiący, do ćiebie mowi; *O człowiecze*, coż więcey mogłem zá ćię czynić, á nie vczyniłem? ćierpieć, á nie ćierpiałem? iáką ceną, iákiemi pracámi kupię v ćiebie, ábyś mię miłował, ábyś nie przydáwał boleśći boleiącemu? 6. *Oto Człowiek!* ktory się teraz stał robakiem, á nie człowiekiem, wzgárdzonym, skáleczonym. Ten człowiek z wielkim Máiestátem, y możnośćią, z wielką ássystencyą Aniołow,

przyi-

przyidźie, ná ktorego przyśćie wſzyſcy zádrzą. Ten człowiek iáko wſzytkich, ták y twoie myśli, mowy, ſpráwy, śćiśle ná ſtráſznym Sądźie roztrząſáć będźie. 7. *Oto Człowiek!* *Vważ:* iż przyidźie ten czas, kiedy ćię Chryſtus ná ſtráſznym ſwym ſądźie wſzytkiemu ſtworzeniu prezentowáć będźie, y rzecze: *Oto człowiek*, ktoregom tákiemi, y ták wielkiemi ozdobił dobrodźieyſtwy, ták ćięſzkiemi odkupił pracámi, ták obfitą, iáko Pelikán, iuż vmárłego ożywił krwią, oto ták niewdźięcznym, ták ſurowym ſtał mi ſię! 8. *Oto Człowiek!* Zakonniku ćieſz ſię, że Chryſtuſá ták wzgárdzonego náśláduieſz Hábitem podłym, v świátá wzgárdzonym, Koroną Zakonną, iákoby ćierniową, chordą, iákoby powrozem. 9. *Piłat Chryſtuſá wyſtáwił mowiąc Zydom: Oto Krol wáß.* O człowiecze, Kośćioł Chryſtuſá Páná wyſtáwiáć mowiąc: *Oto Krol wáß to ieſt*, temu ſię konformuycie, martwiąc wáſze páſsye. *O gniewie*, oto Krol twoy ſkromniuchny! czemu

ſię niehámuieſz? *O chćiwośći*, oto Krol twoy powśćiągliwy! czemu ſię nie martwiſz? *O iezyku*, oto Krol twoy ćichuchny! czemu ſię nie powśćiągaſz? *O ćiáło*, oto Krol twoy zmorzony! czemu ſię nie trapiſz? ieżeli on Krol wáſz? toć wy iego ieſteśćie poddáni; ieżeli on tákim Krolem, czemuſz wy nie maćie być tákiemi poddánemi?

XXV. MILA. *Zydźi tedy obaczywſzy Chryſtuſá, poczeli wołáć: Vkrzyżuy, vkrzyżuy go.* O niepowśćiągliwa złośći! ktorey ták okrutne wſzytkiego Ciáłá Chryſtuſowego zránionego ſkátowánie, zmiękczyć nie może! 1. *Vważ* zátwárdźiáłość ſercá tych, ktorzy ze złośći grzeſzą: ći bowięm żadnym ſpoſobem zmiękczyć, y vżyć ſię nie dádzą, choćiaſz im ná oczy Spowiednik Chryſtuſá zránionego prezentuie, y wyſtáwia. 2. *Bráćie poráchuy ſie*, ieżeli nie znaydźieſz w ſobie podobney złośći? poſtępuiąc ſobie tákimże ſpoſobem przećiw bliźniemu, gdy czáſem niewinnego, iuż wzgárdzonego, oſtá-
wione-

wionego, niesprawiedliwie do Przełożonego odnieśionego, prześládowáć nie przestáiesz, ále prawie piekłá ruszáiąc, zgruntu go zniszczyć chcesz. 2. *Piłat rzecze Żydom: Oto Krol wáß. lecz oni wołáli: Vkrzyżuy go.* Vważay iák wieleć rázy sumnienie wystáwia Chrystusá mowiąc: *Oto Krol twoy*, według ktorego rządu spráwuy się, pod ktorego protekcyą zostáway; lecz twoiá własna wola, twoie pássye, pożądliwość woła: *znieś go, vkrzyżuy go*, zá Krolá Chrystusá nie mam, iego rządu nie przyimuię, *tylko Cesárzá, to iest*, Swiát, Ciáło, y Czártá; ábo owę rzecz, owę osobę &c: ktorą nieporządnie miłuiesz. 3. *Rzekł Piłat: ia w nim żadney nie znayduie przyczyny śmierći.* *Przypátrz* się niesprawiedliwemu Sędźiemu? ktory po ták tyráńskim skáтowániu Chrystusá, nie znayduie w nim żadney przyczyny, ták ćięszkiego zránienia, ták niesłychánego skátowánia! *Stáray śię* nie być popędliwym do gniewu, ábyś zápálczywośćią záślepiony,

 niewin-

niewinnego Brátá vtrapiwszy, potym nie mowił: iż żadney w nim nie znaydujesz przyczyny. 4. *Zakonniku*, duchownemi oczymá vpatruy w otwártych wnętrznośćiách Chrystusowych zránienia, y śmierći iego przyczynę: á znaydźiesz, iż byłá pałáiąca przeciw tobie Chrystusowá miłość, przyczyną iego śmierći: náśláduy Chrystusá, á gdy vtrapienia, prześládowánia, &c: ktore ćierpisz, żadney w sobie przyczyny nie znayduiesz? niech będźie przyczyną, miłość przećiw Bogu; dla ktorey wszelkie vtrapienia, náwet y śmierć ochotnie podeymuy. 5. *Odpowiedźieli Zydźi: My práwo mamy, y według práwá powinien vmrzeć.* Tych náśláduią ći, ktorzy szczycżą się Wiárą, Zakonem, práwem, á w rzeczy sámey nic nie czynią. 6. *Rzekł Piłat Chrystusowi: Władzą mam vkrzyżowáć Cie, y wolno puśćić.* Y ty człowiecze masz wolną wolą dobrze, ábo źle czynić. záżyway iey do dobrego, do cnot Swiętych, á nie do złego, nie do grzechow.

Prze-

Przeklęta wolność, ktorą nam wolno źle czynić, podday w niewolą wolą twoię Chrystusowi, ábyć się źle czynić nie godźiło. 7. *Zydźi obawiáiac sie żeby Chrystusá Páná Piłat nie uwolnił, rzekli: Nie będźieß przyiaćielem Cesarskim.* 1. Vważay iáko Piłat dla boiáźni ſtrácenia przyiáźni v Cesárzá, dla fáworu Zydow, niesprawiedliwy przećiw Chrystusowi ferował dekret. O iák wiele tákich się znáyduie sędźiow, stárszych &c; ktorzy dla boiáźni, ábo fáworu, od prawdy, sprawiedliwośći odstępuią! sprawiedliwość gwałcą, y niewinnych opprymuią! 2. Zakonniku iáko Chrystus dla ćiebie niesłuszny od Piłatá ná się dopuśćił ferowáć dekret, y ty dla niego niesłuszne przyimii posądzánia, vćiſki &c: 3 *Porá-chuy* się, ieżeliś kiedy z boiáźni ſtrácenia łáski v tego, ábo owego, dla respektu, przećiw bliźniemu niesłusznie nie powstał? ieżeliś szemránia, obmowiſk nie ápprobował? Reguły, praw Zakonnych, ábo Boſkich nie gwałćił? 8. *Pi-*

*tat podał Chryſtuſá ná vkrzyżowanie.* 1. Oſądzony Chryſtus ná Krzyż; á zemną co ſię ſtánie? ieżeli niewinny obwiniony? Słuchayćie niezbożni, ktorzy Sąd B. ſobie lekce ważyćie, iákoby nigdy nie miał być; Vważayćie, ieżeli niewinność mogłá być obwiniona v nieſpráwiedliwych? iáko złość v ſpráwiedliwego Sędźiego Bogá, nie ma być winna! 2. Ználasł Piłat iáko miał potępić Iezvsa; iżali nie znaydźie Bog, iáko potępi grzeſzniká? Nie chceſz być obwinionym od Bogá, obwiniay ſię ſámego przed Bogiem. 3. Piłát wiedząc Chryſtuſá niewinnego, ſkázuie go ná śmierć. y ty człowiecze, wiedząc że to przykazánie záchowáć potrzebá, á przećię go łamieſz, wiedząc o niewinnośći tego y owego człowieká, á przećię go turbuieſz, vćiſkaſz &c: Piłatem ieſteś.

XXVI. MILA. *Zołnierze tedy zewlekli z Chryſtuſá purpurowy płatek, á oblekli go w ſwoie ſukienke.*

1. Iezvs cudze ſukienki ſkłáda; ſwoie

ſwoie bierze, z łotrámi ná ſzubienicę Krzyżową idźie, dla tego, áby był poznány w ſwey pogárdźie. Zakonniku wſtydz ſię, iż gdy maſz odnieść iáką konfuzyą, iákie kulpowánie, ſtáraſz ſię ábyś nie był poznány. 2. *Vważay*: iż iáko robotnicy, gdy máią ćiężką iáką robotę odpráwowáć, zewłoczą ſuknie, áby ſpoſobniey, y śilniey robili: ták Chryſtus odpráwuiący dźieło zbáwienia náſzego, gdy naćiężſze miał odpráwowáć Akty, ſukienkę zewłoczył: á to było po cztery rázy. 1. do biczowánia. 2. do koronowánia. 3. do Krzyżá noſzenia. 4. do krzyżowánia. *Zakonniku*, ieżeli prágnieſz zbàwiennie ćierpieć? oblecz ſwą ſukienkę; *to ieſt*, śiebie ſámego obwiniay, á nie kogo inſzego. Ieżeli chceſz w Zakonie Swiętym śilnie, y ſzczerze prácowáć? náśláduiąc Chryſtuſá w oſtrośćiách, w konfuzyách? &c: zdeym ſukienkę ſtárego człowieká, z poſtępkámi złemi iego. 3. *Nieśie Chryſtus Krzyż*: *Vważay* tu Chryſtuſową *ochotę* w dźwi-

w dźwigániu Krzyżá *Pokore*, w przyięćiu ták bezecnego towárzystwá z łotrami. *Miłość*, w ponoszeniu ták wielkich bolow, mdłośći, konfuzyey &c: *Niesłychâne okrućieństwo* Zydowskie, pastwiące się nád zemdlonym, y owszem ná puł vmárłym Iezvsem! konfunduy się vznawáiąc iáko vćiekasz przed Krzyżem, iáko szemrzesz w vtrapieniu, iáko dumnie sprzećiwiasz się Boskiemu karániu, iáko nie miłośnie przyimuiesz przećiwnośći? á wiedz, żeś nie tylko ná Chrystusá dla grzechow swych zemdlonego iest okrutny, większemi go obćiążáiąc, ále y ná sámego śiebie, większego sobie karánia przyczyniáiąc. *Vważ* iákoś rozny od Chrystusá, y od Swiętych? 4. *Zydźi nie pomagáli Chrystusowi dźwigáć Krzyżá*, ále Cyreneyczyká przymuśili, á to czemu? Abowiem wielka niesławá tknąć się Krzyżá; y diategosz sámiż łotrowie prośili przed śmierćią, áby się nie tykáli Krzyżá. *Vważ* iáko Chrystus niesławę, ktorą się sámiż łotrowie brzydźili, chę-

tnie przyimuie? y ty dla miłośći iego wszelkie zniewagi, niesławy &c. od tego czásu ochotnie przyimui. 5. *Przymuśili Cyreneyczyka.* Cyreneyczyk znáczy grzeszników, którym Chrystus pozwala koniuszek tylko Krzyżá, *to iest*, vtrapienia nośić, á nie cáły Krzyż, áby nie vpádli przez despeerácyą. *Vważay:* iż w káżdym vtrapieniu twoim sam Chrystus *Krzyż, to iest*, vtrapienie twoie dźwiga, zásługámi Męki swoiey, á ty koniuszek nośisz, przykłádáiąc się wolą swą do znoszenia. 6. *Vważay:* iż wszyscy powinni nośić Krzyż, który áby był im zbáwienny, powinni go nośić. 1. *dobrowolnie*, iáko ludźie doskonáli, y náśládowcy Chrystusá; *nie przyniewolnie*, iáko ći: którzy nárzekáią vtrapienia ponosząc. 2. powinni nośić swoy Krzyż, nie cudzy; Cudzy záś noszą ći: którzy vmartwienia, ostrośći inszych Bráći chwalą, á ná sobie ich nie doświadczáią; ábo ći: którzy pod Regułą śćisłą się być wychwaláią, ále tey Reguły żywotá

wotá nie záchowuią. 3. powinni iść *zá Chrystusem áż do śmierći.* Są bowięm niektorzy, ktorzy ćiáło martwią, á przećię zá chęćią chwały, promocyey, vrzędow &c: świátu żyią. do tákich S. *Bernat mowi:* Ieżeli Krzyż dźwigasz z Chrystusé, czemuż nie vmieraż świátu? Te trzy kōdycyezbáwiēnego dźwigánia Krzyżá, sąm Chrystus w Ewángeliey wyráźił, mowiąc: *Kto chce iść zá mną?* &c: oto pierwsza, *to iest dobrowolnie? Niech weźmie Krzyż swoy.* oto druga. *Niech idźie zá mną.* o tosz trzećia.

XXVII. MILA. 1. *Zábiega tłuszcza Chrystusowi, iedni płácza; drudzy śię náśmiewáią.* O duszo nabożna! zabiegay Pánu IEZVSOWI Kryż zá ćię dźwigáiącemu, y zá twoie zbrodnie krwáwemi bolámi wypłacáiącemu! litųy się społ boleiąc, ile możesz dopomagay iuż omdlewáiącemu! mowiąc: Nasłodszy IEZV, włożże ná rámioná moie ten ćiężar, á ia go poniosę. II. Chrystus do białychgłow sobie z płáczem zábiegáiących rzecze: *Niepłáczćie*

*ćie nádemna, ále nadwámi, y nád Syná-*
*mi wáßemi. Ieżeli to na świeżym y źielo-*
*nym drzewie, ná vschłym co się stánie?*
1. Ieżeli to *ná źielonym*, *to iest*, ná mnie
niewinnym. grzechy wásze ták wiele
dokázuią *ná vschłym*, *to iest*, ná was
grzesznikách, iákie tyráństwá czynić
będą, *vważaycie?* 2. Ieżelim Ia kto-
rym grzechu nie popełnił, y owszem
pożytek przyniosłem, á przećię z świá-
tá schodzę przez ogień ćięszkiey mę-
ki; iák nierownie ćięższe męki cze-
káią grzesznikow, ktorzy są suchemi,
y bez owocow? 3. Ieżeli Ia (mowi Chry-
stus) dla cudzych grzechow ćierpię, á
coż ty dla swoich grzeszniku? 4. Ie-
żeli Bog Oćiec niewinnego kocháne-
go Syná swego ták vtrapił, coż będźie
czynił ze złym, y niewiernym sługą? III.
*Zakonniku mow do śiebie.* 1. Ieżeli ia
w czerstwym wieku, pod dyrekcyą v-
stáwiczną zostáiąc, ták ożiębłym, nie-
dbáłym Zakonnikiem iestem, coż bę-
dźie w wieku słábszym, y nie w ták
śćisłey zostáiący dyspozycyey? 2. Ie-
żeli

żeli będąc od Bogá, przez powołánie do Zakonu, vzbroiony ták śilnym duchownym orężem, vmocniony ták wielkiemi łáſkámi, á przećię ták częſto vpadąm, iák częśćiey vpadałbym, gdybym ich nie miał? IV. *Obacz* czterech Krzyże nioſących: *Pierwßy* ieſt *Łotr lewy*. A ten znáczy niepokutuiących, ktorzy z Krzyżá teráźnieyſzego vtrapienia, idą na Krzyż wiecznego potępienia. *Drugi* ieſt *Łotr prawy*. A ten znáczy grzeſznych prawdźiwie pokutuiących. *Trzeći* ieſt *Cyreneyczyk*. A ten znáczy ludźi w vtrapieniu nárzekáiących. *Czwarty Chryſtus*. Ten znáczy niewinnie, á weſoło zá cudze winy ćierpiących. *Pierwśi* ćierpią, ále nie czynią pokuty płátney. *Drudzy* czynią pokutę zá ſię, y płátną. *Trzeći* czynią pokutę, ále nie płátną; iáko źli Zakonnicy. *Czwarći* czynią pokutę płátną, ále nie zá ſię. V. *Rozważ:* iák zelżywa Chryſtuſowi Pánu byłá tá drogá! 1. względem *ſentencyey*; bo ná ſzubienicę Krzyżową. 2. względē

*towárzystwá*; bo z bezecnemi łotrámi. 3. względem *pospolstwa* ták mnogiego; z ktorych iedni się vrągáli, drudzy płákáli. 4. względem *mieyscá*; *to iest*, ná Kálwáryą, gdźie było mieysce trácenia wszelákich łotrow. Tám (vdáią) ćiáło Adámá iest pogrzebione. *Zakonniku* wdźięcznie *przyimui* drogę, ná ktorą ćię Chrystus wprowádźił, y lubo v świátá iest wzgárdzona, iednák tobie iest zbáwienna. Chrystus sąm tą drogą do Niebá zászedł. *Dźiekuy* Chrystusowi, ktory grzechowi śiedmiorákiemu drogi zágrodźił, śiedmią drog, ktore przy Męce odpráwowáł. *pierwsza* do Ogroycá, *druga* do Annaszá, *trzećia* do Káifaszá, *czwárta* do Piłátá, *piąta* do Herodá, *szosta* od niego do Piłatá, *śiodma* ná Kálwaryą. y ty odpráwuy drogę vmartwienia Zakonnego, nieustáwáiąc áż ná wierzchołku gory Kálwáryiskiey, *to iest*, do śmierći. VI. *Y przyszli z nim ná mieysce, ktore sie zowie Golgotá, to iest, Kálwárya.* *Vważ*: 1. że *Kálwárya* było mieysce trácenia, gdźie

gdźie śćinano, wieszano &c. winowáyców. *pátrz*, iż tám Chrystus chćiał ćierpieć, áby pokazał, iż zá winowáyców, *to iest*, grzesznych ludźi ćierpi. 2. *na mieyscu wynioſłym* zá miástem; áby pokazał, iż nie zá Zydow tylko, ále zá wszytek świát ćierpi. 3. *zá miástem*, áby wyráźił, iż ktokolwiek chce z vtrapienia swego mieć pożytek, powinien wyniść z świátá. y iáko Chrystus wyszedł z Bramy, ták káżdy ma wyniść z bramy tego świátá, troiákim sposobem: 1. *Afektem*, onego nienáwidząc. 2. *Skutkiẽ*, cále go odstępuiąc. 3. *Pożytkiem*, z Bogiẽ duszę swoię łącząc.

XXVIII. MILA. *Y ukrzyżowáli go.*

1. Chrystusowi Pánu dla słábośći ledwo tchnącemu, dáią winá z żołćią zmieszánego. *Vważay*: iż Chrystus gorzkiego tego napoiu skosztował dla ćiebie; áby wszytkich grzechow gorzkość od dusze twey odráźił, y onę wypił, á tobie áby zostáło sámo wino bez gorzkośći, *to ieſt*, sámá łáská Boża, y czyste sumnienie. Dźiękuy Pánu Chrystusowi

ſtuſowi zá to. II. *Poráchuy ſie Zakonniku*, iák często ty táką mieſzáninę Chryſtuſowi podáieſz? 1. gdy w ſłużbie Boſkiey reſpektu ludzkiego vpátruieſz, modliſz ſię áby ćię widźiáno, pośćiſz áby ćię chwalono &c: 2. gdy do ſłubu poſłuſzeńſtwá, ktoreś Bogu oddał, mieſzaſz włáſną wolą, do pokory, pychę &c: 3. gdy záczynáiąc poſtępowáć, vſtępuieſz, żołć to Chryſtuſowi dáieſz. III. *Skoſztowawſzy Chryſtus, nie chćiał pić.* Náśláduy w tym Chryſtuſá, ktory gorzkośći grzechow twoich vſtámi ſkoſztował, ále nie połknąwſzy, duſze ſwey tą gorzkośćią, y ſmrodem grzechowym, nie záráźił: y ty grzechu złośći gorzkośćią pokuty koſztuy, ále zezwoleniem do duſze nie wpuſzczay. IV. *Obnażáią Chryſtuſá do krzyżowánia.* Zakonniku, ieżeli ſobie życzyſz przez ſluby być vkrzyżowánym świátu? obnażyć ſię naſz ze wſzytkiego, ze wſzytkich ſpraw świátowych, duſzy twoiey przećiwnych. V. *Krzyżuią Chryſtuſá. Wważ* (*wedłg obiá-*

*wienia*

*wienia iedney Osobie dánego* ) iż Chrystus Pan nigdźie większey boleśći nie vznawał, iáko ná Krzyżu; gdźie wszytkie kośći policzyćby się były mogły; y dla tego Chrystus oney Osobie obiáwił: iż ktobykolwiek zá one bole Chrystusowi podźiękował, tąkby mu to wdźięczno było, iákoby wszytkie one członki Chrystusowe wdźięczną máśćią námázał. *Zakonniku*, práktykuy ten sposob, z FRANĆISZKIEM Swietym mowiąc: *Oddáiemyć cześć y chwałę Pánie Iezu Chryste, ábowiem przez Swięty Krzyż twoy odkupiłeś świát.* VI. *Chrystus podáie wszytkie członki ná męki.* Y ty stáray się wszytkie członki ćiáłá podáć ná vsługę Chrystusowi Pánu, ręce y rámioná ná roborę, nogi ná trudy podrożne, koláná ná modlitwę, wszytkie zmysły, ná áktow swych święte, y czyste spráwowánie. VII. Weyzrey okiem serdecznym ná Zbáwićielá twego, á obaczysz go z rośćiągnionemi rękámi ná Krzyżu, iákoby gotowego nas przyiąć do obłápienia miłosnego. O
czym

czym S. *Augustyn* mowi: *Chrystus rościaga rece ná Krzyżu, gotowym bedąc mile obłápić káżdego grzeßniká.* *Bráćie* westchnij miłosnym áfektem y mow: w Rękách Zbáwićielá mego, y w miłosnym obłápieniu iego, y żyć chcę, y vmieráć prágnę. *Wyćiagay* ochotnie ręce ná dobre, y miłośierne vczynki, ná porátowánie bliźniego. &c: VIII. Chrystus ná Krzyż porzucony, sąm dobrowolnie z wielką miłośćią podáie, y wyćiąga ręce, y nogi, tępemi goździámi z wielkim bolem przebiiáć ie dopuszcza, Krzyżowi się ákomoduie. *Zakonniku*, y ty nie chćiey áby Krzyż, *to iest*, vtrapienie tobie się ákomodowáło, ále przykłádem Chrystusowym sąm się mu ákomoduy. IX. Trzemá goździámi przybity iest do Krzyżá Chrystus. *Zakonniku*, y ty trzemá goździámi masz być vkrzyżowány Chrystusowi. *Pierwßym*, záprzenia się śiebie, ná vmyśle. *Drugim*, wyrzeczenia się wszytkiego ná woli. *Trzećim*, vmartwienia, ná zmysłách. X. Chrystus

ſtus po ták ćiężkich ſmutkách, prácách, bolách, ránách &c: iuż vmieráiąc, obiera ſobie ná odpoczynek, zá łożko Krzyż, zá poćiechę, naśmiewiſká, zá vlżenie, nieznośne boleśći, w ktorych ná Krzyżu żywot kończy. *Zakonniku* dla Páná Chryſtuſá ná *Krzyżu* vmartwienia vkrzyżowány, trzemá goźdźiámi ślubow przybity, przykłádem Chryſtuſowym trway ták, áż do śmierći.

XXIX. MILA. 1. Wezmij ná vwagę: iż iáko pierwſzy człowiek Cyrograf potępienia náſzego vczynił przy drzewie przeſtępſtwá, nogámi do drzewá przyſtępuiąc, ręce ná zerwánie iábłká wyćiągáiąc: ták drugi człowiek Chryſtus, Cyrograf ten znośi, nogámi y rękámi do drzewá *Krzyżowego* dopuſzczáiąc ſię przybiiáć. 2. Chryſtuſá ná *Krzyżu* rozpiętego wzgorę podnoſzą, gdźie wſzytkie kośći z ſtawow wychodzą, żyły ſię rwą, wnętrznośći ſię tárgáią. *Zakonniku* chce Chryſtus, ábyś y ty, Mękę iego rozmyśláiąc, żywotá

wotá iego náśláduiąc, áfekt od źiemſkich rzeczy odrywał; á ſpoł boleiąc, do Bogá ſię podnośił. Tu ſię trochę zátrzymay, á vważ boleśći, ktoremi Chryſtus śćiśniony ieſt, goźdźiámi przybity, po wſzytkim ćiele żrániony, ná vmyśle od bluźniercow ſrodze znieważony, w niepoiętych zoſtáie boleśćiách! III. Chryſtus ná drzewie vmrzeć chćiał, áby zbáwił człowieká, y z kąd ſię wſzczęłá śmierć, z tąd żywot powſtał; y iáko czárt drzewem zwyćiężył, od drzewá zoſtał zwyćiężony. IV. *Miedzy dwiemá łotrámi* Chryſtus Pan ieſt vkrzyżowány; áby tym pokazał: że zá wſzytkich grzeſznych, y zá tych ktorzy mieli być potępieni, wmárł. *Zakonniku vważ:* IEZVS wiśi między dwiemá łotrámi, między potępionym y przeznáczonym. bluźni ieden, broni drugi łotr Chryſtuſá; zbáwienie ieden, potępienie drugi otrzymuie. áh! á to co? iżali nie obádwáy iednáko bliſko Chryſtuſá? iżali nie obádwáy vkrzyżowáni? ſłuchay o człowiecze:

Zakonnikiem iesteś? ná Krzyżu iesteś, z Chrystusem iesteś, ále iescze pewny nie iesteś: nie ná Krzyżu wiśieć, ále Chrystusá poznáć bronić, czćić, chwalić, miłowáć &c: łotrowi zbáwienie iest. Nie w Zakonie być, ále tám dobrym być, zbáwienie iest; y z Krzyżá, y z Zakonu, złemu drogá do piekłá v. *Trzey sa vkrzyżowáni.* Y w nas trzy rzeczy máią być vkrzyżowáne. 1. *Ciáło*, iáko łotr práwy, áby był poddány duchowi. iáko *S. Páweł* mowi: (*ad Gal: 5.*) *ktorzy sa Chrystusowi, ciáło swe vkrzyżowali z chuciámi swemi.* 2. *Swiat*, iáko łotr lewy, z dobrego łotra się vrągáiący. o czym *S. Páweł* (*ad Galat: 6.*) *Mnie świát vkrzyżowány iest, á ia świátu.* 3. *Duch*, we środku z Chrystusem, według *S. Páwłá* (*ad Galat: 2.*) *z Chrystusem vkrzyżowány iestem, żyie ia, iuż nie ia, żyie we mnie Chrystus* vi. Piłat tedy nápisał tytuł nád Krzyżem: Iezus Názáreński Krol Zydowski. Przy kupieckich kramách wywieszáią znáki opowiedáiące

iące káżdemu, iż tám znaydźie wszelkie towáry, ktorych potrzebuie. *Zakonniku*, oto Chrystus otwiera kram zbáwienia, bież do niego, á tám znaydźiesz zbáwienie w IEZVSIE, kwiáty wszelákich cnot w Nazáreńskim, obronę y beśpieczeństwo w *K*rolu. VII. Zydźi zrozumiawszy że ten napis był im niesławny, prośili Piłatá, áby go odmienił; on záś rzekł: *Com nápisał, nápisałem*. *Zakonniku*, gdy ćię turbuie pokusá, ábyś ábo powołánie swe, ábo intencye, y zamysły zbáwienne, ábo dobrego vczynku záczęćie odmienił? męskim vmysłem odpowiedz: Com nápisał, nápisałem: *to iest*, com vczynił, odmieniáć nie chcę, com Bogu vczynić obiecał, záchowąm, com záczął, w tym nieodmiennie trwáć będę.

XXX. MILA. I. *Zołnierze wźieli sukienke, ktora ná cztery częśći rozdźielić chćieli*. Tá sukienká nie szyta, znáczy *K*ośćioł *K*átolicki nierozdźielny, áż do końcá świátá trwáiący; czterem częśćiom świátá, przez Ewángelistow,

y Apostołow opowiedźiány. *Strzeż się ábyś go nie dźielił grzechámi, ále Herezyctwe*, zbrodniámi poszárpány, spaiay.

*Zydźi z vkrzyżowánego Chrystusá náśmiewáią się.* Tych náśláduią grzesznicy, ktorzy nie kontentuiąc się że grzechámi Chrystusá krzyżuią, ále też z vkrzyżowánego, grzesząc, náśmiewáią się. 2. *Łotr vragáiacy się z Chrystusá náwráca się*, y wyznawa Chrystusá zá Krolá Niebá. *Vważay*: iż y nawiększy grzesznik nie powinien rospaczáć, y desperowáć o miłośierdźiu Boskim, przykłádem tego Łotrá. *Roztrząśnij* słowá tey supplikácyey Łotrá.

*Pánie*: *iest* słowo czći oddánia. *Pomnii ná mnie*: iest pokorna prośbá, *to iest*: nie proszę o Krolestwo, o godnośći &c: tylko ábyś mię miał w pámięći, o kiem bowiem pomnisz, tego y rátuiesz. *Gdy wnidźiesz do Krolestwá twego*: iest wyznánie y poznánie Krolá nád Krolmi, Chrystusá Páná.

## O śiedmi słowách Chrystusowych ná Krzyżu.

Pier-

I. *Pierwße słowo vmieráiąc* Chrystus rzekł: *Oycze odpuść im, bo nie wiedzą co czynią.* *Vważ* tu czworaki Akt miłośći Chrystusowey: 1. że zá *Krzyżownikow* swoich prośi. 2. że prośi z płáczē. 3. że prośi śilnym głosē. 4. że wymawia niewiádomośćią grzech. Y ty podobną miłość bliźniemu vpádłemu wyświadcz. II. Chrystus krzywd swoich nie vważa, o karániu nie myśli, vrázy nie czuie; ále raczey od ktorych ćierpi, nád temi się lituie, od ktorych vrážony iest, tych vzdrawia, od ktorych zábity żostáie, tym żywot dáie. *Zakonniku* we wszytkim tym náśláduy Chrystusá. III *Vważ* iż nie mowi Chrystus: *odpuść tym.* ále odpuść *im. to iest,* nie tylko tym teraz *Krzyżownikom,* ále wszytkim grzesznikom, ktorzy mię obrażáią, y obrazáć máią. Dźiękuy Chrystusowi, że y zá tobą się przyczyniał. IV. *Rozważ:* 1. *Kto* prośi. 2. Oco. 3. Od kogo. 4. *Kiedy.* 5. Gdźie. 6. Iáko. 7. Zá kogo? á vznasz iż prośi. 1. Syn Boży. 2. Odpuszczenia grze-

chow. 3. od Oycá swego. 4 vmieráiąc. 5. ná *Krzyżu*. 6. z obfitym płáczem. 7 zá swoich nieprzyiaćioł. *Stáray sie* y ty mieć te okoliczności w modlitwie, á będźiesz wysłucháný.

*Drugie słowo: Záprawde powiádam ći, Dźiś ze mną bedźieß w Ráiu.*

1 *Vważ* nieskończone miłośierdźie Boskie, ktore wielkiemu Łotrowi, ná ostátnim żyćiá dokończeniu żebrzącemu wyświadcza. Y ty luboś iest wielkim grzesznikiem, nie desperuy, ále raczey z tym łotrem do Bogá wołay: *Pánie wspomniy ná mnie &c:* iednák nie vfay zbyt nierychłey pokućie, ábowiem nie będźie twoiá tey podobna. Dostąpił iey ten łotr dla nagrody Wiáry, y męczeństwá *Krzyżá*, ná czym tobie schodźić będźie. II. *Łotr* ten nie miał nic wolnego, tylko ięzyk, á serce; otoż ięzyk wyznawa grzechy swoie, wychwala niewinność Zbáwićielá, serce się kruszy zá grzechy. *Łotr* męki ćięszkie ná *Krzyżu* bez nárzekánia ćierpliwie znośi. *Łotr* w te czásy kiedy

Apoſtołowie nie śmieli o Chryſtuśie mowić, on go zá *Krolá* Niebá, y Bogá ogłaſzáiąc, wyznawa. Tych kondycyi przy śmierći podobnoć nie ſtánie. III. Mowi Chryſtus: *Dźiś.* To ieſt, tylko *Dźiś* ten odpuſt pozwolony ieſt *tobie*, ktory ze mną weſpoł ná *Krzyżu* nieznośne bole ćierpiſz, mnie wyznawaſz, grzechy twe opłákuieſz; á nie inſzym, ktorzy od dniá do dniá pokutę odwłaczáią, podobnemi będąc innym, przy *Krzyżu* ſtoiącym.

XXXI. MILA. I. *Trzećie ſłowo: Niewiáſto oto Syn twoy &c: Vważay* iż Chryſtus chćiał w Oſobie IANA nam wſzytkim poſtánowić zá Mátkę, Naświętſzą PANNĘ MARYĄ, y nas przyſpoſobić zá Syny iey áby byłá Opiekunką, y pośredniczką náſzą. Potym rzekł IANOWI: *Oto Mátká twoiá. Zakonniku*, ćieſz ſię, ktoryś dla miłośći Chryſtuſowey Oycá y Mátkę opuśćiwſzy, nierownieś zacnieyſzych doſtąpił, Oycá y Mátki; ktora rátuie w tym żywoćie *ſpráwiedliwych*, wyiednywáiąc im

łáſkę, dotrwánia. *Grzeßnych*, przepráſzáiąc im Bogá, y vpraſzáiąc odpuſzczenie, y miłośierdźie; przy śmierći, od náiázdow nieprzyiaćielſkich broniąc, po śmierći duſze Synow ſwoich przyſpoſobionych przyimuiąc. 11. *Od godźiny ßoſtey Ciemnośći ſię ſtáły. Słońce ſię záćmiło. Vważáy* iż. 1. iáko zmárłego goſpodarzá wſzyſcy domownicy płaczą, ták vmieráiącego Páná Słońce płácze. 2. Słońce tráći świátło, gdy vſtępuie ten, od ktorego świátłość Słońce otrzymáło. 3. Słońce odwráca promienie ſwoie, áby nie pátrzáło ná ták ćięſzkie niezbożnych ludźi grzechy. 4. Słońce z przyrodzenia zmyſłow nie máiące, nád Chryſtuſem boleie, áby ſercá ludzkie nád kámień nieużytſze, do vlitowánia ſię nád Chryſtuſem poruſzyło. 5. Cmi ſię, áby z obnáżonego ćiáłá niezbożni ſię nie náśmiewáli. 6. Ná pokazánie, iż ći ktorzy chcą náśládowáć Chryſtuſá ćierpiącego, muśi ſię im ćmić słońce; co ieſt fawor, y łáſká ludzka.

*Czwarte ſłowo: Boże moy, Boże moy czemuś mie opuśćił?* 1. Wiedz, iż tu nie mowi Boſtwo, ále człowieczeńſtło Chryſtuſowe, ktore ná boleśći, y śmierć okrutną podáne ieſt; iákoby mowił: Oycze, ták bárzoś vkochał świát, iż dla niego opuśćiłeś mię, y podałeś Żydom, ná zelżywą śmierć. 2. Pokázuie tym wielkość bolow, ktore ták ćięſzko ćierpiał, iákoby Synem Boſkim nie był. 3. Woła, że ieſt opuſzczony, bo lubo wiele Swiętych, wiele dla Chryſtuſá vćierpieli, iednák Bog záwſze im pomocy, y poćiechy dodáwał: Chryſtus Pan zaś cále ná boleśći podány, żadney pomocy nie miał, áby bolał ták wielce, ile boleć mogł. 4. Woła, że ieſt opuſzczony, ábowiem tákim prágnieniem odkupienia był zdięty, iż chćiał zá potępionych znowu ćierpieć, gdyby im byłá pomocna Męká; dla tego mowi: *Czemuś mie opuśćił? to ieſt*, odiął pomoc, ktorą miáło przyrodzenie moie ludzkie, *to ieſt*, człowieczeńſtwo, od Boſtwá, że iuż oſłábiáłe vmieráć muśi.

XXXII. MILA. *Piate słowo: Prágne.*

1. Chrystus w ták ćiężkich mękách zostáiący, prágnie zbáwienia naszego, ktore się spełniło przez Mękę. *Stáray się* o zbáwienie swoie, y prágnij wiecznego żywotá, ponieważ Chrystus twego, ták bárzo prágnie. 2. Prágnie Chrystus, po ták ćiężkich mękách w duszy twoiey odpocząć. Ey Zakonniku, nie wzbrániayże się przyiąć go. 3. *Prágne. Zakonniku,* Chrystus zostáwił ći testámentem, ábyś prágnął popráwy żywotá, nábyćia cnot świętych &c: 4. *Zakonniku,* Swiát podáieć napoy wygod, dostátkow, wolnośći &c: ále wiedz, że to iest ocet z żołćią zmieszány, nie pośiliż się tym. Chrystus źrodło żywey wody podáieć wytryskáiącą wodę zbáwienia żywą, bierz od niego, kosztuy, y pii, á ná wieki prágnąć nie będźiesz. 5 *Prágne.* Prágnie Chrystus w osobie bliźniego od ćiebie rátunku, łáski, pokarmu &c: rátuy go, áby Chrystus od prágnienia

nie vmárł; ieżeli bowięm bliźniego nie pośiliłeś? zábiłeś. 6 *Y podáli Zydźi Chrystusowi octu z żołćią zmieszánego.* dla tego, áby ná wszytich zmysłách zá grzech przestępstwá vćierpiał, osobliwie zá vkuszenie iábłká zákazánego. 7. *Chrystusowi po ták ćiężkich mękách zemdlonemu, żołći do pićia podáią.* Y ty *Zakonniku* nie turbuy się, gdy po ćięszkich pracách, podrożách &c: żadnego pośiłku czásem nie odnośisz, y owszem, nagánę &c: 8. *Zakonniku*, oto Chrystus od ćiebie prágnie winá nabożeństwá, zmieszánego z Myrrą vmartwienia, y z żołćią gorzkiey skruchy, nieodmawiayże mu. 9 *Zakonniku* strzeż się, żebyś winá z żołćią pomieszánego Chrystusowi nie podawał. *to iest*, dobrze wierząc, á źle się spráwuiąc; tácy bowiem wino Chrześćiáńskiey Professyey mieszáią z Myrrą gorszącey konwersácyey: *to iest*, inszych gorsząc. 10. *Zakonniku*, náśláduy Chrystusá, ktory lubo skosztował octu, ále nie pił; ták y ty gorszących kosztowáć, *to iest* ćier-

pliwie znośić masz, ále nie pić, *to iest* złych obyczáiow ich nie náśládowáć. II. *Zakonniku*, niech ći potráwy pod czás grube, napoie nie przyiemne, wspomnieniem sobie ná żołć Chrystusową, smákuią; ktore winem przyszłey wieczney chwały sobie zápráwuy.

XXXIII. MILA. *Szoste słowo: Spełniło się.* I. *Stáray śię* w záczętey pokućie dotrwáć, y żywotá świątobliwie dokończyć. II. Spełnił Chrystus trzy rzeczy: 1. Proroctwá, y Zakon wypełnił. 2. Grzech przestępstwá zgłádźił. 3. Prace krwáwe, y męki od Oycá sobie náznáczone wyćierpiał. *Zakonniku*, y ty podobnym sposobem stáray się spełnić trzy rzeczy. 1. Przykazánie pełnij. 2. grzechy zgładzay, y onych się do śmierći chroń. 3. przećiwnośći, dotrwánie státecznym, znoś. III. Chrystus mowi do Oycá: *Spełniło śię. to iest*, prácowałem áż do wyniszczenia się, dla odkupienia ludzkiego, oto iuż dźieło prace moiey spełnione, iuż od Ciebie vpominam się nagrody,

*to iest*,

*to ieſt*, duſze ludzkiey. *Człowiecze* ſtáray ſię áby Chryſtus, w nagrodę prac ſwoich, otrzymał duſzę twoię.

*Słowo śiodme: Ocze w rece twoie &c:* Chryſtus w ćięſzkim vćiſku vmieráiąc, wielkim głoſem do Oycá woła; vcząc nas, ábyſmy w wielkich vtrapieniách, pokuſách, y vćiſku przy śmierći &c: zoſtáiący, do Bogá wołáli, duſze náſze w ręce, *to ieſt*, w dyſpozycyą iego oddawali. *Zakonniku*, ktory vmieraſz Swiátu, záraz wſtąpiwſzy do Zakonu, powinieneś duchá twego, *to ieſt* wolą twoię, y zmyſły oddáć w dyſpozycyą Oycá twego duchownego. *Vważay*, iż Chryſtus vmieráiąc pięć rzeczy záchował; y ty toſz záchowáć powinieneś, w oſtáteczney potrzebie zoſtáiący, *to ieſt*: modlić ſię, wołáć przynamniey ſercem, płákáć zá grzechy przez pokutę, duſzę Bogu zálećić, y oddáć. *Przypátrz ſie*, iáko vmieráiącego Chryſtuſá ſtworzenie żáłuie! *Niebo* płácze, *Słońce* ſię ćmi, *Ziemiá* ſię trzęśie, *Opoki* ſię pádáią, *vmárli* z gro-

bow

bow powstáią. Ey *człowiecze*, stworzenie nád Chrystusem boleiącym płácze, á ty dla ktorego Chrystus ćierpi, żadnym nie poruszałz śię żalem! *O duszo pokutuiąca*, násláduyże stworzenia, *vważay* iákimeś bolem, grzesząc, niewinnego Chrystusá nábáwiła! iáko niewstydliwym rozumu okiem od przykazań Boskich śię odwroćiłá! odwroć oczy twoie od Swiátá, záłoż zasłoną wstydu vmysł od stworzenia, á ná sámego Bogá źrenicę oká twego rozumnego obroć. Niech śię páda serce twoie opoczyste, iedynie żáłuiąc, że zá ćię ták ćięszko Chrystus vćierpiał! *Wezdrgniy śie* ( o źiemio ) ná wszytkim ćiele, ná wszytkich zwysłách, á vważay, iákieś ćiernie, głogi grzechow, ná zránienie Chrystusá z śiebie wydáłá! *Rozedrzyi* wstydu zasłonę, á wnętrznośći sumnienia twego szczerą spowiedźią Spowiednikowi, sercá skrytośći, pokaż. *Powstań*, oto ćię iuż vmárły Niebieski Pelikan krwią, y śmierćią swoią odżywia, á vśilnym záwdźięczáiącey miło-

śći áfektem, ták wielkie Chryſtuſowe prace przed wſzytkim opowiáday ſtworzeniem.

*Longinus vmárłemu Chryſtuſowi ſerce włocznią przebił, z ktorego wyſſłá Krew y wodá.* *Grzeſzniku*, ty Longinem ieſteś, ktory ná rozumie záślepiony, oſtrą woli twoiey złey włocznią, Chryſtuſá przebiłeś! Otoć Chryſtus miłoſnego ſercá otwiera wnętrznośći, nie kropelkę, ále zdroy Krwie ná záślepione rozumu twego oko ſpuſzcza, chcąc ćię oświećić. *Vznayże* iáko ćię Chryſtus miłuie, y iák wiele zá ćiebie, y od ćiebie ćierpi! *Vważ kogoś* grzechámi twemi przebił, á mow ſercem ſkruſzonym: Ten ktoregom ták wiele rázy obráźił, záprawdę Syn Boży, moy Odkupićiel, Dobrodźiey &c: był

*Setnik zdáleká ſtoiąc*, ćierpliwość, ćichość, słowá &c: Chryſtuſowe vważáiąc, lituiąc ſię nád nim, náwráca ſię: y wiele ludźi, biiąc ſię w pierśi, náwrácáli ſię. *Zbáwićielu moy*, day że mi to, ábym mękę twoię vważáiąc,

iąc, nád Tobą ſię lituiąc, przez pokutę do pierwſzey niewinności nawrócić ſię mogł, nie ſłowy tylko, ále ſpráwámi Ciebie wyznawał, y w pierśi ſię biiąc, zá grzechy żałował; áby tu odpuſzczenie y łáſkę otrzymawſzy, wſpomożony záſługámi niewinney Męki twoiey, tám chwałę wieczną otrzymawſzy, náwieki Cię chwalił.

AMEN.



# KROTKIE ZEBRANIE

## Tráktátow, Rozdźiałow, y máteryi w tey Kśiąſzce ſię znayduiących.

### TRAKTAT I. *o Modlitwie vmyſłowey.*



*Vwa-*

lićie

